

zima 2017/2018

BŁĘDOWA ZGŁOBIĘŃSKA ❖ BRATKOWICE ❖ DĄBROWA ❖ MROWLA ❖ RUDNA WIELKA ❖ ŚWILCZA ❖ TRZCIANA ❖ WOLICZKA

KWARTALNIK SPOŁECZNO-KULTURALNY SAMORZĄDU GMINY ŚWILCZA I GMINNEGO  
CENTRUM KULTURY SPORTU I REKREACJI W ŚWILCZY Z SIEDZIBĄ W TRZCIANIE

# Trzcionka

Oby 2018 rok  
przyniósł:  
pokój na świecie,  
pokój w Ojczyźnie,  
pokój ludzkich  
serc i sumień.

nr 84

cena 6 zł

# Gminne obchody Narodowego Święta Niepodległości Bratkowice 11.11.2017 r.



*Podstawą istnienia narodów  
jest świadomość przeszłości i tradycji.*





Adam Dziedzic

# Ze szczęściem w 2018 r.



**Kolejny rok już praktycznie za nami i trzeba powiedzieć, że był to rok obfitujący w wiele wydarzeń.**

Również i w tym roku prowadzone były konsultacje w sprawie zmiany granic a właściwie rzecz ujmując włączeniu Gminy Świlcza do gminy miasta Rzeszów. Prowadziliśmy rozmowy przekazywaliśmy informacje a szereg tych wszystkich działań wzmógł proces integracji społeczności lokalnej. Jesteśmy samodzielni i możemy decydować o swojej przyszłości. Wybór i w konsekwencji wynik konsultacji świadczy jednoznacznie o niechęci Mieszkańców do takiego rozwiązania. To nasz wspólny sukces i sukces samorządu, gdyż uzyskane poparcie przerosło nasze najśmielsze oczekiwania. Jest to chyba również sprawdzian dla naszego samorządu, który jest pozytywnie postrzegany przez obywateli. To bardzo ważne, że ten proces nie podzielił naszego społeczeństwa (tak jak to często, ostatnio bywa). Udało się nam zachować autonomię na poziomie naszego samorządu a przyczynili się do tego wszyscy: organizacje pozarządowe działające na terenie naszej gminy, grupy nieformalne i oczywiście mieszkańcy.

Los zmusza nas niejednokrotnie do dokonywania wyborów między dobrem

i złem. Wielokrotnie wybieramy w życiu między dobrem publicznym, własnym prywatnym interesem, a poświęceniem się dla środowiska i Ojczyzny. Możliwość dokonywania wyborów czyni człowieka wolnym zdejmując z niego jarzmo zniewolenia. W życiu codziennym wielokrotnie podejmujemy decyzje, dokonujemy wyborów kierowani poczuciem dobra. Ale dobro w naszym odczuciu – może być złem w odczuciu innych. Tak samo jest ze sprawiedliwością. Z tego powodu Arystoteles porównywał sprawiedliwość do przyjaźni, twierdząc, że: „Głównym zadaniem polityki jest tworzenie przyjaźni, gdyż nie mogą być przyjaciółmi ci, którzy się krzywdzą wzajemnie”.

Na nas, samorządowcach, spoczywa duża odpowiedzialność wobec społeczności lokalnych i Ojczyzny. Jesteśmy zobowiązani do podejmowania przemyślanych i mądrych decyzji, do godnego i uczciwego reprezentowania mieszkańców, do troski o pomyślny rozwój gminy.

Nadchodzi rok znamienny w historii naszej Ojczyzny – 100-lecie odzyskania przez Polskę niepodległości – po 123 latach rozbiorów przez Rosję, Prusy i Austrię.

Pamięć, dbałość i troska o miejsca, godne upamiętniania kolejnych historycznych rocznic, traktuję jako obowiązek, także wobec siebie, jako reprezentanta władz samorządowych.

Nie sposób z historii Polski wyrwać kart naznaczonych pracą, walką, wiarą, ofiarą życia naszych Ojców, kart wypełnionych modlitwą towarzyszącą najważniejszym wydarzeniom wojennym, zrywom powstańczym i tęsknocie do wolnej Ojczyzny.

Do swojej misji podchodzimy z rozwagą, sumiennością i odpowiedzialnością bowiem gmina jako podstawowa jednostka samorządu terytorialnego odpowiada za wszystkie sprawy o zasięgu lokalnym, które – zgodnie z założeniami ustawy o samorządzie gminnym – mogą się przysłużyć „zaspokojeniu zbiorowych potrzeb wspólnoty”. Nawet jeśli prawo wyraźnie nie nakazuje gminom podejmowania określonych działań, czy rozwiązywania konkretnych problemów, władze gminy nie mogą tego traktować jako wymówki dla swojej bierności. Nie stajemy biernie wobec wyzwań i potrzeb, w słuchujemy się w głos Mieszkańców i realizujemy potrzeby wspólnoty samorządowej.

W 2018 r. w listopadzie odbędą się, według zapowiedzi Sejmu RP wybory samorządowe. W roku wyborczym, zapewne, ożywi się ich działalność. Oby były to udane i pożyteczne zamierzenia, trafne decyzje, przynoszące korzyści lokalnym społecznościom. Mam nadzieję, że wyborom tym towarzyszyć będzie dialog, który jednoczy i który prowadzi do dobrych i prawych rozwiązań.

O wszystkich zamierzeniach i ich efektach informować będziemy Państwa Czytelników na łamach „Trzcionki”.

**Życzę wszystkim mieszkańcom naszej Gminy Świlcza, by czas świąt Bożego Narodzenia i każdy dzień przyszłego roku był czasem nadziei, spokoju, radości wspartej błogosławieństwem Bożym, zdrowiem i dostatkiem.**

**Idźmy więc ze szczęściem w nowy 2018 r.**

## Życzenia na nowy rok 2018

W styczniu radości, w lutym miłości,  
w marcu pogody, a w kwietniu swobody,  
Maj niech zakwita, czerwiec niech bryka,  
lipiec przypali, sierpień rozpali,  
We wrześniu – szczęścia bez liku, tak samo w październiku!  
niech listopad zauroczy, a grudzień miło zaskoczy.

Roku tego nowego 2018 – życzymy WSPANIAŁEGO!

**Wszystkim naszym Czytelnikom  
życzy Redakcja „Trzcionki”**





<b>WIADOMOŚCI SAMORZĄDOWE</b> .....	<b>5</b>	„Gminne Igrzyska Przedszkolaka” na Orliku w Rudnej Wielkiej .....	66
Do sukcesów nie ma windy – trzeba iść po schodach .....	5	Co atrakcyjne – pamięta się długo! .....	68
Sprawozdanie z działalności Straży Gminnej – Świlcza za okres od 1 stycznia do 31 października 2017 r. ....	10	Pokaż, na co cię stać! .....	69
Abyśmy byli razem – z prac Rady Powiatu Rzeszowskiego .....	12	Szkoła Podstawowa w Świlczy wyróżniona przez Wójta Gminy Świlcza „Bonem Edukacyjnym” .....	70
Gminna Szopka Noworoczna .....	14	Raduje się serce, raduje się dusza, ferajna rudzieńska do śpiewania rusza! .....	71
<b>W KRĘGU WIARY</b> .....	<b>17</b>	Kończysz szkołę? – nie zgini w tłumie! .....	72
Idźmy razem z nadzieją! .....	17	„Dzień Nauczyciela serca rozwesela” .....	73
Patronalne Święto Kolejarzy .....	17	Witam serdecznie Wszystkich Państwa... po raz pierwszy... w ośmiolatce! .....	75
Szanujmy dawne, lokalne nazwy w naszej okolicy .....	19	Dzień Edukacji Narodowej – ważny i szczególnie .....	76
Jak przeżywać Wigilię, Boże Narodzenie i Nowy Rok? .....	21	60. rocznica powstania Sekcji Emerytów i Rencistów ZNP .....	78
Bożonarodzeniowe tradycje w Gminie Świlcza .....	22	Dawnych wspomnień nauczycielskich czar .....	79
Kolejny sukces uczniów z ZST-W w Trzcianie w Podkarpackim Konkursie Poezji Religijnej .....	23	Gdzie się podziały... dawne pocztówki? .....	80
Groby Nieznanych Żołnierzy .....	24	O książkach i czytaniu – w trzciańskim Przedszkolu .....	81
<b>HISTORIA PRZEMAWIA DO NAS</b> .....	<b>26</b>	Humor z zeszytów szkolnych .....	82
Prawda o Westerplatte .....	26	<b>WYDARZENIA BIEŻĄCE</b> .....	<b>83</b>
Gminne obchody Narodowego Święta Niepodległości .....	28	Strażacy z Bratkowic w gronie najlepszych .....	83
Narodowe Święto Niepodległości 11 Listopada .....	30	Odnowili zabytkowe sikawki .....	86
Ojczyzna to zbiorowy obowiązek .....	32	Strażacy z Ukrainy z wizytą na Podkarpaciu i w świleckiej OSP .....	87
Powstało nowe stowarzyszenie „Wspólnie dla Rudnej Wielkiej” .....	33	Śpiewali dla Niepodległej Ojczyzny .....	90
Pamiętajmy .....	34	Mieszkańcy Gminy Świlcza korzystają z Programów Unijnych! – kolejny przykład .....	93
Warto przeczytać .....	35	<b>ROLNICTWO I EKOLOGIA</b> .....	<b>94</b>
<b>KULTURA – NAJCENNIJSZYM DOBREM CZŁOWIEKA</b> .....	<b>36</b>	Woda darem życia .....	94
Jesienne spotkania autorskie w Gminnej Bibliotece Publicznej w Trzcianie .....	36	Śladami Kochanowskiego i Gombrowicza .....	96
Folklor modny w kraju i na świecie... ..	38	W Trzcianie też potrafią dobrze uczyć .....	98
II Przegląd Piosenki Patriotycznej dla przedszkoli Gminy Świlcza ..	42	X Podkarpacka Konferencja Rolnictwa Ekologicznego .....	99
Hej, Komendancie miły, Wodzu nasz! .....	44	Ekologii uczyć się trzeba! .....	102
Koncert zespołu „Zygi Jazz Band” z Brzozowa .....	45	Kolejna odsłona – owoce morza .....	103
Promocja czytelnictwa wśród najmłodszych mieszkańców gminy Świlcza .....	46	Pasja do tworzenia piękna. Znasz ją? .....	105
Czytajmy Stanisława Wyspiańskiego i Jana Grabowskiego .....	48	Nowa stajnia dla koni w ZST-W w Trzcianie już po odbiorze .....	106
Wiem, znam się, orientuję się, nie jestem zarobiona... i więc... piszę .....	50	<b>SPORT – BEZPIECZEŃSTWO – REKREACJA</b> .....	<b>107</b>
Remont w kaplicy .....	51	Podsumowanie rundy jesiennej sezonu piłkarskiego 2017/2018 ...	107
Odcienie szarości .....	52	Szkolne imprezy sportowe .....	108
<b>ZASŁUŻENI DLA TEJ ZIEMI</b> .....	<b>53</b>	I Gminny Turniej Futsalu o Puchar Wójta Gminy Świlcza dla dzieci z kl. I-III .....	110
Ksiądz Walenty Jasionowski (1897-1974) .....	53	II Gminny Turniej Futsalu o Puchar Wójta Gminy Świlcza dla chłopców kl. VI-VII .....	110
BOHATEROWIE ROKU 2017 – cz. II .....	57	Sukcesy młodych piłkarzy bratkowickich .....	111
<b>ŻYJĄ WŚRÓD NAS</b> .....	<b>59</b>	Wyginaj śmiało ciało... ..	112
Muzykiem zostałem, bo taka była moja pasja .....	59	I Bieg ulicami Świlczy .....	114
Idźcie i goście .....	61	<b>ROZMAITOŚCI</b> .....	<b>116</b>
<b>OŚWIATA I EDUKACJA W GMINIE</b> .....	<b>63</b>	Spotkanie z Mikołajem .....	116
Zmiany w szkolnictwie .....	63	Od Redakcji – w odpowiedzi na uwagi .....	117
Kronika wydarzeń Szkoły Podstawowej Nr 1 im. kardynała Stefana Wyszyńskiego w Bratkowicach .....	64	Czy wiesz, że? .....	117
		Tak było! .....	118
		Aliści – grzybów, w tym roku, było w bród! .....	118

**Trzcionka**  
Rok założenia:  
17.01.1997

**WYDAWCA:**

Samorząd Gminy Świlcza i Gminne Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji w Świlczy z siedzibą w Trzcianie.

**ISSN 1506-1086**

**REDAGUJE KOLEGIUM w składzie:** Zofia Dzedzic, Władysław Kwoczyński, Zbigniew Lis, Artur Szary. **ADRES REDAKCJI:** 36-071 Trzciana – Gminne Centrum Kultury w Świlczy z siedzibą w Trzcianie, tel. 17 85 14 438, www.swilcza.com.pl, e-mail: gck@swilcza.com.pl.

**NAKŁAD:** 500 egz. + 50. Nr ident. 690473296. Pismo zarejestrowano w Sądzie Wojewódzkim w Rzeszowie, Sygn. Akt. I Ns Rej. Pr. 18/97.

**OPRACOWANIE GRAFICZNE:** Dorota Wadiak. **DRUK:** ZUH Spółka „DUET”, Rzeszów, ul. Dębicka 140, tel. 17 863 55 44, Boguchwała, tel. 17 87 11 281. *Za treść i formę ogłoszeń redakcja nie odpowiada.*

*Nie przyjmujemy przedruków z książek, gazet czy Internetu. Nie zwracamy materiałów nie zamówionych i zastrzegamy sobie prawo segregacji nadsyłanych materiałów, dokonywania skrótów i poprawek. Nie płacimy wierszówki. Do druku oddano: 12.12.2017 r.*

**Uwaga Czytelnicy, Sympatycy i Korespondenci „Trzcionki”!**

Redakcja „Trzcionki” uprzejmie prosi o nadsyłanie wspomnień, refleksji, własnych przemyśleń, artykułów problemowych do każdego kolejnego numeru na miesiąc przed upływem kolejnego kwartału, **do nr 85 – do 1 MARCA 2018 r. Po upływie tego terminu materiałów nie przyjmujemy!**

Dołączane zdjęcia można odbierać w siedzibie Redakcji „Trzcionki”, tj. w GCKSiR w Trzcianie.

Do artykułów należy dołączyć własną, legitymacyjną fotografię.

**Zofia Dzedzic**



# Do sukcesów nie ma windy – trzeba iść po schodach...

**Reaktywowany w Polsce w 1990 r., po czterdziestoletniej przerwie, samorząd terytorialny oparty został, bez wątpienia, na doświadczeniach międzywojennego polskiego samorządu terytorialnego oraz samorządów państw Europy Zachodniej.**

Nie można jednak w żadnym razie traktować obecnego samorządu terytorialnego jako struktury statycznej; wręcz odwrotnie, samorząd ten znajduje się w ciągłym rozwoju.

Mam nadzieję, że moja rozmowa redakcyjna z **Wójtem Gminy Świlcza mgr inż. Adamem Dziedzicem** należycie zilustruje tytułowe stwierdzenie.

Za nami dwa lata pracy samorządów VII kadencji. Co w tym czasie zmieniło się w Gminie Świlcza?

**– Jakie wydarzenia, inwestycje uznałby Pan za najważniejsze w latach 2016-17, co było najważniejsze dla Pana w obecnej kadencji, co udało się zrealizować do tej pory, a czego nie? Czy są rozbieżności w realizacji Pańskiego programu wyborczego a rzeczywistością? Jeżeli – to dlaczego?**

– Szanowna Pani Redaktor, Szanowni Czytelnicy. Przynajmniej raz w miesiącu staram się weryfikować założenia programu wyborczego z realizacją. Mam tę ulotkę już trochę naruszoną zębem czasu, ale jakże przydatną. Znam ten program na pamięć. Wiem, że należy realizować założenia programu wyborczego, który znalazł uznanie wśród mieszkańców. Od wyborów minęły już trzy lata. Były i są to lata trudnej pracy, i wzmózonego wysiłku. Lata budowy zespołu pracowników, którzy coraz sprawniej i lepiej realizują swoje zadania. Na początku kadencji zdiagnozowane zostały zasoby i potrzeby, na ich podstawie została przyjęta strategia rozwoju gminy, ustalone zostały priorytety i zaczęła się sumienna praca. Efekty tej pracy opisujemy corocznie w naszym Informatorze Samorządowym. Zachęcam zatem do zapoznania się także z informacjami w nim zawartymi.

Oczywiście najważniejsze w tym roku to konsultacje, o których wspominałem na wstępie naszego kwartalnika „Trzcionka”. Jesteśmy nadal samodzielną gminą i możemy decydować o swojej przyszłości. Wybór i w konsekwencji wynik konsultacji świadczy jednoznacznie o niechęci Mieszkańców do wejścia w strukturę innego samorządu. To nasz wspólny sukces, gdyż uzyskane

poparcie przerosło nasze najśmielsze oczekiwania. Jest to chyba również sprawdzian dla naszego samorządu, który jest pozytywnie postrzegany przez obywateli.

Ale wróćmy do tematu naszej dyskusji i pytania. Co należało zrobić szybko? Co było najważniejsze? Myślę, że najważniejszą dla mnie kwestią było zadbanie o wiarygodny i rzetelny przepływ informacji. Bo gdy jest źle i czegoś nie można zrobić to należy to jasno i wyraźnie powiedzieć, popierając rzetelną argumentacją. Trzeba się również nauczyć słuchać, gdyż jesteśmy tu po to, aby pracować na rzecz mieszkańców, by realizować ważne z ich punktu widzenia potrzeby. Również integracja społeczna stała się kluczową sprawą. Trzeba zadbać o to, by każdy z mieszkańców uczestniczył w życiu społecznym, by czuł się dobrze, by odnosił wrażenie, że aktywnie uczestniczy w procesie zmian. Kolejny ważny element to poprawa obsługi naszych mieszkańców, a to chyba możemy wszyscy zobaczyć.

To co zawarte było w naszym, programie wyborczym realizujemy z całą konsekwencją i tak zaczniemy od początku:

1. Przyspieszenie prac nad budową infrastruktury drogowej, chodników oraz ciągów pieszo-jezdnymi i oświetlenia. Ten punkt programu wykonujemy z konsekwencją i odpowiedzialnością, realizując, o ile jest to możliwe, odcinki dróg, które zamykają się w pętle, wokół których pojawia się możliwość zabudowy. Wykonujemy łączniki drogowe, które skracają czas przejazdu lub umożliwiają lepsze połączenie z istniejącą infrastrukturą. W projekcie do realizacji uwzględnione są w najbliższym okresie nowe perony przystankowe oraz chodniki i ciągi pieszo-rowerowe. Zaplanowane są do budowy nowe drogi, trwa również przygotowanie dokumentacji projektowej pod kolejne odcinki dróg i chodników. Trwa ciągła modernizacja oświetlenia na energooszczędne, trwa i realizowana jest budowa nowych, kolejnych odcinków oświetlenia, a już, najprawdopodobniej, od marca następnego roku, oświetlenie będzie funkcjonowało do godziny 24.00. Przedstawione wyżej konkrety to efekt realizacji postulatów mieszkańców.

2. Analiza planów zagospodarowania przestrzennego i uzbrojenia terenów

wykazały konieczność zmiany planów zagospodarowania przestrzennego, przygotowaliśmy dokumentację techniczną i budowlaną, uzbrojone zostały tereny pod zabudowę mieszkaniową i usługową, Strefa Aktywności Gospodarczej jest – po podziale działek – na etapie uzbrajania terenów. Trwają prace nad strategicznym projektem realizowanym wspólnie z miastem Rzeszów, a dotyczącym gospodarki ściekowej gminy. To przynosi skutki w postaci realizowanej zabudowy jednorodzinnej, ale również w najbliższym okresie umożliwi zagospodarowanie terenów pod usługi. Docelowo zaś będzie wpływało na możliwości rozwoju gminy, a to jest chyba dla nas – mieszkańców najważniejsze.

3. Inwestycje w młode pokolenie. Tu również możemy pochwalić się dużym dorobkiem. Inwestując w dzieci i młodzież inwestujemy również w naszą przyszłość. Gmina realizuje i w najbliższej przyszłości realizować będzie zadania z zakresu oświaty. Dokonałiśmy termomodernizacji obiektów oświatowych, zmodernizowaliśmy pracownie, wyremontowaliśmy kilka sal gimnastycznych, zainstalowane zostały panele fotowoltaiczne na budynkach oświatowych, wykonano nowe oświetlenia, instalacje c.o., wybudowana została nowa hala sportowa, wyremontowana i na nowo otwarta została Niepubliczna Szkoła Podstawowa – z Przedsiębiorstwem w Błędownej Zgłobieńskiej. Wprowadzono zajęcia pozalekcyjne, zajęcia dodatkowe. Dwie placówki oświatowe uczestniczyły w programie podnoszenia kwalifikacji i kompetencji w ramach, którego powadzone będą szkolenia kadry nauczycielskiej oraz uczniów. Organizowane będą wspólne wyjazdy i wycieczki. Zmodernizowane zostały i wyposażone w nowy sprzęt klasypracownie komputerowe, przyrodnicze. Obecnie staramy się, aby podobnym programem objąć wszystkie pozostałe placówki szkolne. W okresie zimowym i letnim wprowadziliśmy nową formę aktywnego wypoczynku dzieci i młodzieży – półkolonie w miejscu zamieszkania, „zielone szkoły”. Współpracujemy również z wyższymi uczelniami, realizując pasje i zainteresowania młodzieży. Pracujemy na pełny zegar dbając o to, by placówki oświatowe w okresie wakacji funkcjonowały jak najdłużej



na terenie całej gminy. Otwieramy nowe oddziały przedszkolne, a w planie mamy utworzenie nowego oddziału żłobka w PP w Bratkowicach. Zmieniliśmy otoczenie szkół poprzez budowę terenów zielonych, alejek, skwerów, nowych placów zabaw dla dzieci, instalujemy nowe zabawki, stoły do gier. Już w tym roku ruszyła budowa kilku boisk wielofunkcyjnych przy szkołach. Pniemy się do góry (w dobrym tego słowa znaczeniu), dając dobre wzorce najmłodszym obywatelom gminy. Uczymy dzieci patriotyzmu, aktywnego udziału w jubileuszach, świętach państwowych, szacunku dla dorobku kulturowego pokoleń minionych, opieki nad miejscami pamięci narodowej. Pozyskiwanie środków. Gmina Świlcza realizuje obecnie kilkanaście projektów, które dofinansowane są z funduszy unijnych. To inwestycje w obszarze społecznym, oświatowym.

4. Opieka i wsparcie pokolenia seniorów. Gmina realizuje program aktywizacji seniorów. Odbywają się spotkania środowiskowe, imprezy integracyjne, zajęcia wspomagające sprawność fizyczną. I najważniejsze! Z myślą o seniorach Gmina Świlcza realizuje pilotażowy program LOWE – Lokalne Ośrodki Wiedzy i Edukacji.

Ten program realizowany w Szkole Podstawowej w Rudnej Wielkiej (dla wszystkich zainteresowanych mieszkańców gminy) przeznaczony jest również dla osób w wieku 50+. Jego zakres obejmuje rozwijanie kompetencji kluczowych, tj. wychowawczych, społecznych i zawodowych. Zatem dorośli zgłębić mogą zagadnienia z zakresu: posługiwania się i wykorzystania narzędzi komputerowych, Internetu, aktywizacji zawodowej, kursów językowych, itp. Na terenie gminy została otwarta wypożyczalnia sprzętu rehabilitacyjnego, gdzie potrzebujący mogą wypożyczyć nieodpłatnie niezbędny sprzęt lub wyposażenie. Program dostawy owoców i warzyw oraz żywności przetworzonej realizowany gminie jest również świadectwem troski. Nie zapominamy o seniorach, spotykamy się na organizowanych obiadach wigilijnych i wielkanocnych, podczas koncertów i wydarzeń kulturalnych, czy jubileuszach okazyując im zawsze należny szacunek.

Program realizujemy zgodnie z planem, choć nie wiem, czy uda się nam

pozyskać środki na rewitalizację ze względu na zmianę uwarunkowań i konieczność przeprowadzenia nowej diagnozy. To zadanie jednak weszło do realizacji jako dodatkowe i nie stanowiło elementu programu. Czasem występują zmiany terminów czy zakresu prac, ale to często są uwarunkowania zewnętrzne, na które nie mamy wpływu.

Podsumowując: chciałoby się więcej, szybciej i lepiej! Nie zawsze tak można, nie zawsze się da! Czy można było coś zrobić lepiej? Z pewnością tak! Czy można było zrobić to nie wkładając w to tyle wysiłku i zaangażowania? Raczej nie! Nie pracuję sam, jest ze mną sztab profesjonalnych pracowników, którzy tworzą wizję na przyszłość. uczestniczą w jej budowie i rozwoju. To przede wszystkim ich zasługa i za to im bardzo dziękuję. Dziękuję również tym wszystkim, którzy nas wspierali, którzy zauważyli zmiany, którzy powiedzieli czasem kilka ciepłych słów.

### **– Jak pan Wójt ocenia poziom świadomości ekologicznej mieszkańców gminy i jakie działania samorząd powinien podejmować, aby ograniczyć degradację środowiska naturalnego?**

– Świadomość ekologiczna mieszkańców Gminy Świlcza z roku na rok stopniowo się poprawia. Świadczą o tym chociażby zwiększające się osiągnięte wskaźniki poziomu recyklingu i przygotowania do ponownego użycia różnych frakcji odpadów komunalnych. Mieszkańcy w większym stopniu – niż miało to w przeszłości, segregują odpady. W pierwszym półroczu 2017 roku, odpady odebrane w sposób segregowany, stanowiły blisko 42% ogólnej masy odpadów komunalnych zabranych od mieszkańców. Duży w tym udział ma prowadzona przez samorząd akcja edukacyjna. Corocznie do każdego właściciela nieruchomości dostarczane są instrukcje na temat – do jakiego pojemnika powinien trafić dany odpad. Wszelkie informacje zamieszczane są również na stronie internetowej Gminy Świlcza. Na terenie Gminnej Oczyszczalni Ścieków w Świlczy działa Punkt Selektywnego Odbierania Odpadów, gdzie miesz-

kańcy chętnie dostarczają problematyczne odpady m.in. zużyte opony, stare meble, zużyty sprzęt RTV i AGD. Odpady w PSZOK odbierane są bezpłatnie. Świadomość ekologiczna mieszkańców jest zróżnicowana. Najczęściej jest ona związana z najbliższym sąsiedztwem, gdzie działania zagrażają danej osobie. Należy jednak stwierdzić, że rośnie poziom świadomości o czym świadczy podłączenie domów do sieci kanalizacji sanitarnej na poziomie ok. 97%, oraz wysoki poziom recyklingu surowców wtórnych i odpadów niebezpiecznych m.in. środków ochrony roślin, świetlówek, farb, lakierów itp. Szczególnie w przypadku dzieci i młodzieży zasady ochrony środowiska są poznawane poprzez m.in. konkursy w szkołach, dni sprzątania świata, zbiórki baterii itp. Głównym jednak zadaniem w zakresie ochrony środowiska naturalnego Gminy Świlcza jest skierowanie ścieków komunalnych z terenu Gminy do Oczyszczalni Rzeszowa. Pozwoliłoby to odciążać rzekę Węzówka, która jest odbiornikiem ścieków oczyszczonych oraz zwolnić tereny, które obecnie ZWiK Świlcza wykorzystuje rolniczo do zagospodarowania osadów (ok. 30 h). Wywóz osadu pościekowego z uwagi na jego duże ilości, konsystencję oraz emisję zapachową jest również uciążliwe dla środowiska naturalnego. Obecnie projektuje się przepompownię i sieć tranzytową z Oczyszczalni Świlcza-Kamyszyn do strefy Dworzysko, skąd systemem przepompowni i sieci kanalizacyjnych ścieki mają być transportowane do Oczyszczalni Rzeszów, która posiada rezerwy technologiczne pozwalające oczyścić ścieki z terenu Gminy Świlcza.

W obszarze szeroko rozumianej edukacji również nie jesteśmy bezczynni. Gmina Świlcza przy współpracy z placówkami oświatowymi oraz Gminnym Towarzystwem Przyrodniczym organizuje konkursy ekologiczno-przyrodnicze, spotkania z przyrodnikami oraz akcje wykonania i montażu budek lęgowych dla różnych gatunków ptaków. Doprawdy zaangażowanie pasjonatów oraz opiekunów i wychowawców w przekazywaniu młodemu pokoleniu jak żyć w zgodzie z naturą widać na każdym kroku. Akcje te mają na celu podnosić świadomość ekologiczną wśród najmłodszych mieszkańców Gminy. Nabyta wiedza w przyszłości na pewno zaowocuje. Zdarzają się też przykre sytuacje m.in. spalanie odpadów w piecach C.O., „dzikie wysypiska”. Niestety w niektórych sytuacjach mieszkańcy kierują się dalej „pozorną” oszczędnością pieniędzy, pomimo, że rozwiązania ekologiczne każdy ma w zasięgu ręki.

**– Od 1 IX br. wdrażana jest sztan-darowa reforma systemu szkolnictwa uchwalona przez Rząd RP. Minister EN dziękując samorządow-**



Fot. Z. Lis

Trzciana, ciąg pieszo-jezdny A4.



## com i dyrektorom szkół za jej przygotowanie powiedziała: „Jednym słowem – udało się!”. Jak przystaje to do rzeczywistości samorządu gminnego Gminy Świlcza?

– To bardzo trudne pytanie. Tak, udało się wdrożyć tę reformę na pewno pod względem legislacyjnym, przy dużym zaangażowaniu pracowników odpowiedzialnych za jej realizację, zarówno ze strony samorządowców jak i dyrektorów szkół oraz nauczycieli. Ale jak ona będzie przebiegała to już całkiem „inna bajka”. Jakże przeznaczone zostaną środki na jej realizację z budżetu centralnego, tego jeszcze nie wiemy. Reforma nie kończy się na przekształceniu strukturalnym szkół. To bardzo poważny i odpowiedzialny proces dydaktyczny, wychowawczy, opiekuńczy, logistyczny. Podmiotem wszelkich działań powinno być dziecko – uczeń i jego dobro. Obecnie podchodzę sceptycznie do składanych wszystkim deklaracji w zakresie „cudownego ozdrowienia”.

Już samo tempo prac, którymi zostały obarczone gminy świadczyć może o jakości podwalin tej reformy. Nie twierdzę, że nie należało tego zrobić, ale uważam osobiście, że tak ważna reforma powinna być poprzedzona głęboką analizą społeczną, konsultacjami, a na te, niestety, brakło czasu. Należało bardzo szybko podjąć stosowne uchwały m.in. przekształcać 6-letnie szkoły w 8-letnie, zespoły szkół w szkoły podstawowe, dostosować statuty szkół do obecnego stanu prawnego, wprowadzić nowe podstawy programowe, dostosować wszystkie nowe przepisy obowiązujące od 1 września tego roku. Brak deklarowanych wcześniej przez pomysłodawcę tej reformy środków na kompleksowe wyposażenie klasopracowni również jest argumentem co do wcześniejszej właściwej analizy potrzeb. Fakt, że w byłych samodzielnych szkołach podstawowych, gdzie była tylko nauka przyrody brakuje pracowni specjalistycznych np. do fizyki, chemii, biologii czy też informatyki na odpowiednio zaawansowanym poziomie raczej nie przynosi splendoru tej reformie. Problem ten, jak wiem, dotyczy nie tylko naszej gminy.

Cóż mogę dodać? Chcąc ratować sytuację dokładamy wszelkich starań, aby szkoły, które nie miały wystarczającego zaplecza dydaktycznego osiągnęły to dzięki wsparciu samorządu. Realizujemy również projekty unijne i rządowe, aby maksymalnie zniwelować problemy.

**– Co na dzień dzisiejszy gmina ma do zaproponowania, zwłaszcza młodzieży i dorosłym w zakresie kultury?**

– Odnośnie potrzeb w zakresie kultury, tzw. symbolicznej myślę o trosce o dobra kultury materialnej i ochrony tradycji. Działania te są priorytetowe dla unikatowego w naszych okolicach „muzeum” czyli Regionalnego Domu Tradycji Ludowych w Trzcinie. Działania te realizują także organizacje ideowe – dla dzieci i młodzieży: Orleńscy, Strzelcy, ZHP i „Zuchy” i inne, we wszystkich szkołach. W zakresie kultury w sensie społecznym poprawiliśmy jakość węzłów sanitarnych w szkołach, pojawiły się materiały higieniczne; zagospodarowaliśmy otoczenie szkół w tereny zielone z ławkami, nowymi placami zabaw. Powstały nowe miejsca do spędzania wolnego czasu, nie tylko młodzieży, jak również dorosłych.

Dodam, że gmina ma dużo do zaoferowania nie tylko w zakresie kultury, ale również i sportu, są sekcje piłkarskie, bokserskie, siatkarskie, siłownia w Świlczy, Trzcinie, zewnętrzna siłownia w Mrowli.

W ramach działalności statutowej GCKSiR organizuje corocznie kilkadziesiąt imprez artystycznych, oświatowych i rozrywkowych, z których sześć o zasięgu wojewódzkim, ogólnopolskim i międzynarodowym, a w stałych formach pracy – zespołach, kołach i klubach zainteresowań skupia ponad 400 osób tj.:

- Grupa Obrzędowa im. Józefa i Marii Dziedziców,
- Zespół Pieśni i Tańca „Pułanie” (cztery grupy wiekowe),
- Kapela „Muzykanty”,
- Kapela Gminnego Centrum Kultury,
- Dziecięca Kapela Ludowa,
- Zespół Tańca Nowoczesnego „Koloret” (10 grup wiekowych w trzech miejscowościach),
- Grupa Teatralna „TESPIS”,
- Chór Mieszany „Cantus”,
- Dziecięcy Chór „Kantuski”,
- Chór Mieszany „Gama”,
- Zespół Muzyczny „SILVER TONE”.

Wszystkie grupy – formy amatorskiego ruchu artystycznego są dostępne i otwarte dla mieszkańców naszej gminy. Nabory do grup rozpoczynamy już od 6 roku życia zarówno do grup tanecznych jak i wokalnoinstrumentalnych, kończąc na osobach dorosłych i starszych. W roku obecnym powstały trzy nowe grupy ukierunkowane na dzieci, młodzież, dorosłych – Grupa teatralna „Tespis”, Chór Mieszany „Gama” oraz Dziecięca Kapela Ludowa.

Dodatkowo organizuje się zajęcia ogólnodostępne: fitness, aerobik, zajęcia wysiłkowe cieszące się dużym zainteresowaniem wśród mieszkańców gminy Świlcza.

**– Jak ocenia Pan uczestnictwo w kulturze, wg badaczy – kulturze – bycia, społecznej i symbolicznej?**

W omawianym okresie tylko GCKSiR na terenie naszej gminy zorganizowało lub współorganizowało 60 przedsięwzięć kulturalnych goszcząc ponad 10 tysięcy widzów, a jeszcze należy wspomnieć o szkołach i stowarzyszeniach, które w ciągu roku również organizują wiele podobnych wydarzeń. Bliskość miasta wojewódzkiego i większa dostępność do kultury wysokiej kina, teatru, filharmonii, na pewno nie jest zagrożeniem dla dostępności do kultury na terenie naszej gminy, my po prostu mamy to, czego nie ma w Rzeszowie, każdy na pewno znajdzie coś dla siebie.

Do największych wydarzeń zaliczyć trzeba w mijającym roku:

- Koncerty Noworoczne w wykonaniu grup Amatorskiego Ruchu Artystycznego,
- Misterium Męki Pańskiej,
- Jubileusz 20-lecia kwartalnika „Trzcionka”,
- Otwarcie Pomnika ks. Stanisława Stojałowskiego połączone z oddaniem do użytku Stadionu Sportowego w Trzcinie,
- I Międzynarodowe Spotkania Folklorystyczne,
- I Bieg ulicami Świlczy,
- 33 Ogólnopolski Konkurs Tradycyjnego Tańca Ludowego.

Zespoły działające przy ośrodku kultury uczestniczyły w 18 koncertach poza terenem naszej gminy.

Gościliśmy:

- 20 zespołów podczas Ogólnopolskiego Konkursu Tradycyjnego Tańca Ludowego,
- 3 zespoły podczas I Międzynarodowych Spotkań Folklorystycznych – Zespół „Toplan” ze Słowacji, Zespół Tańca Tradycyjnego z Budapesztu, Zespół „Magurzanie” z Polski,
- Zespół Muzyki Tradycyjnej z Uniwersytetu w Walencji z Hiszpanii,
- Zespół Pieśni i Tańca „Olza” z Czech podczas Światowego Festiwalu Polonijnych Zespołów Folklorystycznych,
- Zespół „KARCZMARZE” podczas otwarcia stadionu w Trzcinie,
- Zespół „Zygi Jazz Band” podczas Podkarpackiej Jesieni Jazzowej,
- Zespół Regionalny „Lipniczanie”.

Wszystkie wydarzenia kulturalne, które są organizowane na terenie naszej gminy i są bezpłatne dedykowane dla mieszkańców naszej gminy i nie tylko. Duża liczba dzieci i młodzieży w ruchu amatorskim (przypomnę, że jest to ponad 400 osób) ukazuje potrzebę na kontynuowanie tych zadań w latach następnych.

**– Jak układa się współpraca Gminy z jednostkami samorządowymi, organizacjami społecznymi, stowarzyszeniami, przedsiębiorstwami?**



– Na terenie naszej gminy działa aż 13 stowarzyszeń: Koła Gospodyń Wiejskich, Stowarzyszenie Kobiet Wiejskich, Ochotnicze Straże Pożarne, Ludowe Kluby Sportowe, Towarzystwo Przyjaciół Świlczy, Towarzystwo Przyjaciół Trzciany, Towarzystwo Miłośników Ziemi Bratkowickiej, Trzciańskie Stowarzyszenie Kulturalne „JESTEM”, Akademia Piłkarska „Bratek” w Bratkowicach, GUKLA Korzeniowski pl. w Bratkowicach, Podkarpaska Izba Rolnictwa Ekologicznego zs. w Świlczy.

Stowarzyszenia działają na bazie statutów, głównymi celami stowarzyszeń jest propagowanie działalności kulturalnej i sportowej, współpraca i wymiana doświadczeń z osobami i instytucjami w zakresie zbierania informacji i wymiany doświadczeń w dziedzinie historii i folkloru, kultury i sportu oraz ekonomii i działalności gospodarczej oraz inne działania sprzyjające rozwojowi statutowych celów organizacji to również prowadzenie działalności integrującej członków i sympatyków Stowarzyszenia na gruncie rekreacyjno-towarzyskim, ale również branżowym czy produkcyjnym. Realizując powyższe cele stowarzyszenia opierają się na społecznej pracy członków.

Większość przedsięwzięć kulturalnych, sportowych oraz obchodów świąt narodowych organizowanych na terenie naszej gminy jest organizowanych wspólnie z formalnymi i nieformalnymi grupami społecznymi. Dobrym przykładem jest coroczna organizacja Gminnych Dożynek, Zawodów Sportowo-Pożarniczych, Zawodów Lekkoatletycznych oraz półkolonii.

Dużym oczekiwaniem przez mieszkańców wydarzeniem naszej gminy jest organizacja Jubileuszu Par Małżeńskich organizowanym przez Urząd Stanu Cywilnego i GCKSiR, czy spotkania z okazji Świąt Bożego Narodzenia i Świąt Wielkanocnych organizowanych przez Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej dla osób samotnych i potrzebujących, a także Miłokajków dla dzieci niepełnosprawnych.

Największe i najaktywniejsze stowarzyszenia i organizacje działające w Gminie jak LKS-y, KGW, OSP, posiadają środki finansowe na prowadzenie swojej działalności zapisywane w budżecie Gminy i funduszach sołeckich. Kolejne zamierzenia i oczekiwania w zakresie inwestycji, wyposażenia i na realizację kolejnych inicjatyw finansowane lub dofinansowane są ze środków Gminy i jednostek organizacyjnych Gminy w ciągu roku. Również pracownicy Urzędu w przygotowują wnioski o pozyskanie środków zewnętrznych. Organizacje społeczne mogą bezpłatnie korzystać z urządzeń i obiektów Gminy i jednostek organizacyjnych Gminy a pracownicy jednostek Gminy (GCKSiR, Urzędu Gminy) zobowiązani są do udzielania im po-

mocy. Z bogatą działalnością tych organizacji możemy się zawsze zapoznać na stronach samorządowego kwartalnika społeczno-kulturalnego „Trzcionka” oraz rocznika „Informator Samorządowy”, co świadczy o ich aktywnej działalności.

### **– Na czym polega realizowany przez Gminę Podkarpacki System E-administracji Publicznej?**

– Projekt nr RPPK.02.01.00-18-0070/16, pn. „Podniesienie efektywności i dostępności e-usług w Gminie Świlcza”, złożony do dofinansowania w ramach osi priorytetowej II Cyfrowe Podkarpacie, działania 2.1 Podniesienie efektywności i dostępności e-usług RPO WP na lata 2014-2020 zakłada wdrożenie 15 e-usług w działalności Gminy, rozbudowę zasobu sprzętowego niezbędnego do realizacji planowanych e-usług oraz modernizacja oprogramowania związanego z ww. e-usługami. Projekt przyczyni się również do powiększenia oraz poprawy jakości i dostępności zarówno katalogu usług świadczonych drogą elektroniczną, jak również do zwiększenia stopnia dostępności do różnorodnych zasobów cyfrowych – mających zastosowanie w funkcjonowaniu administracji.

Powszechność wykorzystania obecnie świadczonych e-usług jest niska, ze względu na ich niski poziom (brak integracji z systemem obiegu dokumentów i systemami dziedzinowymi). Powszechność ich wykorzystania odbywa się poprzez umieszczenie odpowiednich formularzy w postaci plików pdf lub doc na stronach internetowych. Nie są to formularze interaktywne, co niewątpliwie również przekłada się na ilość osób korzystających z danych e-usług. Dodatkowo część usług jest poziomu 1 (informacja), który oznacza przekazania informacji w postaci nazwy usługi i kontaktu telefonicznego do osoby odpowiedzialnej za realizację danego zagadnienia w Urzędzie. Mając na uwadze aktualne ograniczenia w zakresie infrastruktury oraz ograniczony katalog aktualnie dostępnych i wykorzystywanych e-usług, istniejące aktualne e-usługi, wykorzystywane w Gminie będą modernizowane poprzez zwiększenie ich funkcjonalności np.: podniesienie poziomu – poziom 3 i wyżej. Obecny system swoim zasięgiem obejmuje jedynie wybrane aspekty związane z pracą Urzędu Gminy, a nie dotyczy kompleksowej obsługi mieszkańca.

Mając powyższe na uwadze Gmina przystąpiła do realizacji ww. projektu, którego termin zakończenia przypada na 31.03.2018 r.

### **– Jakie są, według Pana, najpilniejsze potrzeby w gminie? Na co skarżą się mieszkańcy?**

– Mamy kilka bardzo ważnych potrzeb z punktu funkcjonowania gminy i warunków życia jej mieszkańców. Budowa sieci tranzytowej do miejskiej oczyszczalni ścieków, realizacja programu w zakresie transportu zbiorowego, właściwe wykorzystanie sąsiedztwa strefy Dworzysko i uwarunkowania zachęcające zarówno do osadnictwa jak również do inwestycji na naszym terenie. I co bardzo ważne, co podkreślaliśmy na początku zrównoważony rozwój na terenie gminy. A Gmina? Gmina musi być jak gazela, gazela, która ściga się, goni, cały czas... do przodu, przed innymi!

Najczęściej w zgłaszanych wnioskach podnoszone są problemy: poprawy bezpieczeństwa i usprawnienia funkcjonowania komunikacji, budowa chodników i nowych dróg oraz oświetlenia ulicznego. Mieszkańcy oczekują budowy nowych instalacji wod-kan., uzbrojenia w niezbędną infrastrukturę kolejnych terenów pod budownictwo mieszkaniowe, zwiększenia ilości miejsc w żłobkach i przedszkolach, poprawy standardu szkolnictwa i nauczania. O tym wszystkim wspominałem już wcześniej gdyż procesy inwestycyjne realizowane są właśnie z uwzględnieniem potrzeb wspólnoty samorządowej. Wszystkie te wnioski stanowią priorytety przy opracowywaniu budżetów Gminy.

### **– Jakie inwestycje, priorytetowe, w całej gminie są planowane z budżetu gminy w 2018 r.? Czy i jakie zadłużenie ma gmina. Jakimi sposobami obniża dług?**

– Gmina Świlcza na 2018 rok zaplanowała w budżecie wiele istotnych inwestycji. Jedną z nich jest budowa stadionu sportowego w Rudnej Wielkiej, która będzie polegała m.in. na budowie boiska piłkarskiego o nawierzchni trawiastej wraz z podbudową, na wyposażeniu tego boiska, wykonaniu ław fundamentowych budynku zaplecza szatniowo-socjalnego. Boisko to posłuży do rozwoju sprawności fizycznej nie tylko dla dzieci ale również dla młodzieży i osób dorosłych z terenu Gminy Świlcza i nie tylko.

Obecnie Gmina realizuje ok. 10 projektów pochodzących ze środków zewnętrznych dotyczących różnorodnych inwestycji, można by tu wymienić np.:

- Utworzenie Środowiskowej Świetlicy Socjoterapeutycznej w Świlczy,
- Poprawa bazy sportowej na terenie Gminy Świlcza,
- Podniesienie efektywności i dostępności e-usług w zakresie zarządzania oświatą w Gminie Świlcza,
- Rozwój gospodarki niskoemisyjnej oraz poprawa mobilności mieszkańców poprzez usprawnienie zrównoważonego transportu publicznego na terenie ROF,





- Podniesienie efektywności i dostępności e-usług w Gminie Świlcza,
- Wsparcie rozwoju OZE na terenie ROF – projekt parasolowy,
- Zachowanie dziedzictwa kulturowego i wsparcie instytucji kultury na terenie ROF,
- Tworzenie warunków dla rozwoju przedsiębiorczości w ramach ROF poprzez przygotowanie terenów inwestycyjnych i stworzenie kompleksowej oferty inwestycyjnej ROF,
- Zwiększenie udziału energii ze źródeł odnawialnych na terenie ROF.

W ramach projektu pn. „**Utworzenie Środowiskowej Świetlicy Socjoterapeutycznej w Świlczy**” nastąpiła najpierw **legalizacja samowoli budowlanej jaką był budynek sportowy w Świlczy** i przebudowa tego budynku oraz wykonanie placu zabaw. Natomiast w 2018 r. planowany jest zakup wyposażenia i pomocy dydaktycznych, specjalistycznego sprzętu i narzędzi do rozpoznawania potrzeb rozwojowych i edukacyjnych dla dzieci. Realizacja tego projektu zapewni opiekę i wychowanie, pomoc w nauce, organizację czasu wolnego, zabawę i zajęcia sportowe, rozwój zainteresowań, zajęcia socjoterapeutyczne, korekcyjne i psychoprofilaktyczne.

Drugim z ważnych projektów jest „**Podniesienie efektywności i dostępności e-usług w Gminie Świlcza**”. Celem tego projektu jest wdrożenie wielu usług polegających na poprawie funkcjonowania urzędu i poprawie komunikacji w relacjach obywatel-urząd. Zwiększeniu ilości możliwości w załatwieniu spraw drogą elektroniczną, zwiększeniu korzyści dla osób niepełnosprawnych poprzez dostosowanie e-usług do ich potrzeb, usprawnieniu obsługi interesantów oraz podniesieniu jakości życia mieszkańców.

Kolejnym z priorytetowych zadań jest projekt pn. „**Wsparcie rozwoju OZE na terenie ROF – projekt parasolowy**”, który przewiduje dostawę, montaż, uruchomienie i konfigurację instalacji fotowoltaicznej o mocy 3 kW na budynkach użytkowanych przez gospodarstwa domowe. Instalacje te będą produkowały energię elektryczną, która będzie używana na potrzeby własne gospodarstw domowych uczestniczących w projekcie.

Ważnym w interesie mieszkańców jest projekt pn. „**Rozwój gospodarki niskoemisyjnej oraz poprawa mobilności mieszkańców poprzez usprawnienie zrównoważonego transportu publicznego na terenie ROF**” – projekt ten dotyczy przebudowę zatok autobusowych w miejscowości Bratkowice, Trzciana, Błędowa Zgłobieńska, Dąbrowa i Świlcza, budowie ciągu pieszo-ro-



werowych w Bratkowicach, Świlczy, Mrowli oraz Rudnej Wielkiej, które umożliwią mieszkańcom dojeżdżanie do pobliskich przystanków autobusowych, zapewni bezpieczną oraz sprawną komunikację dla poruszających się pieszo lub rowerami w stronę stacji kolejowych znajdujących się w Świlczy i Rudnej Wielkiej oraz na budowie chodnika w miejscowości Rudna Wielka, który będzie służył mieszkańcom w bezpiecznym dojeździe do przystanków autobusowych.

Równie ważnym zadaniem inwestycyjnym jest „**Poprawa bazy sportowej na terenie Gminy Świlcza**”, a polegać będzie na budowie i modernizacji boiska na stadionie w Świlczy, budowie boisk wielofunkcyjnych, bieżni, skoczni oraz terenowych urządzeń sportowych przy szkołach podstawowych w Bratkowicach, w Mrowli i w Trzcianie.

Można by tu wymieniać jeszcze wiele istotnych inwestycji, jednak nie należy zapomnieć o budowie i modernizacji dróg i chodników oraz budowie oświetlenia ulicznego na terenie naszej gminy, które zapewni komfortowe i bezpieczne poruszanie i przemieszczanie się po drogach dla pojazdów czy chodnikach choćby dla dzieci uczęszczających do szkół.

Pamiętamy o dzieciach, które są naszą przyszłością i to właśnie w dzieci należy jak najwięcej inwestować, dlatego staramy się jeszcze o utworzenie i funkcjonowanie oddziałów przedszkolnych i żłobkowych. co obecnie realizujemy.

I trochę jeszcze o finansach. Gdy startowaliśmy rozpoczynając nową kadencję samorządową w 2014 r. zadłużenie wynosiło aż 1,9 mln zł. Łączne zobowiązania z tytułu zaciągniętych w poprzednich kadencjach kredytów i pożyczek na koniec br. wynoszą ponad 16,5 mln zł. Zadłużenie to będziemy spłacać jeszcze przez najbliższe 9 lat, tj. do 2026 r. To olbrzymie obciążenie, gdyż kwota spłat w nadchodzącym roku wynosić będzie około 4 mln zł. To bardzo dużo i powiem szczerze w znacznym stopniu utrudnia nam prowadzenie i realizację procesów inwestycyjnych.

**Pragnę również podkreślić, że od roku 2015 nie zostały zaciągnięte żadne nowe zobowiązania z tytułu kre-**

**dytów i pożyczek, a realizowane zadania inwestycyjne finansowane są ze środków własnych oraz z pozyskanych środków zewnętrznych.**

Chcąc poprawić wynik finansowy pracujemy również w obszarze ściągania zaległych zobowiązań, odzyskujemy podatek od towarów i usług (VAT) za poprzednie lata, a przede wszystkim realizujemy zadania zaplanowane i przestrzegamy dyscypliny finansowej, wprowadzamy nowe rozwiązania umożliwiające obniżenie kosztów oraz zachęcające do inwestowania. I jeszcze najważniejsze! To ludzie, zespół fachowców, zdeterminowanych i pracowitych, podnoszących swoje kwalifikacje. Bo sukces osiągnąć można dla ludzi właśnie z... ludźmi. To wszystko razem, ten konglomerat zasobów, środków i wiedzy pozwala nam w miarę możliwości obniżyć dług gminy i zachować odpowiednią kondycję finansową umożliwiającą nam realizację planów i zamierzeń.

## Podsumowanie

Panie Wójcie, dziękuję za tak obszerny i rzetelny oraz ciekawy „wywiad – rzekę”. Mam świadomość, że przedstawiono w nim jedynie niewielki fragment konkretnych działań, sukcesów i zamierzeń. Poprzez ten obraz jawi się osobowość Pana, wiedza i mądrość osobista i podejście do obowiązków, drugiego człowieka i własnej kariery samorządowca. To wielki zaszczyt sprawować funkcję Wójta, jednej z najładniejszych podkarpackich gmin leżącej u bram Rzeszowa, dbać o jej rozwój i działać z myślą o kolejnych pokoleniach mieszkańców. Dzięki dobrej współpracy z Radą Gminy i społecznością lokalną, udało się zrealizować szereg istotnych dla gminy zadań. Pańskie działania zyskały uznanie mieszkańców i zwierzchnich władz samorządowych. Tytuły honorowe, dyplomy uznania i nagrody to tylko niektóre z powodów, dla których mimo niżu demograficznego, tendencji emigracyjnych i migracji osób gmina Świlcza rozrasta się, rozwija, pięknieje i jest zapewne dumą. Pana i wszystkich jej Mieszkańców oraz Sympatyków.

Pytania zadawała: Zofia Dzedzic



Krzysztof Sadecki

# Sprawozdanie z działalności Straży Gminnej – Świlcza za okres od 1 stycznia do 31 października 2017 r.

Ustawa z dn. 29 sierpnia 1997 (Dz.U. 1997, poz. 123 i 779 z późn. zm.) o strażach gminnych wprowadziła w struktury samorządowe formację porządkową nazwaną Strażą Gminną.

Ma ona na celu przede wszystkim ochronę spokoju i porządku w miejscach publicznych, a także ochronę obiektów komunalnych i urządzeń użyteczności publicznej. Czuwa nad porządkiem i kontroluje ruch drogowy określony w przepisach o ruchu drogowym. Współdziała z właściwymi podmiotami w zakresie: ratowania życia i zdrowia obywateli, pomocy w usuwaniu awarii technicznych i skutków klęsk żywiołowych oraz innych miejscowych zagrożeń.

Straż Gminną Świlcza reprezentują: komendant – **Krzysztof Sadecki** oraz młodszy inspektor – **Marek Krajewski**.

Jednocześnie Straż Gminna monitoruje przestrzegania przepisów ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, jak również przepisów zawartych w Uchwale Rady Gminy Świlcza w sprawie utrzymania czystości i porządku. Straż Gminna jednocześnie dba o estetykę Gminy.

W ramach zadań dokonuje kontroli na terenie Gminy Świlcza, właścicieli i zarządców nieruchomości ze szczególnym naciskiem na:

- eliminowanie „dzikich” wysypisk,
- przeciwdziałanie niewłaściwemu postępowaniu właścicieli zwierząt,
- wywiązywanie się osób posiadających psy z obowiązku szczepienia oraz wyposażenia nieruchomości w tabliczkę informującą „uwaga pies”,

- kontrolę posesji pod kątem sanitarno-porządkowym,
- przyłączanie nieruchomości do istniejącej sieci kanalizacji sanitarnej,
- wyposażenie nieruchomości w numer porządkowy posesji,
- dyscyplinowanie osób umieszczających plakaty i ogłoszenia w miejscach do tego nie przeznaczonych,
- kontrolę przestrzegania przepisów dotyczących ograniczenia sprzedaży alkoholu i papierosów nieletnim,
- kontrolę placówek handlowych oraz terenów przyległych pod kątem przestrzegania przepisów ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi. Kontrola odbywa się w różnych formach. Najczęściej stosowaną formą jest kontrola przeprowadzana w obecności właściciela nieruchomości, niejednokrotnie kończąca się wystawieniem stosownego polecenia do wykonania w określonym terminie.

Kolejnym krokiem ww. kontroli jest sprawdzenie wykonania polecenia, a w przypadku zaniechania przez właściciela swoich obowiązków ukaraniem go grzywną w postępowaniu mandatowym bądź też skierowaniem wniosku o ukaranie do właściwego sądu.

Poniżej zaprezentowano zestawienie danych z działalności Straży Gminnej od dnia 1 stycznia do 31 października 2017 roku.

Rodzaj przeprowadzonego działania	Liczba
Kontrola miejsc zagrożonych (tereny szkół, domów ludowych, przystanków, placówek handlowych, parków, placów zabaw, przejść podziemnych)	1690
Kontrola nieruchomości	495
Współpraca z innymi wydziałami Urzędu Gminy	342
Zabezpieczenie imprez masowych	9
Przekazano Policji osobę	1
Prelekcje dla dzieci	1
Zabezpieczenie akcji doraźnych	6
Akcje ratownicze	2

Wykroczenia przeciwko	Podjęte działania
Porządkowi i spokojowi publicznemu (art. 49-64 ustawy kodeks wykroczeń)	– 5 osób wylegitymowano, 5 pouczone, wydano 5 poleceń pisemnych (dot. umieszczenia tabliczki z nr porządkowym nieruchomości); – 2 osoby wylegitymowano oraz pouczone (dot. zakłócania spokoju i porządku publicznego).
Bezpieczeństwu osób i mienia (art. 70-83 ustawy kodeks wykroczeń)	– 25 osób wylegitymowano, 24 pouczone, 1 osobę ukarano mandatem karnym (dot. zwykłych i nakazanych środków ostrożności przy trzymaniu zwierząt – psów); – 17 psów przekazano do schroniska „Kundelek” – 6 psom znaleziono nowy dom bądź odszukano ich właściciela (współpraca z pracownikiem UG Świlcza).



Bezpieczeństwu w komunikacji (art. 84-103 ustawy kodeks wykroczeń)	– 28 osób wylegitymowano, 28 osób pouczone (dot. wykroczeń w ruchu drogowym), a także wydano 13 poleceń pisemnych (dot. przycięcia gałęzi zwisających nad drogą, przycięcia krzaków wystających na chodnik, usunięcia pustaków lub innych zapór umiejscowionych w pasie drogowym).
Zdrowiu (art. 109-118 ustawy kodeks wykroczeń)	– 23 osoby wylegitymowano, 23 osoby pouczone, 23 osobom wydano polecenia pisemne (dot. nieporządku na terenie własnej nieruchomości lub wykoszenia chwastów i trawy).
Urządzeniom użytku publicznego (art. 143-145 ustawy kodeks wykroczeń)	– 7 osób wylegitymowano, 2 osoby pouczone, 5 osób ukarano mandatem karnym (dot. zanieczyszczenia, zaśmiecenia drogi ulicy placu ogrodu trawnika zieleńca, oraz uniemożliwienia korzystania z urządzeń przeznaczonych do użytku publicznego).
Szkodnictwu leśnemu, polnemu i ogrodowemu (art. 148-166 ustawy kodeks wykroczeń)	– 1 osobę wylegitymowano i ukarano mandatem karnym (dot. zaśmiecenia nieruchomości rolnej)
Ustawie o utrzymaniu czystości i porządku w gminach	– 3 osoby wylegitymowano, 3 pouczone oraz wydano 3 polecenia pisemne (dot. odśnieżenia chodnika); – 1 osobę wylegitymowano, pouczone oraz wydano polecenie pisemne (dot. podłączenia się do istniejącej sieci kanalizacji sanitarnej); – 1 osobę wylegitymowano, pouczone oraz wydano polecenie pisemne (dot. udokumentowania wywozu nieczystości ciekłych).
Ustawie o ochronie zwierząt	– 4 osoby wylegitymowano, 4 pouczone (dot. zaniedbań i niewłaściwej opieki nad zwierzęciem).
Ustawie o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi	– 6 osób wylegitymowano, 1 osobę pouczone, oraz 5 osób ukarano mandatem karnym (dot. spożywania alkoholu w miejscu objętym zakazem).
Ustawie o ochronie zdrowia przed następstwami używania tytoniu i wyrobów tytoniowych	– 1 osobę wylegitymowano i ukarano mandatem (dot. palenia papierosów w miejscu objętym zakazem palenia).
Ustawa o odpadach	– 15 osób wylegitymowano i 15 osób pouczone (dot. spalania odpadów pochodzenia organicznego).

W opisywanym okresie, wylegitymowano łącznie 122 osoby oraz nałożono 13 mandatów na kwotę 2050 zł. Dodatkowo zastosowano środki wychowawcze w postaci pouczeń dla 102 osób. Wystawiono 46 pisemnych poleceń do usunięcia nieprawidłowości.

Dodatkowo Straż Gminna Świlcza odnotowała również 203 interwencji zgłoszonych przez mieszkańców Gminy. Wszystkie zostały zrealizowane zgodnie z obowiązującymi przepisami prawnymi.

Straż Gminna Świlcza, w okresie zimowym, wspólnie z pracownikami GOPS przeprowadziła kontrolę osób samotnie zamieszkałych na terenie gminy Świlcza ustalając, w jakich warunkach mieszkają i czy nie są zagrożone.

W czasie ferii zimowych, Straż Gminna kontrolowała teren Domów Ludowych, mając na uwadze zapewnienie bezpieczeństwa dzieciom i młodzieży biorącym udział w zajęciach zorganizowanych przez Wójta Gminy Świlcza.

W dniu 2 czerwca 2017 r. pod patronatem Wójta Gminy Świlcza odbył się zorganizowany przez Straż Gminną Świlcza oraz Zespół Szkół w Bratkowicach, Gminny Konkurs Wiedzy „Bezpieczeństwo w Ruchu Drogowym”. Konkurs przeprowadzono na stadionie oraz miasteczku ruchu drogowego umiejscowionego na parkingu w Bratkowicach. Uczestnicy konkursu zmagali się z zagadnieniami teoretycznymi w formie testu, jak również praktycznymi pokonując tor przeszkód oraz szkoląc się w miasteczku ruchu drogowego. Zwycięzcy zostali nagrodzeni nagrodami ufundowanymi przez Wójta Gminy Świlcza.

W dniu 9 czerwca 2017 r. funkcjonariusze Straży Gminnej prowadzili prelekcje dla dzieci z Zespołu Szkół w Rudnej Wielkiej, przybliżając zagadnienia z zakresu bezpiecznego poruszania się po drogach, należytego zachowania podczas kontaktu z niebezpiecznymi zwierzętami, ostrożności i nieufności dzieci w stosunku do osób nieznanymi, zasad bezpiecznego wypożyczania nad wodą, zagadnień dotyczących przestrzegania porządku publicznego oraz współżycia publicznego.

Straż Gminna Świlcza 24 czerwca 2017 r. zabezpieczała zawody Strażackie zorganizowane w sołectwie Dąbrowa.

W lipcu i sierpniu Straż Gminna Świlcza objęła kontrolą załew w Bratkowicach, czuwając nad bezpieczeństwem osób wypoczywających i dbając o przestrzeganie regulaminu kąpieliska.

Wrzesień i październik to miesiące, w których Straż Gminna często zabezpieczała zdarzenia doraźne takie jak kierowanie ruchem drogowym podczas wycinki drzew czy wylanie olejem na jezdnię w wyniku uszkodzenia pojazdu.

W dniu 12 października 2017 r. Straż Gminna z Ochotniczą Strażą Pożarną, Państwową Strażą Pożarną oraz Pogotowiem Ratunkowym brała udział w akcji ratowniczej w związku z wypadkiem, do którego doszło przy wycince drzewa. Drzewo spadło na dom niszcząc dach, wskutek czego ranny został mężczyzna.

W dniu 31 października 2017 r. Straż Gmina wraz z Ochotniczą Strażą Pożarną ponownie brały udział w akcji ratowniczej związanej z palącym się pojazdem osobowym na parkingu obok Urzędu Gminy Świlcza.





Tomasz Wojton

# Abyśmy byli razem

## – z prac Rady Powiatu Rzeszowskiego

### 1. Dzień Jedności z Osobami Niepełnosprawnymi

W Sokołowie Młp. na okazale przygotowanej scenie i płycie sokołowskiego stadionu w ciepłą i słoneczną sobotę 9 września 2017 r. z okazji Dnia Jedności z Osobami Niepełnosprawnymi osoby niepełnosprawne z terenu powiatu, wraz z opiekunami i rodzinami, miło i radośnie spędzili czas na zorganizowanym pikniku. Piknik rozpoczął się uroczystą mszą św. na świeżym powietrzu, której przewodniczył Ks. Prałat Wikariusz Biskupi **Jan Szczupak**.

Wśród uczestników i zaproszonych gości obecni byli m.in: **Aleksander Bobko** – Senator RP, Sekretarz Stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego, **Stanisław Ożóg** – Poseł do Parlamentu Europejskiego, **Mieczysław Miazga** – Poseł na Sejm RP, **Stanisława Kruzczyk** – Członek Zarządu Województwa Podkarpackiego oraz przedstawiciele Powiatu Rzeszowskiego na czele ze Starostą **Józefem Jodłowskim**.

Dalsza część spotkania przebiegała w miłej i serdecznej atmosferze, a przygotowane przez organizatorów liczne zabawy i atrakcje zapewniły atmosferę prawdziwego święta.

### 2. Carpathian Art of Fashion – zabawy „po sąsiedzku”

Kolejną ważną i piękną uroczystością zorganizowaną przez Powiat Rzeszowski w ramach Programu Interreg V-A Polska Słowacja 2014-2020. było wydarzenie: „**Carpathian Art of Fashion**” realizowane wspólnie z samorządem miasta Svidnik – Słowacja.

Szereg licznych działań mających na celu prezentację, promocję i współpracę obu samorządów pogranicza polsko-słowackiego, tym razem doprowadził do zorganizowania pokazu mody. Odbył się on w pięknej wieczornej scenerii dziedzińcu pałacu Wodzickich w Tyczynie w którym mieści się prowadzony przez Powiat Rzeszowski Zespół Szkół. W prezentowanych kreacjach połączono historię i sztukę, kulturę ludową i nowoczesne trendy w modzie.

Kulminacyjnym punktem wieczoru była uroczysta gala, podczas której wśród licznych atrakcji odbył się pokaz mody lokalnej projektantki **Magdaleny Wilk-Dryło**, która zaprojektowała kostiumy specjalnie na tę okazję.

Nadmienić należy, że wszystkie fryzury i makijaże na potrzeby pokazu wykonali uczniowie i opiekunowie klasy o profilu fryzjerstwo z Zespołu Szkół Techniczno-Weterynaryjnych w Trzcinie.

Młodzież oraz dzieci z pow. rzeszowskiego zaprezentowały na „wybiegu” specjalnie zaprojektowaną na tę okazję kolekcję koszulek nawiązujących do pow. rzeszowskiego oraz miasta Svidnik.

Na pałacowym dziedzińcu w wydarzeniu poza zaproszonymi gośćmi, przedstawicielami władz powiatu, burmistrzami i wójtami gmin, oraz mieszkańcami, uczestniczyła liczna grupa młodzieży oraz przedstawiciele samorządu miasta Svidnik.

Uroczystą galę zakończył profesjonalnie zorganizowany pokaz fajerwerków i ogni sztucznych, który zachwycił swoim kolorytem i blaskiem licznie zgromadzonych w pięknym parku Tyczyńskiego Zespołu Szkół.

### 3. Świątowanie 99. rocznicy Odzyskania Niepodległości przez Polskę

Polacy na wiele sposobów uczcili ten ważny dzień. W sposób uroczysty i wyjątkowy obchody odbyły się w Liceum Ogólnokształcącym, w Dynowie.

Uroczyste ślubowanie na sztandar szkoły złożyło 26 młodych chłopców i dziewcząt z pierwszej, w powiecie rzeszowskim, klasy o profilu wojskowym. Przrzekli na ciągle aktualne historyczne hasło: „Bóg – Honor – Ojczyzna”.

Wierność ww. ideałom raz przyrzekana powinna być przestrzegana całe życie. Jako dowód złożenia przysięgi młodzież otrzymała akty ślubowania i legitymacje uprawniające do noszenia mundurów z godłem narodowym i herbem powiatu rzeszowskiego.

Po uroczystym ślubowaniu licznie zebrani znamienici goście i uczniowie wzięli udział w otwarciu nowo wybudowanej szkolnej strzelnicy sportowej. Profesjonalna, w pełni wyposażona w nowoczesne urządzenia monitorujące, nowoczesną broń pneumatyczną i automatycznie zmieniające się tarcze na 8 stanowiskach strzelnica będzie służyć młodzieży i lokalnemu środowisku.

### 4. Kolejne wyróżnienie dla Rady Powiatu Rzeszowskiego

W listopadzie br. Powiat Rzeszowski otrzymał nagrodę w konkursie „Budowa

Roku 2016” – Obiektu Komunikacyjnego Podkarpacia (drogi, mosty, koleje, lotniska).

Nagrodę I stopnia przyznano za wykonanie przejazdu na cieku wodnym wraz z budową obiektu mostowego w miejscowości Nowa Wieś. Jest to drugi po moście w Błażowej most wykonany z materiałów FRP. Tym razem jednak cała konstrukcja wraz z dźwigarami jest wykonana z kompozytów włókna szklanego i żywicy epoksydowej. Zespólna płyta pomostu typu „sandwich”, złożona jest z laminatów szklanych oraz wypełnieniami pianką konstrukcyjną.

Ta ultra lekka konstrukcja pozwoliła na całkowitą prefabrykację przęsła wraz z wyposażeniem w wytwórni i dostarczenie gotowych elementów na miejsce budowy. Pozwoliło to znacznie obniżyć koszty inwestycji i skrócić czas jej realizacji.

### 5. O czym debatowano na Sesjach?

W ostatnim okresie Rada Powiatu spotkała się na dwóch posiedzeniach sesji i wcześniejszych obradach w komisji stałych Rady, podczas których poruszano wiele niezbędnych i ważnych dla mieszkańców spraw. Przyjęto kolejne, niezbędne zmiany w budżecie powiatu, by jak najlepiej wykorzystać środki finansowe na zaspokojenie licznych potrzeb mieszkańców, zwłaszcza w budowie dróg i chodników.

Radni zapoznali się z informacjami: – Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego **Jaromira Ślęczki** na temat wzmożonej zachorowalności na wirusowe zapalenie wątroby typu A (WZW A) na terenie kraju i województwa podkarpackiego. Zapalenie to znane jako „żółtaczką pokarmową” jest niezwykle groźną i zakaźną chorobą wywołaną przez wirusy wywołujące stany zapalne i uszkodzenia wątroby.

Do zakażenia w większości przypadków dochodzi drogą pokarmową, przez spożycie zakażonej wirusem i niepoddanej skutecznym zabiegom dezynfekcyjnym wody i żywności. W rzadkich przypadkach dochodzi do zakażenia poprzez bliski kontakt z osobami zakażonymi.

Pojawiające się objawy choroby to w pierwszej fazie objawy grypopodobne i despotyczne (nudności, biegunka), następnie pojawia się żółknięcie skóry i twardówek oczu. Często pojawia się złe samopoczucie, osłabienie, gorączka, ból mięśni i stawów, ból brzucha.



Objawy ostre ustępują najczęściej po kilku dniach.

Jedynym skutecznym sposobem zapobiegania WZWA jest szczepienie ochronne. Po kompletnym cyklu szczepienia w ciele powstają przeciwciała, które mogą chronić przed żółtaczką typu A nawet przez całe życie. Szczepienia te nie są jednak bezpłatne ani powszechnie obowiązujące. Bardzo skuteczne i zapobiegawcze temu zakażeniu jest codzienne mycie przed jedzeniem owoców, warzyw i innych produktów żywnościowych a także mycie rąk i higiena osobista.

– Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska, którą radnym przedstawiła **Jolanta Ciba**. Raport nie różni się zbyt od przedstawionego rok wcześniej i jest to powodem stwierdzenia, że stan środowiska w naszym powiecie nie jest niepokojący i nie pojawiają się zbyt wielkie zagrożenia i przekroczenia dopuszczalnych norm. Niemniej jednak nadal jest wiele do zrobienia zwłaszcza w kwestii czystości i ilości wód jak i powietrza zwłaszcza zimą w okresie ogrzewania domów i mieszkań niewłaściwym paliwem i w niewłaściwy sposób. Inspektorzy WIOŚ na co dzień przeprowadzają kontrole w 395 podległych im zakładach na terenie powiatu rzeszowskiego, a wszelkie nieprawidłowości zauważone w trakcie kontroli są przedmiotem dalszych postępowań z nałożeniem kar i wstrzymaniem działalności do czasu dostosowania do wymagań ochrony środowiska.

Prowadzona jest też akcja edukacyjna i informacyjna w szkołach, urzędach i wszelkiego rodzaju mediach, promująca ekologiczny i bezpieczny i zdrowy styl życia.

**To, co jemy, pijemy i czym oddychamy w znacznej mierze zależy od nas samych.**

– Dyrektora Zarządu Dróg Powiatowych w Rzeszowie **Marka Radiona** z wykonywanej działalności. W swoim sprawozdaniu dyrektor przedstawił zakres i stan realizowanych robót i zadań oraz związane z nimi problemy, zagrożenia i koszty.

Przedstawił również radzie zasady odśnieżania i usuwania śliskości na drogach zarządzanych przez starostwo powiatowe, których celem jest łagodzenie skutków opadów śnieżnych i powstałej śliskości zimowej a nie ich całkowita likwidacja. Stosownie do obowiązujących przepisów, od ustania opadów dopuszczalne jest:

- zaleganie luźnego śniegu do 8 godzin,
- zasp i przerw w komunikacji do 24 godzin,
- gołoledzi (w miejscach wyznaczonych – skrzyżowania i nachylenia pow. 5%) do 8 godzin, zaś odcinki proste dróg nie są posypywane.

Starostwo Powiatowe i ZDP podczas zimowych utrudnień starają się w jak największy sposób zlikwidować powstałe utrudnienia i realizują utrzymanie dróg w dużo wyższym standardzie niż wskazują na to minimalne wymagania przepisów. Utrudnienia związane z warunkami zimowymi są dość często bagatelizowane przez kierowców i dochodzi do częstych wypadków i kolizji. Stąd prosba, oraz apel o **spokojną i ostrożną jazdę w każdych warunkach a zwłaszcza zimą.**

Spokojna i ostrożna jazda w każdych warunkach a zwłaszcza zimą.

## Szanowni Czytelnicy, drodzy Mieszkańcy gminy Świlcza i powiatu rzeszowskiego

*Z okazji nadchodzących Świąt Bożego Narodzenia i Nowego 2018 roku składamy Państwu serdeczne życzenia.*

*Niech ten cudowny czas Świąt Bożego Narodzenia napęłni wszystkich radością i ciepłem, rodzinnym, a nadchodzący Nowy Rok będzie pełen szczęścia i nadziei, na realizację najskrytszych marzeń i planów.*

**Radni powiatu rzeszowskiego  
Tadeusz Pachorek, Tomasz Wojton, Sławomir Miłek**

## NIKT NIE MA PRAWA KRZYWDZIĆ!

**Jeżeli Ty lub ktoś z Twoich bliskich doświadcza przemocy ze strony osoby najbliższej nie wstydź się prosić o pomoc.**



**Prawo stoi po Twojej stronie! Zwróć się o pomoc.**

**Komisariat Policji w Głogowie Małopolskim**  
ul. Witosa 10A, 36-060 Głogów Małopolski, tel. 17 85 83 374  
[www.podkarpacka.policja.gov.pl](http://www.podkarpacka.policja.gov.pl)

**Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Świlczy**  
36-072 Świlcza, tel. 17 86 70 144, 17 86 70 143, 17 06 70 165  
[www.swilcza.com.pl](http://www.swilcza.com.pl), [gops.wilk@swilcza.com.pl](mailto:gops.wilk@swilcza.com.pl)

**Psycholog, Psychoterapeuta  
Punkt Konsultacyjno-Informacyjny w Świlczy**  
tel. 17 86 70 144, 17 86 70 143

**Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Świlczy**  
tel. 17 86 70 100

**Ośrodek Interwencji Kryzysowej w Górnicy**  
ul. Rzeszowska 5, 36-060 Górnica, tel. 518 736 839, tel. interwencyjny 885 696 640  
pomoc bezpłatna, całodobowo

**Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Rzeszowie**  
ul. Stefana Batorego 9, 35-005 Rzeszów, tel. 17 859 48 23, 519 585 388

**Ogólnopolskie Pogotowie dla Ofiar Przemocy w Rodzinie „Niebieska Linia”**  
Poradnia telefoniczna „Niebieskiej Linii”, tel. 22 668 70 00



## Gminna Szopka Noworoczna

Jak noworoczna tradycja każe, niesiemy dla Wójta i radnych, moc podziękowań w darze. z kołędą w parze. Choć Stary Rok czasem był niemrawy, mimo to dziękujemy za wszystkie wykonane inwestycje i inne ważne dla mieszkańców gminy sprawy. Wiemy, że dużo więcej by się zrobiło, ale czasu nie starczyło.

### Mieszkaniec gminy:

– Za co tu dziękować! Wszystko mam dobrze wyliczone – oni mają pracować dla mieszkańców gminy, bo za to mają płacone!

### Wójt:

– Za przyniesione dary, zaśpiewaną kołędę i pochlebne słowa, serdecznie dziękuję, a gminę naszą na jeszcze pięk-

niejszą zmienić obiecuje. Choć osobiście wiele ważnych decyzji podjąć bez zgody radnych nie mogę, ale mam na 2018 rok nowych przedsięwzięć do realizacji, ustaloną drogę.

### Mieszkaniec gminy – sceptyk:

– Obiecanki, cacanki – wszyscy tak bajerują, a jak przyjdzie do czynu to się wycofują. Sceptykiem jestem, mówię szczerze, w puste obietnice nie wierzę i nie ufam nikomu. Szkoda tu mojego czasu, wolę iść do domu.

### Drugi mieszkaniec gminy:

– Nie przejmujcie się Wójtcie jego słowami, taka u niego natura, najpierw coś palnie bez zastanowienia, a po chwili mięknie mu rura. Ale głos krytyki czasem przykry bywa, warto więc Panie Wójtcie, obietnice słowne czynami pokrywać.



### Mieszkanica gminy:

– Jak zechcecie, Wójtcie, to wszystko możecie, jak choćby zmniejszyć opłaty za wodę, ścieki i śmieci. Lżej byłoby nam utrzymywać siebie i dzieci.

### Wójt:

– Uczynię wszystko, by się Wam lżej żyło, oby tylko w budżecie pieniędzy starczyło. Nasza gmina dobrze się rozwija, wiedzą o tym nasi sąsiedzi, a jeden z nich na miękkim krześle w ratuszu rzeszowskim siedzi. Nie dziwię się, że zamiary mocne z jego strony były, by gminę do miasta przyłączyć, ale na szczęście fiaskiem się skończyły.

### Trzeci mieszkaniec gminy:

– Pamiętamy, Wójtcie, jak gminy naszej przed włączeniem do miasta zaciekle broniłeś. Dziś wiemy, że próżne były zakusy rzeszowskich rad-



nych złych. Będziemy bronić naszej małej ojczyzny tak, jak przodków naszych wiary. Nie pozwolimy przyłączyć się do miasta... i basta!

**Czwarty mieszkaniec gminy:**

– Ale dość tego gadania, trzeba dla gminy nowe podjąć wyzwania! Herb gminy wreszcie opracować, rozpoczęte inwestycje zakończyć, nowe plany realizować i pieniędzy z budżetu nie żałować.

**Druga z mieszkanek gminy:**

– W naszej gminie gołym okiem widać pozytywne zmiany, są ścieżki edukacyjne, place zabaw dla dzieci, siłownie plenerowe i miejsca odpoczynku dla rowerzystów także mamy. Wszyscy zaś przyjezdni do nas, twarze mają uradowane, widząc miejscowości odpowiednio oznakowane.

**Trzecia z mieszkanek gminy:**

– Szkoły najważniejsze w gminie, a tu jakby w kołowrotku, władza miesza, uczeń w środku. Co minister się pojawi, swoje chwali, inne dławi i przez pomysły zdradzieckie mamy szkoły staroświeckie.

**Delegat mieszkańców gminy, czyta:**

– Na Nowy Rok każdy z nas ma plany i postanowienia, a my mieszkańcy gminy takie mamy życzenia i pragnienia:

- aby budżet na 2018 r. był duży, a nam pieniędzy starczyło na dłużej,
- aby podatki i wszelkie inne opłaty, jak najniższe w naszej gminie były tak, by wszystkich cieszyły,
- niech TIR-y z jabłkami częściej do nas przyjeżdżają, bo owoców darmowych ciągle nam za mało,
- niech pożary i klęski żywiołowe naszą gminę omijają, a strażacy więcej czasu dla swych rodzin mają,
- niech Straż Gminna po wszystkie czasy, mandatami nas nie straszy,
- panie z KGW niech nadal tak dobrze gotują, gminę jażdłem promują i mieszkańców integrują,
- niech naszym sportowcom wigoru w kopaniu piłki nie zabraknie, bo każdy kibic wygranym meczów łaknie,
- a co do kultury w naszej gminie, niech folklor rodzimy nigdy nie zaginie. Niech zespoły ludowe tańczą i śpiewają, a kapele skocznie im przygrywają, niech gminę Świlcza za granicą wystawiają,



- niech naszym radnym nie zabraknie do pracy ochoty na rzecz gminnej wspólnoty,
- niech „Trzcionka” nadal tak solidnie życie gminne opisuje, bo każdy czytelnik od niej tego oczekuje,
- w magiczne Godnie Świeta – niech do domów kolędnicy przychodzą. Choć jedni śpiewają, inni tylko zawodzą, rozgłaszają wszem – wobec, co z nowym rokiem się łączy, kadencje rad gmin w Polsce w przyszłym roku się kończy,
- niech ustaną w całej Ojczyźnie wszelkie właśnie i międzyludzkie spory, bo wkrótce samorządowe wybory. W Nowym 2018 Roku niech nam wszystkim szczęście i zdrowie sprzyja, a nasza gmina niech się nadal prężnie rozwija.

**Kończę wreszcie swe pisanie, bo piszę, jak głęda – Hej, kolęda, kolęda!**

**Władysław Kwoczyński**



Fundusze Europejskie  
Wiedza Edukacja Rozwój

LOKALNY OŚRODEK  
WIEDZY I EDUKACJI  
W GMINIE ŚWILCZA

Unia Europejska  
Europejski Fundusz Społeczny



# Zapraszamy

do udziału w projekcie:

**„Lokalne Ośrodki Wiedzy i Edukacji na rzecz aktywizacji osób dorosłych”**

W OFERCIE PROJEKTU:

Hobby drogą  
do sukcesu  
w życiu

Komputerowe  
ABC

W zdrowym  
ciele  
zdrowy duch

Przygoda  
z angielskim

Z kulturą  
i sztuką  
za pan brat

Niemiecki  
nie jest trudny

# LOWE *jest dla Ciebie!*

#### GRUPA DOCELOWA:

- osoby z utrudnionym dostępem do edukacji
- osoby z niskim poziomem wykształcenia
- osoby związane z rolnictwem
- osoby nieaktywne zawodowo lub bezrobotne
- osoby podlegające formom pomocy społecznej i wsparcia rodziny
- osoby w wieku 45+

Wystarczy, że spełnisz jeden z powyższych warunków,  
a możesz wziąć udział we wszystkich zajęciach.

**Ty się uczysz a Twoje dzieci mają opiekę.**

**Nieważne ile masz lat - zapraszamy Cię do siebie!**

**Termin rekrutacji do 19 stycznia 2018 r.**

**Miejsce wypełniania i składania zgłoszeń:  
sekretariat Szkoły Podstawowej w Rudnej Wielkiej**

**ZAJĘCIA BEZPŁATNE, CATERING.**

#### LOKALNY OŚRODEK WIEDZY I EDUKACJI

w Gminie Świlcza

Szkoła Podstawowa w Rudnej Wielkiej

36-054 Rudna Wielka 60

tel. 17 855 32 45

e-mail: rudnaw@wp.pl



Partnerzy projektu „Lokalne Ośrodki Wiedzy i Edukacji na rzecz aktywizacji edukacyjnej osób dorosłych”







## Idźmy razem z nadzieją!

**8 października 2017 r. obchodzony był XVII Dzień Papieski, ustanowiony przez Konferencję Episkopatu polski w 2000 r. – w rok po pielgrzymce Ojca Świętego do kraju jako żywy pomnik Jana Pawła II – ku czci i pamięci Papieża-Polaka. Obfituje w różnorodne i liczne wydarzenia duchowe i intelektualne, kulturalne oraz charytatywne.**

Dzień Papieski promuje chrześcijańską wizję nadziei, której wyrazicielem i świadkiem jest JP II. Propaguje Jego idee. Od lat najbardziej charakterystycznym znakiem tego święta jest przykościelna i publiczna zbiórka na fundusz stypendialny Fundacji „Dzieło Nowego

Tysiąclecia”. Dzięki m.in. zebranych funduszom jest już 4 tys. absolwentów różnych wyższych uczelni, w br. jest 2 tys. stypendystów. Zasada polega na wspieraniu zdolnej młodzieży z małych miejscowości i niezamożnych rodzin przez program stypendialny.

„Niech nasza droga będzie wspólna.  
Niech nasza modlitwa będzie pokorna.  
Niech nasza miłość będzie potężna  
Niech nasza nadzieja będzie większa  
od wszystkiego,  
co się tej nadziei może sprzeciwić.”  
(Jan Paweł II, Częstochowa 1983 r.)

Roman Strzypek

## Patronalne Święto Kolejarzy

25 XI 2017 r., Świlcza – Rzeszów

**W dniu 25 listopada pamiętać powinniśmy o św. Katarzynie Aleksandryjskiej, patronce kolejarzy. W Polsce Ludowej Dzień Kolejarza obchodzony był we wrześniu.**

Zdecydowana większość kolejarzy pielęgnowała jednak tradycję przedwojenną, czyli 25 listopada – dzień św. Katarzyny Aleksandryjskiej, patronki kolejarzy. Od 1980 r. oficjalnie, modlą się wówczas kolejarze do swej Patronki o opiekę na służbie, bo kolejarze nie przychodzili dawniej do pracy, ale „do służby” – służby dla społeczeństwa, narodu.

Nie sposób zapominać całkowicie w czasopiśmie gminy Świlcza, która leży po południowej i północnej stronie dawnej trasy kolejowej Kraków – Lwów kolejarzkiego rodowodu wielu mieszkańców, poszczególnych wiosek gminy. Ich historia i kondycja mieszkańców była w przeszłości – od początku XIX w. ściśle związana z historią kolejnictwa. Przy budowie traktu kolejowego, utrzymywaniu, modernizacji i w tzw. „jeździe” pracowali mieszkańcy wsi – mężczyźni, którzy przy pomocy rodzin dzielił zawody rolnika i kolejarza, „bo kto miał w głowie olej – ten szedł na kolej”. Czynniki gospodarcze – przewóz towarów i ludzi oraz strategiczne (przewóz wojsk) decydowały o rozwoju kolei żelaznych. Linia Kraków – Dębica otwarta w 1856 r., przedłużona do Lwowa w 1861 r., budowa i otwarcie w tym samym czasie linii ze Lwowa do Czerniowiec i Stryja dawały zatrudnienie na kolei.

W latach 90. XX w. państwo nasze zaczęło przeznaczać na PKP coraz mniej budżetu i choć płyną obecnie z funduszy pomocowych Unii Europejskiej i coraz większe – z budżetu państwa, są kilkuletnie opóźnienia w rozwoju kolejnictwa.

### Dziś Kolej w Polsce, tak jak w całej Europie, przeżywa renesans

Pojawiają się coraz nowocześniejsze systemy sterowania ruchem, coraz lepsze torowiska i tabor. Najważniejsze, żeby do przodu szły inwestycje i postęp na torach. Na przykład dzięki nowoczesnym systemom sterowania ruchem kolejowym już dziś jeździmy szybciej i bezpieczniej.

Wsiadając do pociągu, często zapominamy, że podróż zawdzięczamy nie tylko konduktorowi, ale całemu zespołowi kolejarzy. Każdego dnia sztab ludzi pracuje nad tym, by pociągi kursowały między stacjami bezpiecznie i na czas. 25 listopada Kościół katolicki wspomina świętą Katarzynę Aleksandryjską patronkę kolejarzy.

### Kolejarze węzła rzeszowskiego – uroczystości

W niedzielę, 25 listopada kolejarze rzeszowskiego węzła obchodzili swe święto. W tym dniu o godz. 15.00 w kościele pw. Chrystusa Króla w Rzeszowie odbyła się uroczysta msza św. w intencji kolejarzy i ich rodzin. Przewodniczył jej proboszcz parafii Chrystusa Króla **ks. dr Janusz Podlaszczak** przy współudziale diecezjalnego duszpasterza kolejarzy **ks. Rafała Grzesika**. Na wstępie przywitał on wszystkich licznie przybyłych na uroczystość.

Podczas mszy św. odbyła się uroczystość przekazania stuły Duszpasterza Kolejarzy ks. Rafałowi Grzesikowi. Taką stułą mogą używać tylko duszpasterze kolejarzy. Wyhaftowana jest na niej św. Katarzyna, Orzeł w koronie i symbole PKP.

Stuła została wyhaftowana przez polskie siostry zakonne pracujące w dalekim Kazachstanie. Prowadzą tam działalność charytatywną i pomagają naszym rodakom – rodzinom dawnych zesłańców, którzy tam mieszkają.

Prezes Koła Katolickiego Stowarzyszenia Kolejarzy w Rzeszowie **Roman Strzypek** wręczył ową stułę ks. Rafałowi



Poczty sztandarowe kolejarskich organizacji.



Rzeszów, Dęta Orkiestra Kolejowa, dyr. T. Cielak.



Podczas nabożeństwa w kościele pw. Chrystusa Króla w Rzeszowie.

Grzesikowi duszpasterzowi kolejarzy po jej poświęceniu przez ks. Proboszcza. Kolejarze czynnie brali udział w liturgii mszy św., czytając lekcje – **Władysław Chmiel** emerytowany maszynista kolejowy, pochodzący z Trzciany, psalm – odczytał Roman Strzępek, (związany z Dąbrową), a modlitwę wiernych – Krystyna Brodzka. Piękną homilię na temat pracy kolejarzy i życia w dzisiejszych czasach w oparciu o życie św. Katarzyny Aleksandryjskiej wygłosił Diecezjalny Duszpasterz Kolejarzy ks. Rafał Grzesik.

W uroczystości wzięło udział wielu kolejarzy z rodzinami z różnych zakładów kolejowych, działających na terenie naszego województwa, a to: Przewozy Regionalne, Polskie Linie Kolejowe, Cargo – Przewozy Towarowe. Dęta Orkiestra Kolejowa pod batutą kapelmistrza **Tadeusza Cielaka** ubogaciła liturgię Eucharystii. Nastroj powagi i dostojności podkreślało pięć sztandarów i pocztów sztandarowych, które reprezentowały poszczególne zakłady pracy i związki zawodowe. Obecny był sztandar i poczet Duszpasterstwa Kolejarzy.

Przed zakończeniem mszy św. **Akt Zawierzenia Kolejarzy patronce św. Katarzynie odczytała Janina Gašior**. Prezes koła KSKP, oraz przedstawiciele zakładów pracy podziękowali duszpasterzom za wspólną modlitwę i złożyli wszystkim życzenia z okazji Święta Kolejacza. Uroczystość zakończyła się odśpiewaniem hymnu „Boże coś Polskę”.

Święto było doskonałą okazją do wspólnej modlitwy w intencji kolejarzy, do spotkań, a także do zastanowienia się nad przyszłością polskiej kolei. Pamiętać należy również o tradycjach związanych z tym zawodem. Kult św. Katarzyny patronki ludzi związanych z koleją przetrwał do dziś.

\*\*\*

4 XII 2017 r. linią kolejową na trasie Rzeszów – Sędziszów Młp. czyli przez miejscowości gminy Świlcza (Rudna Wielka – Świlcza – Trzciana) przejechał 1 z 3 najnowocześniejszych pociągów elektrycznych Elf 2 wykonanych w PESA Bydgoszcz i zakupionych przez Urząd Marszałkowski w Rzeszowie. Była to jazda inauguracyjna. Podkarpackie będzie miało w sumie 5 pojazdów trzyczłonowych. Każdy ma 150 miejsc siedzących stałych i 10 rozkładanych, i 190 miejsc stojących i 2 – czterocłonowe. Wartość zakupu – 140 mln zł. Pojazdy spełniają najnowocześniejsze normy bezpieczeństwa i pełen komfort podróżujących.

Pociągi te osiągną prędkość do 160 km na godz. i będą kursować na trasie Tarnów Rzeszów (od 10 grudnia br.). Z transportu kolejowego, wg znawców tematu, w regionie rocznie korzysta 2,7 mln pasażerów.



Józef Ciosek

# Szanujmy dawne, lokalne nazwy w naszej okolicy

**Coraz częściej w różnych publikacjach, nie tylko lokalnych, a nawet na współczesnych mapach pojawiają się jakieś nowe nazwy potoków, miejsc w terenie, części wsi i osad, a nawet pól, które jeszcze do niedawna miały prastare, miejscowe nazwy i określenia, będące w powszechnym użyciu przez społeczność, nazwy powszechnie znane i przekazywane z pokolenia na pokolenie.**

W dzisiejszych czasach, nie wiadomo z jakiego powodu zastępuje się je jakimiś wydumanymi nazwami, co jest grzechem popełnianym w stosunku do pradziadów. Przecież niektóre nazwy są bardzo stare, sięgające, niekiedy, czasów, nawet, średniowiecznych.

To tu na Podkarpaciu, a więc i na naszych terenach gminy Świlcza jest tych prastarych nazw wiele, niestety, obecnie eliminowanych, zapominanych.

## Podkarpacie jest tygłem wielu kultur

Historia starego nazewnictwa jest ciekawa i ma, niekiedy, obcy rodowód. Moje przemyślenia i artykuł nie ma ambicji naukowego rozważania z dziedziny onomastyki – nauki o nazwach geograficznych i osobowych. Jedynie chcę zwrócić uwagę na problem, wg mnie – bardzo ważny.

Po zajęciu w 1340 roku przez króla Kazimierza Wielkiego terenów Rusi Czerwonej i przyłączeniu do Polski dawne, rodzime nazwy ruskie zaczęły przybierać formę spolszczoną. Był to jeden z najszybszych sposobów zasymilowania tych terenów. Ponadto w celu spolszczenia ruskiego żywiołu król Kazimierz Wielki sprowadzał na zajęte ziemie osadników z różnych stron kraju oraz z zagranicy, przede wszystkim Niemców, głównie ze Śląska.

Przybysze na nowych terenach znajdowali swoje miejsce do życia i przynieśli ze sobą pewne określenia przedmiotów oraz miejsc w terenie. Dostawali korzystne nadania, stając się stałymi mieszkańcami. To po nich pozostało i funkcjonuje do dziś wiele nazwisk pochodzenia niemieckiego, już, zazwyczaj, spolszczonych, bez wątplenia o źródłostwie niemieckim lub austriackim. Wszyscy znamy choćby określenia: *badunia* czy *folwark* (słownik gwar polskich nie notuje np. wyrazu *badunia*).

Trwałe nazewnictwo o pochodzeniu obcym – to nie tylko rezultat polityki osad-

niczej Kazimierza Wielkiego. Podkarpacie od tysięcy lat było obszarem przemieszczania się wielu ludów i narodowości, pochodzących z różnych stron zarówno Europy jak i Azji. To z Azją kojarzy się nam chociażby powszechnie znany znad stawów *tatarak* przywleczony przez Mongołów (Tatarów).

Ci z obcych, którzy pozostali na stałe na naszych terenach pozostawili po sobie znaczące określenia w nazwach przedmiotów i terenów. Trwa to od neolitu (3500-1700 lat p.n.e.) po dzień dzisiejszy.

## Zacznijmy szanować to, co przekazali nam pradziadowie

Nie zmieniamy, np. w Trzcianie prastarej nazwy *Badunia*, odnoszącej się do śródwiejskiego potoku, który próbuje się nazywać „Trzcianką”. Słowo *badunia* jest pochodzenia niemieckiego, gdzie *Bad* oznacza kąpielisko. Starsi mieszkańcy nie tylko Trzciany, ale i okolicznych wiosek dobrze pamiętają, że dawniej na wiejskich potokach były robione drewniane zastawki (progi) spiętrzające wodę, która poniżej progu tworzyła „stawek” skąd pobierano i noszono wodę dla bydła, prano tam odzież i który był kąpieliskiem dla kaczek.

W Trzcianie nikt nie nazywał tego potoku inaczej jak tylko *Badunią*. Nie wiadomo kto i dlaczego wprowadził „upiększoną” nazwę *Trzcianka*. Nawet na współczesnych opracowaniach kartograficznych, zawierających niekiedy uduziwnione nazwy nie ma określenia „Trzcianka” dla tego potoku.

Zawężając rozważania do Trzciany, trzeba wspomnieć, że na Geoportalu górny, źródłowy fragment naszego potoku *Badunia* na terenie *Baranowskich Dołów* nosi potrójną nazwę *Mrówka*, *Czarna* i *Mrowla*, co w ogóle jest całkowitym „pomieszaniem z poplątaniem”. I tylko czekać, jak potok przepływający przez Dąbrowę, nazywany od niepa-

miętych czasów *Wodnicą* stanie się np. *Dąbrowką* czy czymś podobnym.

Na terenie gminy Świlcza jest zapewne wiele takich nonsensów w nazwach terenowych, jak np. pojawiła się nazwa *Potok Bratkowski* (pop. *Potok Bratkowicki*). Więć?

Znacznie ciekawsze jest nazewnictwo małej rzeczki płynącej wzdłuż północnych obrzeży gminy, nazywanej *Mrowlą*. Różnie podawane są jej nazwy – *Mrówka*, *Mrowla*, *Czarna*, co może wynikać albo z powszechnej dowolności wprowadzania jej nazwy, albo też może mieć podłoże oparte na starej, dawnej nazwie. Nie od rzeczy wydaje się jednak pojawiająca się w niektórych opracowaniach kartograficznych nazwa *Czarna*, gdyż są przesłanki, że w okresie międzywojennym rzeczywiście tak ją nazywała ludność pracująca przy wydobywaniu w jej dolinie torfu. Wynikałoby to z czarnego koloru jej wód zabarwionych związkami torfu.

W „Słowniku geograficznym Królestwa Polskiego i innych krajów ościennych” Tom VI, str. 768 z 1880-1914, rzeczka ta nazywana jest *Mrówlą*, a obecna wieś *Mrowla* nosi nazwę *Mrówla*. Na granicy *Mrówli* i *Rogoźnicy łączy się z Osiną i Głogówką, tworząc potok Czarna, dopływ Wisłoka*.

Pośród innych wariacji nazwy tej rzeczki, będącej „córka” pradawnej tu płynącej rzeki polodowcowej z okresu holocenu, to *Szeroka Fosa*, *Szlachcianka*, a nawet *Osina*. W zależności, jaką mapę weźmiemy, inna będzie jej nazwa, a nawet różnie będą nazywane jej fragmenty.

Może ktoś wie coś więcej w tej tematyce. Może czas, by np. studenci UR zajęli się nazewnictwem naszych terenów?

## Czas skończyć z tym wierutnym bałaganem i dowolnością w nazewnictwie

...gdzie co chwila ktoś nadaje wymyślone przez siebie nazwy. Może powróćmy

do dawnych, utrwalonych tradycją nazw znanych społecznościom mieszkającym na tych terenach.

Kto dziś z młodego pokolenia w Trzcianie wie, która droga nosiła nazwę *Wygon*, albo gdzie są *Zagrody*. Jako ciekawostkę podam: na jednej z map pojawiła się nazwa *Węgorzyn* odnosząca się do małego potoku płynącego przez Woliczkę. Pamiętam, że zawsze był on nazywany przez właścicieli przyległych pól jako potok *Łucki*.

Niech ten artykuł zainicjuje potrzebę przypomnienia dawnych nazw terenowych na obszarze Gminy, jako wspomnienie dawnych czasów zamkniętych w pradawnych nazwach. Nie wstydzmy się ich jako, rzekomo, staroświeckich i nie pozwólmy ich zastępować nowoczesnymi udziwieniami. One coś mówią, czasem nawiązują pamięcią o kimś.

Starsi mieszkańcy Dąbrowy i Trzciany, ci mieszkający *na Górach, na Dole, Za koleją, pod Lasem* doskonale znają zapadliśko śródpolne na południowych obrzeżach Dąbrowy jako *Piekło Hadego* albo *Szumlowe Piekło*. Jednak na obecnych mapach jest tam nazwa Klininy i Średni Dół. Myślę, że tego rodzaju różnych „ciekawostek” w nazwach znajduje się wiele na naszych terenach.

Podkarpacie było tygłem kulturowym w czasie swoich wielowiekowych dziejów. Byli tu i Goci, Rzymianie, Celtowie i barbarzyńscy Hunowie. Ludy te w różnym stopniu odegrały jakąś rolę w kształtowaniu naszego języka, a raczej jego lokalnej odmiany – *gwary, która jest barwna, a w kulturze – wiecznotrwała* – jak pisał poeta.

Wiele słów w tejże gwarze ma podłoże niemieckie, ale to nie ujma. To z Czech i Niemiec napłynęło przecież do nas chrześcijaństwo i mamy się przez to wstydzić?

Drodzy Państwo, Czytelniczy „Trzcionki”, piszmy o tych dawnych, lokalnych nazwach i określeniach, aby nie zostały one zapomniane, a szczególnie żeby ich nie zastępowano nowoczesnymi udziwieniami.

Edward Gut

## Sylwester

Uśmiechy dam  
lampiony barw  
i męska czerń.

Oddechów rytm  
szeptany fałsz,

sploszony cień  
nadziei zgaś.

Przeklęty fałsz,  
plakany los.

Szczękanie mas  
wymierzony cios.

Oddajcie nam  
Splamiony grosz,  
zrzucicie znów  
fałszywy ton!

Przestańcie grać!  
Czekajcie znów  
Nie traćcie snów!

Andrzej Wołosewicz

## A przy żłobku taka cisza

(kolęda XXI wieku)

Gwarno w mieście, gwarno w pracy  
Przy śledziku, na zakupach  
Albośmy to jacy tacy

Nam to już nie wolno w trupa?  
a przy żłobku taka cisza,  
której nikt już nie usłyszał

Nie masz czasu na zadumę  
Raban, pośpiech, pęd, gorączka  
Bo inaczej już nie umiesz  
Więcej, prędzej, tłuściej, mądrzej?

a przy żłobku taka cisza  
której nikt już nie usłyszał

Tak balują wszyscy wszędzie  
Jazgot mediów, wrzask reklamy  
W naszym domu po kolędzie  
Ken i Barbi i tam-tamy

a przy żłobku taka cisza  
której nikt już nie usłyszał

Nie pędź dalej, stań na chwilę  
Spójrz na Gwiazdę, ręce żony  
Niech wystarczy tylko tyle  
Zwykłe – z Bogiem, pochwalony

bo przy żłobku po to cisza  
żebyś serce swe usłyszał

Emilia Bersden

## Gwiazda Trzech Króli

Z dalekiego wschodu  
piaskami pustyni,  
jadą trzej królowie  
bardzo już znużeni.

Od miasta do miasta  
w słonecznej spiekocie,  
rozpytują wszędzie  
o królewskie Dziecię.

Nikt jednak im wskazać  
nie potrafi drogi:  
w pałacach Go nie ma,  
bo to król ubogi.

Zawierzyli przeto  
gwieździe nad Betlejem,  
ona im stajenkę  
wskazała promieniem.





Stanisława Stasiej

# Jak przeżywać Wigilię, Boże Narodzenie i Nowy Rok?

**Począwszy od Wigilii Bożego Narodzenia tj. 24 XII każdego roku w religii katolickiej są dni, a przynajmniej powinny być, wypełnione duchową refleksją o sens i cel naszego życia i spotkaniem z najbliższymi przy świątecznym stole. Przez większość roku troszczymy się o materialną stronę życia.**

## W okresie świąt pytać powinniśmy: Jak żyć?

To pytanie ma głęboki sens duchowy. Reklamy krzyczą już od początku grudnia o „magicznych świątach”, „kolorowych czarodziejskich”, a dla większości z nas – są po prostu stresujące, bo: przecież przyjedzie rodzina. Jeśli spotkania nie są źródłem radości, ożywiania przyjaźni, wzajemnej lojalności, wymiany myśli, czy nawet wspólnych planów – znak to, że więzi rodzinne zostały nadzarpnięte, osłabione, zapodzielane.

Boże Narodzenie powinno to zmienić.

Wigilia, łamanie opłatkiem, składanie sobie nawzajem życzeń oznacza, że nie izolujemy się od innych, nie zamykamy się w sobie, nie odkrywamy swojej samotności, a przecież jej „siostrą” jest rozpacz! Czy tylko czytając pocztówki lub esemesy – przy suto zastawionym stole – świętujemy?

## Bez przeżyć religijnych, uczestnictwa w nabożeństwach – nie ma radości

Przykrym zjawiskiem w niektórych państwach na zachodzie Europy (Niemcy, Francja) jest zanik wiary chrześcijańskiej, religijny aspekt świąt nie wchodzi w grę – to dobry czas na interesy i zabawę.

## Nasze polskie wigilie

Jakie były wigilie polskie 100 lat temu możemy poznać np. z literatury, malarstwa, rzeźby. Tak np. w „Chłopach” opisuje nasz noblista W.S. Reymont.

(...) W każdej chałupie, u bogacza, czy u komornika, także u biedoty ostatniej, przystrajano się i czekano z namaszczaniem, a wszędy w każdej chałupie, u Szymonów, u Maćków, u wójtów, u Kłębów, i kto ich tam zliczy a wypowie wzywających, przewietrzano izby, myto, szorowano, po-

sypywano izby, sienie, a nawet i śnieg przed progami świeżym igliwiem, a gdzie-niegdzie to i bielono poczerniałe kominy; a wszędy na gwałt pieczono chleby i one strucle świąteczne, oprawiano śledzie, wiercono w niepolewanych donicach mak do klusek. (...) Boć to Gody szły, Pańskie-go Dzieciątka święto, radosny dzień cudu i zmiłowania Jezusowego nad światem, błogosławiona przerwa w długich, pracowitych dniach, to i w ludziskach budziła się dusza z zimowego odrętwienia, otrząsała się z szarzyzny, podnosiła się i szła radosna, czująca mocno na spotkanie narodzin Pańskich! (...)

W chałupie robiono porządki, kobiety piekły chleb i świąteczne strucle drożdżowe, odbywało się wypiekanie, roznoszenie opłatków przez kołędników, później służbę kościelną.

Z pierwszą gwiazdką, którą z utęsknieniem wyczekiwano odbywała się wigilijna kolacja, po której częstowano krojonym opłatkiem.

W każdej chałupie w izbie (od wschodu) stawiano snop zboża i pod obrus wkładano siano, stół zdobiły smakowite potrawy: buraczany kwas gotowany na grzybach z całymi ziemniakami, śledzie obtaczane w mące i smażone w oleju konopnym, pszenne kluski z makiem, kapusta z grzybami suto polana olejem.

## W wigilijny wieczór wszyscy udawali się do kościoła na pasterkę

(...) Kto był żyw, do kościoła ciągnął, ostały ino po chałupach całkiem stare, chore albo kaleki. Już z daleka widniały rozgorzałe okna kościelne i główne drzwi na rozcież wywarte, a światłem buchające, naród zaś płynął przez nie i płynął jak woda, z wolna zapelniając wnętrze, przystrojone w jodły i świerki, że jakby gęsty bór wyrósł w kościele, tulił się do białych ścian, obrastał ołtarze, z ław się wynosił i prawie sięgał czubami sklepień, a chwiał się i kołysał pod naporem tej żywej fali, i przysłaniał mgłą, parami oddechów, zza których ledwie migotały ja-

rzące światła ołtarzów. A naród wciąż jeszcze nadchodził i płynął bez końca. Świątynia była wypełniona po brzegi. (...)

## Wigilia Nowego Roku

Zygmunt Gloger w Encyklopedii staropolskiej (t. 3) tak pisze: (...) Najwięcej atoli różnych zwyczajów i wesołości łączy się w Polsce z obchodami willi Nowego Roku w ostatni wieczór roku starego. Nikt nie spędza tej chwili samotnie. Zbierają się na ten wieczór rodziny bliżej sąsiadujące na wsi, kółka przyjaciół w miastach, gromadzi się młodzież wiejska u ludu, aby wesoło przy jasnym ognisku, wśród zabaw rozmaitych zakończyć rok stary. Dziewczęta czynią wróżby zamążpójścia, płatają figle chłopcom i nawzajem. Wieczór ten nazywa się szczodrym, a winiszowanie po domach zowie się „chodzeniem po szczodrakach”. Obszedłszy wieś całą i nazbierawszy podarków wracają w umówione miejsce, przygotowują ucztę, a ochoza zabawa przeciąga się do późnej nocy. (...)

## Radosnego oczekiwania i Wesołych Świąt!

W innych krajach nie ma zwyczaju dzielenia się opłatkiem. Robi się to tylko na Słowacji, tam opłatek smaruje się miodem!

W Ameryce i w Anglii święty Mikołaj wchodzi do domów przez komin i często zostawia prezenty w skarpetkach. Ale można je obejrzeć dopiero następnego dnia rano! W Meksyku wieszka się w pokoju dużą papierową kulę. Dzieci z zasłoniętymi oczami muszą w nią czymś trafić i wtedy wylatują z niej... cukierki.





Kamil Lech

## Bożonarodzeniowe tradycje w Gminie Świlcza

O obrzędach i tradycjach Świąt Bożego Narodzenia na łamach „Trzcionki” wspominamy chętnie, wszak temat ten za każdym razem pozwala odkryć coś nowego. Jak powszechnie wiadomo, co kraj to obyczaj, co region to inna kultura, a przecież i mała wspólnota, jaką jest gmina również posiada własną tożsamość. Nie inaczej jest w gminie Świlcza, miejscu wyjątkowym w swej prostocie, a przy tym niezwykle bogatym w zwyczaje świąteczne.

### Choinka, opłatek, wigilijne dania

Gdy rozmawiamy o bożonarodzeniowych tradycjach to pierwszą myślą w naszych głowach najczęściej jest Wigilia i wyjątkowe momenty z nią związane. Dzień ten jest zakończeniem adwentu, poprzedzającym Boże Narodzenie. Jakie chwile stanowią o jego szczególnym charakterze? Nadal w wielu domostwach naszej gminy choinkę ubiera się kilka godzin przed symboliczną wieczerzą. Dziś może już nieco rzadziej niż kiedyś – wynika to najczęściej z natłoku obowiązków – ale tradycja ta nie zniknęła. Od dekad przystrojanie świątecznego drzewka pozwala zasiąść domownikom do wspólnej zabawy, oddać się nastrojowi zbliżających się narodzin Jezusa Chrystusa i wprowadzić nutkę magii, na którą czekamy cały rok. – *Wspólne ubieranie choinki od zawsze było ważną częścią świąt Bożego Narodzenia w naszym domu, więc nie inaczej będzie i w tym roku* – tłumaczy **Maria Bąk**, mieszkanka Świlczy.

Z tradycją świąteczną w naszej gminie związane są różne wyjątkowe zwyczaje podczas dnia wigilijnego. W wielu domach przed uroczystą wieczerzą czyta się Pismo Święte, a dokładnie fragment o zesłaniu nam Jezusa Chrystusa (Łk 2, 1-14). Pod obrus na stole wkłada się siano, co przypominać ma domownikom m.in. o ubóstwie stajni betlejemskiej. Następnie przychodzi moment dzielenia się opłatkiem – czyli obrzędu pojednania z bliskimi – oraz rozpoczęcia spożywania przygotowanych posiłków. Ilość dań wigilijnych może być różna, jednak wiele osób nadal odwołuje się do tradycji gotując 12 różnych potraw. Jakie posiłki wigi-

lijne najczęściej znajdujemy na naszych stołach?

– *Barszcz z grzybami, ryba z ziemniakami i kapustą kiszoną, pierogi ruskie, gołąbki, barszcz czerwony z uszkami oraz kompot* – wyjaśnia **Krzysztof Kowal**, mieszkaniec Bratkowic.

### Magia Świąt

Symboliczne wydaje się być również poszukiwanie na niebie „pierwszej

gwiazdki”. W wielu domach czynność tą poprzedza łamanie się opłatkiem i stanowi wprowadzenie do wieczerzy. Podczas wigilii często zostawia się jedno wolne nakrycie przy stole. Ma to związek z otwartą naturą domowników oraz gotowością przyjęcia w swe progi nieznanego gościa. Często jest to także pamięć o bliskich nam osobach, które nie mogą tego radosnego dnia spędzić z nami. Wśród niektórych rodzin istnieje tradycja spożywania posiłków z jednego talerza. Ów talerz stanowi symbol jedności, miłości i braterstwa, a także przypomina o Ostatniej Wieczerzy. Pięknym obrzędem jest zwyczaj podkładania pod garnek z potrawą opłatka wigilijnego. Jeśli przyklei się on do naczynia to będzie to oznacza, że w przyszłym roku rodzina doświadczy urodzaju. Mieszkańcy naszej gminy często po zakończonej uczcie śpiewają kolędy. Zwyczaj ten ma bogatą historię, która rozpoczęła się jeszcze setki lat temu.

A co gdy skończy się Wigilia? O godzinie 12 rozpoczyna się pasterka, uroczysta msza upamiętniająca oczekiwanie pasterzy wędrujących do Betlejem. Po niej nadchodzi czas na tzw. „śmierciarzy” czyli młodych mężczyzn, którzy rozsypują słomę na podwórzach niez-



Ubieranie choinki jest jednym z nieodłącznych elementów świąt.



Wigilia w wielu domach naszej gminy nadal składa się z 12 potraw.



mężnych kobiet. Taki „psikus” stanowić ma oznakę sympatii oraz chęć podkreślenia urody dziewczyny.

## Uroklive przesady

Jakie inne świąteczne akcenty od lat towarzyszą mieszkańcom naszej gminy? Można mówić nie tylko o tradycjach bożonarodzeniowych, ale i o przesadach – na stałe zadomowionych w kulturze – takich jak chociażby: pocałunek pod jemiolą, który wróży miłość i szczęście na wiele długich lat; wkładanie łuski karpia do portfela, co według tradycji przynieść ma bogactwo. Ponadto zdarza się, że niektórzy rodzice przestrzegają swe dzieci, aby nie kłóciły się w dniu wigilijny, gdyż obowiązuje niepisana zasada – jaka Wigilia taki cały rok. Jednym z przesądów jest również zakaz szycia i robienia przeróbek 24 grudnia, po to, aby kolejne dwanaście miesięcy nie minęło pod znakiem niekończących się napraw ubrań i narzędzi.

Wiele tradycji, obrzędów czy przesądów funkcjonujących wśród mieszkańców naszej gminnej wspólnoty powoli zanika, jednak znajdują się jeszcze rodziny, które dbają o podtrzymywanie ich pamięci. Niekiedy przyzwyczajenia świąteczne zmieniają swą formę, pędzą wraz z czasem, ale zawsze, niezmiennie od lat przypominają o jednej ważnej kwestii – Święta Bożego Narodzenia to czas miłości, bliskości i narodzin Jezusa Chrystusa. Warto o tym pamiętać spędzając ten okres z najbliższymi nam osobami.

**Ludwik Jerzy Kern**

### Szkoda

Kiedy choinka, leśna dama,  
Włoży już swoje stroje,  
A w kuchni ciasto piecze mama,  
Aż pachnie na pokoje,  
Wszystkich ogarnia podniecenie,  
Nas i sąsiadów z bloku...  
Szkoda, że Boże Narodzenie  
Jest tylko raz do roku.  
Śnieg za oknami leży wszędzie,  
Wielki puszysty orzeł,  
W domu się robi jak w kołędzie,  
Że lepiej być nie może.  
Z daleka słysząc dzwonów brzmienie,  
Płynące z głębi mroku...  
Szkoda, że Boże Narodzenie  
Jest tylko raz do roku.  
A pod choinką dobry święty,  
Co ma brodzisko mleczne,  
Podarki składa i prezenty  
Dla dzieci, tych, co grzeczne.  
Dzieci radują się szalenie  
Wśród pisków i podskoków...  
Szkoda, że Boże Narodzenie  
Jest tylko raz do roku.

**Małgorzata Syrda**

# Kolejny sukces uczniów z ZST-W w Trzcianie

## w Podkarpackim Konkursie Poezji Religijnej

**W czwartkowe przedpołudnie, 30 listopada 2017 r. w klubie „Turkus”, 42 wykonawców stanęło na scenie Wojewódzkiego Domu Kultury w Rzeszowie, by zaprezentować swoje talenty w ramach eliminacji strefowych 27. Podkarpackiego Konkursu Poezji Religijnej (24 uczestników w kategorii recytacji, 16 w kategorii poezji śpiewanej, 2 w kategorii monodramu).**

W zmaganiach wzięli udział dorośli oraz młodzież szkół średnich z powiatów ropczycko-sędziszowskiego, strzyżowskiego, rzeszowskiego i samego Rzeszowa. Wykonawcy prezentowali lirykę religijną, modlitwy, prozę i poezję poszukującą sensu istnienia, a także rozważającą egzystencjalne dylematy człowieka. W tym roku konkursowi towarzyszyło hasło: „**Bóg jest zakochanym poetą, układa o każdym z nas niepojętą dla reszty ludzi pieśń nad pieśniami**”.

Turniej ten ma już bardzo długą tradycję. Inspiracją do jego organizacji była wizyta Papieża Jana Pawła II w Rzeszowie, w czerwcu 1991 r. Inicjatorzy konkursu to: Czesław Drąg, kierownik Działu Upowszechniania Sztuki i Współpracy z Samorządami Wojewódzkiego Domu Kultury w Rzeszowie oraz śp. Edward Zolowski, instruktor MGOK w Sędziszowie Młp. Od samego początku konkursu organizowano we współpracy z Wojewódzkim Domem Kultury w Rzeszowie oraz parafią pw. Narodzenia NMP w Sędziszowie Młp., a od momentu jej utworzenia w 2005 roku, także z parafią pw. Miłosierdzia Bożego w Sędziszowie Młp.

W tym roku uczniowie ZST-W w Trzcianie wzięli udział w konkursie i tak jak w roku ubiegłym osiągnęli w tym zakresie sukces. Uczestniczki poetyckich zmagani (strefowych) to: **Karolina Lisak** (III TW – kategoria recytacji), **Wioletta Łysek** (III TW – kategoria poezji śpiewanej), **Magdalena Kłósek** (kl. I TW b – kategoria recytacji), **Karolina Kasprzyk** (kl. I TW b – kategoria recytacji). Ta ostatnia (K. Kasprzyk) zaprezentowała tekst A. Waligórskiego pt. „Mury Jerycha” i została nominowana do kolejnego etapu konkursu – etapu wojewódzkiego. Uczennice zostały przygotowane przez **Małgorzatę Syrdę** – nauczyciela języka polskiego w ZST-W w Trzcianie.



**Karolina Kasprzyk – uczennica kl. I TW b w ZST-W w czasie recytacji wiersza A. Waligórskiego „Mury Jerycha”, który zapewnił jej nominację do eliminacji wojewódzkich konkursu.**

Konkurs cieszył się dużą popularnością. Wzięło w nim udział 42 uczestników. Poziom prezentacji był bardzo wysoki, przede wszystkim w kategorii poezji śpiewanej. Młodzież sięgała po teksty R. Brandstaettera, K. Wojtyły, J. Twardowskiego, A. Kamieńskiej, J. Pasierba, ale odwoływała się również do podkarpackich poetów, jak choćby Stanisław Kopiec – mówi Danuta Pado, instruktor WDK w Rzeszowie.

Nominowani do kolejnego etapu konkursu spotkają się 8 grudnia, będzie to już finał w Sędziszowie Małopolskim. Trzymamy kciuki za Karolinę Kasprzyk, dla której jest to recytatorski debiut.



# Groby Nieznanych Żołnierzy

*Pozostali bezimienni, ale pozostawili nam  
wartość bezcenną – wolną Ojczyznę.*

**Grób Nieznanego Żołnierza – to symboliczny grób upamiętniający bezimiennych żołnierzy poległych w czasie wojen.**

Początki Grobów Nieznanego Żołnierza w Europie mają swe korzenie w pierwszej wojnie światowej, w czasie której zginęły miliony żołnierzy, z których wielu nie zostało nigdy zidentyfikowanych. Kraje, które poniosły największe straty, zaczęły upamiętniać nieznaną poległych symbolicznymi Grobami Nieznanego Żołnierza.

Groby te zawierają zwykle szczątki nieznaną z imienia i nazwiska żołnierzy, których prawdopodobnie nigdy nie uda się zidentyfikować. Pierwsze Groby Nieznanego Żołnierza powstały 11 listopada 1920 r. we Francji i Anglii.

## Grób Nieznanego Żołnierza – Łuk Triumfalny w Paryżu we Francji

Przed 97 laty, 10 listopada 1920 roku w cytadeli Verdun (Francja) wystawiono trumny ze zwłokami 8 żołnierzy, spośród których miano wybrać szczątki tego, kto będzie uosabiał żołnierza francuskiego, który poległ za Ojczyznę. Liczba ta miała oznaczać osiem odcinków frontu, na których trwały krwawe walki w 1916 roku. Ceremonii wyboru trumny żołnierza, który odtąd miał się stać symbolem wszystkich tych, którzy spoczęli w bezimiennych grobach, dokonał podówczas najmłodszy ochotnik wojska francuskiego Auguste Thin. Składając na szóstej z kolei trumnie trój kolorowe goździki, wskazał on tego jednego spośród półtora miliona poległych żołnierzy w I wojnie światowej. Pomysłodawcą ustanowienia Grobu Nieznanego Żołnierza we Francji był ojciec trzech synów, którzy polegli na frontach I wojny światowej, i których miejsca pochówku nie znał. Jego ideę postanowiono zrealizować w drugą rocznicę kapitulacji Niemiec. Po trwającym kilka miesięcy oddawaniu hołdu nieznanemu bohaterowi w paryskim Panteonie, 28 stycznia 1921 roku jego zwłoki zostały umieszczone w grobie pod Łukiem Triumfalnym w Paryżu. To również we Francji, ale już 1 listopada 1923 roku zapalony został Płomień Pamięci przy tym grobie. Jest to pomnik stojący obecnie na Placu de Gaulle'a w Paryżu.

Ma 51 m wysokości, a 44,9 m szerokości. Budowano go (z przerwami w latach 1806-1836) na zlecenie cesarza Napoleona I dla uczczenia tych, którzy walczyli za Francję w czasach rewolucji francuskiej i wojen napoleońskich, wobec czego trumna ze szczątkami francuskiego nieznanego żołnierza została umieszczona w obecnym miejscu pod Łukiem Triumfalnym dopiero dnia 28 stycznia 1921 roku. Na łuku wyryto nazwiska oficerów napoleońskich, wśród których możemy znaleźć także polskie: gen Józef Chłopicki, gen. J. Henryk Dąbrowski, gen. Józef Zajaczek.

## Polski Grób Nieznanego Żołnierza w Warszawie

W Polsce z kolei do Grobu Nieznanego Żołnierza, który postanowiono umiejscowić pod kolumnadą Pałacu Saskiego

w Warszawie, złożono szczątki nieznanego obrońcy Lwowa. Spośród trzech ekshumowanych grobów żołnierskich z Cmentarza Orłąt we Lwowie, matka poległego żołnierza Jadwiga Zarugiewiczowa wybrała jedną z trumien, która została przewieziona do Warszawy jako symbol polskiego żołnierza, który poległ za Ojczyznę.

Jak wynika z historii powstania Grobu Nieznanego Żołnierza w Polsce, pierwsze próby jego zbudowania przypadły na czas zakończenia wojny 1920 roku. W 1921 roku powstał Komitet Uczczenia Poległych w latach walk o powstanie Polski Niepodległej, który miał ideę umieszczenia takiego grobu-pomnika w warszawskiej Katedrze św. Jana. Ten pomysł nie został zrealizowany, a kolejna inicjatywa zrodziła się w roku 1923, za sprawą Warszawskiego Komitetu Organizacyjnego Budowy Pomnika Nieznanego Żołnierza. Zadanie nie należało do łatwych, miało to być miejsce szczególnie chlubnych walk, podczas których poległo wielu żołnierzy. A w polskiej historii odbudowywania po 123 latach niewoli niepodległej państwowości takich nie brakło. W opisie kryteriów dodatkowo zaznaczono, że miało to miejsce znajdować się w aktualnych granicach Rzeczypospolitej. Tak wśród pól bitewnych znalazł się m.in. Lwów, Lida, Wólka Radzywińska, Hrubieszów, Kobryń, Obuchowo pod Grodnem – miejsca zacieklej walk z lat 1918-1920. Wyboru miejsca walk dokonał najmłodszy kawaler Orderu Virtuti Militari Józef Buczkowski, a miejscem tym był Lwów. Jak widać, w Polsce praktycznie skopiowano francuską tradycję zakładania Grobu Nieznanego Żołnierza.

29 października 1925 roku w uroczystej atmosferze rozpoczęto ekshumację zwłok na Cmentarzu Orłąt we Lwowie. Matka syna, który poległ w walce z bolszewikami i którego ciała nie udało się odnaleźć, dokonała wyboru trumny – spoczywał w niej bezimienny ochotnik. Jego szczątki ułożono w sosnowej trumnie, która została umieszczona w kolejnej trumnie z drzewa dębowego i metalu, którą zalutowano. Następnego dnia została ona uroczysto wystawiona w Bazylice Archikatedralnej we Lwowie. Kolejnego dnia trumnę w otwartym wagonie kolejowym transportowano do Warszawy. Po drodze miejscowa ludność, orkiestry wojskowe oddawały jej cześć.

W Warszawie trumnę ze zwłokami nieznanego żołnierza ustawiono na armatniej lawecie i szóstka koni wiozła ją do Katedry św. Jana. Po wyświęceniu trumny i uroczystym nabożeństwie, w którym brali udział najwyżsi dostojnicy państwa i Kościoła, przedstawiciele misji dyplomatycznych, trumna została przewieziona na obecny Plac Marszałka Józefa Piłsudskiego – ówczesny teren Pałacu Saskiego, gdzie ułożona została w grobowcu pod jego arkadami. Obok niej znalazły się urny z ziemią z miejsc największych bitew. Punktualnie o godzinie 13.00 przy biciu wszystkich dzwonów dokonano ceremonii pochówku.

Podczas barbarzyńskiego niszczenia Warszawy przez Niemców po Powstaniu Warszawskim, w gruzach leżał dawny pałac i tylko szczątki arkad zostały.

Po wojnie odbudowano arkady wraz z Grobem Nieznanego Żołnierza i uroczysto otwarto to miejsce narodowej pa-





mięci o chlubnych dziejach polskiego oręża 8 maja 1946 roku. Właśnie tu podczas świąt państwowych, w dniach ważnych w historii narodu polskiego, podczas wizyt zagranicznych gości oddawany jest hołd polskiemu żołnierzowi, który ma być dla całej Polski i świata symbolem ofiarnego poświęcenia dla Ojczyzny, jakim byli żołnierze legionów.

2 XI 1925 r. w Warszawie pod kolumnadą Pałacu Saskiego złożono zwłoki bezimiennego polskiego żołnierza poległego w 1918 r. Tak powstał Grób Nieznanego Żołnierza.

W każdą niedzielę przed Grób Nieznanego Żołnierza przychodzi tysiące warszawiaków, a także wycieczki z całego kraju, aby uczestniczyć w uroczystej odprawie wart. Towarzyszy im wówczas biel i czerwień flag narodowych, sztandary wojskowe, hymn narodowy, zwarte kolumny pododdziałów wojskowych. Przy urnach z ziemią z pól bitewnych wartę honorową zaciągają synowie i wnukowie tych, którzy Ojczyźnie oddali zdrowie lub życie.

W dniu powszednim przed Grobem Nieznanego Żołnierza nie jest tak tłoczno. Co pewien czas podchodzą grupy turystów przybyłych tu z różnych zakątków kraju i za świata. Zgodnie z nowym zwyczajem często zjawiają się tu pary nowożeńców, aby na płycie Grobu położyć wiązanek ślubną. Spotykamy tu również młode matki, które czytają swoim dzieciom napisy z nazwami pól bitewnych i staruszki zapalające świece przekonane, że czynią to na grobie własnego syna lub męża. Odchodzący stąd ludzie zabierają w swojej pamięci cząstkę migotliwego płomienia, a wraz z nim żołnierskiego męstwa i patriotyzmu tak potrzebnego Polsce również i w nasze dni powszednie.

Wszyscy odchodzący od Grobu są skupieni i pogrążeni w zadumie nad narodową historią i rodzimą tradycją. Niejednemu z nas przychodzi wówczas chęć prześledzenia historii wrytych tu wydarzeń.

Być może niejednego z tych bezimiennych czekała wielka kariera i sława, a może tylko gorzki chleb. Może odchodząc w bój staropolskim zwyczajem całowali próg rodzinnej chaty i kłaniali się ojcowskiej ziemi. Jedno tylko wiemy na pewno: poszli, by ziemi polskiej nie deptał obcy but.

Dla wszystkich nas Polaków jest to wspólna mogiła ludzi sercu naszemu najbliższych. Leżą tu bowiem nasi koledzy, bracia, ojcowie, dziadkowie i pradziadkowie.

Byli ich setki, tysiące. Tworzyli małe grupki konspiracyjnych bojowników i regularne armie. Byli to ludzie skromni, reprezentowali różne poglądy polityczne i przekonania religijne, ale każdy z nich czuł się Polakiem i patriotą.

Polegli za kraj, my korzystamy z owoców ich walki i zwycięstwa. Oni niczego od nas nie potrzebują – to nam potrzebna jest pamięć o nich, bez której byłibyśmy duchowo ubożsi.

Oto dlaczego przed Grobem Nieznanego Żołnierza płonie znicz wiecznej pamięci, dniem i nocą czuwa warta honorowa. Oto dlaczego przechodząc odkrywasz głowę i pochylasz czoło.

Grób Nieznanego Żołnierza, będący trwałym symbolem całej epepei zbrojnej walki z faszyzmem, walki o niepodległość, o honor Polaka, będzie przez wieki, z pokolenia na pokolenie przekazywał prawdę o tamtych dniach.

Mówił będzie naszemu pokoleniu i pokoleniom, które przyjdą, że ci, których prochy tu spoczęły, utworowali Polskę drogą ku lepszej przyszłości, położyli kamień węgielny pod odrodzoną Ojczyznę. Grób Nieznanego Żołnierza symbolizował będzie po wszystkie czasy wkład narodu polskiego w walkę z faszyzmem, ukazywał jego braterstwo i nieugiętość wobec groźby zagłady, uczył młode pokolenie Polaków poświęcenia i patriotyzmu. Stąd czerpana dumą narodowa jest najlepszym zapewnieniem, że „wiatr cmentarny nie rozwieje śladów naszej zasługi”.

Na podst. materiałów literackich i medialnych  
Zofia Dziędzic

\* \* \*

W Warszawie jest taka mogiła, gdzie często tłum ludzi zmierza. Stąd bierze się patriotyzmu siła, to Grób Nieznanego Żołnierza.

Warty bez przerwy zmieniają, znicz płonie wciąż każdą porą. Gdy tutaj wieńce składają, wszyscy przystają z pokorą.

Tu leży żołnierz nieznan, co toczył gdzieś boje krwawe. Ojczyźnie był zawsze oddany, czy bił się też za Warszawę?

Przywódcy państw hołd oddają, gdy gościć u nas im dane. Przed Grobem się kłaniają, by uczcić prochy nieznanne.

Pamiętaj, zacny rodaku, czy jesteś dorosły, czy młody. Miejsce to ważne dla Polaków, to symbol wolności, swobody.

Jan Siuda

## Ślady wilczych kłów!

Ponieważ żyli prawem wilczym, duchem niezłomni – bo tak było trzeba! Historia głucho o nich milczy. Maszerowali prosto do nieba.

Ref. Niech dobro nad złem zatrumfuje,  
gdy znów dziejowa zerwie się zamieć.  
Niech w górę orzeł hen poszybujel!  
Leśna wataha walczy dalej.

Za kraj gotowi bić się pierwsi.  
Gdy trzeba – rozstać się z młodym życiem.  
Bijące serce wyrwać z piersi.  
Zwyciężać znów dla Rzeczypospolitej.

Ref.  
Ślady pazurów i wilczych kłów  
nainym rymem wróć w piosence  
O życiu kilka prawdziwych słów  
i żołnierz z rozstrzelanym sercem  
Ref.

Arkadiusz Kobuz





Robert Borkowski

# Prawda o Westerplatte

12 października 2017 r. w Zespole Szkół Techniczno-Weterynaryjnych w Trzcianie obchodzony był Dzień Patrona. Od 1995 r. szkole patronują Bohaterowie Westerplatte, obrońcy Wojskowej Składnicy Tranzytowej z września 1939 r. Obrona Westerplatte stała się symbolem niezłomności polskich żołnierzy, którzy mimo znacznej przewagi liczebnej i zbrojnej wojsk niemieckich, potrafili stawiać zaciekle opór.

## Dzień Patrona w ZST-W w Trzcianie to lekcja patriotyzmu dla uczniów szkoły

Tym razem również nie obeszło się bez zwyczajowych uroczystości zapoczątkowanych mszą św., a następnie zgodnie ze scenariuszem opracowanym przez **Monikę Oleszczuk**, galą podzieloną na część oficjalną i część artystyczną. W tej pierwszej przedstawiono kilka prelekcji o kataklizmie, jakim była II wojna światowa. Jeden z referatów zatytułowany był „Prawda o Westerplatte”. Wiedza o tym, co działo się od 1 do 7 września 1939 r. na Westerplatte, została w znacznej mierze zmitologizowana jeszcze w czasie trwania obrony placówki. Komunikat podawany przez Polskie Radio „Westerplatte broni się nadal!”, odbierany był przez wszystkich Polaków jako akt niezwykłego bohaterstwa. Wyobrażano sobie, że wobec niemieckiej nawały atakującej Westerplaczków z morza, lądu i powietrza, tak długa obrona jest niczym innym, tylko heroizmem. Niewiele jednak brakowało, by legenda o Westerplatte nigdy się nie narodziła.



Apel poległych – odczytuje uczeń kl. II LO – Mateusz Wiatr.

Dowódca wojskowej załogi w WST Westerplatte, mjr Henryk Sucharski, **dzień przed wybuchem wojny, 31 sierpnia 1939 r.** został poinformowany, że Korpus Interwencyjny, który miał wesprzeć walczących Polaków, został wycofany z Pomorza. Oznaczało to, że Westerplaczkowcy zdani są tylko na siebie. Półwysep był doskonale przygotowany do obrony, jednak bez wsparcia z zewnątrz, walczących

czekała porażka. Nad ranem o 4.45 z pancernika „Schleswig-Holstein”, zgodnie z rozkazem, miały rozleć się pierwsze wystrzały z dział. W rzeczywistości bój o Westerplatte rozpoczął się 3 minuty później, gdyż niemieccy artylerzyści czekali, aż okręt zostanie odpowiednio ustawiony. W zamierzeniu Niemców amunicja z potężnych dział pancernika miała zrównać z ziemią linie polskiej obrony



Robert Borkowski, autor referatu „Prawda o Westerplatte”.

i pozwolić na błyskawiczne zajęcie tego skrawka polskiej ziemi. W gdańskich gazetach w nocy wydrukowano już informację o zajęciu Westerplatte przez wojska niemieckie w przeciągu 10 minut od rozpoczęcia ataku. Jednak okazało się, że działa „Schleswiga-Holsteina” przystosowane do działań na morzu, gdzie strzelano na dalekie odległości, w tym przypadku, gdy dystans był mały, nie wyrządziły większych szkód. Niemiecki szturm, który nastąpił po ostrzale, napotkał zaciekle polską obronę prowadzoną z niezniszczonych bunkrów. Następny ostrzał i szturm przeprowadzony tego samego dnia, zakończył się dla Niemców kolejnym niepowodzeniem.

Hitler dowiadując się o tej porażce wpadł we wściekłość. Nakazał

## zbombardowanie Westerplatte. 2 września o godz. 17.00,

58 Junkersów Ju 87 Stuka przez niemal godzinę zrzucało bomby na polską składnicę. Dopiero ten nalot wywołał wiele zniszczeń. Wówczas to mjr Sucharski bez zwoływania narady oficerskiej, podjął samodzielną decyzję o kapitulacji.

Rozkazał wywiesić białą flagę. Chciał w ten sposób zakończyć dalszą gehennę swoich żołnierzy. Niemcy dostrzegli białą flagę, dlatego wstrzymali natarcie. Flagę dostrzegł również zastępca Sucharskiego, **kpt. Franciszek Dąbrowski**. Z oburzeniem zerwał ją i z pretensjami udał się do Sucharskiego. Major, dostrzegając w tym akt niesubordynacji, dostał ataku epilepsji. Wezwany lekarz i inni oficerowie zdecydowali, że w tym stanie Sucharski nie może dalej dowodzić. Zaprowadzono go do osobnego pokoju, a dowództwo przejął Dąbrowski. Oficerowie postanowili nie ujawniać pozostałym członkom załogi informacji o ataku choroby u Sucharskiego.

Kapitan Dąbrowski, mimo braku działań ze strony Niemców, rozkazał strzelać w ich kierunku z karabinów maszynowych. Miał to być sygnał, że polska załoga nie kapituluje i nadal będzie się bronić. Gdyby nie energiczne wystąpienie Dąbrowskiego, Westerplatte skapitulowałoby 2 września o godz. 18.00. Czy jego zachowanie można nazwać buntem? Kapitan miał poparcie większości oficerów, którzy pragnęli walczyć. Sucharski uznał, że załoga Westerplatte wykonała już swoje zadanie, miała bronić się maksymalnie 12 godzin, a broniła się już trzy razy dłużej. Atak epilepsji wykluczył go jednak na kilka dni z dalszych działań, co spowodowało, że przeważało zdanie Dąbrowskiego. Polskie Radio dalej mogło podawać komunikat:

## „Westerplatte broni się nadal!”

Między 2 a 7 września Niemcy nie podejmowali dalszych ataków. Po dwóch pierwszych szturmach z 1 września mieli około 50 zabitych. Jedyne próby, jakie były



Drugi od prawej siedzi kapitan Dąbrowski.



Generał Eberhardt saltuje majorowi Sucharskiemu.

czynione to rozpoznawanie bojem polskich stanowisk. Za każdym razem Polacy odpowiadali ogniem nie pozwalając wrogom zbliżyć się do linii obrony. W różnych opracowaniach publicystycznych podaje się, że rzekomo było aż 14 niemieckich szturmów. Fikcję tę utrwalił film Stanisława Różewicza pt. „Westerplatte” z 1967 r. Akcja filmu sugeruje widzom, że w boju o Westerplatte Polacy ciągle musieli odparować niemieckie natarcia. Wszystko to można włożyć między bajki. Wystarczy spojrzeć na polskie straty, przez 7 dni walk zginęło 15 żołnierzy i to głównie podczas nalotu. Gdyby walki trwały w sposób ciągły, straty byłyby znacznie większe. Polacy trwali na swoich stanowiskach i najtrudniejszym czynnikiem, z którym musieli się zmierzyć, było zmęczenie.

5 września mjr Sucharski, który wrócił już do zdrowia, zwołał naradę oficerską, na którą nie zaprosił kpt. Dąbrowskiego. Podczas narady próbował on przekonać oficerów, że powierzone im zadanie zamanifestowania polskiej obrony, zostało dokonane i dalsza walka wobec braku nadziei na odsiecz nie ma sensu, gdyż placówki obronić się nie da. Podczas trwania narady przybył kpt. Dąbrowski i stanowczo sprzeciwił się Sucharskiemu. Żądał on, aby obrona dalej była kontynuowana. Pozostali oficerowie zgodzili się z nim. Zatem do kapitulacji nadal nie doszło.

### Niemcy zaplanowali szturm generalny na 8 września

Ściągnano dodatkowe siły oraz od 7 września, od godzin porannych, rozpoczęto regularny artyleryjski ostrzał polskich stanowisk. Dopiero ten ostrzał osłabił morale obrońców. Sucharski narzucił swoją wolę o poddaniu się, jednak nie udało mu się namówić nikogo, by wraz

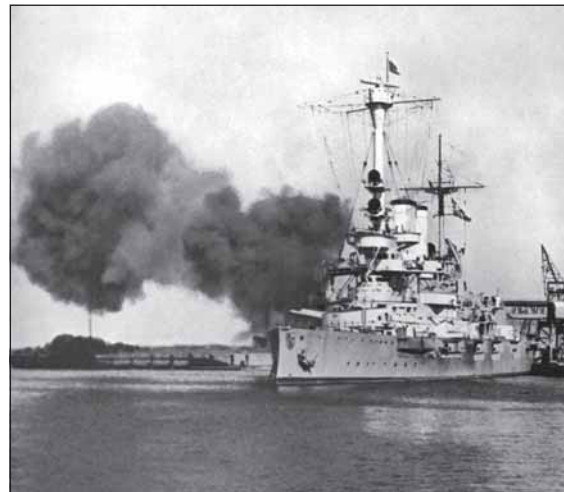
z nim udał się do Niemców jako parlamentarzysta.

### 7 września o godz. 9.30 nad Westerplatte zawisła biała flaga

Major Sucharski w galowym mundurze wyszedł naprzeciw Niemcom. Przyjął go gen. Friedrich-Georg Eberhardt, który znajdując się pod wrażeniem bohaterskiej postawy Polaków, pozwolił majorowi nosić szablę. Polscy oficerowie oddając się wraz ze swoimi podwładnymi do niewoli ze zdumieniem patrzyli na trzymaną przez Sucharskiego szablę. Należała się ona Dąbrowskiemu.

### Odkłamywanie historii

Major Sucharski wymógł na oficerach milczenie i zobowiązał się, dając słowo honoru, że po wojnie ujawni, dzięki komu Westerplatte tak długo się broniło. Nie



Schleswig-Holstein ostrzeliwuje Westerplatte.

zdążył tego zrobić, zmarł w 1946 r. Prawda o Westerplatte nie została zatem ujawniona i historiografia powojenna pomijała rolę kpt. Dąbrowskiego, oddając całą zasługę w dowodzeniu obroną mjr. Sucharskiemu. Sam Dąbrowski w 1945 r. wrócił do służby w Wojsku Polskim i trafił do Marynarki Wojennej. Został awansowany do stopnia komandora porucznika. Gdy zaczął prostować informacje i mówić o chęci poddania Westerplatte przez Sucharskiego już 2 września, spotkał się z oporem podlegających cenzurze historyków. Sucharski był synem chłopca, a więc wywodził się z ludu, Dąbrowski zaś był synem szlachcica. Ekspozowanie zatem bohaterstwa człowieka pochodzącego z nizin społecznych, było elementem propagandy komunistycznej i stało się ważniejsze niż

prawda historyczna. Protesty Dąbrowskiego zostały załatwione ogólnie, w 1950 r. uznano go za inwalidę wojennego i zwolniono ze służby wojskowej, nie przyznając jednocześnie emerytury. Zmuszono go również do opuszczenia Wybrzeża i wyjazdu do Krakowa. Utrzymywał się m.in. z pracy w kiosku, sprzedając gazety.

Franciszek Dąbrowski zmarł w 1962 roku, lecz prawda o Westerplatte mogła zostać ujawniona dopiero w latach 90., gdy zmienił się ustrój państwowy. Jego rola w obronie Wojskowej Składnicy Tranzytowej jest już znana. Rozpropagowana została poprzez realizację w 2013 r. filmu „Tajemnica Westerplatte”. Nadal jednak istnieją historycy, którym trudno pogodzić się z umniejszeniem roli mjr Sucharskiego. Według nich, zachowanie kapitana byłoby zwykłym buntem, który w warunkach wojennych powinien był zakończyć się natychmiastowym sądem i jedyną

możliwą karą – „kulą w łeb”. Należy wszakże zwrócić uwagę na specyficzne realia, jakie istniały w czasie obrony Westerplatte, izolację i osamotnienie walczących, i fakt, że przed sąd zazwyczaj stawiani są defetyści, a nie osoby, których morale jest niezachwiane. Henryk Sucharski dobrze wykonał swoją rolę jako dowódca, zamiast zobowiązanych 12, bronił się ponad 36 godzin. Jednak gdyby doszło do kapitulacji 2 września, wieści o obronie Westerplatte nie zagrzewałyby tak długo serc Polaków.



Hitler zwiedzający Westerplatte po kapitulacji.

**Dzisiaj z dumą możemy opiewać bohaterstwo obrońców Westerplatte. Zespół Szkół Techniczno-Weterynaryjnych kultywuje tę legendę, co roku czcąc pamięć o Polakach, którzy w czasie II wojny światowej musieli przelewać krew, aby bronić swojej Ojczyzny.**



Artur Szary

# Gminne obchody Narodowego Święta Niepodległości

Bratkowice 11.11.2017 r.

Tegoroczne gminne obchody Narodowego Święta Niepodległości wypadło nam celebrować w największej miejscowości gminy Świlcza, w Bratkowicach, które szczytą się patriotyczną i heroiczną przeszłością z czasów II wojny światowej i partyzanckich walk narodowowyzwoleńczych.

## Msza św. w intencji Ojczyzny

„Jaką wartość ma dzisiaj słowo Ojczyzna?” – takie pytanie zadał zebrany na uroczystej mszy świętej ks. Witold Pazdan, bratkowicki wikariusz. Starając się dać na nie odpowiedź, mówił: „Owszem pojawia się jeszcze ono na ustach wielu najczęściej w święta narodowe. Ale widzimy, że patriotyzm zaczyna być wyśmiewany, niepoprawny politycznie, bo przecież jesteśmy wspólnotą europejską i nie wolno nam mieć swojej kultury, swojego zdania? [...] Nie po to Polacy walczyli o wolną i niepodległą Polskę, byśmy ją dzisiaj sprzedawali za marne grosze.” Treść okolicznościowego kazania konkludował myślą, że wyzwaniem patriotów XXI wieku jest zadbanie o to „aby w naszej małej Ojczyźnie, jaką jest parafia czy gmina, zapanaowała zgoda i wzajemny szacunek”.

czych straży pożarnych z jednostek naszej gminy.

## Ceremonia przed pomnikiem bratkowickich bohaterów

Druga część obchodów miała miejsce przed pomnikiem żołnierzy Armii Krajowej. Została ona poprowadzona przez Dyrektora Gminnego Centrum Kultury Sportu i Rekreacji Adama Majkę i ujęta w ramy oficjalnego państwowego ceremoniału. Szczególnie dostojnie zabrzmiał hymn państwowy „Mazurek Dąbrowskiego” w wykonaniu orkiestry dętej pod batutą Edwarda Guzika z Ropczyc. Słowa Wójta Adama Dziedzica skierowane do mieszkańców gminy przypominały charakter tego najważniejszego

„Polska zmartwychwstanie! Za wolność naszą i waszą!”.

Walczyli na polach bitew, ale także w dyplomatycznych urzędach i salonach. Mieli w sercach nadzieję na wolną Polskę. Marzenia kilku pokoleń polskich patriotów spełniły się 11 listopada 1918 roku. 99 lat temu staliśmy się wolnym krajem.

Włodarz gminy poddał pod refleksję uczestników uroczystości także trudne pytania o teraźniejszość i przyszłość naszej Ojczyzny: – Słyszając o konfliktach zbrojnych, czy zamachach terrorystycznych często myślimy, że nas to nie dotyczy. Tymczasem, obserwując sytuację na arenie międzynarodowej, powinniśmy zdać sobie sprawę z tego, że wojna w każdej chwili może stać się naszym problemem. I czy wówczas duch narodowy będzie w nas wystarczająco silny? Czy potrafimy zjednoczyć się i przeciwstawić się potencjalnemu agresorowi?

W wystąpieniu zawarł także trafne przemyślenia na temat niełatwej sztuki sprawowania władzy: – Sztuka sprawowania władzy – ars gubernandi – to trudna umiejętność. To przede wszystkim służba wymagająca poszanowania godności drugiego człowieka, biorąca pod uwagę jego aspiracje i oczekiwania. Sprawowanie władzy w świętości i sprawiedliwości to służba wymagająca pokory, ofiarności i bezinteresowności. Sprawowanie zaś sądów w prawości serca domaga się bezstronności, uczciwości, wsłuchania się w głos wszystkich, wszystkich nawet tych inaczej myślących.

Przesłanie do celebrujących Święto Niepodległości mieszkańców gminy Świlcza i zaproszonych gości Wójt podsumował słowami: – Zrobmy wszystko, aby 11 listopada był dniem radosnym i wyjątkowym dla każdego z Nas. Jest to przecież dzień ponownych narodzin naszej Ojczyzny. Celebруем go, by stał się prawdziwym świętem, a motywem przewodnim uroczystości niech będzie porozumienie – ponad wszelkimi podziałami i w imię dobra narodu. Manifestujemy swój patriotyzm. Nie wstydzimy się naszych uczuć do Polski. Uczmy nasze dzieci miłości do ojczyzny.



Podczas dziękczynnej mszy za Ojczyznę.

Mszę św. koncelebrowaną pod przewodnictwem ks. proboszcza Józefa Książka uświetnił sztandar Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej koła terenowego Bratkowice w strzeleckiej asyście, sztandary szkół z terenu gminy Świlcza oraz sztandary ochotni-

go dla Polaków święta: – Przez 123 lata, gdy Polska nie figurowała na mapie świata, naród nasz nie dał się zniewolić. Każde kolejne pokolenie Polaków zrywało się do powstańczych walk o odzyskanie utraconej wolności państwowej. Walczyli i umierali Polacy ze słowami na ustach



Weterani składają kwiaty pod pomnikiem miejscowych Bohaterów.

Dopełnieniem tej części uroczystości był strzelecki Apel pamięci przygotowany przez **Pluton Bratkowice Związku Strzeleckiego „Strzelec”**, a także złożenie wiązanek kwiatów przez przedstawicieli władz samorządu powiatu i gminy oraz delegacje lokalnych organizacji społecznych.

## Artystyczna oprawa uroczystości

Po zakończeniu ceremonii składania wiązanek kwiatów, uformowała się kolumna uczestników obchodów i poprowadzona przez orkiestrę oraz plutony strzelców i orląt udała się przed budynek Szkoły Podstawowej Nr 1 im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Bratkowicach. Tam, po krótkim koncercie patriotycznych pieśni w aranżacji podopiecznych E. Guzika, uczestnicy przeszli na salę gimnastyczną, gdzie czekał ich montaż słowno-muzyczny przygotowany przez uczniów i nauczycieli.



Władze samorządowe gminy.

Dyrektor szkoły **Joanna Różańska**, zapraszając na tę duchowo-patriotyczną ucztę słowa, muzyki i obrazu powitała zaproszonych gości. Wśród nich Wójta Gminy Świlcza Adma Dziedzica wraz z przedstawicielami samorządu terytorialnego z gminy Świlcza i rzeszow-

mującymi komentarzami, muzyką i słowami pieśni, które towarzyszyły polskiemu narodowi w tych przełomowych wydarzeniach. Widzowie mogli przeżywać patriotyczne uniesienia podziwiając żywe obrazy chrztu Polski, grunwaldzkiej wiktorii, alegorię rozbiorów Rzeczypospolitej, II wojny światowej, wyboru na Stolicę Piotrową Jana Pawła II i ostatni tryumf polskich marzeń o Niepodległość – zwycięstwo „Solidarności”. Twórcami tego niezwykle spektaklu byli podopieczni nauczycieli i wychowawców: **Marii Fiałkiewicz-Górki, Bożeny Zwierzynskiej-Kret, Elżbiety Bąk** oraz szkolni chórzyci pod kierownictwem **Sławomira Materny**. Scenografia przygotowana została z pomocą **Agaty Pełczyńskiej** i **Stanisława Rudzkiego**.

Parafrazując słowa Wójta Gminy Świlcza należy powiedzieć: dobrze, że potrafiliśmy wspólnie tak pięknie i godnie uczcić 99. rocznicę odzyskania przez Polskę Niepodległości, a tym samym wejść w wielki jubileusz stulecia wskrzeszenia Rzeczypospolitej z dziejowego niebytu.



Fot. Z. Lis

Część artystyczną przygotowała Szkoła Podstawowa Nr 1 w Bratkowicach.



Rocznice należy święcić nie tylko wspomnieniem,  
ale postanowieniem nowych godnych czynów.

(J. Piłsudski)

# Narodowe Święto Niepodległości 11 Listopada

### Jest taki dzień w roku...

*Jest taki dzień w roku, kiedy wywieszamy flagi państwowe, kupujemy kwiaty biało-czerwone.*

*Jest taki dzień w roku, kiedy uczniowie deklamują patriotyczne wiersze i śpiewają wespół z dorosłymi – także same pieśni i piosenki.*

*Jest taki dzień w roku, w historii naszego kraju – 11 Listopada. Narodowe Święto Niepodległości.*

### Szanowni zaproszeni Goście, Dzieci i Młodzieży Mieszkańcy Gminy!

Po 99 latach od czasu odzyskania przez Polskę wolności, w listopadzie 1918 r. podobnie jak w poprzednich latach, zgromadziliśmy się tym razem, w świątyni bratkowickiej, na mszy św., przebiegającej i dziękczynnej, potem (teraz) przy Pomniku Bohaterów bratkowickich na uroczystości Apelu Poległych i składania kwiatów, a teraz tu (za chwilę), w budynku szkolnym, by uczestniczyć w patriotycznej uroczystości Gminy Świlcza, by wspominać przeszłość naszej Ojczyzny oddać hołd tym wszystkim, którzy walczyli i ginęli za wolną Polskę.

Świętujemy radośnie 11 Listopada – Narodowe Święto Niepodległości! Witam i pozdrawiam serdecznie Wszystkich Zgromadzonych!

### Szanowni Państwo!

Przez 123 lata, gdy Polska nie figurowała na mapie świata, naród nasz nie dał się zniewolić. Każde kolejne pokolenie Polaków zrywało się do powstańczych walk o odzyskanie utraconej wolności państwowej. Walczyli i umierali Polacy ze słowami na ustach „Polska zmartwychwstanie!, Za wolność naszą i waszą”.

Walczyci na polach bitew, ale także w dyplomatycznych urzędach i salonach. Mieli w sercach nadzieję na wolną Polskę. Marzenia kilku pokoleń polskich patriotów spełniły się 11 listopada 1918 roku. 99 lat temu staliśmy się wolnym krajem. Już nie zaborcy, a naród polski zaczął decydować o swoim losie, o przyszłości kolejnych pokoleń. Goszcząc dziś w sołectwie Bratkowice – wspomnijmy ten chwalebny fakt przebogatej we wloty i upadki – naszej narodowej historii, wspomnijmy ludzi – naszych dziadów i pradiadów, tych, którzy oddali życie za wolną Polskę.

Kolejna rocznica odzyskania niepodległości przez Polskę jest świętem, kiedy z kwiatami i zniczami przychodzimy na miejsca bitew, męczeństwa i pamięci walk wyzwoleńczych, by razem z uczniami, najmłodszym pokoleniem naszej gminy modlić się za dusze zamordowanych i poległych, by uszanować i zachować od zapomnienia ofiarę życia, jaką zniewolonej, porozbiorowej Ojczyźnie, złożyły tysiące Polek i Polaków.

Marszałek Józef Piłsudski wówczas mówił: „Będę dumny ze swoich żołnierzy, będę dumny wreszcie z samego siebie, jeżeli będę mógł tej nieszczęsnej ziemi – Polsce – dać najcenniejszy dar Boży – dar wolności.”

Współczesny poeta pisze:

*Spośród słów używanych nieczęsto,  
tłumnie dzisiaj na place wybiegło  
słowo piękne, jak honor i męstwo,  
słowo, które brzmi – Niepodległość.*

*Niepodległość to brąz na cokołach,  
Lecz na co dzień – mówiąc po prostu  
Polski dom, polski las, polska szkoła,  
Polska władza i polski kościół.*

*Ono znaczy – bez strachu spać.*

*Ono znaczy – spokojnie się budzić,  
kochać, śmiać się i pewnie trwać  
– w wolnym kraju wśród wolnych ludzi.*

Polska zniknęła z mapy świata w 1795 roku, kiedy to Prusy, Austria i Rosja dokonały trzeciego rozbioru naszego kraju. Odzyskiwanie przez Polskę niepodległości było procesem stopniowym. 11 listopada 1918 roku na froncie zachodnim zakończyła się I wojna światowa. W tym czasie Rada Regencyjna przekazała władzę wojskową Józefowi Piłsudskiemu, który tym samym został Naczelnym Dowódcą Wojsk Polskich. 11 listopada 1918 roku wojska pruskie wycofały się z Polski. Najjutrz Piłsudski mógł zająć się tworzeniem niepodległego rządu.

### Drodzy Państwo!

Narodowe Święto Niepodległości zostało ustanowione ustawą z 23 kwietnia 1937, a następnie zniesione ustawą Krajowej Rady Narodowej 22 lipca 1945 roku. Przywrócono je dopiero podczas transformacji ustrojowej w 1989 roku, jednocześnie ustanawiając je dniem wolnym od pracy. W dniu dzisiejszym w wielu miejscach kraju zaplanowano obchody, marsze i imprezy w 99. rocznicę odzyskania suwerenności przez Polskę. W większości wsi i miast planowane są msze św. za Ojczyznę. Dziś po 99 latach chylimy czoła przed wszystkimi bohaterami tamtych wydarzeń. Dziękujemy za ofiarę i trud kilku pokoleń naszych rodaków. Marszałek Piłsudski mówił tak: „Naród, który nie

szanuje swej przeszłości nie zasługuje na szacunek teraźniejszości i nie ma prawa do przyszłości”.

Czuąc odpowiedzialność, także za przyszłość, młode pokolenie, jako Wójt Gminy Świlcza czynię i będę nadal czynił starania, by pamięć i wdzięczność, za krew oddaną za wolność i niepodległość naszej Ojczyzny nigdy w naszej świadomości nie umarła.

W dniach rocznicowych odradza się w nas – indywidualnie i zbiorowo polski romantyzm. Roman Dmowski napisał kiedyś: „Jesteśmy różni, mamy różne zainteresowania, ale łączy nas jeden cel. Cel ten to Ojczyzna, dla której chcemy żyć i pracować.”

W dzisiejsze, szczególne dla naszego Narodu święto, pozwólcie, Państwo, że przekażę kilka moich przemyśleń.

Żyjemy w wolnej Polsce, kraju, w którym każdy obywatel może wyrażać swój patriotyzm w różny sposób. Nikt nikomu nie może nie narzucić. Nie można już prowadzić polityki nakazowej i żądać od obywateli określonych zachowań, w tym patriotycznych.

Jest mi jednak bardzo przykro, kiedy widzę tak mało flag narodowych wywieszanych w święta narodowe na budynkach w posesjach mieszkańców naszej gminy. Oczywiście, nie ma przymusu wywieszania biało-czerwonych flag, jednakże 11 Listopada powinien być dla każdego prawdziwego Polaka dniem wyjątkowym!

Nie zapominajmy o tradycji i dobrych wzorcach. Wychowujemy siebie i naszą młodzież w duchu patriotyzmu, według najlepszych przekazywanych nam przez poprzednie pokolenia wzorców. Zróbmy wszystko, aby ten dzień stał się prawdziwym narodowym świętem, a nie tylko kolejnym dniem wolnym od pracy. Czas skończyć z naszymi narodowymi kompleksami. Największe poczucie dumy czerpiemy z odległej przeszłości ale wiadać już symptomy poprawiania historii najnowszej.

Dlaczego w innych krajach nikt nie wstydzi się wywieszać przed swoimi domostwami flag narodowych? Dlaczego tam, flaga jest symbolem przywiązania do tradycji, wyrazem dumy narodowej, a u nas, jakby czymś przynoszącym wstyd? Manifestujmy swój patriotyzm, nie



wstydzmy się naszych uczuć do Polski. Wierzę, że wtedy będziemy państwem silnym, z którym będą liczyć się inne narody. Taki jest współczesny i nowoczesny patriotyzm. Tego oczekuje ode mnie, od Ciebie i od nas. Dzisiejszy świat nie jest wolny od niepokoju. Słyszając o konfliktach zbrojnych, czy zamachach terrorystycznych często myślimy, że nas to nie dotyczy. Tymczasem, obserwując sytuację na arenie międzynarodowej, powinniśmy zdać sobie sprawę z tego, że wojna w każdej chwili może stać się naszym problemem. I czy wówczas duch narodu będzie w nas wystarczająco silny? Czy potrafimy zjednoczyć się i przeciwstawić się potencjalnemu agresorowi?

*Poprzez historię naucz się własny naród kochać, a inne szanować.*

(T. Kościuszko)

Na zakończenie kilka trudnych kwestii, o których trzeba i należy mówić! Nie wolno się ich wstydzic czy bać! Wiele dzisiaj dzieje się w naszym kraju. W Polsce, w której niegdyś obok siebie i ze sobą splątywały się różne kultury i różne narodowości i która stawiana była za wzór w Europie, gdzie było miejsce dla każdego od tamtych zamierzonych czasów wiele się zmieniło. Choć dziś jesteśmy praktycznie jednolitym narodem, to odnoszę wrażenie, że Polaków coraz więcej dzieli niż łączy. Codziennie zalewani jesteśmy informacjami w zakresie korupcji, złych rozwiązań, przeszłości, błędów i wypaczeń. Ale spójrzmy wokół siebie? Czy to co nas otacza powstało wczoraj? Czyż nie jest to dorobek wielu pokoleń i różnych obozów rządzących. Czy doczekaliśmy się czasów, w których z dnia na dzień politycy stają się nieomylni? Że mają zawsze rację? Że mogą mówić nam co jest dla nas dobre a co złe? Oczywiście, że nie! Zatem należy zadać odpowiedzialne pytanie! Gdzie i czy jest miejsce na uszanowanie zdania innych, którzy mają odmienne poglądy? Czy już zapomnieliśmy jak było jeszcze trzydzieści – czterdzieści lat temu? Jak każdy z pokoleń dzisiejszych pięćdziesięciolatek dumnie śpiewał „Ojczyznę wolną racz nam wrócić Panie”? Mamy wolność i jak dziś uczymy młode pokolenie korzystania z tej wolności? Czego możemy nauczyć nasze dzieci? Jak przekonać? Jak zachęcić by nie powstawały podziały? Jak wytłumaczyć, który z kanałów informacyjnych w naszym kraju daje prawdziwy obraz tego co się wydarzyło? To pytania, trudne, może nawet niezręczne, ale w takim dniu odpowiedzialność zmusza mnie i nas do odpowiedzi! Dlaczego deprecjujemy własne, w historii umocowane ideały i wzorce starając się stworzyć nowe na potrzebę chwili dlaczego dajemy temu przyzwolenie. Historii nie zmienimy! gdyż ona już minęła! Trzeba nam zatem jako naród podjąć wysiłek i staranie by mądrze budować swoją przyszłość. Przyszłość opartą na zaufaniu,

zgodzie i zrozumieniu, bez podejrzeń oskarżeń i żali. Musimy, musimy jak powiedział Biskup Tadeusz Pieronek nauczyć się żyć ze sobą choć jesteśmy różni. Musimy razem działać pomimo różnic w światopoglądzie i sympatiach politycznych. Zdaję sobie sprawę, że w życiu społecznym i politycznym ujawniają się różne opcje. Pluralizm poglądów stanowi bowiem nieodłączny element demokratycznego społeczeństwa. Rozsądny spór może i powinien owocować trafnością decyzji. Musimy jednak uważać, by te spory nie były jałowe, by nie kończyły się na ciągłym wypominaniu błędów tych faktycznych i tych urojonych, ale by były początkiem dialogu, który jednoczy, który prowadzi do dobrych i prawych rozwiązań. Jestem przekonany, że na taką ponadpartyjną postawę swoich przedstawicieli czeka całe nasze społeczeństwo.

*Każdy naród może żyć i pracować dokąd zna i miłuje swoją przeszłość.*

*Ginie, gdy traci dla niej szacunek.*

(Seneka)

Zastanówmy się chwilę nad tym. Czy po to nasi przodkowie przelewali krew, umierali, byli torturowani, zsyłani w miejsca odosobnienia, z daleka od swoich domów i rodzin? Czy dźwigali ten krzyż aby tak miała wyglądać dzisiaj Polska? Nasza Polska? Kto i kiedy pozwolił komukolwiek dzielić nasz naród na tych co rządzą i tych co działają w totalnej opozycji? Co się dzieje, że w naszej polityce nie ma już miejsca dla zwyczajnych obywateli. Dlaczego jest na to przyzwolenie? Czy ciągle będziemy jako Polacy, co kadcencję, dwie, oglądając kolejne nagonki wyborcze i ciągłe żonglowanie tym, kto jest winny, a kto nie jest? Kiedy brakuje nam wrogów zewnętrznych; zaborców, najeźdźców i okupantów szukamy ich wtedy wśród swoich. Zachłysłiliśmy się wolnością i demokracją ale czy rzeczywiście potrafimy je zrozumieć i korzystać z nich we właściwy sposób?

Sprawowanie władzy w demokratycznym kraju w środku Europy nie może opierać się na rzymskiej maksymie **divide et impera** – „dziel i rządź”. Nie może też być wykonywana, jak to ujął w słowach piosenki bard „Solidarności” – Jacek Kaczmarski: „Kto nie z nami, ten przeciw nam!”. Biskup Stanisław Dziwisz dla rządzących dał taką oto radę: „W starożytności Księdze Mądrości zawarte jest przesłanie dla człowieka, któremu Bóg powierza władzę by... *władzał świętem w świętości i sprawiedliwości i w prawości serca sądy sprawował*”.

Tę modlitwę dedykuję dziś szczególnie tym, którzy ponoszą odpowiedzialność za kształt życia społecznego i politycznego w naszej Ojczyźnie, niezależnie od przynależności partyjnej, szczebla samorządowego, czy też rządowego. Bowiem sztuka sprawowania władzy – **ars gubernandi** to trudna umiejętność. To przede wszystkim służba wymagają-

ca poszanowania godności drugiego człowieka, biorąca pod uwagę jego aspiracje i oczekiwania.

– Sprawowanie władzy w świętości i sprawiedliwości to służba wymagająca pokory, ofiarności i bezinteresowności. Sprawowanie zaś sądów w prawości serca domaga się bezstronności, uczciwości, wsłuchania się w głos wszystkich, wszystkich, nawet tych „inaczej” myślących.

Nasz rodak św. papież Jan Paweł II powiedział: „Musimy zatem od siebie wymagać, nawet gdyby inni od nas nie wymagali. (...) Każdy z was znajduje też w życiu jakieś swoje Westerplatte. Jakiś wymiar zadań, które trzeba podjąć i wypełnić. Jakąś słuszną sprawę, o którą nie można nie walczyć. Jakiś obowiązek, powinność, od której nie można się uchylić. Nie można zdezerterować. Wreszcie – jakiś porządek prawd i wartości, które trzeba, tak jak Westerplatte, w sobie i wokół siebie obronić – dla siebie i dla innych.”

## Szanowni Słuchacze!

Zróbmy wszystko, aby 11 Listopada był dniem radosnym i wyjątkowym dla każdego z nas. Jest to przecież dzień ponownych narodzin naszej ojczyzny.

Celebруем go, by stał się prawdziwym świętem, a motywem przewodnim uroczystości niech będzie porozumienie – ponad wszelkimi podziałami i w imię dobra narodu.

Manifestujemy swój patriotyzm. Nie wstydzmy się naszych uczuć do Polski. Uczmy nasze dzieci miłości do ojczyzny.

Składając dziś hołd naszym przodkom za najcenniejszy dar, jakim jest wolność, pamiętajmy, że powinnością nas wszystkich jest zachowanie jej dla pomysłowości obecnych i przyszłych pokoleń!

Kończąc, dziękuję serdecznie Wszystkim za udział w dzisiejszych obchodach Narodowego Święta Niepodległości.

Nasza codzienna, sumienna i dobrze wykonywana praca oraz przyzwoite życie to patriotyzm XXI wieku. Na co dzień rolą władz samorządowych jest organiczna praca na rzecz poprawy jakości życia mieszkańców, na rzecz unowocześnienia tej naszej małej gminnej wspólnoty.

Dziś jesteśmy demokratycznym, wolnym krajem, szansy, którą dostaliśmy nie możemy zmarnować, a więc: Chwała tym, co wywalczyli Polsce Wolność!

Doceniajmy godne i szczęśliwe życie w naszych rodzinach, gminnych społecznościach – tych naszych małych ojczyznach – i w Polsce – Ojczyźnie umiłowanej!

**Adam Dziezic**  
**Wójt Gminy Świlcza**

*(Tekst jest przemówieniem wygłoszonym podczas gminnych obchodów NSN w Bratkowicach w dn. 11 XI 2017 r.)*

# Ojczyzna to zbiorowy obowiązek

„Ojczyzna jest to zbiorowy obowiązek...” – to pogląd wyrażony w „Myślach o Polsce i Polakach” przez Cypriana Kamila Norwida (1821-1883), poetę, którego twórczość przypada na lata schyłku romantyzmu i rozkwitu pozytywizmu.

Doceniając historyczną rolę wielkich romantycznych poprzedników zarzucał ich dziełu, że koncentrowali uwagę głównie na narodzie i gloryfikacji jego męczeństwa – kosztem uwagi poświęconej rzeczywistości, człowiekowi i jego ogólnoludzkim powinnościom. Te historycznie uzasadnione niedoskonałości usuwać, podjąć zaniedbane tematy i problemy, przekształcić świadomość społeczną, to ważne zadania, które stawiał sobie Norwid.

Jesteśmy po uroczystościach 99. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości ze świadomością przyszłorocznjej setnej rocznicy! Przypomnijmy – jak do tego doszło.

## Czy rozumienie ojczyzny jako zbiorowego obowiązku jest zasadne?

Można próbować to udowodnić na podstawie twórczości literackiej od antyku do współczesności, zawężę jednak swe rozważania do kilku wybranych autorów i utworów, moim zdaniem, trafnie oddających istotę rzeczy.

Zacznę od szesnastowiecznego pisarza politycznego **Andrzeja Frycza Modrzewskiego**, który w dziele „O poprawie Rzeczypospolitej...” dał wnikliwą analizę ustroju społecznego i politycznego Polski i wszechstronny program jego przebudowy. Pokazał cnoty i cechy charakteru, jakimi powinien odznaczać się obywatel oraz obowiązki moralnego i etycznego postępowania państwowych urzędników wobec każdego obywatela. Wprowadzał też postulat równości wobec prawa w Ojczyźnie, skoro wszystkie warstwy społeczne mają wobec niej obowiązki. Choć dzieło miejscami jest utopijne, patriotyzm, prawość i głębia myśli są niezaprzeczone.

Problematykę obowiązku wobec ojczyzny podejmował nadworny kaznodzieja Zygmunta III Wazy, **ks. Piotr Skarga**. W „Kazaniach sejmowych” wyliczał nękające Rzeczpospolitą choroby, np. przedkładanie prywaty nad dobro kraju, „rozterki sąsiedzkie”, czyli brak wewnętrznej zgody, niesprawiedliwe prawa oraz niepraworządność i upadek moralności. Wymowne jest porównanie ojczyzny do tonącego okrętu (kazanie drugie). W razie niebezpieczeństwa tylko

głupcy myślą o własnym dobytku. Ogół obywateli usiłuje ratować kraj, bo tylko jego dobro jest ostoją dla wszystkich.

Także szesnastowieczny wybitny poeta renesansowy Jan Kochanowski w alegorycznym dramacie „Odprawa posłów greckich” wzywał do wspólnego działania w obronie ojczyzny zagrożonej prywatą królewicza Parysa.

Symboliczna Troja obrazuje źle rządzone, znajdujące się w stanie kryzysu państwo polskie. „Odprawa posłów greckich” to wezwanie o patriotyzm i wspólne działanie dla dobra ojczyzny.

Pieśń XII **Jana Kochanowskiego** wyraźnie akcentuje znaczenie zasług tych, którzy dbają o dobro kraju:

*A jeśli komu droga otwarta do nieba,  
Tym, co służą Ojczyźnie. Wątpić nie potrzeba,  
Że co im zazdrość ujmie,  
Bóg nagradzać będzie.  
A cnota kiedykolwiek miejsce swe osiędzie.*

Radził Kochanowski w pieśni XIX w. wykorzystać talenty, w które Bóg wyposażył człowieka: inteligencja, dowcip, piękna wymowa, siła mięśni, nieugiętość charakteru. Ten „Pozytek dobra wspólnego” to niewątpliwie dobro kraju.

Satyryczny rys tych, którzy nie chcą wypełniać „zbiorowego obowiązku” dał w wielu swych utworach **Wacław Potocki**. W wierszu „Polska nierządem stoi” kreślił obraz państwa w stanie rozkładu i wewnętrznej anarchii. Nikt nie przestrzegał praw, sprawiedliwość to puste słowo, biedni uciskani są przez bogatych, dbających tylko o własne dobro.

Nie podbudowuje też obraz Polaków przedstawionych w utworze „Zbytki polskie”. Poeta wylicza tu największe wady narodowe: rozmiłowanie w luksusie, skłonność do zabaw, gustowanie w wykwintnych strojach, obżarstwo i pijaństwo, bezmyślne naśladowanie obcych wzorów. To krytyka głupoty i bezmyślności szlachty, która nie zdawała sobie sprawy, że wraz z utratą niepodległości zaprzepaszczone zostaną jej prawa i przywileje. Tym bardziej, że – jak widać w „Pospolitym ruszeniu” – nie ma komu powstać z „łózek”, by bronić zagrożony kraj. Ojczyzna jest bezbronna, bo przysłowiowy „szlachcic na zagrodzie” nie chce nikogo słuchać.

Zwolennik reform politycznych w okresie Sejmu Czteroletniego, **Julian Ursyn Niemcewicz**, dramatem „Powrót posła” starał się wpłynąć na opinie publiczną oraz na postawę polityczną posłów. Wy-

kazał konieczność i nieuchronność zmian ustrojowych w Polsce, które prowadziłyby do podjęcia wspólnych działań narodu na rzecz zagrożonej ojczyzny.

Aktywnie na rzecz patriotycznego obozu reformatorów działał **Hugo Kołłątaj**, jeden ze współtwórców Konstytucji 3 Maja. W swych listach do znanych osób przedstawił konkretne propozycje reform, którymi powinien zająć się Sejm Wielki. Najważniejsze przemyślenia, to zniesienie liberum veto, wzmocnienie władzy króla, reforma podatkowa, utworzenie silnej armii.

Motyw ojczyzny pojawia się w dramatach romantycznych i w wielu innych utworach tego okresu literackiego. W większości wypadków jest do tego zagadnienia podejście diametralnie różne od interesującego nas ujęcia Norwida. Najbardziej charakterystyczna cecha, to poświęcenie się wybitnej jednostki za ogół. Za przykład może posłużyć **Adama Mickiewicza** „Konrad Wallenrod” – pierwsza polska powieść aluzyjna o cenie miłości ojczyzny i o poświęceniu się w imię jej wolności. Walter-Alf przybrał imię Konrada i został wielkim mistrzem, by zgubić Zakon. W imię dobra narodu (litewskiego) zrezygnował ze szczęścia osobistego, godności, rycerskiej sławy. Działał bowiem podstępnie, musiał złamać rycerską przysięgę, rycerskie słowo. Ryzykował też zbawienie duszy, gdyż popełniał grzechy ciężkie: złamanie przysięgi i odebranie sobie życia. Jest tu nierozdzielne zespolenie losów jednostki z egzystencją narodu – najwyższy wyraz ofiarnego patriotyzmu.

W III części „Dziadów” człowiek-poeta cierpił za ojczyznę („ja i ojczyzna to jedno”). Gustaw-Konrad podjął samotnie ciężar cierpienia całego narodu i w jego imieniu chciał cierpieć, walczyć, przemawiać. Pycha kazała mu decydować za innych jest pewny, że jest osobą wybitną, nieprzeciętną, może działać za innych i w imieniu innych”. Ja i ojczyzna to jedno.

Z ukazaną w dwóch poprzednich utworach zmagania wybitnych jednostek zrywał Mickiewicz w „Panu Tadeuszu”, gdzie przedstawiał obraz walczącego społeczeństwa. Poeta wnioskował, że *jedynie zjednoczone społeczeństwo może przynieść zwycięstwo w walce*.

Podjął się tego ks. Robak w stosunku do szlachty zaściankowej. Człowiek ten przeobraził się ze szlacheckiego warchoła w świadomego bojownika o wol-





ność narodu. Tadeusz Sopolica natomiast jest reprezentantem nowego pokolenia, szczerym patriotą, demokratą (uwłaszczenie chłopów). Zapowiada autor kształtowanie się nowego patriotyzmu polskiego. Epopeja jest syntezą dotychczasowych poszukiwań skutecznego sposobu walki o niepodległość.

Nie powiodła się też samotna walka Kordiana – osoby z dramatu **Juliusza Słowackiego** o tym tytule. Ten poszukujący (mimo wielu wad) szczytnego celu bohater przełamał wewnętrzną pustkę i został spiskowcem. Po przemianie na szczycie Mont Blanc za jedyną wartość godną poświęceń bohatera uznał walkę o wolność ojczyzny. Wierzył w swe możliwości, sam chciał zabić cara i wyzwolić Polaków. Był jednak za słaby, został pokonany przez Strach i Imaginację. Tak kolejny samotny bohater poniósł klęskę.

## O dobro ojczyzny trzeba dbać wspólnie

Ten bardzo wrywkowy z konieczności przegląd twórczości publicznej

stycznej i poetyckiej do okresu romantyzmu włącznie potwierdza, moim zdaniem, tezę zgodną z myślą C.K. Norwida, że o dobro ojczyzny trzeba dbać wspólnie, a gdy na skutek dziejowych zawirowań utraci ona wolność, całe społeczeństwo powinno walczyć o jej odzyskanie.

Gdyby naród, a szczególnie jego uprzywilejowane warstwy – szlachta i magnateria – cechował się w swej masie myśleniem obywatelskim; gdyby w chwilach słabości państwa słuchał duchowych przywódców narodu i otrząsnął się z egoizmu i prywaty, może nie doszłoby do rozbiorów. Kiedy już jednak nastąpiła ta polityczna klęska, nie jednostki typu romantycznych bohaterów (Kordian, Gustaw, Konrad Wallenrod) mogły doprowadzić do odzyskania niepodległości. Taka działalność, prowadzona nawet z najszlachetniejszych pobudek, kończy się zazwyczaj niepowodzeniem. I rzeczywiście, potrzeba było zbiorowego wysiłku, powszechnego patriotyzmu, by Polska odzyskała niepodległość i powróciła na mapy Europy. To jest najlepszy dowód głębokości myśli

i słuszności słów wybitnego romantycznego poety.

Na koniec przypomnijmy dalszą część rozważań Norwida, że ten obowiązek składa się z dwóch: „z obowiązującego Ojczyznę dla człowieka i z obowiązującego człowieka dla Ojczyzny”.

By niektórym to uświadomić, zmieńmy nieco słowa jednego z amerykańskich prezydentów J.F. Kennedy'ego: „Pomyśl, co ty robisz dla ojczyzny i co ona robi dla ciebie”.

Przedstawiona myśl Norwida ma i dzisiaj aktualność. Dla współczesnych Polaków słowa ojczyzna, patriotyzm powinny się odnosić do kraju, w którym się urodzili, za który tysiące ludzi oddało życie, by stał się niepodległy. Aby ojczyzna przetrwała i rozwijała się, cały naród i jego przywódcy muszą się do tego przyczyniać nauką, pracą, poświęceniem, mądrymi rządami. Wszyscy mogą znaleźć sposób, by uczestniczyć aktywnie w życiu społeczeństwa. Zgodnie ze stwierdzeniem Norwida o zbiorowym obowiązku wobec ojczyzny.

ALT

Olga-Rusin-Przywara

# Powstało nowe stowarzyszenie „Wspólnie dla Rudnej Wielkiej”

**W dniu 27.03.2017 r. podczas Walnego Zebrania Członków część mieszkańców wsi Rudna Wielka postanowiła o powołaniu do życia Stowarzyszenia o nazwie „Wspólnie dla Rudnej Wielkiej” działającego na rzecz rozwoju wsi. jak również przypominania (głównie) o jej bogatej, odległej historii, kulturze regionalnej i tożsamości narodowej.**

**Celem działalności Stowarzyszenia jest m.in.:**

- inicjowanie i kreowanie działań społecznych, edukacyjnych i gospodarczych na rzecz rozwoju miejscowości Rudna Wielka,
- kultywowanie lokalnych tradycji,
- integracja osób i środowisk zainteresowanych historią i kulturą regionalną,
- poznawanie i utrwalanie przeszłości rodziny, miejscowości, regionu,
- działania na rzecz zachowania dziedzictwa kulturowego, zapobieganie degradowaniu obiektów o statusie zabytkowym w przestrzeni historycznego centrum wsi, dążenie do renowacji i rewitalizacji parku i dworu z perspektywą prowadzenia muzeum jako ośrodka działalności kulturalnej i ruchu turystycznego,
- upowszechnianie kultury fizycznej i sportu oraz inspirowanie działań na

rzecz wzrostu świadomości ekologicznej,

- popieranie i wspomaganie inicjatyw młodzieżowych a także aktywizacja ludzi starszych w celu integracji międzypokoleniowej.

**Najbliższe plany działalności**

W najbliższym czasie Stowarzyszenie planuje zorganizowanie wystawy poświęconej rodzinie Dąbskich, która w ogromnej mierze przyczyniła się do



Założyciele i działacze Stowarzyszenia.



rozwoju miejscowości oraz stanowi nieodłączną część jej historii.

Rodzina Dąbskich osiedliła się w Rudnej Wielkiej już w XVIII w. Pierwszym właścicielem był Józef, syn Jana, miecznika inowłodzkiego i Barbary z Jastrzębskich, szambelan Stanisława Augusta, który wykupił Rudną od spadkobierców Filipa von Sweerts-Sporka. Po jego śmierci Rudną objął najmłodszy z jego synów Aleksander – major wojsk napoleońskich, kawaler orderu *Virtuti Militari*. Spadkobiercą majątku po Józefie został jego syn Józef, który zmarł przedwcześnie pozostawiając żonę Zofię z Trzecieckich z czwórką małoletnich dzieci. Na mocy testamentu, w 1873 roku Rudną odziedziczyły w równych częściach: Maria, Stanisław, Aleksander i Zofia. Ostatecznie w 1889 roku jedynym właścicielem został Stanisław – doktor nauk prawnych, w latach 1897-1900 poseł do Rady Państwa w Wiedniu, w latach 1899-1914 poseł na galicyjski Sejm Krajowy. W latach 1928-1935 senator RP II i III kadencji. Stanisław Dąbski był wielkim społecznikiem, który w ogromnej mierze przyczynił się do powstania odrębnej parafii w Rudnej Wielkiej, do budowy kościoła i rozwoju szkoły. Zmarł 29 marca 1941 r. i został pochowany w rodzinnym grobowcu na tutejszym cmentarzu. Pozostawił cztery córki: Marię ożenioną z Józefem Brykczyńskim, Zofię żonę Stefana Dąbskiego (hrabia Stefan pochodził z Ludzisk pod Poznaniem, był jednym z głównych organizatorów Związku spółdzielni Mleczarskich w Ziemi Rzeszowskiej oraz prezesem Rady Oddziału Powiatowego Ochotniczej Straży Pożarnej w Rzeszowie), Aleksandrę – pielęgniarkę, żołnierza AK – ps. „Zuzanna” oraz Lzydorę – żołnierza AK, współtwórczyni tajnego nauczania we Lwowie, po wojnie uzyskała stopień doktora filozofii i pracowała na UJ oraz w Instytucie Filozofii PAN.

Ostatnimi właścicielami Rudnej była Zofia i Stefan Dąbscy. W 1944 r. ziemię dworską rozparcelowano, a majątek przeszedł na własność Skarbu Państwa. Było to wynikiem realizacji Dekretu PKWN z 6 XI 1944 r.

W Rudnej Wielkiej w ostatnich latach przybyło dużo nowych mieszkańców, którzy nie znają jej historii.

Stowarzyszenie „Wspólnie dla Rudej Wielkiej” podjęło inicjatywę zrobienia wystawy poświęconej rodzinie Dąbskich, aby zapoznać nowych i przypomnieć rodowitym mieszkańcom wsi dzieje i dokonania rodu ostatnich właścicieli wsi.

Na wystawie będzie można zobaczyć zdjęcia oraz pamiątki rodzinne, pochodzące od potomków rodziny Dąbskich, które wcześniej nie były publikowane.

## Pamiętajmy

*Historia jest siłą. Historię stanowią nie tylko wiarogodne zbiorowiska nagich faktów, ale i pojęcia, jakie naród o swej własnej wyrabia historii.*

C.K. Norwid (1821-1883)

### Wrzesień

12 IX 1683 – Bitwa pod Wiedniem inaczej nazywana *Odsieczą Wiedeńską* lub rządziej *Wiktoria Wiedeńską*. Bitwa stoczona między wojskami polsko-austriacko-niemieckimi pod dowództwem króla Jana III Sobieskiego, a armią Imperium Osmańskiego pod wodzą wezyra Kara Mustafy.

Jan III Sobieski (1629-96) był królem polskim od 1674 r. do 1666 r. – marszałkiem wielkim koronnym, od 1668 r. – hetmanem wielkim koronnym. Był znakomitym wodzem. Zwycięskie wojny prowadził z Tatarami i Turkami, np. Podhajce – 1667, Chocim – 1673, Wiedeń 1683 r. Ostatnie zwycięstwo było o tyle istotne, że zakończyło się klęską Osmanów, którzy od tej pory przeszli do defensywy i przestali stanowić zagrożenie dla chrześcijańskiej części Europy.

Zwycięstwo Jana III Sobieskiego pod Wiedniem było istnym cudem i dlatego przeszło do historii Polski i Europy. *Odsiecz Wiedeńska* i znaczenie jej dla rozwoju Europy i świata podkreślali w swoich arcydziełach najwybitniejsi pisarze. Z szacunkiem i czcią malowali ją artyści i malarze, a temat zwycięstwa pod Wiedniem znalazł się w każdym podręczniku do historii, bo historia bez tego faktu, który wydarzył się dokładnie 334 lat temu byłaby niepełna i nieprawdziwa.

Wzgórze w Wiedniu – Kahlenberg jest do dziś świadkiem historii 11 września 1683 roku armia cesarska pod dowództwem Karola Lotaryńskiego zajęła wzgórze. W nocy z 11 na 12 września zajęły go wojska Jana III Sobieskiego. Rano o godzinie 4.00, król uczestniczył we mszy św. celebrowanej przez legatą papieskiego Marco d'Aviano. Później rozegrała się wielka bitwa. Po stronie zwycięskiej, w antytureckiej koalicji uczestniczyły wojska: Rzeczypospolitej, Austrii, Saksonii, Frankonii, Szwabii i Bawarii dowodzone przez polskiego króla. Liczyły one 70 tysięcy żołnierzy. Turcy zaś byli wspomagani przez wojska: Chanatu Krymskiego, Siedmiogrodu, Wołoszczyzny i Mołdawii. Dowodził nimi wezyr Kara Mustafa.

Bitwa trwała około 12 godzin, z tego przez 11,5 godziny odbywał się ostrzał

artyleryjski przygotowujący atak. Szarża Sobieskiego zakończyła się w ciągu pół godziny.

### Październik

2 X 1944 r. – Kapitulacja Powstania Warszawskiego.

2 X 1938 r. – Polska zajęła Zaolzie zagarnięte przez Czechów w 1919 r.

7-8 X 1944 r. – Nieudana próba rozbiicia przez AK więzienia UB w Rzeszowie.

12 X 1939 r. – Okupacja niemiecka. W środkowej Polsce z ośrodkiem w Krakowie tzw. Generalnego Gubernatorstwa.

16 X 1940 r. – Utworzenie przez okupantów niemieckich getta żydowskiego w Warszawie celem eksterminacji Żydów.

16 X 1978 r. – Wybór Kardynała Karola Wojtyły na Biskupa Rzymu – papieża. Przybrał imię Jana Pawła II.

16 X – Dzień Papieski.

19 X 1984 r. – Zabójstwo ks. Jerzego Popiełuszki.

20 X – 17 XI 1918 r. „Orlęta Lwowskie” – upływ czasu zaciera istotę i znaczenie wydarzeń, które rozegrały się we Lwowie w wyżej podanym okresie. 11 XI formalnie rozpadła się monarchia austro-węgierska Rada Miejska Lwowa przyjęła rezolucję ponieważ 80% mieszkańców stanowili Polacy o przynależności miasta do Polski. Nie było to „na rękę” Ukraińcom, którzy mając poparcie dowództwa austriackiego przygotowywali wojskowy zamach. 1 XI 1918 r. Ukraiński Komitet Wojskowy pod dowództwem atamana Dmytra Wytowskiego dokonała ataku na Lwów, zajmując kilka głównych budynków i placów miasta.

Po chwilowym szoku Polaków, do polskich punktów werbunkowych zaczęli zgłaszać się młodzi ludzie. Odbywał się bowiem – ogólniakademicki zlot młodzieży polskiej. Wszyscy stanęli do walki o Lwów z Ukraińcami. Było ich 1421 żołnierzy w wieku do 17 lat. Najmłodszy Antos Petrykiewicz miał 13 lat. Ofiarny, bohaterski udział młodzieży nie poszedł na marne. Nazwano ich „Lwowskimi Orłętami” ich czyn – przeszedł do historii. Cmentarz Łyczakowski we Lwowie skrywa ich szczątki pochowane w specjalnej kwaterze Obrońców Lwowa.

*Oto dziś dzień krwi i chwały [...] Grzmijcie bębny, ryczcie działa Dalej dzieci w gęsty szyk Wiedzie hufce wolność, chwała, Tryumf błyska w ostrzu pik! Leć nasz Orle w górnym pędzie, Sławie, Polsce, światu służ! Kto przeżyje wolnym będzie, Kto umiera wolny już. [...]*

(M. Terlecki)

23 X 2005 r. – Lech Kaczyński prezydentem RP.



25 X 1952 r. – Wyemitowanie pierwszego polskiego programu telewizyjnego.

27 X 1991 r. – Wolne wybory parlamentarne.

## Listopad

1 XI – Wszystkich Świętych. W tym dniu Kościół wspomina nie tylko świętych uznanych oficjalnie, ale też zmarłych, których życie nosiło znamiona świętości.

Dzień ten obchodzony jest w Kościele katolickim od IX w. Ustanowił go papież Grzegorz IV w 837 r. Tego dnia zapalamy na grobach znicze, które są symbolem pamięci o zmarłych. Pamięć o naszych zmarłych jest wdzięcznością serca za wszelkie dobro, którego doświadczyliśmy z ich strony.

Pamiętajmy o poległych w bitwach „za naszą i waszą wolność na wszelkich frontach świata. Pamięć ta jest naszym obowiązkiem”. Pozostali dla nas bezmienni, ale pozostawili nam wartość bezcenną – Polskę.

2 listopada – Dzień Zaduszny, w którym wspominamy i modlimy się za naszych zmarłych.

1 XI 1918 r. – Powstanie Związku Harcerstwa Polskiego.

7 XI 1867 r. – Urodziła się 150 lat temu Polka, wszech czasów chemiczka i naukowiec, laureatka (dwukrotnie) Nagrody Nobla, wynalazca rady i polonu – stworzyła podstawy do walki z nowotworami.

11 XI 1918 r. – Przekazanie władzy państwowej przez Radę Regencyjną w ręce Józefa Piłsudskiego. Polska po 123 latach niewoli i niebytu – niepodległym państwem.

12 XI 1918 r. – Mianowanie Stefana Wyszyńskiego prymasem Polski.

15 XI 1858 r. – 159 lat temu otwarto dworzec kolejowy Rzeszów Główny.

19 XI 1995 r. – Prezydentem RP Aleksander Kwaśniewski.

## Grudzień

3 XII 1857 r. – Urodził się Joseph Conrad, wł. naz. Józef Teodor Konrad Korzeniowski herbu Nałęcz, brytyjski pisarz pochodzenia polskiego. Zmarł w 1924 r.

5 XII 1967 r. – 150 lat temu urodził się Józef Klemens Piłsudski, żołnierz, polityk, twórca Organizacji Bojowej PPS, Legionów Polskich, Polskiej Organizacji Wojskowej, naczelnik państwa w latach 1918-22. Naczelny wódz Armii Polskiej, pierwszy marszałek Polski. Zmarł w 1935 r. Zułów na Litwie – to miejsce jego urodzin, po pożarze dworku zamieszkał w Wilnie. W 1937 r. w miejscu

urodzin posadzony został dąb pamięci. Mimo projektów odbudowy dworku, nie doszło do tego. Dopiero w 2006 r. umieszczono tam głaz pamięci z orłem legionowym w centrum i napisem: „Polska powstała, aby żyć”. Inne stosowne cytaty i tablice informacyjne przypominają na Litwie postać Polaka – bohatera.

9 XII 1990 r. – Pierwsze w Polsce powszechne wybory prezydenckie. Prezydentem został Lech Wałęsa, zdobywając w II turze wyborów ponad 74% głosów.

13 XII 1981 r. – Władze komunistyczne PRL wprowadziły na obszarze Polski stan wojenny.

14-22 XII 1981 r. – Tzw. wypadki grudniowe na Wybrzeżu.

24 XII 1798 r. – Urodził się w Zaosiu k. Nowogródka Adam Mickiewicz, polski wieszcz narodowy i poeta.

29 XII 1989 r. – Zmiana Konstytucji PRL, od tej daty – wprowadzono nazwę Rzeczpospolita Polska, a orłu w godle polskim przywrócono koronę.

## Pamiętajmy!

**Sejm RP ogłosił rok 2018 rokiem:**

- Rokiem Jubileuszu 100-lecia odzyskania przez Polskę Niepodległości.
- Rokiem Ireny Sendlerowej (w 10. rocznicę śmierci).
- Rokiem abp Ignacego Tokarczuka (w 100. rocznicę urodzin).
- Rokiem Jubileuszu Konfederacji Barskiej (w 250. rocznicę zawiązania Konfederacji).
- Rokiem Praw Kobiet (w 100. rocznicę przyznania Polkom praw wyborczych).

**Parlament Europejski ustanowił rok 2018 rokiem Dziedzictwa Kulturowego.**

(red.)

## Warto przeczytać

### Maria Fredro-Boniecka „Wołyń. Siła traumy”

Miłość do ziemi, rachunek krzywd i demony nienawiści. Dwa narody, dwie ojczyzny, wspólna tragedia. Siedmioro świadków, trzech komentatorów, dziesiątki spisanych relacji. Ponad siedemdziesiąt lat po rzezi wołyńskiej (1943-44) wracają oni do tamtych wydarzeń, jako ciągle żywej traumy na poziomie jednostkowym i zbiorowym, lokalnymi narodowym.

Opowiadają o osobistych doświadczeniach, ukazując niewyobrażalne okrucieństwo wydarzeń oraz ich tło historyczne i społeczne.



### Marek A. Koprowski „Wołyń. Wspomnienia ocalałych”

Wspomnienia ludzi, którzy przeszli przez piekło. Utworzone w 1921 roku województwo wołyńskie miało stać się Ziemią Obiecana dla osiedlających się tam Polaków. Wielu spośród nich było legionistami Józefa Piłsudskiego i bohaterami wojny polsko-bolszewickiej.

Jednak II wojna światowa wymazała ten obszar z mapy Polski. Przedtem jednak jego mieszkańcy przeszli katorgę okupacji sowieckiej i niemieckiej oraz piekło ukraińskich rzezi. To unikatowe, bezpośrednie wspomnienia Polaków, którzy osobiście doświadczyli na Wołyniu gehenny ze strony trzech wrogów.



### „Wołyń bez komentarza”

Nigdy nie publikowane drukiem relacje tych, którzy przeżyli wołyńską rzeź w 1943 r. Dotarto do nagrań reporterów Polskiego Radia, wielu ludzi dobrej woli przekazało zapisy ocalańców. Ze wzruszeniem spisywano tekst z odręcznie pisanych świadectw. Opublikowano także protokoły przesłuchań banderowców, odezwy i rozkazy Ukraińskiej Powstańczej Armii i inne bardzo mało znane dokumenty. Ci, którzy ocaleli, opowiadają o życiu na Kresach, o dramatycznych zajściach, których byli świadkami i ofiarami. Tragedia odcisnęła na ich życiu krwawe piętno – już na zawsze. Żadna książka naukowa nie opíše bezsensownych nocy dzieci, które były świadkami okrutnej śmierci ich rodziców zadawanej rękami sąsiadów.



Dorota Jędral



Joanna Gwizdak

## Jesiennie spotkania autorskie w Gminnej Bibliotece Publicznej w Trzcianie

**Jednym z najważniejszych zadań każdej biblioteki jest kształtowanie kultury czytelnictwa, rozwijanie zainteresowań użytkowników bibliotek i szerzenie w społeczeństwie nawyku sięgania po książki.**

W czasach, gdy spada zainteresowanie książką tradycyjną wszelkie formy jej popularyzacji nabierają szczególnego znaczenia i niejednokrotnie są jedyną metodą podniesienia wskaźników czytelnictwa.

Nie lada atrakcją dla dzieci i młodzieży są spotkania z autorami. Dla większości odbiorców te kontakty są prawdziwą uczcą duchową, mają charakter otwarty i uczestniczyć w nich mogą wszyscy chętni. Nic nie zastąpi żywego kontaktu z kimś, kto swoją pracą i zaangażowaniem społecznym tworzył, czy nadal tworzy, krajobraz kulturowy naszej ziemi.

### Wiesław Drabik – autor książek dla dzieci – naszym gościem

29.09.2017 roku obchodziliśmy Ogólnopolski Dzień Głośnego Czytania z tej okazji w filii bibliotecznej w Rudnej Wielkiej oraz Świlczy odbyło się spotkanie autorskie z Wiesławem Drabikiem, autorem książek dla dzieci.

W filii bibliotecznej w Rudnej Wielkiej w spotkaniu wzięli udział uczniowie klasy III a wraz z wychowawczynią



BP Rudna Wielka. Spotkanie z pisarzem.



Biblioteka Trzciana.

Agnieszka Grzybowska, natomiast w filii bibliotecznej w Świlczy – dzieci z Publicznego Przedszkola z grup II; III; IV; V wraz z wychowawczyniami. Podczas tych spotkań nasz Gość bardzo szybko na-

wiązał kontakt z dziećmi, opowiadał o początkach swojej pracy, a także czytał fragmenty swoich książek, wciągnął dzieci do wspólnej zabawy w rymowanie. Za poprawne odpowiedzi nagradzał



BP Świlcza, pamiątkowe zdjęcie z p. W. Drabikiem.



W filii Bratkowice ciasno, ale przyjemnie.

je naklejkami. Dziecko, które zebrało ich najwięcej, dostało w nagrodę książkę z autografem. Spotkanie, tradycyjnie, zakończyło się podpisywaniem książek przez autora.

### Spotkanie z pisarką Zofią Stanecką w Trzcianie i Dąbrowie

W dniu 23.10.2017 roku w Gminnej Bibliotece Publicznej w Świlczy z.s. w Trzcianie, odbyło się spotkanie autorskie z Zofią Stanecką autorką książek dla dzieci. Znana jest, przede wszystkim, jako autorka książek z serii o Basi. W spotkaniu wzięli udział uczniowie klas II i III Szkoły Podstawowej w Trzcianie wraz z wychowawczyniami.

Literatka Z Stanecka zaskoczyła uczestników spotkania swoimi umiejętnościami plastycznymi. Lekkość i trafność, z jaką ilustrowała słowa najmłodszych sprawiły, że rwali się do odpowiedzi, chcąc zobaczyć „ożywione” efekty swoich wypowiedzi. 24.10.2017 r. takie same spotkanie odbyło się w filii bibliotecznej w Dąbrowie. Wzięły w nim udział dzieci z oddziału przedszkolnego oraz klasy „0” wraz z wychowawczyniami: Zofią Siembor i Cecylią Rodzoń. W spotkaniu uczestniczyli również klasy I, II, III wraz z opiekunami: Elżbietą Dąbrowską, Ewą Krupą oraz Damianem Tralą.

Podczas tego spotkania autorka przedstawiła dzieciom wiele cennych informacji o procesie powstania książki i ludziach, którzy ją współtworzą – do momentu pojawienia się książki w księgarni bądź bibliotece. Opisywała, jak wygląda jej codzienna praca oraz skąd czerpie literackie inspiracje.

### Autorka i ilustratorka książek – Eliza Piotrkowska w Bratkowicach

Filia biblioteczna w Bratkowicach gościła 26 października br. Elizę Piotrkowską – autorkę i ilustratorkę książek dla dzieci, krytyka sztuki. Za swoje osiągnięcia pisarskie zdobyła ona szereg nagród, wyróżnień i nominacji. W spotkaniu wzięli udział uczniowie kl. III SP

wraz z wychowawczynią Elżbietą Bąk i Grażyną Patro. Spotkanie przebiegło w bardzo miłej atmosferze. Największym zainteresowaniem cieszyły się historie o „cioci Jadzi” – bohaterce cyklu książek dla najmłodszych. Podczas tego spotkania nie zabrakło zajęć plastycznych, podczas których dzieci miały za zadanie wykonać kartki – pocztówki z pozdrowieniami z wybranego kraju i przyozdobić je ilustracjami nawiązującymi do danego kraju. Na zakończenie spotkania każdy otrzymał autograf na wykonanej przez siebie pocztówce.

### Nowoczesna biblioteka nie może biernie oczekiwać na czytelnika

Spotkania autorskie to pewna forma realizacji ścieżek międzyprzedmiotowych, wynikających z tzw. Podstaw programowych. Uczniowie chętniej sięgają po książki, której autora bezpośrednio poznali. Jest to aktywna zachęta do czytania, rozwijania wrażliwości uczniów i upowszechniania, szeroko pojętej, kultury języka. Na pozytywne efekty nie trzeba długo czekać.

Nowoczesna biblioteka nie może biernie oczekiwać na czytelników. Bibliotekarze poprzez atrakcyjne formy swoich działań kształtują świadomość czytelniczą oraz preferencje i gusta czytelnicze. Czytelnicy zostają przygotowani do świadomego odbioru literatury dziecięcej.





Zofia Dziedzic

## Folklor modny w kraju i na świecie...

33. Ogólnopolski Konkurs Tradycyjnego Tańca Ludowego  
Trzciana-Rzeszów 14-15 X 2017 r.

Odbędzie się już 33. edycja Ogólnopolskiego Konkursu Tradycyjnego Tańca Ludowego jednego z najpopularniejszych, na Podkarpaciu przeglądów folklorystycznych organizowanych od 13 lat przez WDK w Rzeszowie, wspólnie z Urzędem Gminy Świlcza i GCKSiR Gminy Świlcza zs. w Trzcianie.

Dwa dni (14-15 X 2017 r.) prezentacji na dwóch scenach, bardzo zróżnicowane zespoły folklorystyczne, wykonania zarówno pod względem warsztatowym, stylistycznym i artystycznym – różne, czujni, serdeczni organizatorzy, zapracowana komisja konkursowa, rozbawiona i zachwycająca się folklorem publiczność, wieczór integracyjny nagrody i wyróżnienia – to bezspornie elementy, dzięki którym zapamięta się Konkurs na długo.

### Niepowtarzalny klimat i atmosfera

Jesienny pogodny dzień powitał uczestników i gości XXXIII OKTTL. Niektórzy – to nowicjusze, niektórzy od kilku lat chętnie tu wracają. Trzciana w 2 dni październikowe zamienia się w miejscowość rozśpiewaną i roztańczoną, mieniącą się kolorowymi strojami ludowymi – gromadą ludzi nie tylko na tutejszej scenie sali widowiskowej GCKSiR, ale i w centrum wsi.

Na scenie rywalizowało: 18 grup tanecznych, 3 grupy dziecięce, 20 par tanecznych z 6 województw naszego kraju.

Coroczny Konkurs ma ogromne znaczenie edukacyjne, artystyczne, promocyjne nie tylko dla WDK w Rzeszowie, głów-

nego organizatora wspólnie z GCKSiR i gminy Świlcza zs. w Trzcianie, ale i dla kultury całego regionu i kraju.

Dzięki hojnemu sponsorowaniu Konkursu przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w Warszawie, Marszałka Województwa Podkarpackiego, WDK w Rzeszowie, GCKSiR oraz Wójta Gminy Świlcza tegoroczny Konkurs mógł zaistnieć.

Jego dwudniowe prowadzenie powierzono wypróbowanemu, niezastąpionemu znawcy folkloru em. pracownikowi WDK Czesławowi Drągowi – „najwięcej atoli różnych zwyczajów i wesołości, gwar, zabaw i tańców, ciekawostek o gromadnie przybyłych zespołach figlarnie on zawdy bają”.

– *Podtrzymywanie kultury i tradycji, kultywowanie autentycznych wartości to jedno z najważniejszych zadań nas wszystkich. Kolejne pokolenia mają obowiązek przekazywania następcom tego, czego nauczyły się od dziadków i ojców. Jesteście, Państwo naszą dumą. Życzę wszystkim sukcesów, artystycznych, miłych przeżyć i radości* – mówił m.in. otwierając oficjalnie i witając przybyłych dyr. WDK w Rzeszowie Marek Jastrzębski.

Nieco obszerniejsze powitanie przygotował wójt Gminy Świlcza wójt Adam Dziedzic i mówił, wykorzystując okazję do promocji swej gminy:

– *Świlcza – gmina nasza – jest piękną, zasobną gospodarczo, przyrodniczo oraz krajobrazowo, z bogatą przeszłością patriotyczno-historyczną jednostką samorządową. (...) O idei cyklicznej imprezy kulturalnej, już 13. we współpracy z Wojewódzkim Domem Kultury w Rzeszowie można powiedzieć, jest jedyną w każdym roku bardzo wartościową i niepowtarzalną.*

*Chodzi w niej o kultywowanie i podtrzymywanie tradycji, w których – zarówno my, jak i nasi ojcowie – byliśmy wychowywani.*

*To również pewnego rodzaju zobowiązanie wobec tych, którzy przekazali nam, w kulturze i przestrzeni, dorobek przeszłości. A tej nie da się zamknąć, gdyż ona po prostu jest – choćby w naszych na terenie gminy – zabytkowych kapliczkach pomnikach i krzyżach przydrożnych, kościołach zabytkowych, naszym Regionalnym Domu Tradycji Ludowych. – w śpiewie, muzyce i tańcu! wszak:*

*Taniec – to międzynarodowy język przyjaźni wystukiwany nogami!*

*Taniec ma zasady i jest ukrytym językiem duszy!*

*Jeśli, Państwo, śpiewacie, tańczycie, znaczy, że wyrażacie radość. (...)*

*Dzielcie się tą radością z wszystkimi napotykanymi ludźmi u nas i w Rzeszowie i po powrocie do własnych domów oraz środowisk! (...)*

*Mamy wszyscy, ma Polska – swą kulturę ludową zaklętą w materialnej i niematerialnej postaci, ma tradycje artystyczne, poczucie własnej wartości i tożsamości.*

*...Bo serce polskie – to dziwna rzecz, może włóczyć się po całym świecie. Może upaść na rozdrożach, uzbrajać się w pancierz zapomnienia, może upajać się pięknem obcego nieba, aż w końcu zrozumie – co to polskość! (A. Fiedler)*

*Od początku XX w. – aż do czasów współczesnych – artystyczne tradycje muzyczne, chóralskie, taneczne, teatralne – wspierały uzdolniony twórczy i aktywny – kapitał ludzki, to nasz największy trzciański i gminny skarb!*



Występ pozakonkursowy – dziecięca grupa folklorystyczna.

# „Dary Ziemi” EKOIMPREZA! w Gdyni i „Pułanie” - na niej!

W weekend 22-24 września 2017 r. w Gdyni w parku Kobilki prawdziwa gratka czekała na wszystkich wielbicieli tradycyjnych smaków, naturalnych produktów, muzyki i tańców regionalnych oraz odpoczynku na łonie natury. Podczas tegorocznych „Darów Ziemi” zaprezentowano bliżej Podkarpacie z jego tradycjami i kulinariami. Ważnym punktem imprezy była ceremonia wręczenia nagród w konkursie „Gdynia w kwiatach”.

„Dary Ziemi” to najstarsza ekoimpreza w Gdyni. Można było degustować, smakować, kupować i odpoczywać. Swoje produkty zaprezentowały firmy i lokalni wystawcy. Można było również poznać bliżej regionalne wyroby utalentowanych rzemieślników wprost z Podkarpacia.

Było dużo muzyki i tańców regionalnych. Wystąpił 30-osobowy Zespół Pieśni i Tańca „Pułanie” z Trzciany koło Rzeszowa. Zgodnie z decyzją organizatorów, by co roku nieco bliżej zaprezentować kolejny region Polski, w tym roku wybór padł na Podkarpacie.

Pojawiły się więc regionalne produkty na stół, wyroby utalentowanych rzemieślników, dużo muzyki i tańców regionalnych oraz radości.



# 33. Ogólnopolski Konkurs Tradycyjnego



*Pragnę Was zachęcać, abyście nadal strażili więzi rodzinne, pogłębiali znajomość swojej bogatą tradycję młodemu pokoleniu.*





# Tańca Ludowego

Trzciana-Rzeszów 14-15 października 2017 r.



zegli swojej tożsamości, pielęgowali  
jego języka i starając się przekazywać

Jan Paweł II, Sopot 1999 r.



Fot. Adam Kus

# „Koloret” w Pradze



W dniach 26-29 października 2017 r. grupa reprezentacyjna Zespołu Tanecznego „Koloret” z GCKSiR uczestniczyła w VIII Międzynarodowym Festiwalu Pieśni i Tańca „Praga Fest” w czeskiej Pradze.

Oprócz występów i koncertów festiwalowych zespół miał okazję zwiedzać stolicę Czech, w tym praskie ZOO oraz muzeum figur woskowych. Opiekę nad grupą sprawowali: instruktorka Ewa Chmaj, dyr. Adam Majka i Agnieszka Draus.





Fot. A. Kus

Scena rodzajowa z gwarą i śpiewaniem.

Życzę zespołom i parom tanecznym sukcesów artystycznych – zakończyły swe wystąpienie Wójt.

## Folklor był prawdziwą „gwiazdą” Konkursu

Nasza tradycja ma wielką moc, ma siłę dębu, który liczy 1050 lat, jest silna wiarą chrześcijańską i ludzkim działaniem. Naród trwa w swojej duchowej tożsamości przez własną kulturę.

Siłą i wyjątkowością Konkursu każdej edycji jest sięganie do korzeni, do dziedzictwa przodków.

Duch rywalizacji istnieje – ale wszystkie zespoły tworzą jakby rodzinę więc nie uchodzi plotkować!

Koncert zespołów dziecięcych „Tanieczne zabawy dziecięce” (występy pokazowe konkursowe) zainaugurował miejscowy ZPiT „Pułanie”, jego grupa dziecięca, potem występował Zespół Ludowy „Mali Radłowianie” z Radłowa woj. małopolskie, z kolei – Szkolny Regionalny Zespół „Pnioki” z Sadku – Kostrzy woj. małopolskie.

To był zespół najliczniejszy – ponad 50 dzieciaków, śpiewających, tańczących, muzykujących. Rozmawiałam z członkami tego zespołu: Emilką Ligas i Olą Bilską: – *Lubimy tańczyć i śpiewać. Mamusia i pani w szkole nas namówiły i cieszymy się teraz, np. jak wyjeżdżamy gdzieś – mówiły rozradowane dziewczynki, oglądając nagrody ufundowane przez WDK. Przykład występów dziecięcych grup tanecznych to potwierdzenie tego, że rodzina dla dziecka jest skarbnicą i przekazicielem zwyczajów i obyczajów, inicjując uczestnictwo młodego człowieka w kulturze. Kultura i tradycja odgrywa ważną rolę w wychowaniu moralnym, kulturalnym i patriotycznym młodego pokolenia.*

W prezentacjach konkursowych w dwóch kategoriach: autentycznych

grup i par tanecznych wystąpiły (wg kolejności alfabetycznej województw):

### Dolnośląskie

– Zespół Pieśni i Tańca „Łastiwoczka” Przemkowskie pow. Polkowice

### Małopolskie

– Zespół Regionalny „Otfinowianie” z Otfinowa

– Zespół Regionalny „Mystkowianie” z Mystkowa

– „Zespół im. Jana Jędroła „Regle” z Poronina

– Regionalny Zespół „Podegrodzie” z Podegrodzia

### Śląskie

– Regionalny Zespół Pieśni i Tańca „Lipowianie” z Lipowa

### Świętokrzyskie

– Zespół Pieśni i Tańca „Leśnianie” z Bodzentyna

– Zespół Pieśni i Tańca Domu Kultury w Małogoszczu

– Zespół Pieśni i Tańca „Gnieździska” z Łopuszna.

Zespoły oraz pary taneczne wykonywały cały wachlarz tańców ludowych właściwych dla danego regionu: oberki, polki, walczyki, sztajerki, tramle, krzyżaki, chodzone, itp.

W Konkursie, jak co roku, brały udział tylko zespoły taneczne starszego i średniego pokolenia, Zespoły taneczne tańczyły do muzyki „na żywo”. Kapele ludowe występowały w tradycyjnym dla regionów poszczególnych składzie, prezentując nieraz b. oryginalne stare instrumenty i „graików ludowych”, w br. np. cymbały, harmonia pedałowa.

Jury oceniało – autentyczność tańców i technikę ich wykonania, autentyczność muzyki, śpiewu, gwary, przyspiewek, ubiorów, okrzyków, gestów. Ważny element oceny to stroje ludowe, ich autentyczność i stan, zachowania ludowe „bitki” z „wieczorowymi”, „zakładane tańce” i przestrzeganie hierarchii wiekowych i rodzinnych.

– *Jesteście ważnymi ambasadorami polskości, bo to wy tę polskość podtrzy-*



Fot. A. Kus

Folklor góralski zawsze urzeka.

### Mazowieckie

– Zespół Folklorystyczny „Kurpiowszczyzna” z Myszycza

– „Przymierze Pokoleń” z Przytek pow. Zwoleń

### Podkarpackie:

– Zespół Regionalny „Grodziszczoki” z Grodziska Dolnego

– Regionalny Zespół Pieśni i Tańca „Markowianie” z Markowej

– Zespół Pieśni i Tańca „Kłosowanie” ze Strzyżowa

– Grupa Obrzędowa im. M. i J. Dziedziaków z Trzciany k. Rzeszowa

*mujecie, jesteście z niej dumni i się nią chwalicie, pokonując wielorakie trudności i przeszkody* – chwalił zespoły przew. Komisji Konkursowej na podsumowaniu – przew. jury, dr hab. Tomasz Nowak z Uniwersytetu Warszawskiego.

## Nie samym tańcem żyje człowiek...

Wieczór integracyjny w Trzcianie był czasem na odpoczynek, zabawę i refleksję



sje, wspomnienia o przeszłych Konkursach, artystach ludowych, którzy tu gościli – a już odeszli, to było święto nie tylko grona działaczy kultury, ale okazja do wymiany doświadczeń artystycznych. Niektóre zespoły spoza Podkarpacia gościły na Konkursie po wielokroć, np. „Ofinowianie”, „Regle”.

Fot. Z. Lis



Starszych zastępują młodzi... – kościół parafialny w Trzcianie.

Ok. 300 osób zakwaterowanych było w pobliskich, wysokiej klasy hotelach: „Eden” w Rzeszowie „Hotel Podkarpacski” w Boguchwale, „Senator” w Będzimyśli, „Antyczny Dwór” i „Pod Borem” w Rudnej, „Apollo” – Świlcza, „K. Ciszewski” – Bratkowice.

Ponad 500 osób bawiło się wesoło do sobotniej północy. Wspomnę tu o ogromnej pracy logistycznej spoczywającej głównie na barkach Organizatorów: dyr. Adama Majki i dyr. Marka Jastrzębskiego, ich Współpracowników i Wolontariuszy – członków zespołów artystycznych GCKSiR w Trzcianie. Sił starczało, bo „Kto dla braci pracuje – ma moc za miliony... rośnie w siłę” – przypominał prowadzący dwudniowy maraton Czesław Drąg.

### Wspólnota serc i wiary – choć dzielą odległości

Wspólny pobyt w kościele parafialnym pw. św. Wawrzyńca i Maryi Niepokalanie Poczętej w Trzcianie (ok. 300 osób w strojach regionalnych) na mszy św. niedzielnej, specjalnie ubogaconej ceremoniałem uroczystym może być dowodem nie tylko integracji artystycznej, ale i religijnej Polaków.

Obsługę liturgiczną ołtarza sprawowali tym razem „Górale” z zespołu „Regle” z Poronina. Ubogacone nabożeństwo kościelne „góralskom muzykom, góralskim śpiewaniem”, góralskim czytaniem Ewangelii – na długo, na pewno – w sercach pozostanie...

Mszę św. odprowadził ks. dr Janusz Winiarski proboszcz Parafii, na wstępie witając serdecznie wszystkich wiernych razem i każdy Zespół z osobna. W Da-

rach Ołtarza niesionych przez młode góralki, znalazły się także góralskie oścypki.

Okolicznościową uroczystą homilię wygłosił ks. dr Marek Winiarski. – *Kultura, tradycja i obyczaje określają nasze zachowanie, są nieodzownym składnikiem naszego istnienia. Dobrze, jeśli pośród naszej codzienności jest czas świętowania tradycji i zwyczajów. Szczególnie ważne jest dostrzeżenie i pogłębianie wielowątkowego sensu kultury, którą dostrzegamy i przeżywamy poprzez pryzmat wiary. Nauka Jana Pawła II, przypomina, że „kultura jest tym, przez co człowiek, jako człowiek, staje się bardziej człowiekiem: bardziej JEST (...) Człowiek i tylko człowiek jest sprawcą i twórcą kultury (...) – mówił JP II w Paryżu w 1980 r.*



Fot. Z. Lis

Wspólnota serc i wiary...

Konkursy, koncerty okazjonalne są dowodem na to, że wszyscy ich twórcy i uczestnicy tworzą wspólnotę serc, choć dzielą ich kilometry dróg.

### Rozstrzygnięcia konkursowe

Należy zdawać sobie sprawę z faktu, że wieś nie jest terenem zamkniętym. Dominacja kultury miejskiej spowodowała na wsi spadek zainteresowania tradycją, z tego też względu coraz trudniej o autentyk w folklorze i sztuce ludowej. Należy dlatego bardzo popie-

rać i propagować wszystkie inicjatywy zmierzające do ochrony autentycznej kultury ludowej. Trzeba zwracać uwagę na leciwych wykonawców w br. byli to np. najstarsza para taneczna (w sumie 162 lata) z zespołu „Mystkowanie” z Mystkowa woj. małopolskie: Benedykt Poręba i Władysława Janus, składając hołd ich patriotyzmowi i przywiązaniu do tradycji.

Należy zachęcać dzieci i młodzież do uczestnictwa w kulturze, to przecież przyszłość naszej tożsamości.

Komisja Konkursowa w składzie: **dr hab. Tomasz Nowak** – adiunkt (hab.) w jednostce Instytut Muzykologii Uniwersytetu Warszawskiego, kierownik Podyplomowych Studiów Etnomuzycologicznych, przewodniczący jury, **dr Mariola Tymochoicz** – etnolog, adiunkt na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, **Stanisława Kowalska** – choreograf, kierownik artystyczny Zespołu Folklorystycznego „Roztocze”, **Alina Kościótek-Rusin** – choreograf, kierownik artystyczny Studenckiego Zespołu Pieśni i Tańca „Połoniny” postanowiło przyznać następujące nagrody i wyróżnienia:

### W kategorii – grupy taneczne

**Nagrodę Główną** przyznano Zespołowi Regionalnemu „Mystkowanie” z Mystkowa, woj. małopolskie

**Nagroda I** – Zespół Pieśni i Tańca „Łastwoczka” z Przemkowa woj. dolnośląskiego

**Nagroda II** – Zespół Regionalny „Ofinowianie” z Ofinowa woj. małopolskie – Regionalny Zespół Pieśni i Tańca „Lipowianie” woj. śląskie

**Nagroda III** – Regionalny Zespół „Podegrodzie” woj. małopolskie – Regionalny Zespół Pieśni i Tańca „Markowianie” z Markowej woj. podkarpackie



– Zespół Folklorystyczny „Kurpiowszczyzna” z Myszyńca

**Wyróżnienia I stopnia**

– Zespół im. J. Jędróła „Regle” z Poronina woj. małopolskie

– Zespół Regionalny „Grodziszczoki” z Grodziska Dolnego, woj. podkarpackie  
– Grupa Obrzędowa im. Marii i Józefa Dziedziców z Trzciany, woj. podkarpackie

– Zespół Pieśni i Tańca „Kłosowanie” ze Strzyżowa, woj. podkarpackie

**Wyróżnienie II stopnia**

– Zespół Pieśni i Tańca Domu Kultury w Małogoszczu, woj. świętokrzyskie

– Zespół Pieśni i Tańca „Leśnianie” z Bodzentyna, woj. świętokrzyskie

– Zespół Pieśni i Tańca „Gnieździska” z Łopuszna, woj. świętokrzyskie

– Przymierze Pokoleń – Przytęki pow. Zwoleń, woj. mazowieckie

**W kategorii – pary taneczne**

**Nagroda Główna** – Ewelina Rządkosz i Krzyszto Karpel (Zespół im. J. Jędróła „Regle” z Poronina)

**Nagroda I** – Władysława Janus i Benedykt Poręba „Mystkowanie” – woj. małopolskie

**Wyróżnienia I i II stopnia**

– Agata Flejszar i Jacek Szykar para taneczna z Regionalnego Zespołu Pieśni i Tańca „Markowanie” z Markowej, woj. podkarpackie

– Bożena Żywica i Dariusz Jedwabnik, para taneczna z Zespołu Folklorystycznego „Kurpiowszczyzna”, woj. mazowieckie

– Elżbieta Zawierucha i Henryk Szczepaniak, para taneczna z Zespół Pieśni i Tańca „Leśnianie”, woj. świętokrzyskie

– Agnieszka Janus i Kamil Wiatr, para taneczna z Zespołu Regionalnego „Mystkowanie”, woj. małopolskie

– Paulina i Krzysztof Świder, para taneczna z Zespołu im. Jana Jędróła z Poronina, woj. małopolskie

– Maria i Leszek Migacz, para taneczna z Regionalnego Zespołu „Podegrodzie”, woj. małopolskie

– Stanisława Duda i Jerzy Olszak, para taneczna z Regionalnego Zespołu „Podegrodzie”, woj. małopolskie

– Danuta Glinka i Henryk Dżiczek, para taneczna z Zespołu Folklorystycznego „Kurpiowszczyzna”, woj. mazowieckie.

Ponadto podczas konkursu uczestnikom i zaproszonym gościom rozdano upominki z logo 33. Ogólnopolskiego Konkursu Tradycyjnego Tańca Ludowego.

„Jury stwierdza wysoki poziom prezentacji przy zróżnicowaniu regionalnym występujących zespołów i par tanecznych. Wszyscy wykonawcy starali się ukazać tradycyjne wartości prezentowanego folkloru w tańcach, muzyce, stro-

jach, a także w zwyczajach i obyczajach tanecznych.

(...) Jury wyraża serdeczne podziękowanie za troskę o stały rozwój imprezy Dyrekcji Wojewódzkiego Domu Kultury w Rzeszowie oraz Dyrekcji i wolontariuszom Gminnego Centrum Kultury Sportu i Rekreacji w Trzcianie.

*Podkreśla się iż idea festiwalu nawiązuje do Zaleceń Konwencji UNESCO z 2003 roku w sprawie ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturowego.*

*Wzmocnienie poczucia tożsamości kulturowej grup regionalnych stanowią główne przesłanie spotkań festiwalowych. Przy tej okazji wykonawcy i odbiorcy konfrontują wartości własnego dziedzictwa w różnorodnym kontekście kulturowym.*

*Festiwal spełnia ważną rolę edukacyjną i promującą kulturę regionów Polski. Szczególne podziękowania Jury kieruje pod adresem Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Zarządu ów finansowych na realizację imprezy, która ma ogromne znaczenie dla pielęgnowania polskiego dziedzictwa kulturowego w skali kraju i regionu.*

(wyimek z protokołu)

**Koncert Galowy – zakończeniem Konkursu**

33. Konkurs na pewno pozostanie w sercach każdego uczestnika. Występ na koncercie galowym, który zwykle ma wiele „gwiazd” a najważniejsza jednak nazywa się – Polski Folklor – to dla nagrodzonych ogromny zaszczyt. Przemówieniom, sesjom zdjęciowym, brawom i owacjom na stojąco nie było końca.

Każdy zespół otrzymywał dyplom uczestnictwa i pamiątkowy, oryginalny ceramiczny puchar. Wyróżnione pary taneczne – dyplomy.

Organizatorzy doceniają trud przygotowań. Konkurs był udany z wielu powodów. Dopisała pogoda, organizacja, goście, publiczność, wierni, szacowni twórcy – artyści ludowi.

W ciągu dwóch dni zdarzyło się wiele dobrego, podglądanie folkloru różnych regionów i województw i wspólna w tym względzie edukacja, zawieranie znajomości, wymiana poglądów i materiałów repertuarowych itp.

Konkurs był spokojny, apolityczny, bo muzyka, taniec, śpiew, przyśpiewki – nie należą do żadnej partii, nie uprawiają polityki. A to ogromna dziś zaleta!

– Żegnamy i mówimy, zapraszając – do zobaczenia za rok – tak zakończył Konkurs gospodarz WDK dyr. M. Jastrzębski – i niech się tak stanie.

**Podziękowania**

*Najpiękniejszą formą szczęścia jest wdzięczność.*  
(Walter Dirks)

Wdzięczność trudno jest ubrać w słowa, okazanie wdzięczności jest najprostszą oraz najpotężniejszą sprawą, dlatego wtedy proste DZIĘKUJĘ – DZIĘKUJEMY! – zawiera wszystko, co chcemy wyrazić.

Przedsiębiorcom, instytucjom, organizacjom społecznym, osobom prywatnym oraz ludziom dobrej woli, współpracującym z nami przy realizacji zadań artystycznych i ogólnospołecznych serdecznie dziękujemy.

Byli to:

- Koordynatorzy – Członkowie ZPiT „Pułanie”, kapeli GCKSiR, którzy dbali m.in. o realizację harmonogramów i toku przesłuchań konkursowych, prowadzenie, bieżące, rekwizytorni i garderoby, pilotaż grup artystycznych do miejsc zakwaterowania.
- Członkowie Grupy Obrzędowej im. M. i J. Dziedziców (wydanie obiadów Świlcza – Filia GCKSiR dla ponad 500 osób, obsługa kelnerska i towarzyska zespołów).
- Pracownicy WDK, UG w Świlczy, GCKSiR zs. w Trzcianie za merytoryczną i administracyjną obsługę Konkursu.
- Przewodniczące i Członkinie KGW w Trzcianie i Trzcianie-Słotwince: Krystyna Stawarz, Maria Cisko, Maria Rogala. Ponadto: przyjaciele – pracownicy UG Agata i Waclaw Janowscy, Agata Depa, Renata Fornal – za stronę kulinarną imprezy.
- Transport niezbędnych materiałów i towarów przed Konkursem – zapewniał sponsor Bogdan Dziedzic, drobne remonty rekwizytów – Aleksander Krupa.
- Właścicielom hoteli ww. wyrażam podziękowania za gościnność, z niektórymi hotelami – długoletnią współpracę i upusty w opłatach.
- Całość środków finansowych na to przedsięwzięcie, bez nich nie mogłoby zaistnieć, została pozyskana od Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego w Warszawie, część nagród ufundował dyr. WDK w Rzeszowie Marek Jastrzębski.
- Bezcenną pracę tylu ludzi i jeszcze tych, których może pominąłem, nie da się przeliczyć na złotówki. Wszystkim – dziękuję i wyrażam wdzięczność.
- Jesteście niezastąpieni, w tym co robicie! Współpraca z Wami jest nie tylko efektywna, ale i przyjemna. Mam nadzieję, że w przyszłości ponownie uda nam się razem coś pożytecznego stworzyć! Dziękuję!

**Adam Majka, dyr. GCKSiR**



Danuta Rusin

## II Przegląd Piosenki Patriotycznej dla przedszkoli Gminy Świlcza

9 XI 2017 r.

**Z okazji Święta Odzyskania Niepodległości – 11 listopada w 99. rocznicę w całej Polsce odbywały się huczne obchody. Zaplanowano marsze, parady, zawody sportowe, rekonstrukcje historyczne koncerty i imprezy artystyczne.**

Przedszkola, dzieci i nauczyciele gminy Świlcza – także wg własnych możliwości świętowały ten dzień organizacją i uczestnictwem w II Przeglądzie Piosenki Patriotycznej. Organizacyjne obowiązki przejęło Przedszkole Publiczne w Świlczy. Honorowy Patronat nad Przeglądem objął Wójt Gminy Świlcza Adam Dziedzic Głównymi „bohaterami” tego dnia były przedszkolaki z Przedszkola w Świlczy, Przedszkola w Bratkowicach, z oddziałów przedszkolnych przy Zespole szkół w Dąbrowie, Szkole Podstawowej w Trzcanie, Szkole Podstawowej w Rudnej Wielkiej, Szkole Podstawowej Nr 2 w Bratkowicach, Szkole Podstawowej Nr 1 w Mrowli, ich nauczyciele i rodzice.

### Muzycynie – na Święto Niepodległości

Nie mieścili się wszyscy uczestnicy w pomieszczeniach Przedszkola więc sali widowiskowej w budynku Filii w Świlczy użyczył Dyrektor GCKSiR w Świlczy zs. w Trzcanie.

Dyrektor przedszkola w swoim wystąpieniu zwróciła uwagę na to, że wychowanie patriotów jest procesem długotrwałym i zaczyna się już od naj-

młodszych lat, gdyż żywa wyobraźnia małego dziecka, duża wrażliwość emocjonalna, zaciekawienie światem sprzyja kształtowaniu obrazu Ojczyzny, który pozostaje na całe życie. Od tego,

II Gminny Przegląd Piosenki patriotycznej jest kontynuacją realizacji podstawy programowej i własnego programu „Przedszkolny patriota” opracowanego przez nauczycielki Agatę Jemiola i Barbarę Czernicką realizowanego drugi rok w Przedszkolu w Świlczy.

Celem przeglądu było ocalenie od zapomnienia pieśni patriotycznych, uświadomienie ich roli w rozwijaniu poczucia tożsamości narodowej, kształtowanie osobowości Polaka – współczesnego patrioty, wspieranie wychowania patriotycznego młodego pokolenia poprzez formy aktywności artystycznej, zachęta do wspólnych muzycznych spotkań.

„Polak mały” – też powinien mieć obowiązki wobec Ojczyzny. Tak ujął to W. Bełza (1847-1913) ponad 100 lat temu w „Katechizmie polskiego dziecka”:

- Kto ty jesteś?
- Polak mały.
- Jaki znak twój?
- Orzeł biały.
- Gdzie ty mieszkasz?
- Między swemi.
- W jakim kraju?
- W polskiej ziemi.
- Czem ta ziemia?
- Mą ojczyzną.
- Czem zdobyta?



Wśród gości wojskowi i samorządowcy.

jaki obraz Ojczyzny ukształtuje się dziecku, zależeć będzie, czy wejdzie ono w dorosłe życie świadome swojej tożsamości narodowej, pełne przywiązania do kraju ojczystego i ludzi w nim żyjących.

Zadaniem edukacji przedszkolnej jest kształtowanie postaw emocjonalnego przywiązania do ojczystego kraju, zapoznanie z historią, przybliżenie symboli narodowych, ważnych świąt historycznych oraz rozwijanie pozytywnych zachowań społecznych i cech charakteru dobrego Polaka-patrioty.



„Wyrosną z nich dzielni obrońcy Polski...”.



- Krwią i blizną.
- Czy ją kochasz?
- Kocham szczerze.
- A w co wierzysz?
- W Polskę wierzę.
- Coś ty dla niej?
- Wdzięczne dziecię.
- Coś jej winien?
- Oddać życie.

## Weselmy się i bawmy się – bo mamy piękną Ojczyznę

Po przywitaniu wszystkich gości w osobach Wójta Gminy Świlcza Adama Dziedzica, Zastępcy Wójta Sławomira Styki, Redaktora „Trzcionki” Artura Szarego, dyrektorów szkół Krzysztofa Potockiego, Janusza Ostrowskiego, starszego szeregowego Mariusza Piątka, starszego szeregowego Ryszarda Tabaki i wspólnym odśpiewaniu hymnu rozpoczęły się prezentacje naszych małych i starszych wykonawców.

Aby dodać odwagi uczestnikom przeglądu na początku uroczystości wystąpiły z małym aktem patriotycznym dwie grupy starszaków z Przedszkola w Świlczy. Zaprezentowały wiersz „Polskie skarby” taniec krakowiak i piosenki: „Ojczyzno ma” i „Nasza Ojczyzna”.

W tegorocznych zmaganiach przeglądu udział wzięło 7 grup przedszkolnych

ok. 45 przedszkolaków. Starszaki pięknie zaprezentowały utwory, pieśni i piosenki patriotyczne. Przegląd nie był formą konkursu – nie przyznawano miejsc – dlatego też każda z grup na zakończenie otrzymała pamiątkowe dyplomy, upominki i słodycze. Repertuar wykonywany to piosenki: „Jestem Polakiem”, „Ojczyzno ma”, „Płynie Wisła płynie”, „Katechizm polskiego dziecka”, „Piechota”, „Rozkwiwały pąki białych róż”, „Wojenko, wojenko”, „Pierwsza kadrowa” w wykonaniu solowym, chórkach 6-osobowych.

W II Gminnym Przeglądzie Piosenki Patriotycznej udział wzięły:

- Przedszkole w Świlczy – opiekun Edyta Niemiec,
- Przedszkole w Bratkowicach – opiekun Ewa Kwoka, Elżbieta Rogala,
- Zespół Szkół w Dąbrowie – opiekun Sławomir Materna, Wioletta Boczar,
- Szkoła Podstawowa w Trzcianie – opiekun Maria Stachura-Sołtys,
- Szkoła Podstawowa w Rudnej Wielkiej – opiekun Agnieszka Szostak,
- Szkoła Podstawowa Nr 2 Bratkowice – opiekun Władysława Jucha,
- Szkoła Podstawowa Nr 1 w Mrowli – opiekun Beata Sondej.

Wójt Adam Dziedzic w swoim wystąpieniu podkreślił znaczenie patriotyzmu w wychowaniu małych dzieci i pogratulował wszystkim uczestnikom, dzieciom, rodzicom, nauczycielom, organizatorom za przygotowanie do II Gminnego Przeglądu Piosenki Patriotycznej.

Nagrody wręczali: Zastępca Wójta Gminy Świlcza Sławomir Styka, Dyrektor Przedszkola w Świlczy Danuta Rusin, nauczycielki Agata Jemiola i Barbara Czernicka, starszy szeregowy Mariusz Piątek, starszy szeregowy Ryszard Tabaka.

## Podziękowania

Serdecznie dziękujemy wszystkim uczestnikom za przybycie i uroczyste świętowanie oraz za życzliwość i pomoc w organizacji tego przedsięwzięcia.

Ogromne podziękowania składamy wszystkim opiekunom za wkład pracy włożony w przygotowanie uczestników oraz za chęć udziału w drugiej już edycji przeglądu.

Dyrektor i Pracownicy Przedszkola w Świlczy zapewniają, że dokończą wszelkich starań aby odbyły się kolejne edycje przeglądu.

Liczymy na to, że lepsze rozpropagowanie wydarzenia zapewni jeszcze liczniejsze uczestnictwo dzieci i ich rodziców oraz dziadków. Słowa uznania kierujemy dla rodziców naszych przedszkolaków – którzy, jak zawsze, stanęli na wysokości zadania, przygotowując dzieciom poczęstunek i upominki.

**SERDECZNIE DZIĘKUJEMY!!!**



Nagrody, dyplomy, słodycze – na podsumowaniu.



Karolina Salach

# Hej, Komendancie miły, Wodzu nasz!

*Jedzie, jedzie na Kasztance / Siwy strzelca strój! / Hej, hej, Komendancie! / Miły wodzu mój! / bis  
Gdzie szabelka Twa ze stali / Przecież idziem w bój?... / Masz wierniejszych niż stal chłodna / Młodych Strzelców rój...  
Nad lampasy i czerwienie / wolisz Strzelca strój. / Pójdziem z Tobą po zwycięstwo / Poprzez krew i znój!...  
Hej, hej, Komendancie...*

**10 listopada 2017 roku w przeddzień Święta Niepodległości grupa teatralna „TESPIS”, działająca w Gminnym Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji Gminy Świlcza zs. w Trzcia- nie zaprezentowała w Filii GCKSiR w Świlczy mieszkańcom wsi oraz gościom wieczorni- cę patriotyczną poświęconą pierwszemu Naczelnikowi Państwa Polskiego po odzyska- niu niepodległości po 123 latach niewoli – Józefowi Piłsudskiemu.**

Kanwą scenariusza stały się wydarzenia z życia Bohatera i Wodza oraz trudne dzieło narodu polskiego w okresie zabo- rów. Młodzi aktorzy recytacjami – poezją, śpiewem, melodiami i tańcem przedstawili widzom lekcję historii Polski, od mo- mentu wybuchu I wojny światowej, aż do odzyskania niepod- ległości, widzianej z różnych perspektyw. Towarzyszyli mło- demu legionście Jankowi, który żegnał się z matką i siostrą udając się na front, a także i potem, w koszarach, kiedy po roku walk J. Piłsudski przemawiał do swoich żołnierzy:

*Chłopcy! Naprzód! Na śmierć, czy na życie,  
na zwycięstwo, czy na klęskę – idźcie!  
czynem wojennym budzić Polskę do zmartwychwstania!*



## Dał Polsce wolność, granice, moc i szacunek!

Przedstawili publiczności także postacie dowódców woj- skowych, którzy przybliżyli postać Józefa Piłsudskiego takim, jakim widzieli go jego towarzysze broni oraz zabrali ją na wieś, gdzie grupa dziewcząt okazywała swoją radość z utworzenia pułków kobiecych. Nie zabrakło też i wzruszeń, kiedy przy akompaniamencie melodii słynnej piosenki „Rozkwitały pąki białych róż” opowiedziana została historia miłości żołnierza, wyruszającego na front i oddającego życie za Ojczyznę.

Artyści zaprezentowali swoje umiejętności aktorskie nie tylko na scenie, ale i zza niej, stosując formę „teatru cieni”. Na zakończenie wykonali pełen emocji utwór „Miejcie nadzieję” powstały do słów wiersza Adama Asnyka.

W historycznej „podróży” widzom towarzyszyły pieśni pa- triotyczne i legionowe, a także słowa Józefa Piłsudskiego, któ-



ry był głównym bohaterem wieczornicy, a którego 150. roczni- cę urodzin obchodziliśmy w tym roku.

Wszystkim, którzy przyczynili się do realizacji tego wyda- rzenia, a także przybyłym widzom serdecznie dziękujemy.

### Miejcie nadzieję

Miejcie nadzieję!... Nie tę lichą, marną  
Co rdzeń spróchniały w wątły kwiat ubiera,  
Lecz tę niezłomną, która tkwi jak ziarno  
Przyszłych poświęceń w duszy bohatera.  
Miejcie odwagę!... Nie tę jednodniową.  
Co w rozpaczliwym przedsięwzięciu pryska,  
Lecz tę, co wiecznie z podniesioną głową  
Nie da się zepchnąć z swego stanowiska.  
(...).Przestańmy własną pięćcić się boleścią,  
Przestańmy ciągłym lamentem się poić:  
Kochać się w skargach jest rzeczą niewieścią,  
Mężom przystało w milczeniu się zbroić...  
Lecz nie przestajmy czcić świętości swoje.  
I przechowywać ideałów czystość;  
Do nas należy dać im moc i zbroję,  
By z kraju marzeń przeszły w rzeczywistość.

Adam Asnyk





PS. Józef Klemens Piłsudski (1867-1935) Pierwszy Marszałek Polski, działacz socjalistyczny i niepodległościowy, w latach 1887-1892 zesłany na Syberię, redaktor „Robotnika”, organizator Związku Walki Czynnej (1908), a od 1910 związków strzeleckich: Towarzystwa „Strzelec” i Związku Strzeleckiego, dowódca sił strzeleckich w VIII 1914 r., dowódca 1 pułku, następnie I Brygady Leg. Pol. (6 VIII 1914 – 26 IX 1916), inicjator utworzenia Polskiej Organizacji Narodowej (VIII 1914), a od IX 1914 r. tajnej Polskiej Organizacji Wojskowej, członek Komisji Wojskowej Tymczasowej Rady Stanu, w okresie 22 VII 1917 – 10 XI 1918 r. więziony przez Niemców w Magdeburgu, po powrocie do Warszawy objął władzę jako Naczelnik Państwa, Naczelnny Wódz odrodzonego Wojska Polskiego.

(Encyklopedia PWN)

## Zaproszenie

Grupa teatralna „TESPIS” działa przy Gminnym Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji od września 2017 r. Tworzy ją młodzież ze Świlczy, instruktorem jest Karolina Salach. Wszystkich, którzy chcieliby dołączyć do grupy, zapraszamy serdecznie w każdą środę o godz. 18.00 do Domu Stróżaka w Świlczy.



## Podkarpacka Jesień Jazzowa

# Koncert zespołu „Zygi Jazz Band” z Brzozowa

W Gminnym Centrum Kultury Sportu i Rekreacji w Świlczy zs. w Trzcionce 22 X 2017 r. odbył się wspaniały koncert zespołu Zygi Jazz Band. Grupa wystąpiła w ramach cyklu spotkań zatytułowanych „Podkarpacka Jesień Jazzowa” współorganizowanych przez Wojewódzki Dom Kultury w Rzeszowie.

Dixielandowy zespół instrumentalny kultywujący tradycje muzyki nowoorleańskiej ma swą publiczność. Koncerty zawsze cieszą się dobrym przyjęciem publiczności. Liderem zespołu jest Zygmunt Podulka.

Największym, jak dotąd sukcesem zespołu było wyróżnienie na Międzynarodowym Festiwalu Jazzu Tradycyjnego „OLD JAZZ MEETING” Łąka 2001 oraz II miejsce na „Mityng’u Orkiestr i Trębaczy Jazzowych im. Henryka Majewskiego” w Kolbuszowej w lipcu 2006 r.

Zespół odbywa liczne koncerty w kraju i za granicą (Festiwal Muzyki Dixielandowej Haiduszoboszło, Mołdawa n. Bodwou), ma na swoim koncie wywiady w radio i telewizji oraz udział w programie „Kawa czy herbata”. W 2003 roku nagrany został film pt. „Bał w stylu Retro” wyprodukowany przez TVP 3 Rzeszów.

Zespół „Zygi Jazz Band” świetnie oddaje klimat muzyki jazzu tradycyjnego, najlepszych zespołów amerykańskich i polskich tego okresu. Obecnie rozszerzył repertuar o dixielandowe aranżacje najślawniejszych kompozycji okresu dwudziestolecia międzywojennego (H. Wars, J. Petersburski, J. Wasowski). Zespół koncertuje bawiąc publiczność swoją muzyką, która jest lekka, bardzo przyjemna, jednocześnie energetyczna dostarczająca pozytywnych doznań. Prócz wspaniałej zabawy koncerty mają charakter edukacyjny. Przybliżają historię muzyki amerykańskiego południa oraz najpiękniejszych standardów polskiej muzyki. Skład zespołu to: Zygmunt „Zygi” Podulka – cl, as, voc, Sebastian Michalski – tp, voc, Grzegorz Makiel – bjo, Piotr Dżuła – b, Stanisław Sitarz – tb, Witold Krowiak – dr, Rafał Kuźnar – p, Joanna Michalska – voc.

Dziękujemy Muzykom za wspaniałe przeżycia muzyczne i estetyczne. Koncert możliwy był dzięki owocnej współpracy GCKSiR z Wojewódzkim Domem Kultury w Rzeszowie.

Źródło: [www.swilcza.com.pl](http://www.swilcza.com.pl)





Lidia Bułatek

## Promocja czytelnictwa wśród najmłodszych mieszkańców gminy Świlcza

**Promocja czytelnictwa, szczególnie wśród najmłodszych użytkowników to jeden z ważniejszych obszarów pracy bibliotek. Potrzeba kontaktu z książką nie powstaje samoistnie. Warto, żeby dziecko polubiło książki, zanim nauczy się czytać. Miłość do książek powinni zaszczerpić dziecku dorośli w procesie wychowania.**

Zadaniem zarówno biblioteki, rodziców jak i wychowawców jest wyrobienie nawyku czytania; rozbudzanie potrzeb i zainteresowań czytelniczych oraz popularyzacja książek i czasopism wśród dzieci i młodzieży, czego skutkiem będzie nabywanie umiejętności czytania ze zrozumieniem, bogacenie słownictwa oraz podnoszenie umiejętności językowych i ortograficznych już od najmłodszych lat.

Ignacy Krasicki powiedział: „*Książka to nierozdzielny towarzysz, przyjaciel bez interesu, domownik bez naprzykrzania*”. Ta wspaniała aktualna myśl w obecnej, tak nowoczesnej cywilizacji powinna towarzyszyć każdemu, zarówno dzieciom jak i dorosłym. Wiele pokoleń przekonało się, że książka stanowi dopełnienie życia, jest życzliwym przyjacielem we wszystkich okolicznościach towarzyszących człowiekowi. Widzimy jak ważna jest popularyzacja czytania i książek od najmłodszych do najstarszych lat. Gminna Biblioteka Publiczna Świlczy z siedzibą w Trzcianie prowadzi szereg działań promujących czytelnictwo wśród swoich użytkowników. Kalendarz imprez czytelniczych GBP skierowanych do naj-

młodszych użytkowników jest bardzo bogaty i urozmaicony, dowodem tego są ostatnie działania zrealizowane w GBP i jej filiach. Wielką atrakcją dla dzieci podczas tych imprez są maskotki postaci bajkowych, które w tym celu są wypożyczane.

### Światowy Dzień Pluszowego Misia

Nie można wyobrazić sobie świata bez uroczego, łagodnego Misia. Jak wiadomo wszystkim jest to najmiłsza zabawka, najlepszy przyjaciel dzieci i niezastąpiona przytulanka przy zasypianiu. Światowy Dzień Pluszowego Misia obchodzony 25 listopada co roku jest okazją do promocji czytelnictwa i biblioteki, a jednocześnie do dobrej zabawy. Z okazji tego święta Gminna Biblioteka Publiczna w Świlczy z siedzibą w Trzcianie gościła maskotkę Pluszowego Misia. Wspólnie z dyrektorem GBP Dorotą Madej odwiedził on przedszkolaków i klasę zerową w Zespole Szkół w Dąbrowie. Również filia biblioteczna w Bratkowicach zorganizowała z tej okazji imprezę



Miś policjant w filii bibliotecznej w Mrowli.

czytelniczą, w której uczestniczyły przedszkolaki z wszystkich sześciu grup Przedszkola Publicznego w Bratkowicach, a także spotkanie z uczniami klas zerowej i kl. I, które odbyło się w Szkole Podstawowej nr 2 w Bratkowicach. Filia biblioteczna w Mrowli zorganizowała spotkanie z Pluszowym Misiem dla dzieci z oddziału zerówkowego oraz przedszkola.

W dniu 20.11.2017 roku na spotkanie z zaproszonym „Gościem” do filii bibliotecznej w Rudnej Wielkiej przybyły kl. O oraz oddział przedszkolny. Dzień później dzieci z kl. III a i b, kl. II oraz dzieci z najmłodszej grupy przedszkolnej, które z wielkim zainteresowaniem wysłuchały historii swoich przytulank. Podobny przebieg miała impreza czytelnicza zorganizowana przez filię biblioteczną w Świlczy, a jej uczestnikami byli uczniowie z kl. I a i b Szkoły Podstawowej w Świlczy.

W trakcie tych spotkań dzieci zapoznaly się historią Pluszowego Misia, starsze grupy wysłuchały ciekawostek o „misiach” żyjących na różnych kontynentach. Bardzo chętnie i aktywnie uczestniczyły w zabawach i konkursach. Nieodzownym elementem tych spotkań, jak zwykle, było czytanie bajek, których bohaterami były misie.



Spotkanie z Pluszowym Misiem w filii bibliotecznej w Świlczy.



## Konkursy

### „Portret mojego misia”

Konkursy przygotowywane z myślą o młodych użytkowników rozbudzają ich wyobraźnię, mobilizują do działania i dostarczają nowych wiadomości i doświadczeń. GBP w ramach swojej działalności organizuje liczne konkursy zarówno cykliczne jak i okazjonalne.

Pluszowy Miś był motywem przewodnim zorganizowanych przez GBP w Trzcianie oraz filie biblioteczne w Dąbrowie, Mrowli oraz Rudnej Wielkiej konkursów plastycznych „Portret mojego misia”. Konkurs ten skierowany był w każdej z bibliotek do różnych grup wiekowych. W każdej z placówek w każdej z kategorii wiekowych zostały przyznane miejsca pierwsze, drugie i trzecie. Ponieważ konkurs cieszył się dużym zainteresowaniem, a prace prezentowały bardzo wysoki poziom wykonawczy przyznano również liczne wyróżnienia. Laureaci konkursów otrzymali dyplomy i nagrody, natomiast pozostali uczestnicy otrzymali dyplomy i drobne upominki. W konkursie udział wzięło łącznie 157 uczestników, 30 w filii bibliotecznej w Dąbrowie, 47 w filii bibliotecznej w Mrowli, 50 w filii bibliotecznej w Rudnej Wielkiej i 30 w GBP w Trzcianie. Wręczenie nagród odbyło się w każdej z bibliotek podczas obchodów Świątowego Dnia Pluszowego Misia.

### „Spotkania z bajką” i Misią Marysią

Bajki towarzyszą nam od najmłodszych lat, rozveselają i bawią, ale też przekazują ważne prawdy życiowe, a ich bohaterów pamiętamy przez długie lata. Szczególnie w latach dzieciństwa są one nam bardzo bliskie. Dlatego też wszystkie biblioteki w gminie regularnie przeprowadzają „Spotkania z bajką”. Odbywają się one w bibliotekach i placówkach szkolnych, do których bibliotekarze udają się w celu przeprowadzenia zajęć. Podczas tych spotkań uczestnikom czytane są bajeczki, często dzieci wykonują ilustracje do poznanego tekstu, a w filiach bibliotecznych, w których znajdują się Kąciki Malucha (tj. w Świlczy i Bratkowicach) przedszkolaki mają możliwość wspólnej zabawy.

Jedną z bohaterów bajeczek, które znajdują się w naszych zbiorach bibliotecznych jest Misią Marysia. To postać, która wśród najmłodszych czytelników wzbudza wielką sympatię. Wszystkie filie biblioteczne zorganizowały imprezy czytelnicze z udziałem tej maskotki. Uczestnikami takiego spotkania w filii bibliotecznej w Bratkowicach były przedszkolaki z grup 2, 3 i 5. Natomiast filia biblioteczna w Dąbrowie gościła u siebie kl. O. W Szkole Podstawowej w Mrowli odbyło się spotkanie

grupy przedszkolnej oraz klasy zerowej, którego organizatorem była filia biblioteczna w Mrowli. Filia biblioteczna w Rudnej Wielkiej wraz z Misią Marysią odwiedziła dzieci z oddziału przedszkolnego oraz zerówkę w Zespole Szkół w Rudnej Wielkiej, a także uczniów świetlicy szkolnej w Szkole Podstawowej nr 2 w Bratkowicach. Ostatnią biblioteką, która zorganizowała „Spotkanie z bajką” połączone z odwiedzinami maskotki Misi Marysia była filia biblioteczna w Świlczy, która zaprosiła przedszkolaków z grup 1, 2, 3, 4 i 5 Przedszkola Publicznego w Świlczy. Misią Marysią i Pluszowy Miś to kolejne postacie bajkowe, które odwiedziły bibliotekę, spotkania te są doskonałą okazją do wspólnego czytania i zachęcania najmłodszych czytelników do sięgania po książki z kolejnymi przygodami „Gości”.

Zimowe wieczory dłużą się dorosłym, a tym bardziej dzieciom, wspólne czytanie jest na to doskonałym sposobem, dlatego zachęcamy i zapraszamy do bibliotek.



Spotkanie z Misią Marysią w filii bibliotecznej w Dąbrowie.



Wizyta przedszkolaków w filii bibliotecznej w Rudnej Wielkiej.



Zabawy z Misią Marysią w filii bibliotecznej w Bratkowicach.



Zofia Smagała

Mam pasję do książek i kocham się w książkach (...)  
te rzeczy, które wybiorę do czytania – bardzo kocham...

(S. Wyspiański)

# Czytajmy Stanisława Wyspiańskiego i Jana Grabowskiego

VI edycja gminnego konkursu pięknego czytania

Organizator – Gminna Biblioteka Publiczna w Świlczy zs. w Trzcianie. Patronat honorowy – Wójt Gminy Świlcza

Narodowe Czytanie organizowane jest przez Prezydenta RP od 2012 roku. Akcja została zainicjowana wspólną lekturą „Pana Tadeusza” Adama Mickiewicza.

W 2013 roku w całej Polsce odbyło się czytanie dzieł Aleksandra Fredry, a podczas następnych edycji przeczytano kolejno: „Trylogię” Henryka Sienkiewicza oraz „Lalkę” Bolesława Prusa. W ubiegłym roku Andrzej Duda i Agata Kornhauser-Duda rozpoczęli Narodowe Czytanie „Quo vadis” Henryka Sienkiewicza w warszawskim Ogrodzie Saskim, gdzie przez ponad 11 godzin powieść Sienkiewicza czytali znani aktorzy. W całej Polsce i za granicą „Quo vadis” przeczytano w ponad 2200 miejscach.

## Co się komu w duszy gra, co kto w swoich widzi snach

Stanisław Wyspiański i Jan Grabowski, a właściwie ich sylwetki i twórczość były tematyką główną konkursu. Kanon lektur to: S. Wyspiańskiego „Wesele”, „Warszawianka” „Wyzwolenie” i „Noc Listopadowa”, a dla najmłodszych 8 utworów J. Grabowskiego o przyrodzie i świecie zwierząt. Regulamin konkursu to obszerny i staranny wielostronicowy dokument, rozesłany do wszystkich szkół i placówek bibliotecznych gminy Świlcza z zaproszeniem do udziału.

24 XI 2017 r. GBP i GCKSiR w Trzcianie zorganizowali finał konkursu. Uczestniczyli w nim uczniowie 9 placówek szkolnych i jednego Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego. W sumie 40 uczestników wraz z opiekunami.

Otwarcia, powitania uczestników, opiekunów i gości honorowych dokonała dyr. GBP Dorota Madej. Mówiła m.in.: – *Podstawowym celem Konkursu, jego już szóstej edycji, jest popularyzacja czytelnictwa i twórczości wybranych na dany rok twórców literatury pięknej jest także doskonalenie umiejętności pięknego czytania, kształtowanie kultury czytelnicej, uczenie zdrowej rywalizacji, prezen-*

*owanie indywidualnych możliwości, zwrócenie uwagi na potrzebę wzmacniania poczucia wspólnoty i tożsamości narodowej. Cieszę się, że z roku na rok zwiększa się zainteresowanie książką, biblioteką i czytelnictwem. To dobry prognostyk na przyszłość...”.*

Wśród gości zaproszonych byli m.in.: wójt Gminy Świlcza – Adam Dziedzic, wicewójt – Sławomir Styka, kier. biura inf. Jacek Lis, nauczyciele-poloniści z poszczególnych szkół, bibliotekarze wszystkich filii GBP oraz członkinie niezależnej, merytorycznej komisji konkursowej powołanej przez Organizatorów.

Nietypowo – bez referatu tematycznego lecz wybranym przez siebie i odczytanym z kulturą słowa, wesołym w treści fragmentem utworu J. Tuwima rozpoczął wójt A. Dziedzic swój udział w Konkursie. Powiedział m.in.: – *Oto po raz kolejny przypominać będziecie, Drożdzy Uczniowie, ważne dla polskiej kultury i literatury fundamenty polskości wyrażane i „malowane” słowem. Powodzenia!*

## Przebieg Konkursu

Sprawnie, elokwentnie funkcje konfiansjera i realizatora porządku dziennego prezentacji czytających pełniła współorganizatorka Konkursu Dorota Jędral.

Krótkie informacje o życiu i twórczości Stanisława Wyspiańskiego i Jana Grabowskiego przekazała Anna Zakrzewska z BP w Świlczy. Oto skrót informacji.

**Stanisław Mateusz Ignacy Wyspiański (1869-1907)** polski dramaturg, poeta, malarz, grafik, inscenizator i reformator teatru. Tworzył w epoce Młodej Polski. Bywa nazywany czwartym wieszczem polskim. Całe jego życie związane było głównie z Krakowem. Jego twórczość dramaturgiczna to np. „Wesele”, „Noc Listopadowa”, „Warszawianka”, „Bolesław Śmiały”, „Kazimierz Wielki” itp. „Wesele” uznawane jest za największy dramat XX w. Osnuty na tle autentycznych wydarzeń – ślubu i wesela poety Lucjana Rydla z chłopką Jadwigą Mikołajczykówną z Bronowic k. Krakowa stał się podstawą do ukazania przekroju ówczesnego społeczeństwa, ideologii i sytuacji polityczno-społecznej. Stanisław Wyspiański zmarł po długiej i ciężkiej chorobie. Został pochowany w Krypcie Zasłużonych Na Skalce w Krakowie. Pogrzeb stał się manifestacją narodową.

**Jan Antoni Grabowski** – pedagog, pisarz, znawca sztuki, autor podręczników geometrii, monografii zabytków, przewodników po Warmii i Mazurach, twórca wielu książek dla dzieci i młodzieży, z których największą popularność zy-



Jurorzy i słuchacze...



skąły pełne ciepła i humoru opowiadania o zwierzętach. Jego kariera pisarska rozpoczęła się w 1916 i trwała ponad dwadzieścia lat, a jego książki dla dzieci wciąż cieszą się ogromną popularnością – każde z jego opowiadań miało wiele wydań. W br. minęła 35 rocznica jego śmierci.

## Konkurs to ważny bodziec popularyzujący czytelnictwo i literaturę

We wspólnym czytaniu wzięli udział: uczniowie szkół podzieleni na 3 kategorie wiekowe: kl. I-III, kl. IV-VI i kl. VII oraz II i III gimnazjów.

Dzieci i młodzież szkolna czytając, przygotowany tekst i wskazany „na żywo” – wprowadziła w zadumę uczestników i słuchaczy oraz Komisję Konkursową w składzie: Zofia Dziedzic, Anna Olszowy, Zofia Smagała.

Biorąc pod uwagę poprawność i płynność czytania, interpretację, poprawność językową, dykcję, intonacyjną oraz wrażenie artystyczne ustaliła następujące lokaty.

### Kategoria klasy I-III

I miejsce Anna Szydełko (SP Rudna Wielka)

II miejsce Alicja Kuźniar (ZS Dąbrowa)

III miejsce Cyprian Bednarz (Niepubliczna Szkoła Podstawowa w Bratkowicach)

III miejsce Krzysztof Kaczmarzyk (SP Trzciana)

### Kategoria klasy IV-VI

I miejsce Karolina Kloc (SP Świlcza)

II miejsce Mikołaj Kotowicz (SP Trzciana)

III miejsce Aleksandra Przybyło (SP Mrowla)

III miejsce Jakub Półtorak (SP 2 Bratkowice)

### Kategoria klasy VII-II i III Gim.

I miejsce Adrian Depa (SP Świlcza)

II miejsce Karolina Kąkol (SP Rudna Wielka)

III miejsce Kinga Jarosz (SP2 Bratkowice)

III miejsce Iwona Kwaśny (Mrowla)

*Czytanie książek to najpiękniejsza zabawa jaką sobie ludzkość wymyśliła.*  
(Wisława Szymborska)

*– Zalety czytania książek są ogromne, wręcz gigantyczne. Książka rozbudza*

*i kształtuje wyobraźnię, poszerza wiedzę i daje ogrom satysfakcji. Rozwijają wrażliwość estetyczną, wpływa na rozwój intelektualny, rozwijają życie emocjonalne, ma bardzo duże znaczenie w dziedzinie wychowania społecznego. Czytanie uczy myślenia, pobudza pomysłowość, uczy nowego słownictwa i oryginalnych wyrażań, co w pewnym stopniu pomaga w formułowaniu myśli i wypowiedzi. Dzięki lekturze książek zdobywa się też umiejętność poprawnej pisowni. Uroczystość ta cieszyła się dużym zainteresowaniem wśród dzieci i młodzieży oraz nauczycieli. Poziom czytelnictwa wzrasta z roku na rok. Był to ważny bodziec popularyzujący czytelnictwo i wartości literatury narodowej – mówiła podsumowując Konkurs Z. Dziedzic.*

Stałym elementem kończącym uroczystość jest wręczenie nagród dla wszystkich wyróżnionych i dyplomów uczestnictwa z podziękowaniami – wszystkim uczestnikom. „Stół szwedzki” dla dzieci, tradycyjne już słodczy od Wójta, wymiana wrażeń i poglądów, radość nagrodzonych i wdzięczność oraz podziękowania Opiekunów-Nauczycieli dla Organizatorów zakończyły Konkurs.



Dziękujemy za dyplomy! Wrócimy za rok.



Ewa Świder

# Wiem, znam się, orientuję się, nie jestem zarobiona..., więc... piszę

Państwa czujność na słowo, tym razem, poddam próbie, dzieląc się refleksjami dotyczącymi serca i sposobu na jego *pokrzepienie*...

**Kultura** (z łac. *colere*, 'uprawa, dbać, pielęgnować, kształcenie') – termin ten jest wieloznaczny, pochodzi od łac. *cultusagri* („uprawa roli”), interpretuje się go w wieloraki sposób przez przedstawicieli różnych nauk. Kulturę można określić jako ogół wytworów ludzi, zarówno materialnych, jak i niematerialnych: duchowych, symbolicznych (takich jak wzory myślenia i zachowania). Najczęściej rozumiana jest jako całościowy dorobek społeczeństwa. Bywa utożsamiana z cywilizacją. Również charakterystyczne dla danego społeczeństwa wzory postępowania, także to, co w zachowaniu ludzkim jest wyuczone, w odróżnieniu od tego, co jest biologicznie odziedziczone.

## Dla pokrzepienia serc – sprawozdanie z książki pt. *Krzyżacy Henryka Sienkiewicza*

Dzielę się moimi wrażeniami, przemyśleniami i odczuciami po przeczytaniu utworu literackiego autorstwa Henryka Sienkiewicza. Czy prozaik stworzył tę narrację *dla pokrzepienia serc*?

Henryk Sienkiewicz to wybitny prozaik żyjący i tworzący w okresie historii kultury, jakim był pozytywizm. *Krzyżacy* to epicka powieść przede wszystkim historyczna, jak i przygodowa. Literat za całokształt twórczości został uhonorowany w 1905 roku prestiżową Nagrodą Nobla. Jego dzieła, np.: „Trylogia”, czyli *Ogniem i mieczem*, *Potop* oraz *Pan Wołodyjowski* oraz *Quo vadis*, *Rodzina Potanieckich*, *W pustyni i w puszczy*, *Krzyżacy*, liczne nowele, np. *Latarnik* cieszą się od zawsze nieustającą popularnością wśród czytelników. Rozgłos zawdzięcza także autor licznym tłumaczeniom na wiele języków świata swoich pozycji bibliograficznych oraz ich adaptacjom filmowym.

*Krzyżacy* to dwutomowa powieść historyczno-przygodowa, która po raz pierwszy ukazała się w czasopiśmie *Tygodnik Ilustrowany* w latach 1897-1900, a w postaci książkowej w 1900 roku.

Fabulę narracji organizują dzieje miłości Zbyszka do Danusi i Jagienki oraz

walka Polaków z Krzyżakami, jak i losy Polaków pod panowaniem Krzyżaków. Akcja utworu rozgrywa się na przestrzeni około dwunastu lat. Rozpoczyna się w 1399 roku – śmiercią królowej Jadwigi, a kończy w roku 1410 – bitwą pod Grunwaldem. Epilog wydłuża ten okres do 1466 roku – II pokoju toruńskiego, którego konsekwencją stało się inkorporowanie (przyłączenie) do Królestwa Polskiego Pomorza, Elbląga, Malborka. Noblista szczególnie wyodrębnił w treści książki cztery wątki: tragiczny – Juranda, miłosny Zbyszka i Danusi, historyczny – konflikt Polaków z Krzyżakami, przygodowy – perypetie Maćka. Na tle znaczących wydarzeń epoki XIV i XV wieku, np.: oczekiwanie na narodziny królewskiego dziecka, śmierć Jadwigi, powstanie na Żmudzi w 1404 r., bitwa pod Grunwaldem literat opisuje dzieje barwnych i wyrazistych postaci historycznych, np.: Władysława Jagiełły, księcia Witolda, królowej Jadwigi, Zawiszy Czarnego, Zyndrama z Maszkowic oraz dzieje przekonywających postaci fikcyjnych, np.: Zbyszka z Bogdańca, Juranda ze Spychowa, Jagienki ze Zgorzelic. Kulminację dzieła stanowi zwycięska bitwa pod Grunwaldem, przedstawiona jako tryumf oręża polsko-litewskiego. Przebieg bitwy pisarz odtworzył przede wszystkim na podstawie kroniki Jan Długosza i obrazu *Bitwa pod Grunwaldem* Jana Matejki.

Autor wykreował bohaterów książki na zasadzie kontrastu. Podkreślił bohaterstwo i szlachetność polskich rycerzy, zaś uwydatnił obłudę, tchórzostwo, hipokryzję, zakłamanie, postępowanie się podstępem, chciwość, okrucieństwo, butę Krzyżaków, którzy sprzeniewierzyli się *Dekalogowi* i kodeksowi rycerskiemu. Polscy rycerze od razu przypadają do serca i rozbudzają wyobraźnię, wyzwajając w odbiorcy chęć naśladowania.

Pozycja bibliograficzna Noblisty urzeka żywą i wartką akcją. Pełna wydarzeń, licznych zwrotów akcji trzyma czytelnika w permanentnym (ciągłym, stałym) napięciu. Ciągłe się coś dzieje, trudno się od tej książki oderwać. Niepokoił się o Zbyszka razem z jego stryjem, gdy młodzieniec zaatakował postać, Kuno von Lichtensteina. *Krzyżacy* to narracja poszerzająca horyzonty o epokę przełomu XIV i XV wieku, kiedy dokument

i pieczęć wzbudzały ufność, szacunek, a każdy młodzieniec marzy o pasowaniu na rycerza. Książka wzrusza i wyostrza wrażliwość na dobro, piękno i prawdę. Jurand okazał miłosierdzie swemu katowi, Zygfrydowi.

Należy również pochylić się na językiem i stylem pisarskim autora utworu. O kwestiach językowych *Krzyżaków* Sienkiewicz mówił: *Studiowałem przede wszystkim akta grodzkie i miejskie, gdzie w tekst łaciński, względnie niemiecki, wplątane są często polskie zeznania świadków. Tam znalazłem mnóstwo starych wyrażen i form dawno zaginionych. Dość dużo dostarczyła mi ich także gwarra góralska w Tatrach*. Na uwagę zasługuje wyrazistość i indywidualizm mowy bohaterów oraz plastyczność i barwność opisu – tak charakterystyczne cechy stylu dla pisarstwa Sienkiewicza. Zastosował archaizację języka, która służy próbie przeniesienia odbiorcy w realia średniowiecznej rzeczywistości, próbie odtworzenia języka tamtych czasów. Autor wykorzystał archaizmy w wypowiedziach postaci, rzadziej w języku narratora. Język jest zróżnicowany, uzależniony od pozycji społecznej bohatera. Inaczej mówią rycerze-wojownicy, inaczej szlachta ziemiańska, inaczej rycerze należący do innych kręgów narodowościowych. *A prawili pod in* czas to przykład stworzonego przez pisarza języka w *Krzyżakach*, bardzo udanego języka polskiego przełomu XIV i XV wieku, jak twierdzą historycy.

Pisząc *Krzyżaków*, Sienkiewicz miał świadomość, iż *powieść historyczna nie tylko nie potrzebuje być poniewieraniem prawdy dziejowej, ale może być jej objaśnieniem i dopełnieniem (...) i nie przekreślając zdarzeń dziejowych, może ułatwić ich zrozumienie*. Dlatego czerpał informacje z *Kroniki* Janka z Czarnkowa, *Historii* Jana Długosza, monografii historycznych Karola Szajnochy i Stanisława Smolki, niemieckich i francuskich opracowań historycznych.

Prozaik – wielki patriota i strażnik kultury polskiej napisał *Krzyżaków* jako powieść-protest przeciwko zmasowanej germanizacji (germanizacja: proces wynarodowienia, poprzez nakłanianie lub przymuszanie ludności rdzennej określonego terenu do przyswojenia



języka niemieckiego oraz kultury niemieckiej). Lektura zawiera szereg sugestywnych nawiązań i analogii przełomu XIV i XV wieku. Rugi (masowe wysiedlenia Polaków i Żydów z paszportem rosyjskim i austriackim z Prus w latach 1885-1890). Polaków w zaborze pruskim znajdują odpowiednik w nienasyconej chciwości Krzyżaków na ziemi polskie, prześladowanie dzieci polskich, a porwanie Danusi, potęgą Rzeczy Niemieckiej za Ottona von Bismarcka jako analogia do czasów największej

potęgi Zakonu. Henryk Sienkiewicz w swoim arcydziele zdemaskował współczesną mu politykę państwa pruskiego, która nie różniła się od wzorów polityki zakonu krzyżackiego.

Aby wspierać Polaków w trudnych czasach wynaradawiania – *krzepić serca* – Sienkiewicz ukazał prawdę, że przemoc, obłuda, bezprawie nigdy nie odnoszą zwycięstwa, tak jak samowola rycerzy krzyżackich została ukrócona, a ich buta (zbyttnia pewność siebie)przezwyciężona na polach Grunwaldu, tak Niem-

cy z czasów powstania powieści poniosą karę, a ich działania nie zakończą się wygraną.

*Krzyżacy* to powieść odpowiadająca mojemu poczuciu estetyki i ekspresji. Czynniki organizujące przestrzeń nazwanego dzieła potwierdzają jego misję *powieści dla pokrzepienia serc*. Polecam tę narrację wszystkim: naburmuszonym, szczęśliwym, pryncypialnym, zakochanym, rozżalonym, beztróskim, uczciwym.



## Z parafii Bratkowice

Władysław Kwoczyński

# Remont w kaplicy

W październiku 2017 r. w kaplicy cmentarnej pw. Wszystkich Świętych w Bratkowicach, trwały prace przy układaniu płytek posadzkowych. Kilka miesięcy temu wykonano nową wylewkę betonową i wyrównano jej poziom na całej powierzchni kaplicy. Przed ułożeniem płytek pomalowano ściany wewnątrz. Wnętrze kaplicy uzyskało estetyczny wygląd. Planowane są dalsze prace nad upiększeniem kaplicy.



Prace przy układaniu płytek przebiegały sprawnie.



Układanie płytek w kaplicy cmentarnej.



Nowa posadzka pasuje do wystroju kaplicy.



Kaplica cmentarna pw. Wszystkich Świętych w Bratkowicach.

Fot. Władysław Kwoczyński



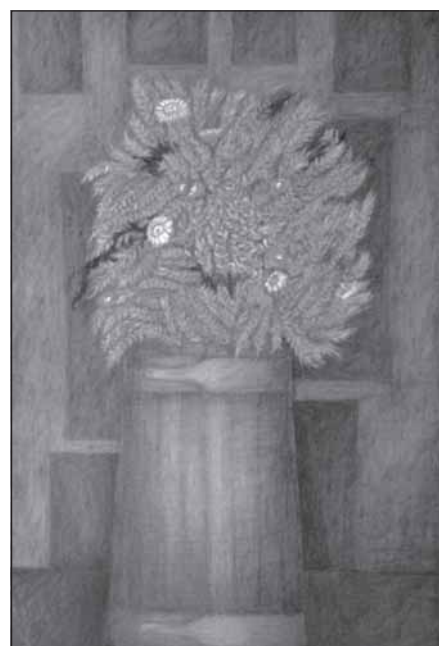
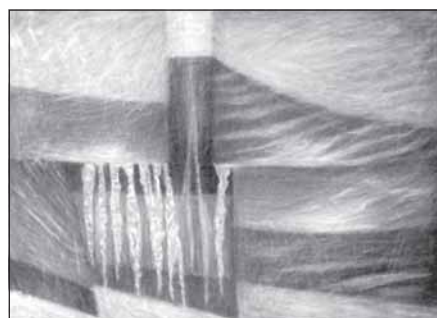
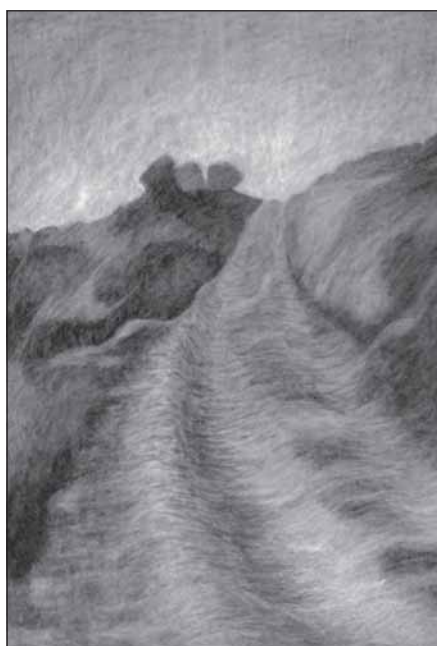
# Odcienie szarości

*Malarstwo Krystyny Niebudek*

Regionalny Dom Tradycji Ludowych przy Szkole Podstawowej w Trzcianie, grudzień 2017 r.



Fot. Z. Lis







Artur Szary

# Ksiądz Walenty Jasionowski (1897-1974)

## Kapłan wielkiego serca

### Kapłani ze Świlczy

Świlcza, bogata w doświadczenia dziejowe wieś i parafia, ofiarowała Kościołowi i Ojczyźnie wielu wybitnych kapłanów i sług bożych, którzy budowali wielkość Rzeczypospolitej i narodu. Ze Świlczy wyszli najlepsi kapłani, którzy wypełnili karty i zbiorową pamięć naszych wspólnych, narodowych dziejów. Trzeba tu przywołać takie osobowości jak:

– **Jan ze Świlczy zw. Nosem** (Joanes de Swyncza). Od 1431 r. był on studentem, a później profesorem krakowskiego uniwersytetu. Pełnił kolejno obowiązki kanonika krakowskiego (od 1455 r.) i przemyskiego (od 1466 r.), później także skalbimierskiego. W roku 1471 został biskupem krakowskim.

– Drugim wielkim duchownym i uczo- nym ze Świlczy był niejaki **Jan Zaborowski** (Joanes Zaborovius Svincensis). Od 1575 studiował na Uniwersytecie Jagiellońskim. Po ukończeniu studiów został bakałarzem (1581 r.) i magistrem (1586 r.). Pełnił posługę kustosa kościoła św. Floriana w Krakowie. Był wybitnym przedstawicielem polskiego świata nauki w czasach renesansu.

– W osiemnastowiecznej Świlczy urodził się i wychował także późniejszy kapłan i zakonnik (pijar) **Norbert Jodłowski (1724-1793)**. Na kartach dziejów narodowej dydaktyki jawi się jako wielkopomny nauczyciel poetyki i retoryki w rzeszowskim kolegium pijarskim, a także autor podręczników świetnie sprawdzających się w ówczesnej, oświeceniowej pedagogice.

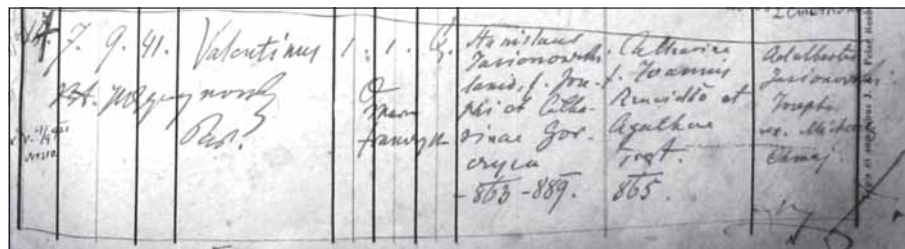
– Nie można też nie przywołać w tym miejscu też **ks. Jana Wojciecha Balickiego (1869-1948)**, błogosławionego „mocarza pokory”, który młodość spędził właśnie w Świlczy i tu pod duchową opieką kolejnych proboszczów ks. Juliusza Trandy – emerytowanego rektora przemyskiego seminarium oraz ks. Ignacego Węgrzynowskiego dojrzał do kapłaństwa. Błogosławiony Jan Wojciech był profesorem i rektorem przemyskiego seminarium, niedościgłym wzorem kapłańskich cnót i wzorów. Nie dziwi zatem, że pod okiem ks. Ignacego Węgrzynowskiego wyszli ze Świlczy także dwaj inni wybitni księża – wychowankowie księdza prosfora Jana Balickiego z Przemysła, tj. ks. **Józef Budowski (1880-1956)** oraz **ks. Walenty Jasionowski (1897-1974)**. Można w tym miejscu parafrazować francuskie przysłowie

dotyczące wyzwań wy wpływających z szlachectwa, a dokładniej szlachetności cnót: noblesse oblige!

### Ród Jasionowskich

Rodzina Jasionowskich pojawiła się w demograficznym krajobrazie Świlczy w połowie XIX w. Pierwszym jej przedstawicielem był dziadek ks. Walentego, Józef Jasionowski. Był on rzemieślnikiem i założył w wiosce rodzinny interes masarsko-wędliniarski. W jego ślady

i sprzedawcy mięsa. Wędliny” cieszył się dużym wzięciem w szerokiej okolicy. Był nawet reklamowany w rzeszowskiej parsi („Muzeum Przemysłowe” z 1911 r.) i przywołany w „Księdze adresowej” z 1929 r. Starszy z synów dziadka Józefa Jasionowskiego, stryj Walenty, po którym imię odziedziczył późniejszy ksiądz, został cukiernikiem w odległym, rosyjskim mieście na Krymie, Symferopolu. Jak podaje rodzinna tradycja, jego wyroby cieszyły się uznaniem u wybrednych klientów z imperatorskimi gustami. Fakt jest taki, że dwaj synowie Walente-



Zapiska metrykalna dotycząca narodzin i chrztu ks. Walentego Jasionowskiego. Można z niej wyczytać następujące informacje: Chłopiec o imieniu Walenty urodzony 7 lutego, przyjął chrzest 9 lutego 1897 r. jako syn Stanisława Jasionowskiego rzeźnika (lanio) spod numeru domu „41” i Katarzyny z Rzucidłów. Rodzice chrzestni to: Wojciech Jasionowski i Józefa żona Michała Chmaja. Z zapiski dowiadujemy się również, że ojciec Stanisław urodził się w 1863 r. i był synem Józefa Jasionowskiego i Katarzyny z domu Gorczyca. Matka Katarzyna urodziła się w 1865 r. i była córką Jana Rzucidło i Agaty z domu Tront. Rodzice pobrali się w 1889 r. Akuszerką (obsetrix) przy porodzie Walentego była Maria Franczyk, a szafarzem sakramentu chrztu, świlecki proboszcz, ks. Ignacy Węgrzynowski. Zbiory Parafialne w Świlczy

poszli dwaj synowie: Stanisław – ojciec i Wojciech – stryj księdza. Ich przemysłowy warsztat w kategorii „Rzeźnicy

go: Roman Adam (1891) i Witold Adam (1892), urodzeni i ochrzczeni w Symferopolu, zostali urzędowo dopisani do księgi metrykalnej parafii Świlcza. Czyżby drugie imię zawdzięczali wielkiemu autorowi „Sonetów krymskich” – Adamowi Mickiewiczowi, związanemu twórczością, ze stronami ich narodzin?

### Dzieci Stanisława

Przyszły kapłan Walenty Jasionowski urodził się 7 lutego 1897 r. jako jeden z dwanaściorga potomstwa Stanisława i Katarzyny z Rzucidłów. Większość z jego rodzeństwa nie przeżyła wczesnego dzieciństwa: Wiktoria (1889-1890), Walenty (ur. i zm. 1892), Józefa (1895-1896), Władysław (ur. i zm. 1899), Wiktoria (1902-1906), Władysław (1906-1915). Trzy siostry osiągnęły wiek dorosły i założyły rodziny: Maria (ur. 1891), która poślubiła świlczanina Andrzeja Lubasa, Zofia (ur. 1904) żona Jana Kurzei z Woliczki i Wiktoria (ur. 1909), która wyszła za mąż za Stanisława Sitko, kierownika szkoły w Bratkowicach. Dwóch braci ks. Walentego dożyło dojrzałego wieku, tj. Józef (ur. 1893), który odziedziczył rodzinny zakład wędliniarski



Rodzice księdza Walentego: Stanisław i Katarzyna Jasionowsky.

Fot. w zbiorach D. Pachorek



Walenty Jasionowski z siostrą Marią w okresie nauki w rzeszowskim gimnazjum.

Fot. w zbiorach D. Pachorek

oraz Franciszek (ur. 1900). Franciszek wyjechał do Stanów Zjednoczonych Ameryki wraz z nieprzebraną rzeszą świłeckich emigrantów zarobkowych i tam spędził resztę życia.

Walenty Jasionowski w latach 1905-1909 pobierał nauki w czteroklasowej szkole ludowej w Świlczy, gdzie kierownikiem był Franciszek Synowiec, wspinały pedagog i wychowawca kilku pokoleń wielkich patriotów w Świlczy. Po ukończeniu pierwszego etapu nauki kon-



Ks. Walenty Jasionowski (1897-1974).

Fot. w zbiorach ks. M. Nabożnego

tynuował zdobywanie wiedzy w I gimnazjum w Rzeszowie. Jak podaje „Sprawozdanie Dyrekcji C. K. I Wyższego Gimnazjum w Rzeszowie”, abiturient Jasionowski zdał egzamin dojrzałości terminie nadzwyczajnym jesienią 1917 r., wraz z osiemnastoma tzw. „uczniami żołnierzami”. Po zdaniu matury poszedł za głosem powołania. Studia teologiczne w przemyskim seminarium odbył w latach 1918-1922. W tym okresie jednym z świątobliwych profesorów przemyskiej uczelni był, wspomniany wyżej, ks. dr Jan Balicki. Młody kleryk Jasionowski pilnie studiował teologię i formował powołanie kapłańskie wpatrzony w ideał swojego krajana ze świłeckiej ziemi. W dniu 11 czerwca 1922 r. przyjął święcenia kapłańskie w przemyskiej katedrze. Mszę świętą prymicyjną odprawił w kościele

Walenty doświadczył krótki epizod kapłańskiej pracy w charakterze wikariusza w parafii Niewodna. W międzyczasie zdał egzamin kursowy na proboszcza (1941). W kwietniu 1942 r. przejął obowiązki proboszcza w parafii Lubla.

### Proboszcz w Lubli

Najważniejszym etapem kapłańskiego życia ks. Walentego Jasionowskiego była parafia Lubla. Wieś położona w gminie Frysztak. W historycznych czasach, kiedy posługiwał tam świątobliwy kapłan ze Świlczy, wieś znajdowała się kolejno powiecie jasielskim, krośnieńskim i strzyżowskim. Pod względem przynależności kościelnej w rzeszonym okresie parafia przynależała do deka-



Szkoła Powszechna w Rozwadowie w roku szkolnym 1934/35 kl. VII. Wśród uczniów i grona pedagogicznego siedzi ks. katecheta W. Jasionowski.

Fot. w zbiorach Muzeum Regionalnego w Stalowej Woli (A. Garanty)

ŚŚ. Szymona i Judy Tadeusza w Świlczy w obecności najbliższej rodziny i krewnych oraz tłumnie przybyłych sąsiadów i parafian.

### Ksiądz Walenty

Pierwszą parafią do której trafił neoprezbiter ze Świlczy była Sieniawa. Tam pracował jako wikariusz przez cztery lata (1922-1925) i szkolny katecheta przez kolejnych dziesięć lat (1925-1935). Jego następną palcówką wypadła w Rozwadowie. Tam również pogłębiał swoje doświadczenie katechetyczne w latach 1935-1942. Jego talent dydaktyczny i wrodzona delikatność w stosunkach międzyludzkich oraz duszpasterski takt predysponowały go do katechetycznej pracy. Młodzież uwielbiała swojego duszpasterza. Po lekcjach religii, dużą grupą, odprowadzała go na plebanię. W 1942 r. ksiądz

natu brzosteckiego. Trzeba zaznaczyć, że ks. Walenty trafił do swej nowej parafii w wyjątkowo trudnym okresie II wojny światowej. W czasie niemieckiej okupacji swe działania patriotyczne związał z ruchem oporu. Były to przede wszystkim ścisłe konspiracyjne działania w strukturach Armii Krajowej. Ksiądz porucznik Walenty Jasionowski ps. „Pulchny” pełnił obowiązki kapelana Inspektoratu AK Jasto. Jedną z najbardziej spektakularnych akcji podziemia w jakiej uczestniczył ks. kapelan było przejęcie zrztu alianckiej broni na obszarze Lubli latem 1944 r.

W pomocy rodakom i parafianom poszkodowanym w wyniku wojny i represjonowanym przez Niemców ks. Jasionowski współpracował z właścicielem dworu w Lubli Janem Kantym Działottem. Zaangażował się w prace charytatywne Polskiego Komitetu Opiekuńczego we Frysztaku. Służył pomocą duszpasterską więziom niemieckiego



Pierwsza Komunia Święta w Lubli 14 VI 1942 r. Pośrodku dzieci ksiądz proboszcz W. Jasionowski.

Fot. w zbiorach ks. M. Nabożnego

dycezya przemyska o. t.


 imię i nazwisko kapłana Walenty Jasionowski  
 i miejsce urodzenia Łubli 1897 Świltca pow. Strzyżów  
 Czas i miejsce odbytych studiów gimnazjalnych 1909-1911. Strzyżów  
 Czas, miejsce i rodzaj wyższych studiów świeckich \_\_\_\_\_  
 Czas i miejsce odbytych studiów teologicznych 1911-1922. Przemysł.  
 Dzień, rok i miejsce święceń kapłańskich Marec 1922. Przemysł.  
 Egzamin konkursowy na proboszcza zdał w roku 1941. 22-23/10  
 Ważność tegoż egzam. przedłużona dekretem z d. \_\_\_\_\_ l. \_\_\_\_\_ aż do r. \_\_\_\_\_  
 Egzamin na katechetę szkół średnich zdał w roku \_\_\_\_\_  
 Władza językami polskim i niemieckim.  
 Pozostaje w ewidencji rezerwy wojskowej do roku \_\_\_\_\_  
 Świeckie urzędy jakie piastuje i świeckie odznaczenia \_\_\_\_\_  
 Kościelne odznaczenia i dekrety pochwalne tudzież władze poruczone (n. p. dziekan, pod-  
 dziekan, nadzorca szkół), data i rodzaj tychże: Pismo pochwalne rezerwa-  
 rny w Strzyżowie i parafii Św. M. 11. 1926. k. 4770.  
Przywilej Expositorio Canonicali z dnia 25 XI 1941 L. 4034/41  
Odznaczenie R. M. dnia 23 stycznia 1954  
3. III. 1974 r. w Świltcy.

Tabela służbowa ks. W. Jasionowskiego.

Zbiory Archiwum Archidiecezjalnego w Przemyślu

obozu w Cieszynie k. Strzyżowa. Niósł także zwykłą, ludzką, pomoc materialną. Ponieważ w młodości nauczył się robić zastrzyki i wrywać zęby, także w taki sposób świadczył pomoc bliźnim. W najbardziej traumatycznym okresie wojny, kiedy przez ziemie strzyżowską przechodził front (jesień/zima 1944) lubelski proboszcz dzielił trudy wojennej poniewierki wraz ze swoimi parafianami. Jak dobry pasterz nie porzucił swych owiec w biedzie, a wręcz przeciwnie, był z nimi w nieszczęściu i całym sercem niósł im pomoc codziennych troskach.

Warta pokreślenia jest też świadomość historyczna księdza Jasionowskiego, jego dbałość o wartości kulturowe miejsc kultu i narodowe dziedzictwo. Pracował w wiekowej parafii, która liczyła sobie 700 lat. Jej piętnastowieczny, zabytkowy, kościół wymagał szczególnej opieki i troski. Wiele uwagi przykładał ks. Walenty do działań restauracji i odnowienia polichromii, poszycia dachowego i ważnych działań konserwatorskich. Jak się okazuje, ksiądz proboszcz prowadził skrzętnie „Kronikę parafii Lubla”, a u progu działalności duszpasterskiej opracował także jej wielowiekową historię.

Duszpasterskie poświęcenie i oddanie Bożym dziełom ks. Walentego Jasio-

nowskiego było zauważane i doceniane przez przełożonych. Za gorliwą pracę w szkole i parafii zostało wyróżniony pismem pochwalnym z 1926 r. W 1941 r. uzyskał Przywilej Expositorio Canonicali (EC), a w 1954 r. nabył zaszczytne prawo noszenia Rokiety i Mantoletu (RM).

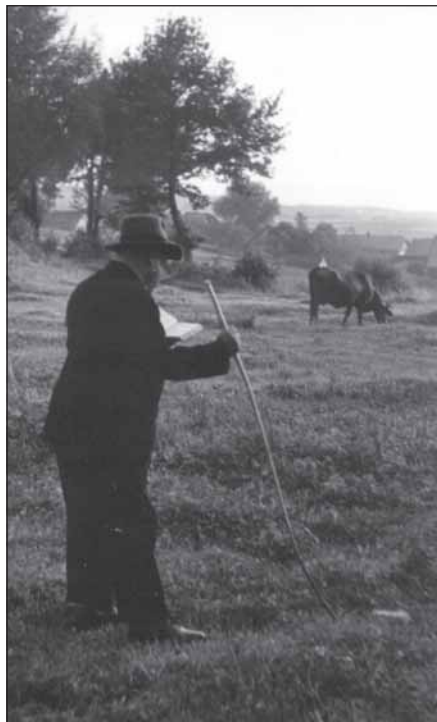
## Powrót w rodzinne strony

Po przejściu na emeryturę w 1971 r. powrócił do Świltcy. Wspólnie z rodziną siostry Wiktorii Sitko zakupił dom w środku wsi od Jana Worosza. Worosz wcześniej prowadził w nim piekarnię i sklep. Budynek był przestronny i znajdował się niedaleko parafialnego kościoła. Stanowił dobre rozwiązanie dla księdza, który z racji swojej nadwagi, w podeszłym wieku, miał kłopoty z poruszaniem się. W ostatnich miesiącach życia problemy z chodzeniem tak się nasiliły, że mszę św. odprawiał w domu. Ksiądz kanonik Walenty Jasionowski zmarł nagle w swoim mieszkaniu w dniu 3 marca 1974 r. Przyczyną śmierci było uszkodzenie mięśnia sercowego (zawał serca).

Najbardziej przejmujące świadectwo o dobroci serca, duszpasterskim takcie i wielkiej pokorze swego kapłana wystawili sami parafianie. Wymow-

ny był ich tłumny udział w pogrzebie ukochanego proboszcza, który odbył się 6 marca 1974 r. w Świltcy. Spontanicznie przywoływano wspomnienia o tym, jak ksiądz Walenty biednym parafianom chętnie posługiwał nie biorąc ofiar, a nawet sam wspomagał ich materialnie. Jak chodząc po kolędzie, przyjąwszy ofiary od bogatszych parafian zostawiał je u biedniejszych, nakazując aby dzieciom zakupić nowe buty i ciepłe kurtki na zimę. Jak pochowywawszy za darmo biednego parafianina, przez znajomych w kopercie podsyłał pieniężne zasiłki dla rodziny, która straciła swego żywiciela. A w czasie okupacji odstąpił część plebani na mieszkania dla pozbawionych dachu nad głową i dzielił się z głodnymi rodzinami ostatnimi zapasami zboża. Pomoc materialną starał się zawsze świadczyć dyskretnie i bez rozgłosu, tak aby nie stawiać obdarowanych w kłopotliwej sytuacji.

Mszy pogrzebowej śp. ks. Walentego Jasionowskiego przewodniczył ks. Bolesław Taborski, biskup pomocniczy diecezji przemyskiej. Wraz z rzeszami wiernych z parafii Świltca, Lubla i okolicznych wsi w intencji zmarłego modlili się liczni bracia w kapłaństwie: ks. Władysław Aszklar ze Świltcy, ks. Franciszek Podolski z Lubli, ks. Józef Czyż z Przybyszówki, ks. Jan Stączek z Rze-



Probuszcz w Lubli A.D. 1956. Spacer i modlitwa na brewiarzu. W parafii Lubla ks. Walenty utrzymywał duże gospodarstwo rolne.

Fot. w zbiorach D. Pachorek

szowa Fary, o. Cyprian Wyczat z rzeszowskiego klasztoru Ojców Bernardynów, ks. Jan Młynarczyk z Brzysk, ks. Edward Wilk z Soniny, ks. Stanisław Karabin z Bieździedzy, ks. Józef Prajsner z Kosiny, ks. Paweł Markowicz z Kołaczyc, ks. Józef Opiąta z Szebni, ks. Władysław Szular z Bud Łańcuckich i ks. Władysław Gwoździcki z Brzysk.

W „Kronice parafii Świlcza”, którą założył w latach 70. XX w. ks. probuszcz Władysław Aszklar przywołane są zamierzone czasy dziejów wsi i parafii w oparciu o bliżej nam dziś nie znany rękopis ks. Walentego Jasionowskiego. A zatem należy przypuszczać, że na emeryturze w Świlczy ksiądz Walenty nie próżnował intelektualnie i podejmował chwalebne wysiłki, aby ocalić od zapomnienia dzieje rodzinnej wsi.

### Bibliografia:

- Archiwum Archidiecezjalne w Przemyślu, *Tabele służbowe księży*: ks. Walenty Jasionowski
- Zbiory parafialne w Świlczy, *Libri naturum, copultaorum, et mortuorum Świlcza z lat 1787-1960*
- Zbiory parafialne w Świlczy, *Kronika parafii Świlcza*
- *Księga adresowa Polski wraz z W. M. Gdańskiem dla handlu, przemysłu, rzemiosła i rolnictwa*, Warszawa 1929
- *Sprawozdania Dyrekcji C. K. I Wyższego Gimnazjum w Rzeszowie z lat 1909-1918*
- „Muzeum Przemysłowe”, R. IV nr 7, Rzeszów 1911, s. 14. Wykaz przemysłowców w Rzeszowie i okolicy



Widok domu w Świlczy, który ks. Walenty Jasionowski nabył, wspólnie z siostrą od Jana Worosza i spędził w nim ostatnie lata życia.

Fot. w zbiorach M. Wosia

- E. Marcinkowski, *Zrzut w Lubli 1 lipca 1944*, [w:] „Gazeta Frysztacka”, R. III, nr 7/21 z (2001)
- Ks. A. Motyka, *Ks. Walenty Jasionowski. Wierny duszpasterskiej misji*, [w:] „Niedziela” wyd. rzeszowski, nr 16 (890) z 19 kwietnia 2015
- Ks. M. Nabożny, 730 lat istnienia parafii pw. św. Mikołaja w Lubli, [w:] „Resovia Sacra. Studia Teologiczno-Filozoficzne Diecezji Rzeszowskiej” R. 14/15 (2007/2008)
- Ks. M. Nabożny, *Duszpasterze i duszpasterstwo w parafii Lubla w latach 1939-1945*, Lubla 2008
- *Księga Jubileuszowa Liceum Konarskiego w Rzeszowie 1658-2008*, red. J. Świeboda, Rzeszów 2008



Nagrobek ks. Walentego Jasionowskiego (1897-1974) oraz jego siostry Wiktorii Sitko (1909-1982) i szwagra Stanisława Sitko (1914-1982) w Świlczy.

Fot. K. Zdonek

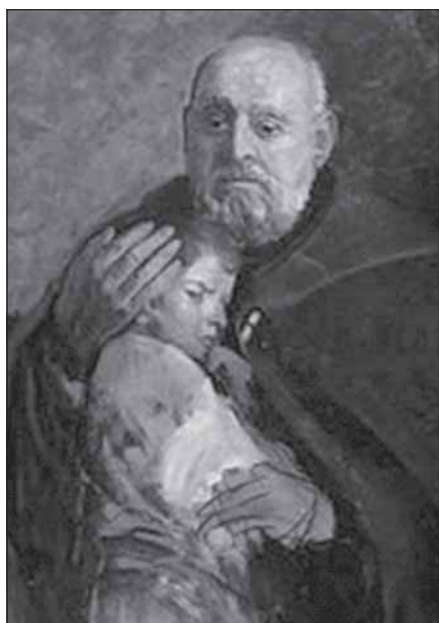


Maria Koryl

## BOHATEROWIE ROKU 2017 – cz. II

### Św. Brat Albert Adam Chmielowski (1845-1916)

*Malarz, zakonnik,  
kanonizowany w 1989 r.*



Urodził się 20 sierpnia 1845 r. w Igołomi koło Krakowa. Jako osiemnastoletni student Szkoły Rolniczo-Leśnej w Puławach brał udział w powstaniu styczniowym. W przegranej bitwie pod Melchovem został ranny, w wyniku czego amputowano mu nogę. Po wydostaniu się z niewoli, wyjechał do Francji.

W 1864 r. rozpoczął studia malarskie w Paryżu. Po amnestii w 1865 r. przyjechał do Warszawy, gdzie również studiował malarstwo, które później kontynuował w Gandawie i w Akademii Sztuk Pięknych w Monachium (1869-1874).

Po powrocie do kraju w 1874 r. tworzył dzieła, w których coraz częściej pojawiały się tematyka religijna. Malarstwo Chmielowskiego charakteryzowało się prostotą środków, naturalnością i nastrojowością. Oprócz tematyki religijnej malował również realistyczne obrazy.

Adam Chmielowski wstąpił do zakonu jezuitów, jednak po pół roku opuścił nowicjat i wyjechał na Podole do swojego brata Stanisława. Tam związał się z tercjarzami św. Franciszka i prowadził pracę apostołską wśród ludności wiejskiej.

W 1884 r. wrócił do Krakowa, gdzie poświęcił się służbie bezdomnym i opuszczonym. W 1887 r. za zgodą Albina kard. Dunajewskiego przywdział habit, a rok później złożył śluby zakonne, przyjmując imię Albert i dając początek nowej rodzinie zakonnej.

Założył zgromadzenia: Braci Albertynów (1888 r.) i Sióstr Albertynek (1891 r.), które oparte zostały na regule św. Franciszka z Asyżu.

Brat Albert zajmował się biednymi i bezdomnymi. Ogrzewalnie miejskie dla bezdomnych przemieniał w przytuliska. Nie dysponując środkami materialnymi kwestował na utrzymanie ubogich. Oddając się z biegiem czasu coraz pełniej posłudze ubogim rezygnował stopniowo z malowania obrazów. Służbę na rzecz bezdomnych i nędzarzy uważał za formę kultu Męki Pańskiej.

Zakładał domy dla sierot, kalek, starców i nieuleczalnie chorych. Pomagał bezrobotnym organizując dla nich pracę. Słynne są słowa Brata Alberta, że „trzeba każdemu dać jeść, bezdomnemu miejsce, a nagiemu odzież, bez dachu i kawałka chleba może on już tylko kraść albo żebrać dla utrzymania życia”.

*W żebraczy habit obejmie każdego,  
kto śpi bezdomnie.  
w zimnych śmierci progach  
i kromkę chleba wyciągnie do niego  
idąc przez Kraków – Brat naszego Boga.  
Stuka po brukach żelazna proteza...  
Wciąż jak chleb dobry  
Choć wiek już go nie ma  
a twarz Chrystusa, którą ból wyrzezał  
Pod jego pędzlem,  
wciąż budzi sumienia.*

(T. Szyma)

Schorowany brat Albert, „brat opuchlaków” jak go nazywano, zmarł 25 grudnia 1916 r. w Krakowie.

W 1938 r. prezydent Polski Ignacy Mościcki nadał mu pośmiertnie Wielką Wstęgę Orderu Polonia Restituta za wybitne zasługi w działalności niepodległościowej i na polu pracy społecznej.

Wyniesienia Brata Alberta do chwały ołtarzy, zarówno beatyfikacji (1983 r. w Krakowie), jak i kanonizacji (12 listopada 1989 r. w Rzymie) dokonał Ojciec Święty Jan Paweł II. Relikwie Świętego znajdują się w Sanktuarium Świętego Brata Alberta „Ecce Homo” w Krakowie.

### Błogosławiony „Honorat” Florentyn Wacław Koźmiński (1829-1916)

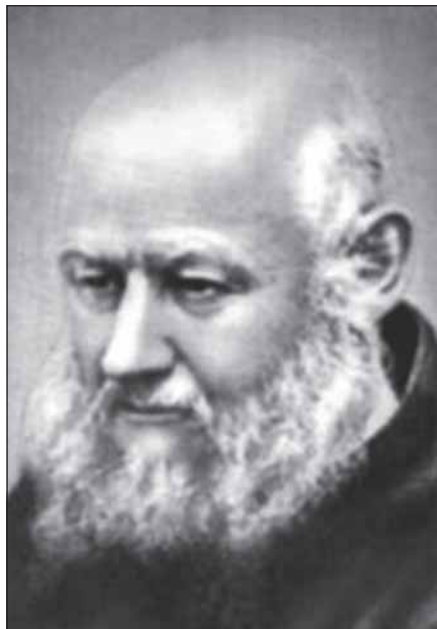


Wacław Koźmiński urodził się 16 października 1829 r. w Białej Podlaskiej, w rodzinie inteligenckiej. Był bardzo zdolny, po ukończeniu gimnazjum w Płocku studiował na wydziale budownictwa warszawskiej Szkoły Sztuk Pięknych. Będąc w gimnazjum zaniechał praktyk religijnych, a w czasie studiów zupełnie stracił wiarę.

23 kwietnia 1846 r. został aresztowany przez policję carską pod zarzutem udziału w spisku i osadzony w X pawilonie Cytadeli Warszawskiej. Wówczas ciężko zachorował; powracając do zdrowia, przemyślał dokładnie swoje życie i nawrócił się. Uwolniony z więzienia po blisko roku, podjął dalsze studia, a jednocześnie prowadził bardzo surowy tryb życia.

Po ukończeniu studiów, 8 grudnia 1848 r. wstąpił do klasztoru kapucynów. Już 21 grudnia przyjął habit zakonny i otrzymał imię „Honorat”. Chociaż pragnął być bratem zakonnym, przełożeni polecieli mu, aby przygotowywał się do kapłaństwa. Po ukończeniu studiów teologicznych przyjął święcenia kapłańskie 27 XI 1852 r.

Wkrótce został mianowany profesorem retoryki oraz sekretarzem prowincjała, lektorem teologii i spowiednikiem



nawracających się. Zasłynął w Warszawie jako znakomity rekolekcjonista i misjonarz ludowy. Pracując w III Zakonie św. Franciszka, gorliwie działał w kościołach Warszawy. Swoją głęboką religijnością i troską o człowieka zjednywał wielu ludzi dla Chrystusa.

Zgromadzenia o. Honorata podejmowały prace charytatywne i apostołskie, m.in. wśród młodzieży szkolnej i rzemieślniczej, w fabrykach, wśród ludu wiejskiego, w przytułkach dla ludzi starych i upośledzonych. Powstały w 1893 r. na terenie Królestwa ruch mariawitów zaszkodził opinii o. Honorata. Gdy w 1908 r. biskupi zreorganizowali jego zgromadzenia, a ich posta-

nowienie zatwierdził Watykan, zalecając o. Honoratowi powstrzymanie się od dalszego kierowania nimi, przyjął to z pokorą i posłuszeństwem.

Ostatecznie osiadł w Nowym Mieście nad Pilicą. W 1895 r. został komisarzem generalnym polskiej prowincji kapucynów i przyczynił się do znacznego rozwoju zakonu. Jednocześnie prowadził intensywną pracę pisarską, zabierał głos w aktualnych sprawach, zajmował się zagadnieniami społecznymi. Był człowiekiem wielkiej gorliwości, jeśli chodzi o zbawienie dusz. Wiele godzin spędzał w konfesjonale. Praktykował surowe umartwienia, sporo czasu spędzał na modlitwie.

Pozbawiony słuchu i cierpiący fizycznie, resztę lat spędził na modlitwie i kontemplacji. Wyczerpany pracą apostołską, zmarł w opinii świętości 16 grudnia 1916 r. 16 października 1988 r., w 10. rocznicę swego pontyfikatu, beatyfikował go św. Jan Paweł II.

### Józef Teodor Konrad Korzeniowski (Joseph Conrad) (1857-1924)

Ustanowienie roku 2017 Rokiem Josepha Conrada-Korzeniowskiego pisarza angielskiego, pochodzenia polskiego ma być formą uczczenia 160-lecia urodzin pisarza. Pisał powieści i opowiadania o problematyce psychologiczno-moralnej, głównie marynistyczne, ukazujące heroizm wierność i wobec nakazów obowiązku społecznego, odpowiedzialności i honoru. autora takich powieści jak m.in. *Jądro ciemności*, *Lord Jim*, *Smuga cienia* czy *Tajny agent. Szaleństwo Almayera*.

W dn. 3 grudnia 2017 r. mija 160-lecie urodzin pisarza. Conrad-Korzeniowski – właśc. Józef Teodor Konrad Korzeniowski – był synem polskich patriotów, zesłańców syberyjskich, pisarzem zasłużonym dla kultury polskiej i światowej. Podkreślono, że dzięki swojemu dorobkowi literackiemu „zajmuje niekwestionowaną pozycję klasika literatury nowoczesnej, który zmienił oblicze prozy powieściowej”. „Podejmowanie tematów ważnych dla starego kontynentu czyni go pisarzem uniwersalnym, który (...) nakreślił wizję »Europę bez granic«, stanowiącą podstawę trwałego pokoju między narodami Europy”. Wpływ twórczości Josepha Conrada na współczesną literaturę ma wymiar ponadczasowy.

Oto kilka sentencji z jego utworów:  
– Kiedy się jest młodym – trzeba zobaczyć różne rzeczy, zbierać doświadczenie, myśli, poszerzać horyzonty.



– Biada człowiekowi, którego serce nie nauczyło się za młodu ufać, kochać i pokładać w życiu nadzieję.

– Jest na świecie szczęście, ale w pocziwej pracy – nie w obietnicach losu i loterii.

– Ludzie śmieją się tylko z tego, co śmieszne, albo z tego, czego nie rozumieją.

– Marzenia o miłości – tak samo jak kojące tajemnice wiary – są nie do przezwyciężenia i nigdy, przenigdy ani mężczyźni, ani kobiety nie rządzą się rozumem.



#### Edward Gut

#### Współczesny

Chciałbym uciec  
od wojny...  
chciałbym uciec  
od bomby...  
chciałbym uciec  
od śmierci...  
chciałbym uciec  
od krwi...

Oddzielony od ziemi,  
zawieszony w przestworzach,  
szukam drogi do życia,  
utrąconej przez pożar.  
Oddychanie zatęchłe,  
tarcie piasku w powieki  
odczuwasz małeńki –  
przestraszony człowiekiem.

Szukasz śladu pewności,  
odnajdujesz zwątpienie,  
strząsasz promyk nadziei –  
krzyk dżungli jaśnieje!





# Muzykiem zostałem, bo taka była moja pasja

**Z byłym basistą kultowego rzeszowskiego zespołu „BREAKOUT” Piotrem Nowakiem rozmawiała Karolina Kasprzyk.**

## Jedyny taki wywiad!

Tylko w „Trzcionce” możesz przeczytać wywiad z byłym basistą rzeszowskiego zespołu „Breakout” – Piotrem Nowakiem, który stworzył, wraz ze swoją grupą, wciąż żywą dzisiaj muzyczną legendę. „Breakout” to jeden z najlepszych bluesowo-rockowych zespołów lat siedemdziesiątych w Polsce. Ciekawi Cię historia muzyki, a zwłaszcza rodzimych, podkarpackich twórców, jeśli tak, to ten wywiad jest dla Ciebie.

Piotra Nowaka, byłego członka grup „Blackout” i „Breakout” (basistę), gościliśmy 24.10.2017 r. w Zespole Szkół Techniczno-Weterynaryjnych w Trzcianie. Został on tam zaproszony przez organizatorkę „Popołudnia z bluesem”, Małgorzatę Syrdę, która postanowiła przybliżyć młodzieży szkolnej postać jedynego już żyjącego członka grupy „Breakout”. Nasz gość nie tylko zaprezentował młodzieży kilka utworów muzycznych, ale również udzielił wywiadu Karolinie Kasprzyk, uczennicy klasy I TW „B”. Oto jego treść.

**– Piotr Nowak – miłośnik bluesa i rocka, członek grup „Blackout” i „Breakout”, twórca kapeli „Piotr Nowak Band”, to w końcu muzyk koncertujący w Holandii z takimi zespołami jak: „The Who”, „Jethro Tull”. Proszę nam powiedzieć jak to się stało, że został Pan muzykiem, skąd wzięła się ta pasja?**

– Na samym początku może podziękuję organizatorom za zaproszenie. Jestem szczęśliwy, że mogę gościć w szkole, do której uczęszcza moja wnuczka, Ania Małachowska. Wracając do pytania, muzykiem zostałem, bo taka była moja pasja. Po szkole podstawowej poszedłem do technikum do Krosna, tam był prężny ośrodek kulturalny, szkoła muzyczna, wiele ciekawych postaci np. Antoni Kopf – autor takiego przeboju jak „Do zakochania jeden krok”. Tam zacząłem grać.

**– Jakie okoliczności spowodowały, że zaczął Pan grać w „Breakoucie”?**

– Przy okazji imprezy muzycznej w kinie „Świt” spotkałem się w Rzeszowie z Tadeuszem Nalepą, który zaproponował mi współpracę i od tamtej pory

zacząłem „bawić się w muzykę” zawodowo, ku rozpaczy moich rodziców, bo po prostu „zwiąłem” ze szkoły. Przepraszam bardzo, że to powiedziałem, ale wy tego nie róbcie. Tak trafiłem do Ze-



Prowadzący „Popołudnie z Piotrem Nowakiem” – Magdalena Kłósek i Filip Trawka.

spółu „Blackout”, grali i śpiewali tam znakomici twórcy: Mira Kubasińska, Stanisław Guzek (znany jako Stan Borys), ja śpiewałem, Tadeusz Nalepa. I tak muzykowaliśmy około trzech lat. Potem odszedłem z zespołu, miałem półroczną przerwę. W tym czasie dokonała się transformacja grupy, wszedłem w miejsce Janusza Zielińskiego, poprzedniego basisty, i zaczęliśmy „grać na ostro” już w „Breakoucie”, koncertowaliśmy w krajach Beneluksu razem z zespołem „Led Zeppelin”, „Jethro Tull”. Tak to się zaczęło. Miałem w graniu dużą przerwę, ale dwa lata temu wróciłem do muzykowania. Niestety, wszyscy muzycy z tego mojego składu breakoutowskiego (Mira, Tadeusz) już nie żyją, a ja jeszcze daję radę.

**– Proszę ocenić Tadeusza Nalepę, lidera „Breakoutów”, jako członka i artystę?**

– O Tadeuszu już wiele osób się wypowiedziało. Ja mam swój ogląd tej wyjątkowej postaci. Bardzo charyzmatyczny szef kapeli, ale również serdeczny przyjaciel, bo takie mieliśmy relacje. Jeśli trzeba było, to potrafił nas zrucać, bo jako młodzi ludzie mieliśmy nie zawsze mądre pomysły – nie cierpiał spóźnień. Był genialnym twórcą, napisał ponad trzysta utworów. To świetny tekściarz. Genialny gitarzysta, wypracował swój styl. Jego muzyka była rozpoznawalna, jeśli ktoś słuchał solówki gitarowej, to bez trudu odgadywał, że to Nalepa. Miał specyficzny riffowany sposób gry. Uczyło się od niego bardzo wielu muzyków (gitarzyści z „Dżemu”, Leszek Cichoński).

**– Co uważa Pan za największe osiągnięcie zespołu „Breakout”?**

– Trzy Złote Płyty – to sporo. Myślę, jednak, że największym naszym sukcesem było tournée po krajach Beneluksu. Tam zetknęliśmy się z najlepszymi zespołami z całego świata – „Led Zeppelin”, „Jethro Tull”, „Livin’ Blues”. Jako ciekawostkę powiem, bo to też wg mnie było naszym sukcesem (komercyjnym), że na festiwal w Opolu w 1969 r. telewizja pożyczła od nas sprzęt, nagłośnienie



Piotr Nowak w trakcie minikoncertu.



Młodzież składa podziękowania Piotrowi Nowakowi (od lewej K. Kasprzyk, M. Madeja i G. Molenda).

nie, bo były najlepsze. Przywieźliśmy je z Holandii, a w Polsce wówczas było przasnianie. Sukcesem było to, że przełamaliśmy bariery. Byliśmy tępieni przez władze, bo graliśmy zachodnią muzykę. Natomiast zyskaliśmy wielką sympatię publiczności, potrafiliśmy dać w ciągu jednego dnia aż pięć koncertów (dziesięć godzin na scenie – było ciężko). Jeden z ważniejszych to ten w Sali Kongresowej, wtedy miałem dużą tremę, tak jak dzisiaj przed spotkaniem z wami. Tyle na temat sukcesów, ale porażka też była. Opowiem wam o niej. Ania, moja wnuczka, miała trzecie urodziny, siedzieliśmy w ogrodzie, ktoś powiedział „no to zagraj dziadek coś dla wnusi”. Zagrałem „Pieski małe dwa”, „Na Wojtusia z popielnika” itd. Uczestnik urodzin, nie pamiętam kto, mówi: „Weź, Piotrek fajnego bluesa rąbnij” – to rąbnąłem. Na to Ania zwróciła się do swego ojca chrzestnego, u którego siedziała na kolanach,

i powiedziała: „Weź go uspokój!”. To była jedna z moich większych porażek.

### – Jaki jest, wg Pana, najbardziej wartościowy utwór „Breakoutu”? Co decyduje o jego wyjątkowości?

– Dla mnie najbardziej wartościowa jest „Modlitwa”, podchodzę do niej z sentymentem. Genialny tekst Bogdana Lobebla, wspaniała muzyka Tadeusza i tu muszę się pochwalić,

że riff, który nadaje charakter temu utworowi jest mojego autorstwa. Inne kultowe teksty to „Nocą puka ktoś”, „Kwiaty zwiędły dziś”. W sposób szczególny podchodzę do bluesa „Kiedy byłem małym chłopcem”, ale dlatego, że to najczęściej grany i najbardziej popularny utwór, jednak najwartościowsza, wg mnie, jest „Modlitwa”.

### – Jakie jest Pana najmiłsze wspomnienie związane z „Breakoutem”?

– Myślę, że koncerty, zwłaszcza te na wybrzeżu, szczególnie festiwal w Sopocie. W 1992 r. koncert w Operze Leśnej na 40-lecie zespołu – transmitowany przez TVP, było to po transformacji ustrojowej, już nie byliśmy „be”.

### – Co najbardziej lubi Pan w bluesie?

– No właśnie riffy, riffy gitarowe. Nie tyle wokale, ile riffy gitarowe, które charakteryzują każdego bluesa. Bibi King

miał to coś w sobie, grał te riffy genialnie. Opowiem wam ciekawostkę, to był największy bluesman, ale on w ogóle akordów nie znał. Jak zaczął z Claptonem wspólnie grać pewien utwór, to Clapton go spytał w jakiej on ma być tonacji, na to King odpowiada – o jakiej ty tonacji mówisz „biały”, ja nie wiem jaka to tonacja, po prostu graj.

### – Czy towarzyszył Panu stres związany z występowaniem na wielkich scenach?

– Stres jest zawsze przed wejściem na scenę, mniejszy lub większy, ale zawsze jest. Po paru dźwiękach, jeśli wszystko jest osadzone i fajnie brzmi, człowiek się jednak uspokaja i robi swoją robotę.

### – Jakie są Pańskie plany na przyszłość?

– Ja osiągnąłem taki wiek, że za wiele planów nie mam. Mam już 70 lat. Jeśli zdążę, to chciałbym nagrać swoją trzecią solową płytę. Dwa lata temu nagrałem pierwszą, teraz w marcu drugą, poświęciłem ją pamięci T. Nalepy, wydałem w 10. rocznicę jego śmierci. Tam są zawarte covery breakoutowskie, które właśnie śpiewam. Teraz śpiewam, sam nie wiem, co mi się stało, ale śpiewam...

### – Czy oprócz muzykowania ma Pan jeszcze jakieś pasje?

– Tak, bardzo lubię literaturę współczesną. Jestem zaprzyjaźniony z Andrzejem Stasiukiem, kultowym polskim pisarzem. Mieszka u nas, w Beskidzie Niskim. Dużo z nim rozmawiam o literaturze. Poza tym narciarstwo, sporty zimowe, choć teraz już coraz mniej, bo zdrowie na to nie pozwala.



Piotr Nowak (w środku) w otoczeniu społeczności szkolnej w ZST-W w Trzcanie.

### – Piotr Nowak uwielbia..., Piotr Nowak nie znośi...

– Uwielbiam piękne kobiety. Nie znoszę wielu rzeczy, ale najbardziej to chyba kłótni politycznych.

### – Największe marzenie Piotra Nowaka.

– W zdrowiu doczekać swojego końca.

### – Dziękuję za wywiad.

– Dziękuję.

Notowała  
Małgorzata Syrda





Stanisława Stasiej

# Idźcie i głóście

Światowy Dzień Misyjny 2017

**22 X 2017 r. Kościół na wszystkich kontynentach – zarówno w krajach bogatych, jak i biednych – obchodził Światowy Dzień Misyjny. W Polsce znany jest on jako Niedziela Misyjna. W tym roku towarzyszyło jej hasło „Idźcie i głóście”.**

Jest to kolejna okazja do modlitwy i ofiary mającej na celu pomoc misjonarzom i ludziom ubogim w krajach misyjnych. – *Ewangelia jest dobrą Nowiną, która niesie w sobie udzielającą się radość, ponieważ zawiera i oferuje nowe życie: życie Chrystusa Zmartwychwstałego, który przekazując swego ożywiającego ducha, staje się dla nas Drogą, Prawdą i Życiem* (por. J 14,6) – napisał papież Franciszek w orędziu na Światowy Dzień Misyjny i zachęcał do modlitwy za misjonarzy, ale również wzywał do modlitwy o nowe powołania do pracy misyjnej.

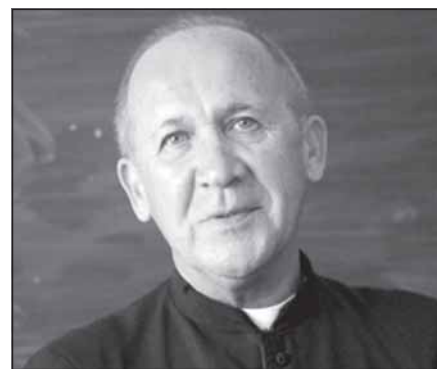
W diecezji rzeszowskiej podsumowano 25 lat działalności misyjnej. W homilii bp Kazimierz Górny (senior) zwrócił uwagę na poświęcenie misjonarzy, którzy z miłości do Jezusa Chrystusa narażają się na szereg trudności, aby dotrzeć z Ewangelią do tych, którzy jej nie znają. Obecnie 18 księży diecezji rzeszowskiej pracuje na misjach w 9 krajach: Białorusi, Czadzie, Czechach, Ekwadorze, Gwatemali, Kazachstanie, Papui Nowej Gwinei, Peru i Ukrainie. Osobną grupę stanowią księża pracujący w Europie Zachodniej (Austrii, Francji, Irlandii, Niemczech, Włoszech), USA i Kanadzie, gdzie łącznie pracuje 33 duchownych. Obecnie na misjach na świecie pracuje po-

nad 300 polskich księży diecezjalnych, prawie tysiąc zakonników i blisko 700 siostr zakonnych, a także 57 misjonarzy świeckich.

## „Kościół z natury swej jest misyjny”

Ks. misjonarz Edward Ryfa w latach 1992-95 sprawował funkcję rektora błędowsko-słotwińskiej parafii. Minęło już ponad 21 lat, a związki Księdza ze wspólnotą parafialną trwają, żyją wiarą w Chrystusa. Ks. E. Ryfa podczas każdego 1-3 miesięcznego wycieczki w Ojczyźnie – co 2 lata – odwiedzał Błędową Zgłobieńską, ostatni raz 11 X 2017 r. Odpowiedział na zaproszenie złożenia wizyty w dawnej swej parafii, które otrzymał od obecnego ks. Proboszcza. Odprawiał mszę św. w koncelebrze z Proboszczem, potem opowiadał o swej pracy misyjnej. Był też nieoficjalnie w innych terminach u zaprzyjaźnionych rodzin z parafii (Szmigiel, Fugas).

Ks. misjonarz Edward Ryfa, rodak z Podkarpacia, od 21 lat pełni posługę misyjną na afrykańskim kontynencie, w Czadzie, ma wielu sympatyków żywo zainteresowanych Jego pracą misyjną.



Misjonarz ks. E. Ryfa, 2017 r.

Chętnie i z wielkim zaciekawieniem słuchali słuchacze Jego przekazu o trudnych, nędznych i prymitywnych warunkach życia tamtejszej ludności.

## Miejsce pracy

– *Terytorium Czadu jest czterokrotnie większe od Polski. Sama diecezja Ndjamena, w której pracuję, ma terytorium dwa razy większe od naszego kraju, z tym że dużą część zajmuje pustynia Sahara. Muzułmanie są większością, ale nie taką zdecydowaną, chrześcijanie stanowią ok. 40 proc. Z tego połowa to katolicy. Są też wyznawcy tradycyjnych religii animistycznych. Relacje między muzułmanami a chrześcijanami w Czadzie są w miarę poprawne. Nie było konfliktów na tle religijnym. Tam gdzie jestem, 300 km na południe od stolicy, jest spokojniej. Mimo że kraj jest biedny i klimat bardzo trudny do życia, czuje się ogromne przywiązanie Czadyjczyków do ich kraju, ziemi. Nawet gdy wyjeżdżają na studia, to większość powraca. Moja parafia liczy ponad 80 wiosek, rozrzuconych na przestrzeni kilkudziesięciu kilometrów. Jest to Kościół młody, ale spontaniczny, ciągle się rozwija. Ewangelizację rozpoczęto pod koniec lat 40. minionego wieku. W mojej parafii co roku chrzczymy ponad 300 osób, zarówno dorosłych, jak i dzieci. Wielu ludzi świeckich jest zaangażowanych w katechezę, zakładają też nowe wspólnoty. Niedzielne msze święte trwają ok. 2 godzin, czasem dłużej, nikt się nie nudzi, dla nich Eucharystia to jest naprawdę święto, przychodzą, aby wielbić Boga śpiewem i tańcem, liturgia jest bardzo żywa.*



Fot. S. Stasiej

Ks. Ryfa podczas nabożeństwa w kościele parafialnym w Błędowej Zgłobieńskiej.



## Warunki życia

– Przez ponad 20 lat mojej pracy misyjnej w Czadzie nieustannie patrzę na ich codzienną walkę o przetrwanie i lepszy byt, a zagrożeń jest wiele. Głód na przednówku, brak wody – szczególnie dotkliwy w porze suchej, która w Czadzie trwa ponad pół roku przy bardzo wysokich temperaturach dochodzących do 50°C. Kiedy wszystkie zapasy wody nagromadzone z pory deszczowej bardzo szybko znikają, wtedy cierpią nie tylko ludzie, ale i zwierzęta. Wynikający z tego brak higieny nasila zachorowalność i śmiertelność. Woda pitna, do której nie ma dostępu ponad połowa ludności na terenie mojej parafii jest jedną z podstawowych potrzeb tutejszej ludności, dlatego budowa studni w tym biednym kraju, to marzenie, które staje się dla niektórych rzeczywistością.

## Akcja budowy studni – opowieść ks. Ryfy

– Początkowo pomagali nam Hiszpanie, ale z projektu budowy 40 studni dla terenów najbardziej dotkniętych brakiem wody z powodu kryzysu udało się zrealizować połowę. Taką miłą niespodzianką okazała się akcja zbiórki makulatury dla misji. To inicjatywa lokalna, która do diecezji rzeszowskiej przysłała z Przeworska. Dzięki tej akcji w kilkunastu wioskach zostały wybudowane studnie głębinowe, ale nie wszystkie jeszcze potrzeby zostały zaspokojone. Otwarcie każdej studni w Czadzie to wielkie święto dla mieszkańców. W każdej miejscowości, w której ma być zainstalowana studnia, już sam przyjazd ekipy budowlanej jest dużym wydarzeniem, w którym uczestniczy cała wioska. Starają się pomagać. Np. przynoszą wodę, która potrzebna jest do wiercenia studni. Żywią robotników, i na każdym kroku asystują. Woda musi się przez kilka dni oczyszczać, zanim będzie ją można użytkować. Wówczas z niecierpliwością czekają na zakończenie tego procesu – opowiada ks. Edward Ryfa. – Każdy z mieszkańców chce się włączyć w organizację uruchomienia studni. Poświęcenie studni i instalacja tablic pamiątkowych jest wielkim świętem. Radość i uśmiech na twarzach, a także ich modlitwa do Pana Boga w intencji tych, którzy ofiarowali wodę jest największym podziękowaniem. Są bardzo wdzięczni za wodę, którą od tej chwili mają na miejscu. Wcześniej chodzili po nią codziennie aż kilka kilometrów.

– Wszystkie studnie noszą imiona osób zasłużonych dla Kościoła. Są to najwybitniejsze polskie postacie. Ja im opowiadam o danym patronie, świętym lub

błogosławionym, a oni z uwagą słuchają. Szczególną sympatię wzbudzili słudzy Boży z rodziny Ulmów i ich ofiara życia dla ratowania życia bliźnich. Myślę, że ich przykład zapadł głęboko w sercach tutejszych chrześcijan, wzmacniając ich wiarę i ucząc ofiarnej miłości każdego bliźniego, także tego, który nie jest członkiem ich plemienia.

## Ile studni musi powstać w Czadzie, żeby woda przestała być towarem na wagę złota?

Trudno powiedzieć, ile studni trzeba wybudować. Potrzeby ciągle są duże, mimo że problemem wody pitnej zajmuje się wiele instytucji. Z jednej strony można powiedzieć, że jedna studnia na wioskę to już nie jest źle. Dość znacząco skracca to czas jej zdobycia. Z drugiej – jedna studnia na kilkadziesiąt rodzin ma się nijak w porównaniu do kilku bądź kilkunastu kranów, które posiadamy w domach czy gospodarstwach. Czasem powinniśmy sobie tę różnicę uświadamiać.

## Afrykańska wdzięczność

Afrykańczycy są niezmiernie wdzięczni mieszkańcom dalekiego kraju, jakim dla nich jest Polska. Nadając studniom

świadectwo waszej wiary oraz jedności całego Kościoła. Mogę was zapewnić, że wasze świadectwo umacnia wiarę tutejszych chrześcijan i jest pięknym przykładem miłości bliźniego nie tylko dla nich, ale także dla wyznawców innych religii.

## Wdzięczność ks. Misjonarza

Nigdy nie byłem obojętny na ciężki los moich parafian. Zawsze staram się pomagać, a jeśli mogę to czynić to tylko dzięki dobremu sercu kilku przyjaciół i dzięki takim osobom jak wy, którzy nie chcą zostać obojętni i chętnie się angażują na rzecz pomocy innym. Zebrane środki służą wsparciu tworzenia różnych projektów misyjnych: budowy szkół, wsparcie odpłatności za naukę i pobyt w internacie dzieci ze szkoły parafialnej, budowy studni, kościołów, kaplic dojazdowych z materiałów trwałych.

Bardzo dziękuję wszystkim ofiarodawcom za każdy dar, tak bardzo cenny dla tutejszej ludności. Niech ten wielki czyn miłosierdzia wobec najbiedniejszych napełni wasze serca radością i pomoże wam jeszcze szerzej otworzyć wasze serca na dobroć i miłosierdzie Boże, które jest bez granic.

Ksiądz Misjonarz dziękował ks. Proboszczowi za ciepłe przyjęcie, za umożliwienie spotkania z byłymi parafianami, a obecnym za zainteresowanie jego posługą misyjną, za wsparcie modlitwne i materialne. Wyraził też uznanie dla ks.



Fot. ze zbiorów ks. Misjonarza

imiona polskich świętych dzielcie się też dziedzictwem duchowym naszego polskiego Kościoła, ubogacając tym samym tutejszy Kościół.

Dając bowiem wodę tym, którzy sami nie mogą sobie jej zapewnić, dajecie jakże przepiękne i jakże bardzo konkretne

Mariusza i parafian za dbałość o błędowski Dom Boży i jego otoczenie.

Ks. Proboszcz w imieniu własnym i parafian życzył zdrowia i wytrwałości w trudnej, pełnej poświęcenia pracy misyjnej w dalekim Czadzie.



Grzegorz Patruś

# Zmiany w szkolnictwie

*Reforma oświatowa 2017 i powrót do przeszłości  
– wracamy do systemu ośmioklasowej podstawówki*

**W rzeczywistości oznacza to kolejny trudny eksperyment na żywym organizmie, jakim jest szkoła, który może przynieść efekt w postaci ugruntowanej wiedzy, jak również i niewiedzy dzieci środowiska szkolnego.**

Nowa podstawa programowa to „nie-wiadoma”, wprowadzona od tego roku szkolnego w klasach: I, IV i VII. Przekształcenia placówek, nowe zmiany w zakresie organizacji pracy szkoły, prowadzenia dokumentacji szkolnych oraz w tak bardzo ważnym procesie nauczania, to początek zachodzących przemian w każdym sektorze szkoły i na każdym etapie edukacji.

## Kolejny trudny eksperyment na żywym organizmie

Nowe przepisy, a raczej ciągła ich zmiana i szukanie „filozofii – by było lepiej”, wyznaczają zadania, obowiązki i cele dla dyrektorów, nauczycieli i organów prowadzących. Po krótkim czasie już można powiedzieć, że obecna nowelizacja struktury systemu oświaty to nic innego jak kolejny ogrom biurokracji i stwarzanej odpowiedzialności dla tych wszystkich, którzy tworzą wspólną strukturę organizacji przywództwa edukacyjnego.

Nie trzeba nikogo przekonywać, że pośpiech jest złym doradcą, a dzisiaj gdybamy, czy uczeń kończący III klasę gimnazjum będzie absolwentem Szkoły Podstawowej czy Zespołu Szkół, czy poziom zdobywanej wiedzy matematycznej i z przedmiotów humanistycznych, np. w klasie IV (według nowej podstawy programowej) będzie zadowalający i w końcu czy resort MEN-u zdąży w tak szybkim tempie jak zapowiadał, wypracować rozwiązania zapewniające efektywną współpracę szkół, pracodawców i samorządów.

Przydałby się jeszcze jakiś as w rękawie, by *udobruchać* grupę zawodową nauczycieli przed rzeczywistą utratą pracy – bo jak mówią z *pustego to i Salomon nie należy*. Dla odbiorcy należy powiedzieć, że nie chodzi o zapał, zaangażowanie, czy dobre intencje tylko, trudno uwierzyć, że **zmiany te... są gwarancją ładu, wysokiego poziomu nauczania i w życzliwym dialogu rekomendują eta-**

**tową pracę dla kadry, w świetlicach czy bibliotekach.**



Żyjemy w epoce zmian i nie ucieknemy od nich, każda organizacja potrzebuje zmian, innowacji i kreatywności ale ocenę faktyczną, trudną do przewidzenia w tym przypadku postawią kolejne pokolenia. Najprościej – idą trudne czasy na kolejne lata dla pracowników oświaty, uczniów ale i rodziców. Reforma dotknie wszystkie poziomy edukacji, z czasem również ustawy o szkolnictwie wyższym. Ogólnie rzecz można – **młodzieży, nie szu-**

**kaj kariery na kierunkach pedagogicznych**, gdyż jak przedstawia analiza sytuacji rynku pracy na naszym terenie czyli w województwie podkarpackim jest coraz mniej ofert (a raczej nie ma) dla absolwentów kierunków humanistycznych. Brak koordynacji kierunków kształcenia z rzeczywistymi potrzebami podkarpackiego rynku pracy jest taki, że uczelnie każdego roku wypuszczają potencjalnych bezrobotnych.

Przykładem może być Uniwersytet Rzeszowski, który kształci kilka tysięcy studentów na kierunkach nauczycielskich, chociaż regionalny rynek pracy nauczycielskiej jest już nasycony pedagogami różnych specjalności. Mimo wszystko należy realizować konkretne cele, a w procesie zmian edukacyjnych współpracować i efektywnie działać dla jednostki, zespołu i budować na tym, co mocne, bo jak powiedział jeden z najwybitniejszych teoretyków zarządzania Peter Drucker czy Ken Blanchard „**Na słabych stronach niczego nie można zbudować, a co najwyżej – doprowadzić do poziomu przeciętności**”.





Artur Szary

# Kronika wydarzeń Szkoły Podstawowej Nr 1 im. kardynała Stefana Wyszyńskiego w Bratkowicach

## Spotkanie po latach (18.09.2017 r.)

18 września 2017 roku w Szkole Podstawowej Nr 1 w Bratkowicach odbyło się spotkanie uczniów szkoły podstawowej i klas gimnazjalnych z absolwentami naszej szkoły dr. Zdzisławem Bednarzem i prof. dr. hab. Jerzym Styką.

Dr Zdzisław Bednarz ukończył wydział biologii i nauk o ziemi na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. Był wieloletnim wykładowcą naukowo-dydaktycznym na wydziale leśnym Uniwersytetu Rolniczego w Krakowie. Obecnie jest wykładowcą na wydziale geografii, prowadzi zajęcia z zakresu dendrochronologii na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie, na Uniwersytecie Rolniczym wykłada hydrobotanikę, ekologię, ćwiczenia w terenie z botaniki.

Prof. Jerzy Styka jest humanistą, ukończył filologię klasyczną. Pełni funkcję dyrektora Instytutu Filologii Klasycznej na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. Specjalizuje się w łacinie i iberystyce.

Współorganizatorami spotkania byli pp. Władysław i Mieczysław Sawiczy, również absolwenci i, od wielu lat, przyjaciele naszej szkoły.

## Integracja w Energylan- dii (26.09.2017 r.)

Nagrodą za ubiegłoroczną pracę w Samorządzie Uczniowskim była wycieczka do parku rozrywki „Energylandia” w Zatorze. Wzięli w niej udział zarówno obecni członkowie SU i uczniowie szkoły, jak i jej absolwenci. W zatorskim parku rozrywki pośród mnóstwa atrakcji i zabaw, każdy znalazł coś dla siebie. Wycieczka stała się świetną odskocznią od codziennych obowiązków oraz niezwykłą okazją do integracji. Organizatorami wyjazdu byli opiekunowie SU: Agnieszka Styś, Maria Fiałkiewicz-Górka oraz Ewa Pijar.

## Historyczna wycieczka do Pustkowa (27.09.2017 r.)

Już po raz kolejny nauczyciele i wychowawcy – ks. Witold Pazdan (katecheta) oraz Artur Szary (historyk) zorganizowali wycieczkę rowerową połączoną z niecodzienną lekcją historii. Tym razem grupa uczniów bratkowickiego gimnazjum udała się do Pustko-

wa k. Dębicy, gdzie w czasach okupacji niemieckiej funkcjonował obóz pracy przymusowej dla Polaków. Młodzież miała okazję zapoznać się z fragmentem trudnej historii II wojny światowej. Atmosfera miejsca pomogła lepiej zrozumieć nieodległe, ale jakże różne od naszych, czasy walki o przetrwanie polskiego narodu i poznać patriotyczne postawy pokolenia ich dziadków. Rowkowa wyprawa do historycznego miejsca została podjęta w rocznicę utworzenia Polskiego Państwa Podziemnego tj. 27 września br.

## Sprzątanie świata 2017 (29.09.2017 r.)

W dniu 29 września br., przy słonecznej jesiennej pogodzie, uczniowie naszej szkoły przyłączyli się do ogólnopolskiej akcji „Sprzątanie świata”. Przebiegało pod hasłem „Nie ma śmieci – są surowce”! Sprzątanie przebiegało sprawnie. Miało nie tylko charakter pracy, ale także wspaniałej zabawy. Mamy wielką nadzieję, że tego typu akcje zaoferują chęć codziennego dbania o środowisko i udowodnią, że są niezwykle pożytecznym narzędziem w procesie edukacji młodego pokolenia. Szkolnymi koordynatorami przedsięwzięcia były opiekunki koła Ligi Ochrony Przyrody, nauczycielki Elżbieta Bąk i Marzena Worosz.

## Pasowanie na ucznia (13.10.2017 r.)

W przeddzień Dnia Komisji Edukacji Narodowej, 13 października br., odbyła się szkolna uroczystość pasowania na ucznia. Najmłodszy adept nauczania powtarzali wspólnie słowa pierwszego w życiu zobowiązania: „Będziemy dobrymi uczniami, szanującymi swoich rodziców i nauczycieli, kochającymi swoją Ojczyznę”. Pierwszoklasiści doskonale zaprezentowali swoje umiejętności w inscenizacji słowno-muzycznej. Uroczystej ceremonii pasowania dokonała Dyrektorka Szkoły Joanna Różańska. Szczególnym gościem pasowania był ksiądz proboszcz Józef Książek, który poświęcił pierwszoklasistom tornistry



Miejsce egzekucji więźniów Obozu w Pustkowie.



i przybory szkolne. Po części oficjalnej pierwszoklasiści przeszli na poczęstunek przygotowany przez rodziców. Prawdziwą niespodzianką był wielki tort z imionami wszystkich uczniów klasy. Uroczystość przygotowała wychowawczyni pierwszoklasistów Grażyna Lasota.

## Wycieczka rowerowa do Bud Głogowskich (19.10.2017 r.)

W czwartkowe przedpołudnie, 19 października br., została zorganizowana wycieczka rowerowa do Bud Głogowskich. Uczestniczyli w niej uczniowie klas 5-7 szkoły podstawowej pod opieką wychowawców Diany Grandys, Marii Fialkiewicz-Górki i księdza katechety Witolda Pazdana, zamiłowanego turysty rowerowego. Celem wyprawy był budzieński Ośrodek „Caritas” promujący Obszary „Natura 2000”. Tam odbyły się zajęcia przyrodnicze oraz zabawy ruchowe na świeżym powietrzu.

## Wycieczka do Lublina (24.10.2017 r.)

W dniu 24 października br. zorganizowana została wycieczka uczniów z klasy 2 i 3 gimnazjum oraz 7 klasy szkoły podstawowej do Lublina. Dydaktyczno-wychowawczym punktem wyjazdu był niemiecki obóz koncentracyjny w Majdanku. Tam szkolna młodzież miała okazję pogłębić swą wiedzę na temat zagłady polskich obywateli pochodzenia żydowskiego, Holocaustu. Niezapomniane przeżycia towarzyszyły młodzieży podczas zwiedzania komór gazowych oraz uświadomienia sobie ją straszną śmierć zgotowali Polakom i Żydom Niemcy naziści podczas II wojny światowej.

Bratkowicka młodzież zwiedziła również Ogród Botaniczny UMCS w Lublinie. Tam zachwyty młodzieży wzbudziły niezwykle rośliny, także te tropikalne, uprawiane tam w warunkach szklarniowych. Organizatorem wycieczki była wychowawczyni klasy drugiej Bożena Zwierzńska-Kret.

## Strzelcy Plutonu Bratkowice – 78. rocznica agresji sowieckiej (17.09.2017 r.)

W pamiętnym dniu 78. rocznicy agresji sowieckiej na Polskę (17 września) strzelcy Plutonu Bratkowice wzięli udział w dwóch uroczystościach. Uczestniczyli w rocznicowych obchodach w Sędziszowie Małopolskim, tj. mszy św. pod prze-



Fot. A. Szary

Strzelcy podczas rzeszowskich obchodów upamiętnienia agresji sowieckiej na Polskę.

wodnictwem JE bp. Edwarda Białogłowskiego, a następnie w otwarciu i poświęceniu pierwszej w Polsce Powiatowej Komendy Związku Strzeleckiego.

Wieczorem zaś przedstawiciele Plutonu zaciągnęli wartę honorową przed pomnikiem Ofiar Komunizmu w Rzeszowie podczas regionalnych obchodów upamiętnienia sowieckich i komunistycznych zbrodni dokonanych w latach 1939-1989 na narodzie polskim.

## Wyjazd na strzelnicę (4.11.2017 r.)

Przygotowując się do uczczenia Narodowego Święta Niepodległości młodziurka młodzież z Bratkowic wzięła udział w treningu strzeleckim zorganizowanym na sportowej strzelnicy LOK

w Ropczycach. Już po raz kolejny wydarzeniu temu patronował Wójt Gminy Świlcza Adam Dziedzic, który wraz z przedstawicielami władz gminy wzięł także udział w tym corocznym treningu.

Strzelcy i orłęta mieli okazję doskonalenia umiejętności zgrzywania przyrządów celowniczych i oddania piętnastu strzałów ze sportowej broni bocznej zapłonu tj. karabinka kbks. Przygotowane zostały ponadto punkty nauczania udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej poszkodowanym oraz musztry indywidualnej i zespołowej.

Na zmęczonych strzeleckimi ćwiczeniami uczestników treningu czekały grillowane kiełbaski, bigos i gorąca herbata przygotowane przez wójta Adama Dziedzica i dyrektor Joannę Różańską. Ropczyckie szkolenie mogło się odbyć dzięki współpracy z Jednostką Strzelecką 2051 z Sędziszowa Małopolskiego i jej dowódcą st. chor. ZS Bartoszem Feretem.

## Wycieczka do Warszawy (18-19.11.2017 r.)

Tradycją już staje się organizowanie jesienią dwudniowych wypraw orłęt i strzelców do Warszawy. Mają one spełnić zarówno cele turystyczno-krajoznawcze, jak również patriotyczno-wychowawcze. Strzelecka młodzież poznaje zabytki i charakterystyczne punkty stołecznego miasta, uczy się korzystać ze środków nowoczesnej komunikacji miejskiej tj. tramwajów i metra oraz doskonalili się w funkcjonowaniu w zorganizowanej grupie. Temu służą chociażby noclegi w szkole, gdzie, w salach chłopców i dziewcząt trzeba utrzymać wojskowy porządek, a kolacja i śniadanie przygotowywane są wspólnymi siłami. Wśród tych niecodziennych wyzwań, wrażeń i doświadczeń trzeba znaleźć jeszcze czas na integracyjną zabawę i ćwiczenia na sali gimnastycznej.



Fot. S. Mazan

Orłęta na strzelnicy sportowej w Ropczycach.

Ważnymi punktami tegorocznej wycieczki był ogród zoologiczny, Grób Nieznanego Żołnierza, spacer Krakowskim Przedmieściem, Rynek i pomnik Małego Powstańca przy murach miejskich. Sporo satysfakcji dzieciom i młodzieży dostarczyły warsztaty w pracowni FabLab (fabricationlaboratory). Tam dziewczynki i chłopcy uczyli się twórczo wykorzystywać nowoczesne technologie: drukarki 3d, plotery laserowe, frezarki CNC itp. Starsza młodzież natomiast doskonaliła swe umiejętności programowania.

Fot. A. Szary



Przed Grobem Nieznanego Żołnierza w Warszawie.

Duże zainteresowanie młodzieży uczestnictwem w zajęciach strzeleckich (cotygodniowych zbiorkach i okolicznościowych akcjach i wycieczkach), które łączą w sobie tradycyjne wartości z nowoczesnością pozwalają patrzeć z optymizmem na stworzoną przez Związek Strzelecki „Strzelec” metodę wychowania patriotyczno-obywatelskiego.

Fot. A. Szary



Przed Pomnikiem Małego Powstańca w Warszawie.

Monika Styka, Dorota Dąbek

## „Gminne Igrzyska Przedszkolaka” na Orliku w Rudnej Wielkiej

– wrzesień 2017

**Już drugi raz na przyszkolnym Orliku w Rudnej Wielkiej zorganizowane zostały zawody sportowe dla przedszkolaków. W tym roku szkolnym w zawodach brało udział 48 dzieci z przedszkoli działających na terenie gminy Świlcza.**

*Wszelki ruch – to dobra sprawa!  
A „Igrzyska” – to zabawa!  
Biegi, skoki i podskoki –  
W zdrowiu – efekt – to wysoki!*

„Gminne Igrzyska Przedszkolaka” uroczyście otworzyła dyr. SP i PP Janina Godlewska, witając wszystkie dzieci wraz z Opiekunami i życząc „zawodnikom przedszkolnym” dobrej zabawy. Dyr. J. Godlewska powitała również zastępcę Wójta Gminy Świlcza Sławomira Stykę, który zaszczycił organizatorów i uczestników swoją obecnością.

W zabawie sportowej wzięły udział dzieciaki z następujących przedszkoli:

- Przedszkole Publiczne w Świlczy;

opiekun: Ewa Gotkowska, Edyta Niemiec

- Przedszkole Publiczne im. Jana Pawła II w Bratkowicach; opiekun: Iwona Oleś, Anna Trawka
  - Oddział Przedszkolny w SP Nr 2 w Bratkowicach; opiekun: Władysława Jucha
  - Oddział Przedszkolny w SP Nr 1 w Mrowli; opiekun: Beata Sondej
  - Oddział Przedszkolny w SP w Trzciannie; opiekun: Maria Stachura-Sołtys
  - Oddział Przedszkolny w SP w Rudnej Wielkiej; opiekun: Agnieszka Szostak, Eugenia Stachurska.
- Koordinatorami imprezy sportowej byli: Krzysztof Chwałka i Monika Styka.

### Ruch to zdrowie

Celem zorganizowanej imprezy było propagowanie sprawności ruchowej dzieci, wprowadzanie do ćwiczeń elementów współzawodnictwa, kształtowanie formy rywalizacji sportowej z zachowaniem zasady „fair-play” rozładowywanie napięcia emocjonalnego, ćwiczenia umiejętności opanowywania lęku, emocji, pokonywania trudności a przede wszystkim przeżycie miłych chwil w gronie rówieśników.

Przedszkolaki brały udział w różnych konkurencjach sportowo-rekreacyjnych, np. biegi, skoki, sztafety, wyścigi z prze-



szkodami, ćwiczenia zręczności i szybkości – zespołowo i indywidualnie. Wykorzystywano wiele rekwizytów do ćwiczeń, np. piłki, paletki, szarfy, woreczki gimnastyczne, koła „hula-hoop” itp.

Rywalizacji młodych sportowców towarzyszyło mnóstwo emocji, wspaniała rywalizacja i doping kibiców.

### Zwycięzcami były... Dzieci! Przedszkolaki!

Na zakończenie dyr. Godlewska złożyła wszystkim uczestnikom gratulacje, wręczyła przepiękne medale i dyplomy.

Wójt Sławomir Styka gratulował również sukcesów i sprawności ruchowej dzieciakom, podziękował za wspaniałą zabawę. Rozdał – zawsze oczekiwane przez dzieci – nagrody-słodycze.



Rośniemy w siłę, rób to z nami!



Imprezę zakończył obfity i smaczny poczęstunek przygotowany przez organizatorów.

### Podsumowanie

Podsumowując „Igrzyska Przedszkolaka” można obiektywnie stwierdzić, że forma integracji dzieci podczas rywalizacji sportowej jest wartościowa i niezbędna w wychowaniu przedszkolnym dzieci. To nic innego, jak przygotowanie do aktywnego dalszego życia.

Przez cały czas ich trwania Organizatorzy pamiętali, że sport to podstawa, ale ważna jest też dobra zabawa. Wśród uczestników nie było przegranych. Za ogromny trud i wspaniałą rywalizację każda drużyna, a nawet każde dziecko otrzymało złoty medal. Rozdano 48 medali.

Widząc radość na dziecięcych buziach, już dzisiaj zapraszamy na kolejne Igrzyska Przedszkolaka za rok.



Przyszli dorośli „olimpijczycy”?



Grzegorz Patruś

# Co atrakcyjne – pamięta się długo!

Po raz pierwszy w Szkole Podstawowej w Świlczy w okresie wakacyjnym odbyła się tygodniowa półkolonia letnia dla dzieci klas I-VI. Turnus trwał w dniach 26-30 czerwca 2017 r.

Głównym celem każdego wypoczynku było spędzanie aktywnie uczniowskiego czasu wolnego na wakacjach. Wyjątkowo atrakcyjnie przygotowany program dla wszystkich chętnych uczestników półkolonii cieszył się dużym zainteresowaniem zarówno wśród dziewcząt jak i chłopców. W tygodniowym programie realizowane były zajęcia głównie pod kątem sportowym z wykorzystaniem bazy szkolnej jak również ścieżek edukacyjnych i obiektów sportowych na terenie Gminy Świlcza.



Prawdziwi kinomani.



Spacer i poznawanie okolic – to frajda...

Tak wyjątkowo „przepracowany” tydzień z podsumowaniem i nagrodami zakończył się wspólnym ogniskiem w siedzibie Koła Łowieckiego „Jedność” w Bratkowicach. Wszyscy uczestnicy, rodzice jak również kadra prowadząca: Lucyna Woźniak i Grzegorz Patruś dziękują za pomoc w organizacji i realizacji turnusu wypoczynkowego Wójtowi Gminy Świlcza, organizatorom konkretnych imprez sportowych, czy rekreacyjnych oraz pracownikom stołówki szkolnej za przygotowanie śniadań i posiłków dla wszystkich dzieci. Półkolonia odbyła się dzięki dofinansowaniu przez Wójta Gminy Świlcza Adama Dziejdzica.

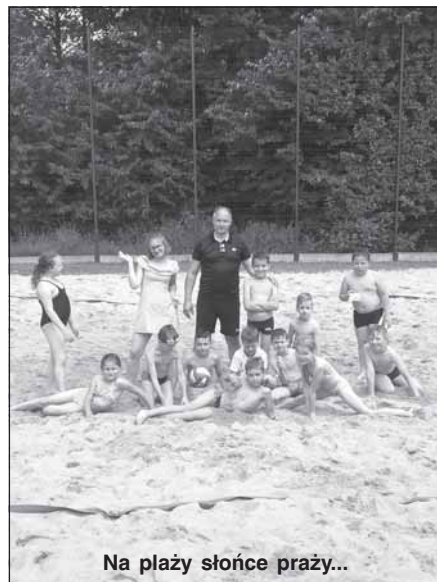
Dziękujemy!



... potem wszystko smakuje!

## Ruch to zdrowie!

Zajęcia, które odbywały się w nowej sali gimnastycznej w miejscowej szkole. Turnieje piłkarskie, unihokej, czy konkurencje sportowe przeplatane były codziennymi wyjazdami na bliższe i dalsze wycieczki. Dużym zainteresowaniem cieszył się wyjazd na pole golfowe „Dwa stawy” do Trzciany. Ogromna przestrzeń oraz sama atrakcja nauki podstaw gry w golfa pod okiem instruktorów, wywarła wrażenie wśród nawet tych najmłodszych uczestników turnusu. Jeszcze raz potwierdziło się stare porzekadło, że *ruch to zdrowie*. Wyjazd na otwarte kąpielisko do Ropczyc okazał się strzałem w dziesiątkę. Rzeszowskie kino „Zorza” przedstawiło zamówiony film dla dzieci, a lody „U myszki” były już obowiązkowo.



Na plaży słońce praży...



Fot. G. Patruś

Nauka gry w golfa.





Joanna Wiśniewska

# Pokaż, na co cię stać!

## Obchody Dnia Patrona w Szkole Podstawowej w Rudnej Wielkiej

„Szanowni Państwo i drodzy Koleżanki i Koledzy! Kochane Dzieci – Uczniowie!

Jak już wiecie, nasza szkoła obchodzi w dniu dzisiejszym Święto Patrona – Stanisława Dąbskiego. To zaszczytne imię nadano szkole 17 listopada 1991 roku. Od tej pory jest to święto całej społeczności szkolnej. Patron Szkoły zobowiązuje nas do pracy i uczciwości. Staramy się rzetelnie uczyć, osiągać sukcesy na miarę możliwości i postępować tak, by nie zawieść zaufania rodziców i nauczycieli. Jesteśmy dumni, że patronuje nam tak wspaniała postać jak Stanisław Dąbski” – takimi słowami rozpoczęły się w dniu 20 XI 2017 r. obchody Dnia Patrona Szkoły Podstawowej w Rudnej Wielkiej.

### W telegraficznym skrócie o Patronie Szkoły

**Stanisław Dąbski** urodził się w Rudnej 28 XII 1865 roku w rodzinie szlacheckiej. Jego ojcem był hrabia Józef Dąbski z Dąbia herbu Godziemba. Matką była hrabina Zofia Trzeciecka z Trzeczyszy herbu Strzemię. Ożenił się z hrabiną Antoniną Zaleską z Otoka herbu Dołęga. Z tego związku urodziło się cztery córki: Maria, Zofia, Aleksandra i Lzydora.

Rodzina Dąbskich wywodziła się z Lubrańca i do czasów rozbiorów Polski mieszkała na Kujawach. Na przełomie XVIII i XIX w. klan Dąbskich osiedlił się w Rudnej Wielkiej, koło Rzeszowa.

Stanisław Dąbski ukończył studia i uzyskał tytuł doktora praw na Uniwersytecie Jagiellońskim. Po ukończeniu studiów zaczął gospodarować w rodzinnym majątku. W chwili objęcia gospodarstwa na należących do niego polach znajdowały się dwie (lub trzy) karczmy. W trosce o podniesienie rozwoju oświaty wśród mieszkańców wsi i jednocześnie zapobiegając pijaństwu, hrabia Stanisław Dąbski zlikwidował karczmy, a na ich miejsce wybudował szkoły w Rudnej Wielkiej i Pogwizdowie.

Pracował społecznie, starając się podnieść poziom rolnictwa w powiecie. Zajmowane stanowiska, – to: m.in. prezes Rady Naczelnej Polskich Organizacji Ziemiańskich, członek Wydziału Krajowego we Lwowie, poseł do Rady Państwa w Wiedniu i Sejmu Krajowego we Lwowie. Uzyskać zgodę czynników rządowych (które były w owym czasie w Austrii) na utworzenie parafii rzymskokatolickiej w Rudnej (oddzielonej wtedy od parafii w Świlczy). Stanisław Dąbski ofiarował teren pod budowę kościoła, plebanii, ochronki oraz na założenie cmentarza. Kościół, do którego powstania bardzo się przyczynił, został między innymi zbudowany z cegły z polowej cegielni rudzieńskiej.

Po odzyskaniu niepodległości przez Polskę S. Dąbski został senatorem Rzeczypospolitej (1928-1935). Zmarł już w czasie II wojny światowej: 29 III 1941 roku. Został pochowany w rodzinnym grobowcu w Rudnej Wielkiej. W rodzinnym grobowcu są też pochowane jego córki: Lzydora Dąbska (1904-83) niezłomny filozof, logik, epistemolog i wiel-

ka patriotka oraz Aleksandra Dąbska – zasłużona pielęgniarka, działaczka ruchu oporu podczas okupacji niemieckiej i patriotka.

### Z kroniki szkolnej...

Uroczystość nadania Szkole Podstawowej w Rudnej Wielkiej imienia doktora Stanisława Dąbskiego odbyła się 17 listopada 1991 roku. Wzięło w niej udział ponad 100 osób. Wśród nich byli ówczesny Kurator Oświaty w Rzeszowie Jan Stanisiz i jego zastępca Piotr Kruk, władze Gminy Świlcza, JE bp. Diecezji Rzeszowskiej. Edward Białogłowski i księża dekanatu głogowskiego, wnuczki Stanisława Dąbskiego: Maria i Elżbieta.

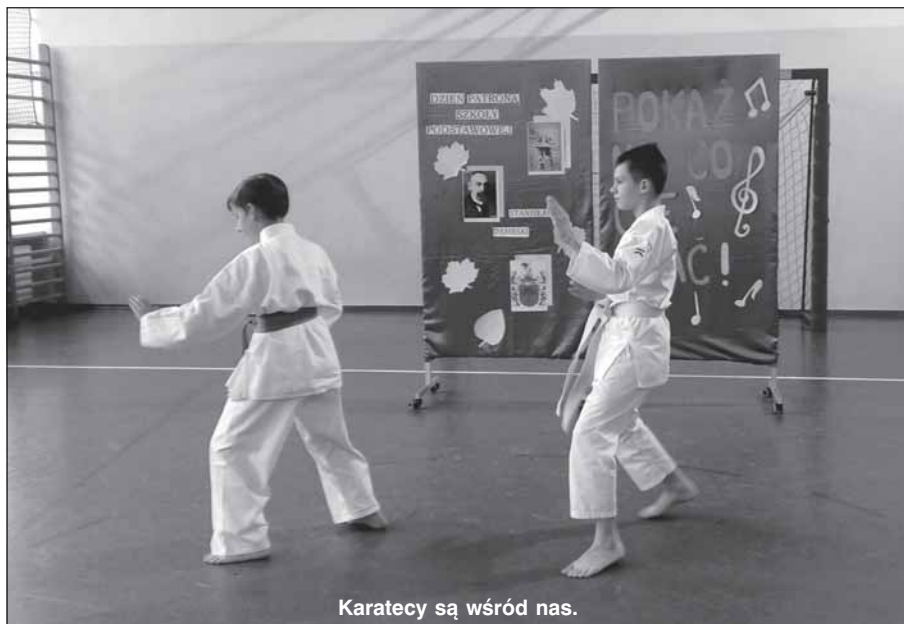
Akt nadania imienia wręczył dyr. SP w Rudnej Wielkiej mgr Janinie Godlewskiej Podkarpacki Kurator Oświaty w Rzeszowie mgr Jan Stanisiz. Tablicę pamiątkową odsłoniła wnuczka Patrona Szkoły, prof. Maria Dąbska. Po uroczystej dziękczynnej mszy świętej w pobliskim kościele parafialnym, odprawionej przez ks. Proboszcza parafii część artystyczna odbyła się w budynku szkolnym. Składała się ona z dwóch części – w pierwszej przedstawiono historię szkoły i sylwetkę patrona, a w drugiej barwne widowisko obrazujące życie podrzeszowskiej wsi. Program artystyczny przygotowany z dziećmi i młodzieżą przez naucz. Martę Grębosz i Annę Miśków tak się wszystkim podobał, że powtórzono go potem dla mieszkańców okolicznych wsi jeszcze cztery razy.

### Tegoroczne obchody Dnia Patrona – popisy artystyczne

W drugiej części listopadowego programu artystycznego pt. „Pokaż, na co Cię stać!” uczniowie mogli podziwiać swoich kolegów z kl. I-VII w różnorod-



Mimo tremy – było cudownie!



Karatecy są wśród nas.



nych występach artystycznych i sportowych, np.: śpiewy piosenek, popisy instrumentalistów, pokazy karate, występy gimnastyki artystycznej i akrobacji.

Jury szkolne przyznało trzy pierwsze miejsca, a wszyscy uczestnicy otrzymali po tabliczce czekolady. Taka forma obchodów bardzo przypadła do gustu oglądającym, ponieważ uśmiech, radość, współudział widowni w śpiewie

i ruchu był normalnością. Wykonywano znane przeboje i prezentowano licznych talentów uczniów, którzy często w swoim wolnym czasie uczęszczają na zajęcia taneczne czy muzyczne. Wszystkie występy dedykowaliśmy naszemu patronowi Stanisławowi Dąmbkiemu.

Mamy nadzieję, że taki sposób uczczenia Patrona Szkoły, który wspierał

rozwój gospodarczy religijny, oświatowy i społeczny wsi stworzył bogatą i pożyteczną jej historię i działał na rzecz lokalnej społeczności, a przy tym był niezwykle mądrym o niezliczonych talentach człowiekiem – stanie się cykliczną imprezą w szkole.

Scenariusz i reżyseria uroczystości: Joanna Wiśniewska i Marta Urban.

Grzegorz Patruś

## Szkoła Podstawowa w Świlczy wyróżniona przez Wójta Gminy Świlcza „Bonem Edukacyjnym”

**Każda szkoła, placówka oświatowa realizuje cele i określone zadania. Ma wypracowane metody kształcenia ogólnego, własną historię, a zgrana grupa zarządcza wie, że „Cuda są przereklamowane, a liczą się tylko umiejętności i skuteczność”.**

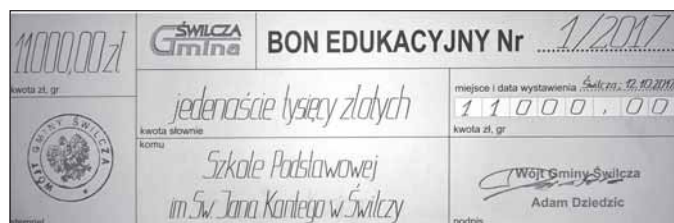
Jednym z najważniejszych priorytetów do osiągnięcia sukcesów jest **współpraca**, która dzisiaj – dla dobrze funkcjonującej i rozwijającej się szkoły – jest profesjonalną koniecznością! Obecnie rolą szkoły, oprócz tak bardzo ważnych funkcji dydaktycznych, jest dbałość o jej wszechstronny rozwój w każdym sektorze oraz budowanie autentycznego wizerunku i ob-

razu całej społeczności szkolnej. Zaangażowana i innowacyjnie pracująca kadra pedagogiczna wie, że dobre wyniki mają swój początek w precyzyjnie wyznaczonych celach. Te i inne zadania w Szkole Podstawowej w Świlczy są realizowane, a jeśli nawet zdarzają się przekierowania, to niezależnie od tego co się dzieje, **robienie tego, co należy** jest na pierwszym miejscu. Wiele inicjatyw i pomysłów realizowanych jest przez nauczycieli wspólnie z dziećmi, młodzieżą i rodzicami. Dzielimy się tym, co mamy, bo dobrej szkoły potrzebują też rodzice.

Nie trzeba było wizytatorów, by ocenić funkcjonowanie pracy szkoły, a wyróżnienie „Bonem Edukacyjnym” przez Wójta Gminy Świlcza Adama Dziedzica (12.10.2017 r.) podczas Gminnych Obchodów Dnia Edukacji Narodowej w Szkole Podstawowej w Rudnej Wielkiej, jest szczególnie i najlepszym tego dowodem.

### Liczą się umiejętności i skuteczność

Szkoła Podstawowa w Świlczy ma warunki, przestrzeń dla rozwoju, a kadra pedagogiczna sprawdza się i wykorzystuje swój potencjał. Otrzymane wyróżnienie to praca ludzi – całego zespołu, który tworzy środowisko sprzyjające rozwojowi dzieci, młodzieży i całej społeczności szkolnej. Dobra współpraca z Organem Prowadzącym umożliwia realizację pomysłów, przedsięwzięć, działających organizacji szkolnych, m.in. Gromady Zuchów „Poszukiwacze Skarbów”, Drużyny Harcerskiej „Podkarpackie Rysie”, działającej sekcji bokserskiej, wyposażonych siłowni czy tworzonego szkolnego koła bilardowego. Taki obraz utwierdza w przekonaniu, że placówka oświatowa w Świlczy stara się spełniać oczekiwania i stawia na edukację poprzez wiedzę i organizację, a w myśl słów: **„Pochwała jest najlepszym sposobem pokazania innym, że ich praca jest doceniona”** idziemy do przodu w celu zdobywania nowych osiągnięć i sposobów inwestowania w rozwój szkoły.





Marta Urban

# Raduje się serce, raduje się dusza, ferajna rudzieńska do śpiewania rusza!

*Narodowe Święto Niepodległości, Rudna Wielka, 10 XI 2017 r.*

Do tej pory Szkoła Podstawowa w Rudnej Wielkiej świętowała kolejne rocznice odzyskania niepodległości przez Polskę w tradycyjny sposób – akademią – jako głównym sposobem uczczenia tego ważnego dla Polaków święta. Jednak, już w roku ubiegłym uczciliśmy to święto np. biegiem rekreacyjno-sportowym pod nazwą „Mila Niepodległości”, a w tym roku, w dn. 10 listopada, przyszła kolej na coś bardziej nowatorskiego i nietuzinkowego.

*Raduje się serce, raduje się dusza  
Gdy Pierwsza Kadrowa na wojenkę rusza  
Oj da, oj da dana, kompanio kochana  
Nie masz to jak pierwsza, nie – oj nie!*

Nauczyciele miejscowej SP Anita Wojnar oraz Filip Nowicki przygotowali program artystyczny pt. „Rozśpiewana Niepodległa”. Jak sama nazwa wskazuje, nie było w tym wydarzeniu pompacyjności, ale odczuć się dała radość i podniosły duch zwycięstwa, i duma z Ojczyzny naszej Polski, jej chwalebnej historii. Nastroje patriotyczne panowały nie tylko wśród uczniów, ale także grona pedagogicznego.

*Umieliśmy w ogniu zapału,  
młodzieńczych wiar rozdzielić skry...  
Nieść życie swe dla Ideału...*

Uczniowie poszczególnych klas przygotowali własnoręcznie wykonane pamiątkowe biało-czerwone kotyliony, a każdy uczeń przyszedł ubrany w tym dniu w odświętny strój. Uroczystość rozpoczęła się od wprowadzenia sztandarów Szkoły Podstawowej i Gimnazjum

i odśpiewania „Roty”, powstałej w 1908 roku pieśni hymnicznej do słów Marii Konopnickiej.

Samorząd Uczniowski przygotował dużo ciekawostek historycznych dotyczących obchodów Święta Niepodległości w naszym kraju i zaprezentował je w taki sposób, by nawet najmłodsze dzieci rozumiały powagę chwili i radość z powodu spokojnego życia w naszym wolnym kraju, Polsce – Ojczyźnie naszej!

Przy akompaniamencie fortepianu wszyscy uczniowie śpiewali wiele pieśni niepodległościowych, takich jak np. *Pierwsza Brygada, Piechota, Wojenka, wojenka, Białe róże, Żeby Polska była Polską, Przybyli ułani*. Piosenki i pieśni żołnierskie nie tylko mówiły o odwadze Polaków, ale też posiadaniu niezłomnego ducha patriotyzmu. Melodyjność, rytmiczność tempa, znajomość melodii, prawie przez wszystkich, spowodowała, że wszyscy przyłączyli się do wspólnego chóralnego, radosnego śpiewania.

*„Jak dobrze nam zdobywać góry i młodą  
piersią chłonać wiatr  
Prężnymi stopy deptać chmury...*

## Podsumowania!

Dyrektor szkoły Janina Godlewska opowiedziała historię cennej rodzinnej pamiątki „sygnetu”, który dziadek jej męża otrzymał od Marszałka Józefa Piłsudskiego. Przytoczyła także bardzo zabawny opis wydarzenia z udziałem dziadka i Marszałka z dawnych lat, gdy żyli jeszcze.

Tegoroczne obchody 99. rocznicy odzyskania niepodległości były inne od wszystkich – pełne radości, wigoru i wiary we własną tożsamość narodową. W przyszłym roku kalendarzowym obchodzić będziemy 100. rocznicę odrodzenia się Polski po 123 latach niewoli.

Bogatsi o tegoroczne doświadczenia z pewnością doczekamy się kontynuacji formy i treści obchodów polskich świąt narodowych.

*Do krwi ostatniej kropli z żył  
Bronić będziemy ducha,  
Aż się rozpadnie w proch i w pył  
Krzyżacka zawierucha.*

*Twierdzą nam będzie każdy próg  
Tak nam dopomóż Bóg!  
Tak nam dopomóż Bóg!*



Gdzie słyszysz śpiew – tam idź – tam ludzie dobre serca mają... źli ludzie – nie śpiewają.



Dominik Bojarski

# Kończysz szkołę? – nie zgiń w tłumie!

*IX LO w Rzeszowie tworzy czas i przestrzeń dla Ciebie*

**Rzeszowskie IX Liceum Ogólnokształcące z oddziałami dwujęzycznymi rozpoczęło swoją działalność 1 września 2017 roku. Solidną podstawą nowej szkoły jest sprawdzona, ambitna i otwarta kadra nauczycielska.**

## Tworzymy czas i przestrzeń dla Ciebie

Nasze instytucje partnerskie – Uniwersytet Rzeszowski, Politechnika Rzeszowska i WSPiA – obejmują naszych uczniów opieką naukową i umożliwiają im regularne korzystanie z profesjonalnych laboratoriów.

## Naszym celem jest, żebyś nie musiał korzystać z korepetycji!

W klasach dwujęzycznych naszego liceum wprowadzane są elementy języka obcego na dwóch przedmiotach niejęzykowych. Zajęcia tylko częściowo prowadzone są w języku obcym, którego liczba godzin jest zwiększona (3 dodatkowe lekcje w tygodniu).

### Naszymi atutami są:

- dobrze przygotowane sale (m.in. sprzęt audiowizualny, projekторы multimedialne, tablice interaktywne);
- pracownie z nowym wyposażeniem: biologiczna, chemiczna i dwie informatyczne;
- bogata oferta językowa (angielski, niemiecki, hiszpański, francuski);
- biblioteka z czytelnią;
- siłownia i kryty kort tenisowy;
- barek, gdzie uczniowie mogą spożyć smaczne domowe posiłki.

Doskonała lokalizacja w Śródmieściu sprawia, że łatwo do nas trafisz i nie zmarnujesz czasu na niepotrzebne przesiadki i długie marsze.

Chętnym uczniom umożliwiamy udział w międzynarodowych projektach i warsztatach, a także proponujemy rozwijanie zainteresowań oraz uzdolnień w czasie zajęć pozalekcyjnych: kół

przedmiotowych, chóru i zespołu muzycznego, teatru, dyskusyjnego klubu filmowego, wolontariatu, szkolnego radia, zajęć sportowych, tanecznych i modelarskich, warsztatów dawnych europejskich sztuk walki. Oprócz ciekawej oferty edukacyjnej zapewniamy przyjazną, życzliwą atmosferę i owocną współpracę z profesjonalną kadrami pedagogicznymi.

Jeśli szukasz własnego miejsca i nie chcesz zginąć w tłumie, przemyśl wszystko dokładnie i wybierz mądrze: **IX LO – z nami w dobrym kierunku!**

*KluChBoRz*

## Okiem licealisty

Dlaczego akurat IX Liceum Ogólnokształcące z oddziałami dwujęzycznymi w Rzeszowie? Przecież to nowa szkoła! Takie wątpliwości zgłaszają osoby, które nie miały styczności z moim liceum. A według mnie IX LO jest najbardziej interesującą szkołą średnią, jaką mogłem wybrać, ale... zacznijmy od początku.

Przez 1,5 roku na korcie przy IX LO miałem lekcje tenisa z jednym z nauczycieli wf-u (wówczas jeszcze Gimnazjum nr 9 w Rzeszowie), lecz wtedy byłem w I klasie gimnazjum i nie zastanawiałem się nad wyborem szkoły średniej. Poza tym w tamtym czasie nikt nawet nie myślał, aby z ówczesnego gimnazjum utworzyć liceum.

Przyszedł czas III klasy gimnazjum, kiedy trzeba było wybrać szkołę średnią. I tu pojawiła się myśl o nowo powstałym IX Liceum w Rzeszowie. Przyjrzałem się bliżej ofercie tej szkoły. Liczba laureatów konkursów była oszałamiająca, ponad 50. Pozytywne wrażenie zrobiły na mnie również wyniki egzaminów gimnazjalnych ostatnich lat. Kolejną zachętą okazała się możliwość pisania matury międzynarodowej. Słyszałem też o różnych projektach i akcjach.

Gdy piszę ten artykuł, mija trzeci miesiąc od rozpoczęcia roku szkolnego 2017/18. Dopiero teraz mogę określić, czy było warto, czy nie popełniłem błędów przy wyborze szkoły. Z czystym sumieniem stwierdzam, że było warto!

Pod koniec września klasy licealne miały wyjazdowe i odjazdowe odczyny w Janowie Lubelskim, w których uczestniczyłem. Było wiele gier integracyjnych, przy których świetnie się bawiliśmy. Jako klasa bardzo dobrze się zgraliśmy.

W IX LO jest ogromna liczba akcji, głównie w ramach szkolnego koła „Caritas”, w dwóch już uczestniczyłem.

Na zajęciach warsztatowych z podstaw przedsiębiorczości miałem okazję przyrzeć się dokładniej mechanizmom działania firmy i poznać zasady tworzenia biznesplanu.

Jako uczeń klasy o profilu politechnicznym (rozszerzenia: matematyka, fizyka, informatyka) mam możliwość uczestniczenia w warsztatach z informatyki na Politechnice Rzeszowskiej.

Wymienione powyżej projekty, warsztaty i akcje to tylko niektóre z działań. Szkoła umożliwia rozwijanie pasji i zainteresowań w czasie wolnym. Np. podczas ferii liceum organizuje obóz narciarsko-snowboardowy. Są też zajęcia w ramach kół hobbystycznych. Dla tych, którzy chcą albo potrzebują więcej popracować nad konkretnymi zagadnieniami naukowymi, istnieje wiele różnych kółek przedmiotowych. To lepsze, niż bieganie na odpłatne korepetycje.

I wiecie co? Z końcowego przystanku „22” mam do szkoły tylko 280 metrów!

Zachęcam do wybrania IX LO z oddziałami dwujęzycznymi w Rzeszowie. Dzięki tej szkole możesz znacznie poszerzyć swoje horyzonty i pasję, jak również spotkać ciekawych ludzi, z którymi będziesz realizował różnorakie projekty i na pewno nie będziesz się nudził.



35-006 Rzeszów, ul. Orzeszkowej 8a  
 telefon: (17) 748 27 50, (17) 748 27 62  
 e-mail: sekretariat@9lo.rzeszow.pl  
 www.9lo.rzeszow.pl



Janina Godlewska

# „Dzień Nauczyciela serca rozwesela”

*Szacunek oddany klasie nauczycielskiej jest miarą oświaty narodu,  
bo im więcej naród jest oświecony, tym wyżej ceni tych, którzy mu światło przynoszą.*

(Eliza Orzeszkowa)

## Tytułem wstępu, czyli o roli nauczyciela we współczesnym świecie

Polskie święto oświaty, nawiązujące do rocznicy powstania Komisji Edukacji Narodowej, która została utworzona z inicjatywy króla Stanisława Augusta Poniatowskiego, to dzień niezwykle ważny dla nauczycieli i pracowników oświaty. W tym roku Szkoła Podstawowa w Rudnej Wielkiej dostała zaszczytu organizowania gminnej uroczystości Dnia Edukacji Narodowej.

Każdy, kto pracuje w szkole, wie z pewnością, ile pracy i cierpliwości potrzeba, by uformować mądrego, myślącego i odpowiedzialnego nie tylko za siebie, ale także za innych człowieka. By uczynić ze swoich wychowanków ludzi otwartych na prawdę, dobro i piękno. Rola nauczyciela jest nie do przecenienia. Ktoś powiedział, że „pedagodzy są jak pieczęć, jak dłonie rzeźbiarza, umysł geniusza”. Czynności nauczyciela i twórczość artystyczna mają tak wiele cech wspólnych, że kto nie ma szczypty artyzmu, ten nigdy nauczycielem być nie potrafi.

W Święto Nauczyciela w swojej pamięci widzę szkołę, w której kiedyś się uczyłam i szkołę, w której po raz pierwszy rozpoczęłam pracę nauczyciela. W tamtych czasach inna była szkoła, nie było telefonów komórkowych, większość dnia spędzaliśmy bez elektronicznych gier, wymyślając zabawę z przyjaciółmi. Dziś rola nauczyciela jest trudniejsza. Rzeczywistość, w jakiej żyjemy, epoka esemesów, e-maili, e-usług, szkoleń online, Skype i smartfonów, zmienia się nieporównywalnie szybciej i wymaga ustawicznego uczenia się, doskonalenia wiedzy i umiejętności, dlatego ważna jest dbałość o własny rozwój, aby nadążyć za elektronicznymi nowinkami i nie pozostawać w tyle za swoimi uczniami. Zatem ciągle aktualne są słowa Konfucjusza: „Kto nabytą wiedzę pielęgnuje, a nową bez ustanku zdobywa, ten może być nauczycielem innych”. Z kolei „ojciec poezji polskiej” – Jan Kochanowski piękną staropolszczyzną już w XVI wieku zwrócił uwagę na fakt, że: „Ten mi najlepszy nauczyciel bywa, który jako naucza, tak sam wykonywa”. Szkolnictwo potrzebuje nauczycieli charyzmatycznych, entuzjastów zafascynowanych

przekazywaniem wiedzy i budowaniem intelektualnej sprawności ucznia oraz takich pedagogów, którzy nie zapominają, że w szkole najważniejszy jest uczeń, że wszystko, co się robi i dzieje jest dla dziecka, nie dla różnych „władz zwierzchnich”.

## Część oficjalna DEN – 12 X 2017 r. w SP Rudna Wielka

Szkoła Podstawowa w Rudnej Wielkiej w to wyjątkowe święto wszystkich nauczycieli i pracowników oświaty gościła u siebie władze gminy: wójta Gminy Świlcza Adama Dziedzica, który był współorganizatorem spotkania, wicewójta Sławomira Stykę, przedstawiciela Kuratorium Oświaty w Rzeszowie kierownik wydziału jakości – wizytator Małgorzatę Nowińską-Zgurską, radnych powiatu: Tadeusza Pachorka i Sławomira Miłka. W tym uroczystym dniu byli z nami radni gminy z jej przewodniczącym Piotrem Wanatem.

Kultury Sportu i Rekreacji reprezentował Zbigniew Lis, który uwiecznił na zdjęciach całą uroczystość. W spotkaniu wzięli udział także Dorota Madej – dyrektor Gminnej Biblioteki w Świlczy, dyrektor CUW – Eliza Oleszak, inspektor oświaty – Maria Jarosz. Szczególnie cieszyliśmy się obecnością dyrektorów szkół i przedszkoli z terenu gminy Świlcza. Świętowaliśmy z nami Grażyna Różańska – dyrektor SP w Trzcianie i Agnieszka Małozieć – wicedyrektor tej szkoły, Zofia Smagała – dyrektor przedszkola i żłobka w Trzcianie, Krzysztof Potocki – dyrektor Zespołu Szkół w Dąbrowie, Halina Bober – dyrektor SP w Świlczy oraz Grzegorz Patruś – wicedyrektor, Danuta Rusin – dyrektor przedszkola w Świlczy, Joanna Różańska – dyrektor SP nr 1 w Bratkowicach oraz Agata Cach – dyrektor SP nr 2 w Bratkowicach i Janina Gawel – dyrektor Niepublicznej Szkoły Podstawowej w Bratkowicach, Krystyna Kubas – dyrektor przedszkola w Bratkowicach, Janusz Ostrowski – dyrektor SP w Mrowli, s. Sylwia Weselak – dyrektor SP Sióstr Nazaretanek w Rzeszowie.



Bony edukacyjne – forma uznania pracy szkół przez Wójta Gminy.

Obecni byli: Tomasz Salach, Barbara Buda, Natalia Więclaw-Skuba, Wiesława Szczepanik, Mariusz Wojton, Kazimierz Polak. W uroczystości wzięli udział księża: ks. dr Wacław Sopol – proboszcz parafii w Rudnej Wielkiej, ks. Ryszard Tokarz – proboszcz parafii w Mrowli. Nie zabrakło przedstawicieli organizacji związkowych: Janusza Bilińskiego – prezesa gminnego Zarządu ZNP w Świlczy oraz Bogusławy Budy – prezesa NSZZ „Solidarność Pracowników Oświaty i Wychowania” w Rzeszowie. Gminne Centrum

Ze szczególnym honorem i przyjemnością powitaliśmy na uroczystości nauczycieli emerytów naszej szkoły: Annę Fałara, Władysławę Musiałek i Franciszka Musiałka, Wandę Pietryńko, Marię Drzał-Grych, Bogusławę Arkuszyńską, Krystynę Szalacha oraz emerytowanego pracownika obsługi – Krystynę Waltoś. Była z nami przewodnicząca KGW – Helena Batóg. Jak zwykle nie zawiedli rodzice, a Radę Rodziców szkoły reprezentowali Barbara Salach, Barbara Węgrzynowicz i Bernadetta Migut.



### Nagrody, podziękowania, laurki dla nauczycieli i szkół

W tym dniu kłanialiśmy się nisko zgromadzonym nauczycielom, personelowi szkolnemu. Wiele życzeń i pięknych słów uznania padło z ustawionej w centralnym punkcie sali mównicy. Wyartykułowali je między innymi dyrektor Szkoły Podstawowej w Rudnej Wielkiej – Janina Godlewska, wójt Adam Dziezic, przewodniczący Rady Gminy – Piotr Wanat, wizytator Kuratorium Oświaty-Małgorzata Nowińska-Zgurska i Bogusława Buda – z NSZZ „Solidarność”. Tradycyjnie była to też najlepsza okoliczność do wręczenia nagród wyróżniającym się nauczycielom. Zgromadzonym na uroczystości gościom, nauczycielom, pracownikom oświaty, uczniom przedstawiono sylwetki nagro-

odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi za działalność w ramach PTTK w Rzeszowie. Po raz drugi w historii gminy wójt przyznał bony edukacyjne – w tym roku trzem placówkom. Przedszkole w Bratkowicach otrzymało bonę edukacyjną o wartości 9000 zł, Szkoła Podstawowa w Rudnej Wielkiej – o wartości 10 000 zł i Szkoła Podstawowa w Świlczy – 11 000 zł.

### Montaż słowno- muzyczny w stylu retro... i nie tylko

Po zakończeniu oficjalnej części uroczystości z sali wyprowadzono sztandary: Szkoły Podstawowej i Gimnazjum. Na scenę wbiegli uczniowie, którzy śpiewem, tańcem i pięknie deklamowanymi wierszami i scenkami

ności i dniu nauczyciela – J. Ficowskiego, L.J. Kerna, T. Śliwiaka, K.I. Gałczyńskiego, L. Marjańskiej, T. Kubiaka, B. Lewandowskiej. Tradycyjnego krakowiaka przeplatano tańcem współczesnym. Za całość programu artystycznego odpowiadali nauczyciele: Agata Micał, Maria Waltoś, Barbara Kalandyk, Monika Grzybowska i Filip Nowicki. Było i dostojnie, i zabawnie.

### „Belferiada”

Po kulinarnym przerywniku, o który zadbali rodzice i GCKSiR w Świlczy, rozpoczęto rywalizację sportową w sali gimnastycznej: Urzędnicy Gminy Świlcza kontra Nauczyciele Gminy (w większości w-f-ści ze szkół).

Zabawa była przednia, dużo radości, śmiechu, ale też czasami emocje sięgały zenitu. Wiele zabawnych sytuacji zaobserwowano podczas konkurencji: wyścigi rzędów, bieg w workach, gry w dwa ognie, a niezwykła zaciętość i wytrzymałość objawiła się w przeciąganiu liny – tutaj urzędnicy Gminy byli rewelacyjni! (czytaj: dosłownie i nie ma tu żadnych podtekstów czy drugiego dna). W innych konkurencjach: gra w piłkarzyki, ping-pongu czy hula-hop rywalizacja była w miarę wyrównana.

W ostatecznym podliczeniu wyników wygrali Nauczyciele. Tym razem Puchar Zwycięzcy „Belferiady” trafił do pedagogów, którzy dali z siebie wszystko, by tak się stało.

Puchar z rąk Wójta odebrała Anita Wojnar – nauczycielka wf w Rudnej Wielkiej. Będzie przechowywany w naszej szkole do kolejnego Dnia Nauczyciela.

### Życzenia dla klasy nauczycielskiej i pracowników oświaty

Czego życzyć w takim dniu nauczycielom i pracownikom oświaty? Przede wszystkim spokoju, zadowolenia, odnajdywania inspiracji w otaczającym świecie, finansowego oddechu pełną piersią i godnego miejsca edukacji w życiu, żebyście mieli odwagę zadawać wszystkie ważne pytania. To na Waszych barkach spoczywa wychowanie przyszłego pokolenia, to Wy kształtujecie ludzi, którzy będą mieli wpływ na losy gminy, kraju i świata.

Wszystkim, którzy trudzą się co-dziennej pracy szkoły życzyć, aby czynili to z poczuciem docenienia, rosnącej satysfakcji, z niezbędną dozą także czasami nieuzasadnionego optymizmu.



dzonych dyrektorów i nauczycieli, ich dokonania i sukcesy w pracy z dziećmi w formie prezentacji multimedialnej. Prezentację prowadziła wicedyrektor Szkoły Podstawowej w Rudnej Wielkiej – Marta Grębosz. Powiało „gałą wręczania Oskarów”. Nagrody Wójta w tym roku trafiły do rąk Krystyny Kubas – dyrektorki Przedszkola w Bratkowicach, Janiny Godlewskiej i Marty Grębosz – dyrektorki i wicedyrektorki Szkoły Podstawowej w Rudnej Wielkiej, Agnieszki Styś – nauczycielki Szkoły Podstawowej nr 1 w Bratkowicach i Doroty Majki – nauczycielki Szkoły Podstawowej w Trzcianie. Także Dyrektor SP. w Rudnej Wielkiej wręczyła nagrody swoim nauczycielom.

Otrzymali je przy gromkim aplauzie zebranych na sali uczniów następujący pedagodzy: Anita Wojnar, Agata Irzyńska, Małgorzata Cząstkiewicz, Marcin Czech, Tomasz Czyż i Janusz Filarowski, który też w tym roku został

rozweselili zgromadzonych na sali uczestników uroczystości, a także przypomnieli, wywołując u niektórych „łezkę w oku”, jak to ongiś bywało. Z sali wybrzmiało zaproszenie:

*Dzisiaj impreza w stylu retro,  
niechaj wszyscy żyć obetrą.  
Zapraszamy do przeszłości  
naszych wszystkich miłych gości.  
Jak dawniej bywało  
– dziś nie wiedzą młodzi.  
Co nieco przypomnieć  
zatem nie zaszkodzi.  
Niech więc jak za dawnych czasów  
DZIEŃ NAUCZYCIELA  
SERCA ROZWESELA.*

Uczniowie ubrani w galowe stroje z szykownie zawiązanymi kokardkami-tasiemkami pod szyją, a uczennice ze skromnie uplecionymi warkoczami z uroczą kokardą recytowali znane, choć trochę już zapomniane wiersze o wdzięcz-



# Gminny Dzień Edukacji Narodowej

SP Rudna Wielka, 12 października 2017 r.



*Gdzie bez czynu sama rada, biada radcom, dziełu biada!*



Fot. Zbigniew Lis

# Koncert zespołu „Zygi Jazz Band” z Brzozowa

GCKSiR Trzciana, 22 października 2017 r.



Fot. Zbigniew Lis

# Wieczornica patriotyczna poświęcona Józefowi Piłsudskiemu

Filia GCKSiR w Świlczy, 10 listopada 2017 r.







# Witam serdecznie Wszystkich Państwa... po raz pierwszy... w ośmiolatce!

Już półtora miesiąca rozlegają się dzwonki w polskich szkołach, uczniowie są na lekcjach, nauczyciele w pracy, rodzice – jak zwykle – dumni z sukcesów swych dzieci lub zatroskani niepowodzeniami „doksztalcają” dodatkowo swe dzieci, w klubach, zespołach sportowych, czy artystycznych, korepetycjach, ale taka jest rzeczywistość edukacyjna po reformie i tak było przed.

Zamiast katastrofy, wielkiego strajku nauczycielskiego, buntu rodziców, bankructwa oświaty – wszystko jest po staremu?

Świętujemy Dzień Edukacji Narodowej, świętu polskiej oświaty. – Kochani Uczniowie – bo bez nich nie byłoby szkół, Nauczyciele i Pracownicy administracji! Trudno znaleźć mi słowa, które byłyby dość piękne, aby wyrazić własne odczucia wdzięczności i podziękować Wam Nauczycielom i pracownikom szkół za Waszą pracę, która jest powołaniem, za serce i miłość. Towarzyszyliście, nam dorosłym dziś, od najmłodszych lat, ucząc stawiania pierwszych literek czytania i rozumienia tekstów, liczenia i innych jakże ważnych dziedzin wiedzy. Czy zawsze było wspaniale? – Nie!

## Szanowni Państwo. Dyrektorzy, Nauczyciele, Wychowawcy, Pracownicy Oświaty oraz Wszyscy, którym bliska jest oświata w gminie Świlcza

Dziś w gminie Świlcza obchodzimy Dzień Edukacji Narodowej – Święto Nauczycieli i Wszystkich Pracowników Oświaty. Dziś, w tym szczególnym dniu, gdy nasze myśli biegną do polskiej szkoły, nie zabraknie życzeń i serdecznych podziękowań kierowanych pod adresem nauczycieli, za ważną rolę jaką odgrywacie Państwo w procesie wychowania dzieci i młodzieży. Moja wdzięczność wynika z zaangażowania w proces wychowawczy, za otwieranie przed młodzieżą nowych horyzontów wiedzy, budzenie zapału i energii do podejmowania twórczych przedsięwzięć. Dzień Nauczyciela to również okazja do zastanowienia się nad rolą nauczyciela w życiu współczesnej młodzieży. Profesor Legowicz mówił: *Nauczyciel to ten, który nie włącza, a wyzwala nie ciągnie, a wznosi, nie ugniata, a kształtuje, nie dyktuje, a uczy, nie żąda, a zapytuje.*

Kim jest polski nauczyciel?

Współczesny polski nauczyciel to człowiek wszechstronnie wykształcony – absolwent wyższej uczelni, posiadający (lub zdobywający właśnie) kwalifikacje do nauczania dwóch lub więcej przedmiotów, posiadający wystarczający zasób wiedzy pedagogicznej, która umożliwia efektywne wykonywanie pracy wychowawczo-opiekuńczej. To także człowiek potrafiący biegle wykorzystywać w swej pracy technologię informacyjną i komputerową, a przy tym znający języki obce. To pracownik najczęściej zdyscyplinowany, sumienny, poświęcający się swej pracy i odpowiedzialny – świadomy misji, jaka spoczywa na jego barkach.

Współczesny nauczyciel to osoba, która jest fachowcem w swojej dziedzinie, ale także jest sprawnym pedagogiem i psychologiem, wychowawcą nie tylko swoich uczniów, ale bardzo często osobą pomocną także ich rodzicom. Jak mało kto potrafi sprostać rosnącym z roku na rok wymaganiom, zwiększającej się ilości obowiązków, rosnącym potrzebom szkoły i uczniów.

Jest osobą stale doksztalcającą się, powiększającą zasób swej wiedzy, szukającą ciekawych i niebanalnych rozwiązań. A przy tym wszystkim to zwykle człowiek pogodny, życzliwy i wyrozumiały.

Nasze podziękowanie, samorządu gminnego, to wdzięczność za to, że dązycie, by takimi być.

## Drodzy Nauczyciele!

Dziękując Państwu za to, życzę przede wszystkim wytrwałości. Życzę, by znaczenie pracy, którą wykonujecie, stawało się coraz bardziej oczywiste dla wszystkich członków naszego społeczeństwa. Cieszymy się, że dane nam jest brać czynny udział w jednej z najważniejszych powinności, jaką może mieć człowiek w stosunku do drugiego człowieka – w przekazywaniu mu wiedzy i doświadczenia, w wychowywaniu go.

W taki sposób – jak w przytoczonym cytacie można powiedzieć o kimś, kto swój zawód traktuje jako formę życiowego powołania i potrafi w oczach innych cieszyć się niekwestionowanym autorytetem. We współczesnym świecie, autorytetów potrzebuje szczególnie młodzież. To nauczyciel powinien pełnić rolę życiowego mistrza i przewodnika, który pokieruje jej rozwojem intelektualnym i duchowym.

Nie ulega wątpliwości, że nauczyciel jest w życiu ucznia jedną z osób mających największy wpływ na kształtowanie jego osobowości. To duża odpowiedzialność, która zobowiązuje do szczególnie solidnej i ciężkiej pracy. Wymaga także samodoskonalenia!

Jaki jest więc ten idealny nauczyciel? Według opinii uczniów i rodziców powinien wykazać się dużym taktem pedagogicznym, życzliwością, szczerością, ale także stanowczością i dyscypliną. Powinien być obiektywny i posiadać zindywidualizowane podejście do każdego wychowanka. Musi dysponować ogromną wiedzą i mądrością życiową, by w ten sposób wzbudzać szacunek i uznanie.

Budowanie autorytetu to proces żmudny i długotrwały. Tworzenie więzi opartej na szacunku, zaufaniu i zdolności do kompromisu trwa latami. Dlatego mądry, doświadczony nauczyciel będzie taki partnerski układ cenil i pielęgnował. Nauczyciel uznawany przez uczniów za autorytet nie wygłasza raniących uwag i komentarzy. Potrafi słuchać i przyjmować racje innych. Dobry pedagog szanuje ucznia. Pomaga mu w budowaniu poczucia własnej wartości. Nauczyciel powinien także inspirować wychowanków do rozwijania własnych zainteresowań. Pracy nauczy-

ciela powinna nieustannie towarzyszyć myśl o tym, że uczestniczy w ważnym procesie kształtowania przyszłych pokoleń. Od współczesnego nauczyciela oczekuje się ustawicznego doksztalcania, troszczenia się o awans zawodowy i podnoszenie kwalifikacji. Wiesław Wernic – pisarz, publicysta, prozaik – dawał nauczycielom mądrą radę: *Doskonalmi się sami, a najdoskonalej wychowamy nasze dzieci.* Nauczyciel musi umieć przekazywać wiedzę. *Choćby bowiem posiadał wiele wiadomości, choćby był nawet prawdziwym uczniem, to bez powyższego przymiotu wiedza jego będzie podobna do szkatułki mieszczącej w sobie drogocenne skarby, do której klucz utracono* – pisał Wernic.

W pracy nauczyciela najważniejszą wartością powinno być dobro dziecka, odpowiedzialność za jego rozwój i przygotowanie do podejmowania decyzji oraz znajdowania sensu życia. Stosunek do ucznia jest kamieniem węgielnym etyki zawodowej nauczyciela, głównym kryterium jego pedagogicznej wartości. Przysłuchując się tym oczekiwaniom stawianym nauczycielowi – autorytetowi, łatwo dostrzec, że nie każdy z nas sprostałby tej roli. Zawód nauczyciela wymaga wyjątkowych predyspozycji osobowościowych i wysokich kompetencji. To trudna i wymagająca praca, ale przynosząca też dużo satysfakcji opartej na sukcesach swoich wychowanków. To one są dla Was drodzy pedagodzy najcenniejszą nagrodą. Jak pisał o tym Aleksander Świętochowski (1849-1938, publicysta, aforysta, krytyk): *Każde dziecko otrzymuje od rodziców dyplom geniusza, od szkoły – świadectwo niedojrzałej dojrzałości, od uniwersytetu – patent mistrza, od życia – najczęściej tytuł zdolnego robigrosza.*

Wiem, że w szkołach na terenie naszej gminy nie brakuje nauczycieli wybitnych, o szczególnych predyspozycjach, pełniących w życiu swoich uczniów rolę autorytetów i przewodników, organizatorów życia i działania zbiorowego uczniów. Jesteście zdolni do autentycznej współpracy z dziećmi i młodzieżą w atmosferze prawdziwej życzliwości.

Z okazji dzisiejszego święta wszystkim Państwu wyrażam swoją wdzięczność za zaangażowanie i codzienny trud. Składam moje serdeczne podziękowania za rzetelność i oddanie, z jakim realizujecie powierzone obowiązki.

Życzę Państwu marzeń, które będziecie urzeczywistniać, pięknych i szalonych pomysłów, cierpliwości i wytrwałości, aby służba dzieciom i całemu środowisku zrodziła wiele dobrych owoców.

*Pełnia życie jest wtedy, gdy ma się przekonanie, że robi się coś ważnego, potrzebnego, to, co przynosi pożytek ludziom i społeczeństwu.* Wszystkiego najlepszego!

(Przemówienie wójtą Adama Dziedzicą z okazji Dnia Edukacji Narodowej, 14 X 2017 r.)



Zofia Dziedzic

# Dzień Edukacji Narodowej – ważny i szczególny

*Sekcja Emerytów i Rencistów ZG ZNP w Świlczy*

*A ten tylko stan nauczycielski ważyć sobie lekce może,  
którego rozum jest pełny błędu, a serce nie ma  
prawdziwej miłości ku narodowi człowieczemu.*

(G. Piramowicz)

**Dzień 14 października upamiętnia rocznicę powstania Komisji Edukacji Narodowej (14 października 1773 roku). Utworzono ją na polecenie króla Stanisława Augusta Poniatowskiego, a jej zadaniem było – po dokonaniu I rozbioru Polski – ratowanie ojczyzny i narodu przed degradacją, upadkiem moralnym i niewolą.**

Dzień Edukacji Narodowej ustanowiono 27 I V 1972 r., określając ustawą – Karta praw i obowiązków nauczyciela – jako Dzień Nauczyciela. Od 1982 na mocy ustawy „Karta Nauczyciela” święto obchodzone jest jako Dzień Edukacji Narodowej.

Corocznym zwyczajem emerytowani nauczyciele gminy Świlcza spotkali się, tym razem w Szkole Podstawowej w Trzcianie w dn. 18 X 2017 r., by uczcić Dzień Edukacji Narodowej, ponadto spotkać się w koleżeńskim gronie, dzielić sukcesami i smutkami, porozmawiać, posłuchać nowinek oświatowych i zrelaksować się.

– Z moich obserwacji wynika, że nasza sekcja to ludzie życzliwi sobie, lubimy się, dlatego chętnie wspólnie organizujemy różnego typu wydarzenia kulturalne i turystyczne, towarzyskie – opowiadała w rozmowie wiceprzewodnicząca SEiR Zarządu Gminnego ZNP w Świlczy. Barbara Wróbel, prowadząca uroczyste zebranie w zastępstwie przewodniczącej kol. Zofii Toś, przebywającej w szpitalu.

## Część oficjalna uroczystości

W obecności wójta gminy Świlcza Adama Dziedzica oraz prezesa ZG ZNP Janusza Bilińskiego część oficjalną rozpoczęła dyr. szkoły goszczącej emerytów Grażyna Różańska.

– Obchody Dnia Edukacji Narodowej to czas podziękowań, podsumowań, to również moment refleksji. Nauczycielstwo jest bez wątpienia – zawodem szczególnym – trudnym i wymagającym, ale też nie-

zwykle satysfakcjonującym. Jest okazją do podkreślenia wiodącej roli nauczycieli w kształceniu dzieci i młodzieży oraz kształtowaniu ich osobowości. Dopiero po latach dorośli już uczniowie potrafią to ocenić i docenić. Miło nam gościć u siebie szacownych gości: władze samorządowe i związkowe oraz przede wszystkim Członków Sekcji Emerytów i Rencistów z całej gminy – mówiła m.in.



B. Wróbel, wójt A. Dziedzic, prezes ZG ZNP J. Biliński.

Obszerne, merytoryczne wystąpienie Wójta zwróciło uwagę nie tylko na nauczycieli i ich rzetelną pracę w okresie aktywności zawodowej ale i obecne zaangażowanie w życie społeczne swoich środowisk zamieszkania, np. w stowarzyszeniach charytatywnych, regionalnych, kulturalnych, organizacjach społecznych, kołach zainteresowań i tzw. uniwersytetach „trzeciego wieku”.

Wójt A. Dziedzic mówił m.in.: – Pozwólcie Państwo, że rozpocznę dziś od słów A. Frycza Modrzewskiego. Są ważne i aktualne, mimo upływu kilku wieków. „Nigdy bez gniewu nie patrzę na przewrotność tych ludzi, którzy nauczycieli szkolnych mają niemal za nic, choć ich tak

samo powinni szanować jak lekarzy, prawników i innych dobrze zasłużonych wobec Rzeczypospolitej! Praca nauczycielska w szkole nie mniejsza jest niż tamtych, użyteczność zaś równa, albo i większa!”.

– Szanowni Państwo! Przed kilkoma dniami cały nasz kraj, a zwłaszcza sektor edukacji i oświaty świętował Dzień Edukacji Narodowej, zwany popularnie Dniem Nauczyciela. Media podawały szacunkowe dane o „sukcesach i porażkach” tegorocznych reform. 6 tys. nauczycieli bez pracy, 2 tys. wakatów, brak podręczników, podstaw programowych, pieczętek szkolnych. Wiele, wiele niewiadomych.

– Wy, Państwo, spokojniej niż czynni nauczyciele reaguje na te „nowinki”. To dobrze, że nasza gmina Świlcza już ponad 40 lat ma swą sekcję zrzeszającą tych, którzy swój dobrowolnie wybrany zawód nauczycielski wykonywali sumiennie całe młode życie, przeżywali kilka reform, wyuczyl i wychowali wiele pokoleń Polaków, a i obecnie – na emeryturze – nie stronią od pracy społecznej we własnych środowiskach i swoich szkołach oraz gminnej i polskiej oświacie.

– Spotykamy się dziś w serdecznym gronie w Szkole Podstawowej w Trzcianie na uroczystym posiedzeniu Sekcji Emerytów i Rencistów Nauczycieli i Pracowników Oświaty Gminy Świlcza. Mamy być radośni! Z przekazem powiem za aforystą: „Wiek emerytalny po to jest dany. By realizować niespełnione plany!”.

– Wiem, że w szkołach na terenie naszej gminy nie brakuje nauczycieli wybitnych, o szczególnych predyspozycjach, pełniących w życiu swoich uczniów rolę autoritetów i przewodników, organizatorów życia i działania zbiorowego uczniów. Jesteście zdolni do autentycznej współpracy z dziećmi i młodzieżą w atmosferze prawdziwej życzliwości.

– Z okazji dzisiejszego święta wszystkim Państwu wyrażam swoją wdzięczność za zaangażowanie i codzienny trud. Składam moje serdeczne podziękowania za rzetelność i oddanie, z jakim realizujecie powierzone obowiązki. Życzę Państwu marzeń, które będziecie urzeczywistniać, pięknych i szalonych pomysłów, cierpliwości i wytrwałości, aby by, służba dzieciom i całemu środowisku zrodziła wiele dobrych owoców.



„Pełnia życie jest wtedy,  
gdy ma się przekonanie,  
że robi się coś ważnego, potrzebnego, to,  
co przynosi pożytek ludziom  
i społeczeństwu”.

Wszystkiego najlepszego!

Na zakończenie wystąpienia wójt A. Dziedzic – jako były uczeń SP w Trzciannie symboliczny bukiet kwiatów jako wyraz podziękowań i głębokiego szacunku dla wszystkim pedagogów złożył na ręce swej byłej nauczycielki, obecnie emerytowanej dyrektor Zofii Dziedzic.

## Część artystyczną...

...pt. „Emerytura – dobra rzecz” przedstawili mali recytatorzy z kl. II a i V a i b SP w Trzciannie w opracowaniu i reżyserii naucz. Marty Smajdor, wg tekstów J. Krzasek, a uatrakcyjniła utworem skrzypcowym Kinga Słowik z kl. V b, która jest równocześnie uczennicą Niepublicznej Szkoły Muzycznej im. J. Barlika w Trzciannie. Już nie martwią się emeryci, że:

1 września – wielkie nieba!  
Plany pracy oddać trzeba!  
Tu zajęcia dydaktyczne,  
innowacje dynamiczne,  
a tu program mam autorski  
obszerny i nowatorski!  
Ścieżki międzyprzedmiotowe  
też już muszą być gotowe:  
czytelnicza i medialna,  
edukacja regionalna...  
Trzeba dzieci przysposobić,  
co w dorosłym życiu zrobić!  
Wszak w gimnazjum się wymaga,  
żeby uczeń się wykazał  
swoją wiedzą, doświadczeniem,  
czytał tekst ze zrozumieniem.

Spokojnie, cicho, z minimalną liczbą odznaczeń resortowych, czy państwowych, nagród dla pracowników oświaty – niepostrzeżenie przebiegały tegoroczne, w pierwszym roku reformy oświatowej, obchody Dnia Edukacji Narodowej – przy najmniej takie są spostrzeżenia ogólne.

Uczniowie także recytowali:

Nauczycielu, wiem, że ciężkie czasy,  
ani respektu, ni tym bardziej kasy,  
ale nie przejmuj się już więcej  
tobie też się los odwdzięczy,  
więc uśmiechnij się.  
Dlatego nie mów więcej o znużeniu  
i nie poddawaj się temu cierpieniu  
i uwierz w siebie,  
w siódmym niebie będziesz wtedy.

Uśmiechy na twarzach słuchaczy-emerytów, gromkie brawa dla występujących, podziękowania za otrzymane piękne plastyczne kwiaty bibułkarskie i pamiątkowe gadżety dla każdego – były wyrazami szacunku dla nauczycieli w stanie spoczynku.



Fot. Lena Arendowska

Rzut oka na salę obrad w SP Trzcianna.

Wdzięczność i podziękowania dla Dyrekcji, Nauczycieli i Dzieci, Pracowników stołówki szkolnej SP w Trzciannie za gościnność składała prowadząca zebranie wiceprezes B. Wróbel i indywidualni uczestnicy.

## Sprawy związkowe

Jeśli mocno, na chwilę zacisnąć powieki,  
Ożyją twarze tych,  
co stąd od nas odeszli na wieki...

– Tak nostalgicznie rozpoczynam wspomnienia o upływającym czasie i ludziach, z którymi związane zostało nasze życie, które nam są szczególnie drogie i nieobecne na zawsze – mówiła B. Wróbel rozpoczynając część związkową uroczystości.

Ukazała krótkie biogramy dwóch zmarłych ostatnio koleżanek: śp. Emilii Pachorek (SP Świlcza) i śp. Marii Wolańskiej (SP Bratkowice). Wspaniałe artykuły pośmiertne o Nich autorstwa kol. Zofii Toś znalazły się w kolejnych numerach „Trzcionki” (81 i 82).

Szczególnie ciepło wspominała swą nauczycielkę, wychowawczynię, opiekunkę drużyny harcerskiej, koła biologicznego człowieka – tytana pracy pedagogicznej i wielkiego serca, kochającego swój zawód, ludzi, a nade wszystko dzieci i młodzież – śp. Emilię Pachorek.

Z okazji 60. rocznicy powstania przy ZNP Sekcji Emerytów i Rencistów w dn. 12-14 IX 2017 r. w Horyńcu Zdroju k. Lubaczowa odbyła się sesja szkoleniowa dla przewodniczących Oddziałowych Sekcji Emerytów i Rencistów ZNP Okręgu Podkarpackiego. Udział w szkoleniu wzięła Małgorzata Kmiecikiewicz (ZG ZNP, SP Świlcza). Przedstawiła szeroko przebieg sesji, nie tylko o walorach edukacyjnych ale i turystyczno-rekreacyjno-promocyjnych (szczegółowe materiały w załączniku poniżej).

Wielkie zainteresowanie wzbudziły informacje o możliwościach pomocy fi-

nansowej, związkowej w przypadkach zdarzeń losowych lub chorób przewlekłych.

Dyskusja toczyła się wokół bieżących oświatowych emocjonujących problemów, w tym funkcjonowaniu nowych/starych zreformowanych szkół. Niewiarogodnych danych o bezrobociu, strajkach, sytuacji nauczycieli uczących w kilku szkołach (!), rozmontowywanych stopniach specjalizacji zawodowej itp. w zależności od opcji politycznej informatorów, a szkoły nie powinny być polityczne, ale nasze – polskie! To zawsze dla emerytów temat interesujący.

Sprawy bieżące dotyczyły także relacji z wrześniowej wycieczki „emeryckiej” w Bieszczady i planowanej na maj 2018 szlakami turystycznymi Roztocza, możliwości udziału w zajęciach hobbyistycznych, plastycznych w BP w Świlczy, itp. Zakończeniem było odczytanie wiersza – apelu, by starać się pomagać samotnym, aby nie czuli się opuszczonymi, a jednocześnie odczuli dobroć ludzkich serc. Czynienie dobra innym niech zawsze obecne będzie w naszym codziennym myśleniu i działaniu.

Czemu stronisz od seniora  
Mój kolego młody?  
Czy cię rażą jego zmarszczki?  
Czy biel jego głowy?  
Odrzuć wszystkie uprzedzenia  
Wyjdź mu na spotkanie.  
Gdy go poznasz bliżej  
jeszcze zmienisz pewnie zdanie.  
Pod zmarszczkami i siwizną  
duch w nim jeszcze młody  
Porozmawiaj i posłuchaj  
jakie miał przygody.  
może w tych opowiadaniach  
znajdziesz swoje drogi proste,  
kręte ścieżki, asfalt i wyboje.  
A więc pošlij mu swój uśmiech  
mój młody kolego  
minie wiosna, lato, jesień.  
Staniesz koło niego.



# 60. rocznica powstania Sekcji Emerytów i Rencistów ZNP

Warszawa – Rzeszów – Świlcza (1957-2017)

**W ponad stuletniej działalności ZNP (1905) było i jest miejsce na troskę o ludzi starszych, którzy po kilkudziesięciu latach pracy przechodzili na zasłużoną emeryturę.**

Pierwsze ślady tej troski znajdują się w zapisach Ustawy Emerytalnej z 28 lipca 1922 r. Zapomniano w niej jednak o uprawnieniach emerytalnych dla nauczycieli pracujących w jawnym i tajnym szkolnictwie w okresie zaborów.

Dopiero ustawa z 11 grudnia 1923 roku przyznała im prawa emerytalne. Także w tym samym roku ZNP Szkół Powszechnych powołał Sekcję Emerytalną która wywalczyła liczący się do emerytury staż pracy dla nauczycieli sprzed I wojny. światowej. Tę sekcję uznaje się za pierwowzór Sekcji Emerytów i Rencistów ZNP. Najczęściej tworzyły się w dużych miastach i miejscowościach i miały różne nazwy: ogniska, koła, sekcje.

## Struktury organizacyjne – i ludzie

Historia Sekcji rozpoczęła się 10 października 1957 r., kiedy powstała Krajowa SEiR. Datą ona impuls do zawiązywania się sekcji w okręgach i oddziałach. Wyraźnie zaakcentowane zostało to, że Sekcja Emerytów i Rencistów stanowi integralną część Związku. Do jej powinności należy realizacja zadań określonych w Statucie ZNP oraz Regulaminie Sekcji. Od tego czasu była możliwa poprawa bytu emerytów i rencistów. Wskazywano na godziwe wynagrodzenie nauczycieli korzystanie z zapomogowych kas, zapewnianie godnej opieki lekarskiej, wczasów wypoczynkowych, a także współdziałania z młodymi nauczycielami, służąc im swoim doświadczeniem. Regulamin SEiR ZNP z sierpnia 1958 r. wielokrotnie był aktualizowany, nowelizowany stosownie do potrzeb. Od 1981 r. SEiR nauczycieli zrzesza także członków administracji i obsługi.

W czasie stanu wojennego (dyktatury wojskowej – 13 XII 1981 r. do lipca 1983 r.) emeryci spotykali się na gruncie towarzyskim, działały komisje socjalne organizujące pomoc potrzebującym.

Po odwołaniu stanu wojennego ZNP przeszedł reorganizację, powstały ogniska, oddziały okręgi ZNP, Zarząd Główny.

Od 1999 r. zmienił się podział administracyjny kraju, powstało 16 województw. Utworzono nowe okręgi ZNP. Przewodniczącą Sekcji Krajowej Emerytów i Rencistów jest **Teresa Janiszewska**.

Obecnie w Sekcji Okręgowej – Rzeszów są 52 sekcje oddziałowe.

Przewodniczącą Sekcji Okręgu Rzeszowskiego, która powstała 60 lat temu jest **Irena Cios**. Przewodniczącą SEiR ZO ZNP Świlcza (licząca obecnie 41 lat) jest **Zofia Toś**, zastępcą **Barbara Wróbel**.

*Nauczycielem byłam,  
Jestem nauczycielem od lat  
Szkola nie jest już moim drugim domem  
Nauczycielem jest się zawsze  
Dyrektorem się – bywa  
To misja, powołanie, służba  
cecha charakteru  
Czas mijał.  
Zmieniały się epoki.  
Pomysły edukacyjne, Historia  
A Ty Służyłeś, Służyłam, Służysz  
– Dziecku! (...)  
Obraz szkoły jak w kalejdoskopie  
Międzywojnie. Wojna.  
Lata powojenne  
I trudna współczesność  
A pamięć wciąż żywa.  
Każdy kadr z tamtych lat  
Zapisany w sercu.  
Powspominajmy razem.*

## Współczesne wyzwania Sekcji

Do jej głównych zadań należy:

- obrona interesów emerytów i rencistów, reprezentowanie ich wobec władz związkowych i innych, opiniodawanie aktów prawnych dotyczących spraw emerytów i rencistów,
- członkowie Sekcji niosą pomoc potrzebującym, samotnym, schorowanym seniorom. oraz integracja z młodymi w ramach tzw. „ścieżki międzypokoleniowej”,
- wspieranie czynnych nauczycieli poprzez uczestnictwo w manifestacjach, pikietach, zbieraniu podpisów w ważnych dla Związku sprawach,

- w ramach Sekcji emeryci rozwijają swoje pasje, zainteresowania poprzez organizowanie wycieczek, propagowanie zdrowego stylu życia, wykonywanie rękodzieła,
- współpracują z innymi emerytami skupionymi w klubach osiedlowych, stowarzyszeniach, uniwersytetach trzeciego wieku. Umożliwia to wymianę pomysłów, czerpanie inspiracji.

*Otośmy razem ramię w ramię  
Nauczycielska brać serdeczna  
Zapału w oczach wieczny płomień...  
A z warg się zrywa pieśń jak dzwon.*

## O Funduszu Świadczeń Socjalnych

1. Ważnym elementem pracy SEiR wszystkich szczebli jest czuwanie nad prawidłowym rozdziałem Funduszu Socjalnego w placówkach oświatowych. Odpis na ten fundusz wynosi 5% pobieranych przez emerytów wynagrodzeń i jest uzależniony od zamożności danego województwa. Dysponentem FŚS jest każdy dyrektor placówki w oparciu o opracowany regulamin i zatwierdzany przez ZNP lub inny związek zawodowy.

2. Na FŚS wpływają także składki członkowskie. Jej wysokość to 0,5% od pobranej emerytury czy renty. 30% składki członkowskiej jest odprowadzane do ZG ZNP. 12,5% otrzymanej kwoty wpływa z ZG do okręgów. Pieniądze te są przeznaczane na zapomogi zdrowotne, szczególnie choroby przewlekłe, nowotworowe lub inne. Zarząd Oddziału przyznać może 300 zł, Zarząd Okręgu 500 zł, Zarząd Główny 800-1000 zł.

3. Fundusz „Senior” z przeznaczeniem na pomoc zdrowotną dla osób, które wyczerpały już wszystkie możliwości pomocy finansowej, a jeszcze jej potrzebują – powstał w 1991 r. przy Sekcji Krajowej ZNP. Na ten cel np. Z Oddziału ZNP w Przemysłu wpłaca od każdego członka kwotę 1 złoty rocznie. Należałoby ją podnieść do kwoty 2 zł.

**Na podstawie materiałów sesyjnych opracowała M. Kmieciakiewicz**



# Dawnych wspomnień nauczycielskich czar

*Przeżyte chwile nie giną. Nie wiemy nigdy, kiedy wypłyną z dalekiej przeszłości,  
by nałożyć się na to, co przeżywamy obecnie.*

(Larysa Mitzner)

Na początku września tego roku natknąłem się na artykuł prasowy w „Nowinach” nt. nowej zreformowanej szkoły, w aspekcie szkół PRL-owskich.

Jest dziś okazja do wspomnienia. Malkontentom – dowody, Państwu tu obecnym przypomnienie prawdy! Jak było?

– W pamięci pozostał nam zwykle szary ciasny budynek szkolny. Ściany wewnątrz pomalowane były pastelową farbą z obowiązkową lamperią olejną.

W klasach tablice były czarne, przesuwane z góry do dołu albo – jeszcze starsze na stojakach! Wyposażenie w sprzęt i meble było skromne. Biurko dla nauczyciela, ławki – stoliki, atrament, kałamarze, stalówki, wieczne pióra i długopisy.

– Uczniów obowiązywały fartuszki z przyszytą obowiązkowo tarczą, a także obuwie zamiennie. Pauzy spędzało się spacerując po korytarzu w parach, a dyżurujący nauczyciel pilnował porządku. W ciepłe dni podczas pauz budynek szkoły pustoszał, każdy uczeń miał obowiązek wyjścia na przyszkolne podwórko, a nawet powinien gimnastykować się tam.

– Z przyborów szkolnych głęboko w pamięć zapadał drewniany albo chiński piórnik, klej „Guma Arabska”, kredki i gumka o wdzięcznej nazwie „Myszka”.

Z latami szkolnymi wiążą się także wakacje i ferie. Większość uczniów spędzała ten czas na obozach harcerskich i koloniach opłacanych przez zakład pracy rodziców. Na wsi –takowych było bardzo mało, dzieci nigdzie nie wyjeżdżały.

Równie ciekawym zwyczajem były organizowane przez zakłady pracy zabawy choinkowe, z Gwiazdorem albo Dziadkiem Mrozem, paczkami i występami artystycznymi najmowanych artystów.

– Przytłaczająca była jednak ilość akademii ku czci, capstrzyków szkolnych z różnych okazji oraz codzienne apele na korytarzu szkolnym. Obowiązywały fartuchy granatowe z białym kołnierzykiem i tarcza na rękawie.

Obowiązkowym do nauki był język rosyjski, szkolne koło TPPR i mnóstwo kolorowych czasopism rosyjskich, czyny społeczne uczniów, ich rodziców i nauczycieli, nie było wolnych sobót.

Szkoła była zideologizowana!

– A jej baza? Piece kaflowe, bibułkowe firanki w oknach, podłoga naoliwiona, zimno, a telewizor – był rzadkością.

– Pierwszaków obowiązywał elementarz Falskiego (z 1910 roku), a później „Litery” Przyłubskich.

– Na lekcjach siedziało się z wyprostowanym i z rękami do tyłu, czasami jak „mysz pod miotłą”, bo można było oberwać linijką po łapie lub klęczeć w kącie, lub siedzieć „w kozie”.

– Nauczyciele rzadko mieli 3 literki przed nazwiskiem – co nie oznaczało, że byli źli. Wymagali i dyscyplinowali siebie i uczniów. W „budzie” nie tylko uczono, ale nauczono!

– Dentysta kontrolował stan uzębienia, higienistka sprawdzała czystość osobistą, wszyscy uczniowie należeli do kilku szkolnych organizacji, ucieczki z lekcji zwłaszcza z religii w punktach katechetycznych i wagary były codziennością. Choć były tępione.

– Można byłoby mówić jeszcze wiele, przypomnę tylko jeszcze hymn nauczycielski. Czy znają go współcześni nauczyciele?

*Musimy siać, choć grunta nasze marne  
Choć nam do orki pługów brak i bron  
Musimy sieć, choć wiatr porywa ziarno  
A w ślad za siewcą kroczą stada wron.*

*Musimy siać nie wiedząc w którą stronę  
Poniesie wiatr i w ziemię rzuci siew  
Nie wiedząc kto i gdzie pozbiera plony  
W dożynki czyj radosny zabrzmi śpiew.*

*Nie wolno nam ni sił ni dni marnować  
Musimy siać, musimy tworzyć cud  
Nie wolno nam po spichrzach ziarna chować  
Na świecie głód, na świecie straszny głód.*

*A nas tak mało, tych co mogą pomóc  
Ze swych zapasów szczyptę braciom dać  
I choć nie przy nas wszędzie ruń zielona  
My róbmy swoje, my musimy siać!*

*My chcemy siać bo miłość nas ponosi  
Do Ciebie Panie o do braci Twych,  
Błogostaw nam, o to Cię każdy prosi,  
W ofierze składa całe życie swe.*

(nazwisko znane redakcji)





Anna Trawka

## Gdzie się podziały... dawne pocztówki?

**W dzisiejszych czasach tradycja wysyłania listów oraz pocztówek jest rzadkością. Dawniej był to jedyny sposób komunikowania się. Dzisiaj jest ona zastępowana przez elektroniczne formy komunikacji.**

Obecnie łatwiej nam wysłać wiadomość sms, maila, niż ręcznie zapisaną kartkę umieszczoną w kopercie z kolorowym znaczkiem. Dlatego w naszych skrynkach na listy, częściej możemy spotkać rachunki, reklamy, pisma urzędnicze, aniżeli prywatną korespondencję. Wiadomą rzeczą jest, iż pisanie listów, czy pocztówek jest czasochłonne ale pomaga ćwiczyć naszą wyobraźnię, cierpliwość, ale także rozwijać kreatywność, pomaga podtrzymać tradycję. Pisanie listów, pocztówek jest świetną szkołą planowania wypowiedzi, zbierania myśli i dobierania słów, która nie wymaga posługiwania się komputerem, czy telefonem. To bezcenna okazja do szlifowania estetyki własnego pisma odręcznego.

### Projekt „Pocztówka z przedszkola” – weź w nim udział

By szerzyć wśród dzieci, jakże piękną tradycję pisania listów i pocztówek, Przedszkole Publiczne im. Jana Pawła II w Bratkowicach postanowiło wziąć udział w ogólnopolskim projekcie „Pocztówka z przedszkola”, który jest skierowany do przedszkoli oraz oddziałów przedszkolnych z całej Polski. Poprzez udział w projekcie dzieci uczą się, że



Z Bratkowic – na cały świat.

pisanie listów to bardzo ciekawa forma komunikowania się z innymi osobami. Dzięki udziałowi w projekcie dzieci będą mogły poznać najdalsze zakątki Polski, wzbogacić swoją wiedzę na temat swojego kraju, poznać nowe miejsca, a także nawiązać kontakt z rówieśnikami z całego kraju. Tego wszystkiego dowiedzą się od swoich rówieśników z całej Polski. Ponadto projekt przyczynia się do promowania naszego regionu Gminy Świlcza i przedszkola.

Obecnie przedszkolaki otrzymały około 20 listów z całej Polski, w których ich rówieśnicy przedstawili swoje miejscowości. Niektóre przedszkola wykona-

ły własnoręczne pocztówki, rysunki dla naszych przedszkolaków. Najbardziej dzieci z Przedszkola Publicznego w Bratkowicach ucieszyły się z listu od przedszkolaków ze Świnoujścia, które postanowiły przesłać do naszego przedszkola, częścią ich miejscowości w postaci piasku morskiego, muszelek oraz bursztynów. Z niecierpliwością czekamy na dalsze listy.

**Edward Gut**

### Wieczór

Rechot żaby  
rozerwał wieczór,  
szarpnął promieniem  
w pomiętym zbożu

W dotyku ręki  
odkryłem zmierzch.  
Przebudzenie dało  
mi ciebie.

Sprężone mięśnie  
zadrgały rechotem  
i uśmiech żaby  
upadł na mą twarz.

Istotę tworzenia  
odgadłem  
w piesczotliwym wyrazie  
pomieszanych oczu.





Dorota Jędral

# O książkach i czytaniu – w trzciańskim Przedszkolu

**Książka towarzyszy dziecku już od najmłodszych lat życia i trudno nie docenić jej bogatego i wszechstronnego oddziaływania na jego rozwój w niemalże wszystkich jego aspektach.**

*Połączenie sił to początek.  
Pozostanie razem to postęp.  
Wspólna praca to sukces.*

(Henry Ford)

Już najmłodsze dzieci z zaciękwaniem oglądają ilustracje, rozpoznają w książkach bliskie im elementy rzeczywistości. Z tą myślą, by pogłębiać zainteresowania czytelnicze GBP zs. w Trzcianie nawiązała długoletnią już współpracę z trzciańskim Przedszkolem. Okazuje się, że czytanie dzieciom przez panią bibliotekarkę w przedszkolu jest trafionym w dziesiątkę pomysłem.



Organizatorzy uroczystości.

Dzieci słuchają z uwagą, reagują spontanicznie, a zachęczone nowymi tytułami i kolorowymi okładkami, częściej sięgają po książki. Nie bez znaczenia jest również tematyka. Wyjście z książki poza mury biblioteki i zaprezentowanie jej tak wdzięcznym odbiorcom, jakimi są dzieci to jeszcze jeden skuteczny sposób na pokazanie korzyści płynących z czytania. Zaczynając edukację czytelników od najmłodszych dążymy do tego, aby sięganie po książkę stało się nawykiem w dorosłym życiu każdego z nich.

Nasza biblioteka chętnie sięga po innowacyjne formy pracy z czytelnikiem, ze szczególną uwagą traktując najmłodszych. Nic więc dziwnego, że głośne czytanie w przedszkolu stało się imprezą



Mój przyjaciel – pies!

cykliczną. Podczas współpracy rodzą się również inne pomysły, współrealizowane z Przedszkolem. Już kolejny raz zostaliśmy zaproszeni do współorganizacji spotkania integracyjnego rodziców, dzieci pracowników Przedszkola i nas bibliotekarzy na Dniu Pluszowego Misia. Świetnie bawiliśmy się dwie godziny, nie

zabrakło również zaproszonych gości – wójta Adama Dziedzica z akompaniamentem przy wspólnym śpiewaniu. Gościem honorowym zaproszonym przez dyr. GBP Dorotę Madej Misia Marysią, której przygody dzieci poznały przy wspólnym czytaniu. Zabawy, konkursy przygotowane wspólnie zarówno dla



W naszym przedszkolu wspaniały bal! Radośnie tańczy 30 par.



dzieci jak i rodziców miały niespodziewanie szybko.

Spotkanie uświetnił piękny i pyszny tort „Miś” przygotowany przez panie kucharki z Przedszkola. Serdecznie dziękujemy za obdarzanie zaufaniem i wplą-



Samorządowcy – akompaniament.



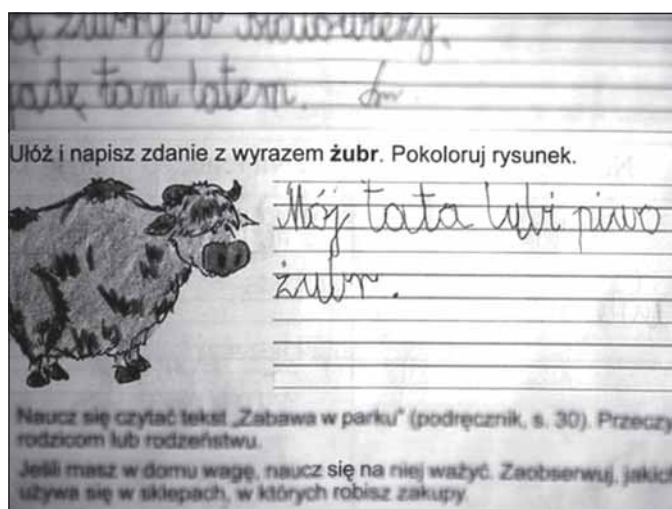
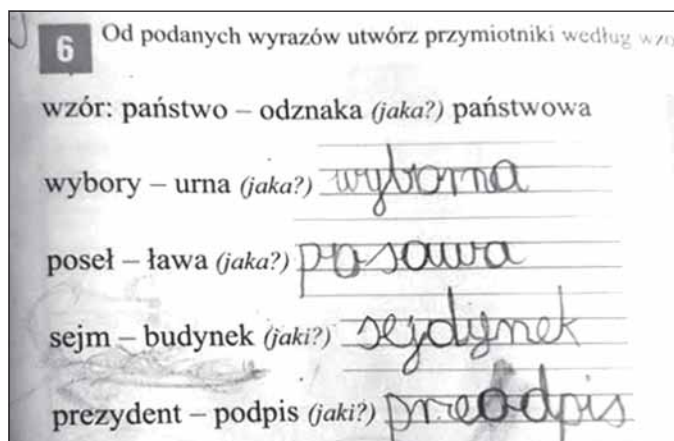
Płonące torty – smakowały!

tanie bibliotekarzy w życie placówek naszych miejscowości a tym samym promowanie Bibliotek i czytelnictwa. To po-

jedynczy przykład, ale jak ważny w codziennej pracy i za to dziękujemy!

## Humor z zeszytów szkolnych

- Grzech pierwotny otrzymujemy od Adama i Ewy. Wszystkie inne grzechy musimy sami popełnić.
- Papieże zawsze mieszkali w Rzymie. Z ojca na syna żyli w celibacie.
- Królowa Kinga została świętą, bo Bolesław był wstydlivy.
- Wieś była samowystarczalna: kobiety dostarczały mleka, mięsa i skór.
- Konopnicka żyła od urodzenia aż po śmierć.
- Antek ciężko pracował rękami, a Boryna językiem.
- Harem to człowiek posiadający zbiór kobiet.
- Będąc na drugim roku uniwersytetu, wybuchła wojna.
- Pijacy pod wpływem alkoholu, często popełniają samobójstwo i nazajutrz nic nie pamiętają.
- Kasia to moja siostra cioteczna, Jurek też.
- Gdy wiosną umarła babcia automatycznie, powiększył się metraż w mieszkaniu.
- Trójkąt Pitagorasa, to trójkąt kwadratowy.
- Suma to nie wynik dodawania, tylko msza rano w niedzielę.
- Pierwszy człowiek na ziemi nie czuł się samotny, bo nie umiał liczyć.



- Wars i Sawa zbudowali Warszawę z jednej i z drugiej strony stolicy.
- Koalicja w sejmie polega na bliższych stosunkach w ławie.
- W roku 1863 w Ameryce wybuchła wojna sensacyjna.
- Kara śmierci ma charakter nieodwracalny.
- Żeby Kolumb mógł odkryć Amerykę to najpierw musiała być zakryta.
- Całemu oddziałowi wojska złożono najserdeczniejsze życzenia ekshumacji.
- Duży wpływ na rozwój kultury miał Cyryl i jego metody.
- W dawnych czasach chłopci żyli dłużej, bo orali sami, a nie traktory.
- Żołnierze noszą zielone mundury żeby udawać trawę.
- Pod broń powołano całą młodzież od 16 do 60 lat.
- Ludzie pierwotni, gdy chcieli rozpalić ogień, musieli pocierać krzemieniem o krzemień a pod spód podkładali stare gazety.

Wesołej zabawy!





## Otwarcie siłowni plenerowej i toru rowerowego „Lasek” w Mrowli

30 września 2017 r.



*W zdrowym ciele, zdrowy duch!*

Fot. Z. Lis

# X Powiatowe Zawody Sportowo-Pożarnicze Drużyn OSP

Stadion sportowy w Bratkowicach, 24 września 2017 r.



Fot. Andrzej Bednarz, Władysław Kwoczyński

## Strażacy z Ukrainy z wizytą na Podkarpaciu i w świleckiej OSP

26 października 2017 r.



Fot. Władysław Kwoczyński

Druhowie OSP Świlcza przed Domem Strażaka.



Gen. Serhiy Kruk (pierwszy z lewej) przyjmuje upominek z rąk dh. T. Gazdy.



Fot. Władysław Kwoczyński

Wśród gości był również S. Styka - zastępca wójta (w środku).



Władysław Kwoczyński

## Strażacy z Bratkowic w gronie najlepszych

**X Powiatowe Zawody Sportowo-Pożarnicze Drużyn Ochotniczych Straży Pożarnych Powiatu Rzeszowskiego, organizowane są co dwa lata przez Zarząd Oddziału Powiatowego Związku OSP RP w Rzeszowie, Komendę Miejską Państwowej Straży Pożarnej w Rzeszowie, przy udziale Starostwa Powiatowego i samorządu gminy Świlcza. W bieżącym roku odbyły się one na stadionie sportowym w Bratkowicach w niedzielę 24 września.**

Głównym celem organizacji zawodów jest przede wszystkim: mobilizowanie do intensywnego szkolenia pożarniczego zmierzającego do skutecznego prowadzenia akcji ratowniczo-gaśniczych, ocena stanu wyszkolenia pożarniczego strażaków, popularyzacja wśród społeczeństwa zagadnień ochrony przeciwpożarowej, przygotowanie do startu w zawodach wyższego szczebla.

Do uczestnictwa w zawodach powiatowych, kwalifikują się zwycięzcy poprzednich zawodów powiatowych i zwycięzcy gminnych zawodów eliminacyjnych. W tegorocznych zawodach powiatowych, gminę Świlcza reprezentowały drużyny z jednostek OSP: Bratkowice i Rudna Wielka w grupie „A” oraz drużyna kobieca z OSP w Trzcianie w grupie „C”.

Zgodnie z obowiązującym regulaminem, jednostka OSP, która jest organizatorem zawodów powiatowych ma za-

spodarz. W tej sytuacji dopuszczono (zgodnie z regulaminem) drużynę OSP z Rudnej Wielkiej, która zajęła drugie miejsce w zawodach gminnych eliminacyjnych w 2016 roku.

### Przebieg zawodów

Rozpoczęcie zawodów poprzedziła msza św. w intencji wszystkich strażaków, celebrowana przez **ks. kan. Józefa Książka** – miejscowego proboszcza, a jednocześnie kapelana powiatowego straży pożarnych. Uczestniczyli w niej licznie: parafianie, strażacy startujący w zawodach, przedstawiciele starostwa powiatowego, gminy Świlcza, komendy miejskiej Państwowej Straży Pożarnej, Zarządu Oddziału Powiatowego i Gminnego Związku OSP RP oraz radni powiatu i gminy.

Po nabożeństwie wszyscy udali się na miejscowy stadion, gdzie odbyła się

Zawody przeprowadzono w dwóch konkurencjach: ćwiczenie bojowe i sztafeta pożarnicza 7 x 50 metrów z przeszkodami. W rywalizacji uczestniczyło 13 drużyn męskich w grupie „A” z jednostek OSP: Bratkowice, Futoma, Harta, Hyżne, Kamień, Niechobrz, Palikówka, Pogwizdów Stary, Rudna Wielka, Rzeszów-Zalesie, Tyczyn, Wólka Podleśna i Zabratówka oraz 8 drużyn kobiecych w grupie „C” z jednostek OSP: Futoma, Harta, Krzywa Wieś, Łukawiec, Przewrotne, Raclawówka, Trzciana i Wólka Podleśna.

Po raz pierwszy starty w zawodach powiatowych, przeprowadzono jednocześnie w dwóch konkurencjach: ćwiczenie bojowe i sztafeta pożarnicza 7 x 50 m z przeszkodami. Zawodnicy po ukończeniu ćwiczenia bojowego i po usunięciu sprzętu z płyty boiska, przystępowali do sztafety pożarniczej na dwóch torach równocześnie. Udogodnienie to pozwoliło maksymalnie skrócić czas przeprowadzenia zawodów.

**Ćwiczenie bojowe**, należy do konkurencji najbardziej dynamicznych i widowiskowych. Skład drużyny w grupie „A” liczy 8 osób oraz zawodnik rezerwowego. Wiek powyżej 18 lat (dopuszcza się też młodzież od 16 lat z wyjątkiem funkcji mechanika i dowódcy). Ćwiczenie bojowe obejmuje następujące czynności: wydanie odpowiedniego rozkazu przez dowódcę drużyny, dobiegnięcie zawodników do podestu, na którym znajduje się sprzęt, zbudowanie linii ssawnej z dwóch odcinków węża W-110, zbudowanie linii głównej z dwóch odcinków węża W-75, zbudowanie linii gaśniczej (po dwa odcinki węża W-52 każda) zakończonych prądownicami, uruchomienie motopompy i zassanie wody ze zbiornika brezentowego, podanie dwóch prądów wody ze stanowisk gaśniczych, obrócenie lub złamanie tarczy prądem wody, przewrócenie pacholek ustawionych na metalowych podstawach.

Czas wykonania mierzy się od sygnału rozpoczynającego ćwiczenie do momentu wykonania zadań przewidzianych regulaminem. O bezbłędnym i szybkim



Zawody szybkościowe.

gwarantowany start w zawodach bez względu na to, czy była zwycięzcą ubiegłorocznych zawodów czy też nie. Drużyna OSP Bratkowice była zwycięzcą ubiegłorocznych gminnych zawodów eliminacyjnych, uzyskała więc prawo do startu w tegorocznych zawodach powiatowych, zarówno, jako zwycięzca i go-

zbiórka drużyn i krótka ceremonia otwarcia zawodów, której dokonali: **bryg. Tomasz Baran** – komendant miejski PSP w Rzeszowie oraz **Adam Dziedzic** – Wójt Gminy Świlcza. Życzylili oni wszystkim drużynom godnej i sportowej rywalizacji oraz osiągnięcia jak najlepszych wyników w zawodach.



## WYDARZENIA BIEŻĄCE



I kobiety są potrzebne.

wykonaniu ćwiczenia, decyduje przede wszystkim zgrana drużyna, umiejętności strażaków, szybkość, precyzja i koncentracja. Dzięki tym cechom, drużyna OSP Zabratówka uzyskała najlepszy czas – 39,29 sekund, tuż za nią uplasowała się OSP Wólka Podleśna (40,21) i OSP Bratkowice (40,47). Drużyna OSP Rudna Wielka zajęła 9 miejsce z czasem 47,16 z pięcioma punktami karnymi.

W ćwiczeniu bojowym w grupie „C”, najlepszą okazała się drużyna kobieca z OSP Wólka Podleśna z czasem 51,83, a tuż za nią OSP Raclawówka (53,20) i OSP Przewrotne (61,42). Drużyna kobieca OSP Trzciana, zajęła 6 miejsce,

uzyskując czas 66,15 z pięcioma punktami karnymi.

Wykonanie ćwiczenia w **sztafecie pożarniczej 7 x 50 m**, polegało na jak najszybszym i bezbłędnym pokonaniu przez siedmiu zawodników toru o długości 350 m, na którym co 50 m ustawione były przeszkody: płotek lekkoatletyczny, „rów z wodą” (dwie linie, które należało przeskoczyć), tyczki do słomki, równoważnia i ściana z desek (dla kobiet płotek lekkoatletyczny). W trakcie pokonywania poszczególnych przeszkód zawodnicy, wykonywali czynności związane z podłączeniem prądownicy wodnej i węży strażackich. Zawodnik ostatniego siódmego odcinka toru przeszkód po dobiegnięciu do stojącego (ustawionego) węża W-52 i rozdzielacza, łączył ze sobą w dowolnej kolejności rozdzielacz z wężem, a z wężem i prądownicą dobiegał do mety (łączenie węża z prądownicą w biegu było błędem). W momencie przekroczenia linii mety, prądownica musiała być połączona z wężem, a przekraczający linię mety zawodnik nie mógł zaślaniać sędziemu miejsca połączenia (błędem byłoby trzymanie za łącznik). Czas wykonania ćwiczenia mierzony był od sygnału rozpoczynającego bieg do momentu przekroczenia przez ostatniego zawodnika linii mety.

W grupie „A” drużyn męskich, startujących w sztafecie pożarniczej, najlepiej spisali się strażacy z OSP Wólka Podleśna, którzy uzyskali czas 61,48 sek. Tuż

za nimi OSP Bratkowice z czasem 62,44 oraz OSP Zabratówka (63,10. W grupie „C” drużyn kobiecych, najlepszą okazała się OSP Wólka Podleśna z czasem 65,78, a następnie OSP Raclawówka (67,58) i OSP Przewrotne (73,00). Drużyna kobieca z OSP Trzciana w tej konkurencji zajęła 6 miejsce z czasem 74,72 (bez punktów karnych).

Ponadto wszystkie drużyny oceniane były przez sędziów z zakresu musztry regulaminowej. Jednak wyniki (użyte punkty) w tej konkurencji nie miały wpływu na punktację generalną drużyn.

## Klasyfikacja generalna

Zawody oceniała Komisja Sędziowska, powołana przez komendanta miejskiego PSP w Rzeszowie. **Sędzią głównym był mł. bryg. Jacek Mita, a komendantem zawodów mł. bryg. Robert Ryżner.**

Zgodnie z regulaminem zawodów, klasyfikację generalną ustala się na podstawie sumy punktów uzyskanych przez drużynę za czas wykonania w ćwiczeniu bojowym i sztafecie pożarniczej oraz punktów karnych. Osiągnięty czas przelicza się na punkty, przyjmując zasadę 1 s = 1 pkt. (dziesiętne części sekundy odpowiadają dziesiątym częściom punktu).

Wyniki w klasyfikacji generalnej przedstawia poniższa tabela:

POWIAT RZESZÓW gr. A

Kol.st.	Drużyna	BOJÓWKA		WYNIK BOJÓWK A	SZTAFETA		WYNIK SZTAFET A	MUSZTRA				WYNIK - punktacja generalna	ZAJĘTE MIEJSCE
		czas	karne		czas	karne		Punkty dodatnie	Punkty karne/ujemne	Punkty pomocy	Wynik musztry		
6	Wólka Podleśna	40.21		40.21	61.48		61.48	20	1		19	101.69	1
5	Zabratówka	39.29		39.29	63.10		63.10	20	0		20	102.39	2
7	Bratkowice	40.47		40.47	62.44		62.44	20	0		20	102.91	3
9	Pogwizdów Stary	41.51		41.51	66.95		66.95	20	3		17	108.46	4
2	Harta	44.05		44.05	65.94		65.94	20	0		20	109.99	5
8	Rzeszów Zalesie	48.53		48.53	62.28		62.28	20	2		18	110.81	6
10	Palikówka	41.57	5	46.57	65.18		65.18	20	2		18	111.75	7
3	Futoma	45.55	5	50.55	64.27		64.27	20	3		17	114.82	8
1	Rudna Wielka	47.16	5	52.16	67.00		67.00	20	1		19	119.16	9
12	Kamień	48.80	5	53.80	62.20	5	67.20	20	2		18	121.00	10
4	Niechobrz	59.54	10	69.54	58.65		58.65	20	0		20	128.19	11
11	Tyczyn	59.30	5	64.30	70.53	3	73.53	20	0		20	137.83	12
13	Hyżne	56.54	15	71.54	71.19	13	84.19	20	7		13	155.73	13

POWIAT RZESZÓW gr. C

Kol.st.	Drużyna	BOJÓWKA		WYNIK BOJÓWK A	SZTAFETA		WYNIK SZTAFET A	MUSZTRA				WYNIK - punktacja generalna	ZAJĘTE MIEJSCE
		czas	karne		czas	karne		Punkty dodatnie	Punkty karne/ujemne	Punkty pomocy	Wynik musztry		
4	Wólka Podleśna	51.83		51.83	65.78		65.78	20	0		20	117.61	1.
8	Raclawówka	53.20		53.20	67.58		67.58	20	0		20	120.78	2.
2	Przewrotne	61.42		61.42	73.00		73.00	20	8		12	134.42	3.
5	Futoma	52.53	10	62.53	74.25		74.25	20	0		20	136.78	4.
7	Harta	53.28		53.28	79.60	5	84.60	20	0		20	137.88	5.
3	Trzciana	66.15	5	71.15	74.72		74.72	20	0		20	145.87	6.
6	Łukawiec	74.00	5	79.00	77.60		77.60	20	3		17	156.60	7.
1	Krzywa Wieś	dyskw.			80.26		80.26	20	1		19	80.26	8.



**Drużyna OSP Bratkowice wystąpiła w składzie: Michał Kwas, Piotr Wojton, Sławomir Wojton, Kamil Kula, Dawid Ziobro, Paweł Stec, Bartosz Zając, Robert Selwet i Łukasz Gomułka** – zawodnik rezerwowo. Trenerem drużyny od 2012 roku jest **dh Robert Kwas**, który przez wiele lat, jako zawodnik, godnie reprezentował bratkowicką OSP na zawodach sportowo-pożarniczych. To dzięki jego doświadczeniu, zaangażowaniu i determinacji w dążeniu do celu, a także dzięki dobremu wyszkoleniu strażaków – drużyna osiągnęła dotąd wiele znaczących sukcesów w zawodach różnego szczebla. Warto zaznaczyć, że drużynę z OSP Bratkowice dzieliło od zajęcia pierwszego miejsca zaledwie 1.52 sekundy, a od drugiego 0.52 sek. Świadczy to o tym, że strażacy z Bratkowic są w gronie najlepszych...



Fot. Andrzej Bednarz, Władysław Kwoczyński

**Zadanie wykonane. Dziękujemy!**

## Puchary, medale, gratulacje

Najbardziej uroczystym momentem kończącym kilkugodzinne zmagania strażaków powiatu rzeszowskiego, była ceremonia wręczenia zwycięskim drużynom pucharów, medali, dyplomów i upominków. Wręczenia dokonali wspólnie: bryg. Tomasz Baran – komendant miejski PSP w Rzeszowie, dh Jan Kucaj – prezes Zarządu Oddziału Powiatowego Związku OSP RP w Rzeszowie, Adam Dziedzic – Wójt Gminy Świlcza. Wszystkie drużyny otrzymały dyplomy uznania za uczestnictwo w zawodach. Podziękowanie wszystkim drużynom za wzorową sportową rywalizację i osiągnięte wyniki, złożyli: bryg. T. Baran, dh J. Kucaj, A. Dziedzic – wójt i ks. kan. J. Książek.

Pamiątkowymi medalami za wszelką pomoc w organizacji i przeprowadzeniu X Powiatowych Zawodów Sportowo-Pożarniczych Drużyn OSP Powiatu Rzeszowskiego, uhonorowani zostali: Jerzy Bednarz – wiceprzewodniczący Rady Powiatu, Adam Dziedzic – Wójt Gminy Świlcza, Wilhelm Woźniak – Wójt Gminy Krasne, dh Tomasz Kwoka – Prezes Za-

ządu Oddziału Gminnego Związku OSP RP w Świlczy oraz dh Jan Kucaj – Prezes Zarządu Oddziału Powiatowego Związku OSP RP w Rzeszowie. Medale wręczył bryg. Tomasz Baran – komendant miejski PSP w Rzeszowie.

## Goście zaproszeni

Zmagania drużyn strażackich, obserwowali z wielkim zainteresowaniem sympatycy sportu pożarniczego z Bratkowic i okolicznych miejscowości, działacze OSP i kibice drużyn startujących w zawodach oraz goście honorowi: bryg. T. Baran – komendant miejski PSP i jego zastępca bryg. Kazimierz Witek, dh J. Kucaj – prezes ZOPZ OSP RP, A. Dziedzic – Wójt Gminy Świlcza i jego zastępca – Sławomir Styka, ks. kan. J. Książek, W. Woźniak – Wójt Gminy Krasne, J. Bednarz – wiceprzewodniczący Rady Powiatu, Tadeusz Pachorek – członek Zarządu Rady Powiatu, radni powiatu rzeszowskiego, Piotr Wanat – Przewodniczący Rady Gminy Świlcza wraz z radnymi, dh T. Kwoka – prezes ZOGZ OSP RP w Świlczy, dh Bogdan Cioch – komendant gminny ZOSP RP w Świlczy, Adam Majka – dyrektor GCKSiR w Świlczy zs. w Trzcianie.

## Podsumowanie

Organizacja i przeprowadzenie tegorocznych X Powiatowych Zawodów to ogromny wysiłek, praca i poświęcenie wielu strażaków, osób i instytucji. Według oceny przedstawicieli PSP i Związku OSP RP, zawody zostały przygotowane perfekcyjnie i sprawnie przeprowadzone, co potwierdzili także uczestnicy strażackich zmagania. Słowa szczególnego uznania i podziękowania za wszelką pomoc w przygotowaniu zawodów, należą się strażakom bratkowickiej OSP na czele z jej prezesem dh. Mieczysławem Leją i dh. Janem Górskim – naczelnikiem. To oni poświęcili najwięcej czasu i pracy w organizację i przygotowanie tej powiatowej imprezy strażackiej (pomoc w przygotowaniu torów startowych, ustawieniu odpowiedniego sprzętu, pomoc w przenoszeniu węży strażackich podczas zawodów po starcie drużyn, prace logistyczne, porządkowe itp.)

Wiele czasu i wysiłku w przygotowanie zawodów, poświęcili też pracownicy Gminnego Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji w Świlczy z siedzibą w Trzcianie na czele z A. Majką – dyrektorem, za co należą się wszystkim słowa szczerego podziękowania. Podziękowanie należy się również Komisji Sędziowskiej pod przewodnictwem mł. bryg. Jacka Mity, za sprawne przeprowadzenie zawodów oraz bezstronną i rzetelną ocenę strażackiej rywalizacji.

Reasumując, dzięki wydatnej pomocy i wsparcia Komendy Miejskiej PSP w Rzeszowie, Urzędu Gminy Świlcza oraz Zarządu Oddziału Powiatowego Związku OSP RP w Rzeszowie – tegoroczne powiatowe zawody pożarnicze, zostały przygotowane i przeprowadzone wzorowo. Za dwa lata odbędą się XI Powiatowe Zawody, a miejsce ich przeprowadzenia, zostanie ustalone w odpowiednim terminie.



OSP oczkiem w głowie każdego samorządu.



Władysław Kwoczyński

## Odnowili zabytkowe sikawki

**W Bratkowicach jeszcze do niedawna istniały trzy prowizoryczne drewniane remizy, przeznaczone do przechowywania sprzętu pożarniczego, między innymi zabytkowych sikawek ręcznych na podwoziach konnych, węży strażackich, prądownic wodnych, bosaków itp.**

Wraz z postępowaniem gospodarczym i rozwojem techniki pożarniczej, zabytkowe sikawki zostały wyparte przez samochody bojowe, motopompy i inny sprzęt do skutecznej walki z pożarami. Jednostki ochotniczych straży pożarnych, wyposażane były sukcesywnie w nowoczesny na owe czasy sprzęt pożarniczy. W związku z tym większość jednostek OSP, pozbywało się prymitywnych, mało wydajnych i wysłużonych sikawek ręcznych. Budowano wielofunkcyjne Domy Strażaka z garażami, zapleczem socjalnym i gospodarczym, a drewniane remizy usuwano. Niejednokrotnie na złomowiska wywożono zabytkowe sikawki i inny sprzęt. Na szczęście druhowie bratkowickiej OSP, postanowili uchronić od zniszczenia zabytkowy sprzęt, ocalając w ten sposób ważną część historii swojej jednostki.

### Remont sikawki

Na początku lat 80. XX wieku w bratkowickim przysiółku Czekaj, rozebrano starą drewnianą remizę, która uległa naturalnemu zniszczeniu na skutek upływu czasu i innych przyczyn. Znajdujący się w niej sprzęt (sikawki ręczne, beczkowóz, węży, bosaki, prądownice wodne itp.) został przeniesiony do dwóch istniejących wówczas remiz. Jedną z sikawek ręcznych z tzw. górną skrzynią wodną, przewieziono na posesję jednego ze strażaków. Stała tam pod przysłoniętą chmurką ponad 20 lat. Zmienne

warunki atmosferyczne, opady deszczu i śniegu spowodowały, że drewniane elementy sikawki (koła, konstrukcja podwozia), uległy całkowitemu zniszczeniu. W 2017 roku Zarząd OSP, postanowił uratować tę zabytkową sikawkę od dalszego niszczenia. Usunięto wszystkie jej zmurszałe drewniane elementy, a części metalowe wraz z pompą i skrzynią wodną, przewieziono do jednej z firm w Żołyni, gdzie zostały poddane dokładnej konserwacji poprzez tzw. piaskowanie. Tak odczyszczoną sikawkę pomalowali druhowie: Władysław Kwoczyński i Tadeusz Bednarz. Wcześniej Zarząd OSP podjął decyzję, że odnowiona sikawka, zostanie umieszczona na metalowym podwyższeniu i wyeksponowana na placu przed Domem Strażaka od strony południowej. Materiał na konstrukcję metalową przekazał bezpłatnie dh Mieczysław Leja – prezes OSP, a całość pospawał dh Piotr Jucha – wiceprezes. Gotową konstrukcję odpowiednio pomalowano i ustawiono w wyznaczonym miejscu. Masę betonową przekazał bezpłatnie dh Jan Górski – naczelnik OSP. Odnowioną sikawkę 16 września 2017 roku, zamontowano na metalowej podstawie. W jej obrębie wykonano tzw. obramowanie z betonowych obrzeży, które wypełniono drobnymi białymi kamyczkami, co dało doskonały efekt upiększający. Wkrótce, po obu stronach sikawki posadzono dwie ozdobne tuje.

W pracach przy remoncie sikawki i urządzaniu przyległego placu. Pracowali druhowie: Mieczysław Leja, Jan

Górski, Władysław Kwoczyński, Tadeusz Bednarz, Marek Rządeczka, Piotr Jucha, Grzegorz Pięta, Ryszard Franczyk, Robert Selwet i inni. Odtąd odnowiona sikawka jest dla wielu przechodniów lekcją żywej historii, a dla strażaków satysfakcją, że ten zabytkowy sprzęt udało się uchronić przed całkowitym zniszczeniem.

### Ocalili część historii OSP

W tym samym okresie, druhowie: Władysław Kwoczyński i Tadeusz Bednarz, dokonali remontu drugiej zabytkowej sikawki ręcznej z początku XX wieku, wyprodukowanej przez Składnicę Straży Pożarnych w Warszawie. Sikawka ta przez kilkadziesiąt lat (do 2010 r.) przechowywana była w drewnianej remizie w przysiółku Dąbry. Mocno zniszczony budynek (szopę) ze względu na jej stan, rozebrano. W związku z brakiem miejsca na przechowywanie tego rodzaju sprzętu, Zarząd OSP podjął decyzję o odnowieniu jedynie sikawki ręcznej (bez podwozia) i wyeksponowaniu jej wewnątrz Domu Strażaka w holu na piętrze. W związku z tym pan Tomasz Wojton – radny powiatu z Bratkowic, zaoferował bezpłatne wykonanie metalowej podstawy do jej ustawienia oraz dodatkowych elementów metalowych i drewnianych. To nie pierwsza jego znacząca pomoc na rzecz bratkowickiej jednostki, za co Zarząd OSP



Druhowie Tadeusz Bednarz i Władysław Kwoczyński przy pracy.



i strażacy, składają mu serdeczne podziękowanie.

Sikawkę udało się odnowić dzięki społecznej pracy, poświęceniu i zaangażowaniu druhów: Mieczysława Lei, Jana Górskiego, Władysława Kwoczyńskiego, Tadeusza Bednarza, Marka Rządeczki i innych. Starannie odnowiona zabytkowa sikawka, pamiętająca czasy lat międzywojennych, stanowi obecnie ciekawy eksponat, mocno związany z historią i tradycją OSP. Strażacy są dumni, że dzięki swojej determinacji i zaangażowaniu, ocalili od zapomnienia częśćkę ponad studziesięcioletniej historii bratkowickiej jednostki.



Fot. Władysław Kwoczyński

Odnowiona sikawka przed Domem Strażaka.

Władysław Kwoczyński

## Strażacy z Ukrainy z wizytą na Podkarpaciu i w świleckiej OSP



**Strażacy z Ochootniczej Straży Pożarnej w Świlczy mieli zaszczyt gościć u siebie 26 października 2017 r. delegację strażaków Państwowej Służby Ukrainy ds. Sytuacji Nadzwyczajnych oraz przedstawicieli: Komendy Głównej Państwowej Straży Pożarnej w Warszawie, Szkoły Głównej Służby Pożarniczej w Warszawie, komendy wojewódzkiej w Lublinie i Rzeszowie oraz komendy miejskiej PSP w Rzeszowie.**

Wizytę zorganizowano w związku z odbywającym się w dniach 25-27 października 2017 r. w KW PSP w Rzeszowie, V posiedzeniem komisji ds. ratownictwa i ochrony ludności w warunkach nadzwyczajnych zagrożeń, działającej w ramach Polsko-Ukraińskiej Międzyrządowej Rady Koordynacji ds. Współpracy Międzyregionalnej.

Jak poinformował st. kpt. Witold Nycz z KW PSP w Rzeszowie: „Podczas posiedzenia komisji, podsumowano współpracę w 2017 r. oraz realizację planu pracy komisji ds. ratownictwa i ochrony ludności w warunkach nadzwyczajnych zagrożeń na lata 2017-2018; omówiono perspektywę współpracy w zakresie wykorzystania środków finansowych w ramach międzynarodowej pomocy tech-

nicznej, współpracy w ramach programu *Polska pomoc*, a także omówiono możliwości i perspektywy współpracy w zakresie przygotowania do przeprowadzenia działań poszukiwawczo-ratowniczych i udział w operacjach międzynarodowych. Postanowiono również:

- zapewnić realizację zadań określonych w planie pracy komisji ds. ratownictwa i ochrony ludności w warunkach nadzwyczajnych zagrożeń w latach 2017-2018,
- strona ukraińska z pomocą strony polskiej, zapewni kontynuację projektów w ramach programu: *Polska-Białoruś-Ukraina 2014-2020*,
- wspierać współpracę w zakresie doskonalenia gotowości do prowadzenia działań poszukiwawczo-ratowni-

czych w warunkach miejskich, zgodnie z wytycznymi INSARAG,

- wspierać rozwój współpracy w zakresie udziału we wspólnych ćwiczeniach polowych, przedsięwzięciach praktycznych w ramach organizacji międzynarodowych i przeprowadzania wspólnych misji w zakresie reagowania na sytuacje nadzwyczajne,
- przeprowadzić VI posiedzenie komisji ds. ratownictwa i ochrony ludności w warunkach nadzwyczajnych zagrożeń w 2018 r. po stronie ukraińskiej”.

### Wizyta w OSP Świlcza

W programie pobytu delegacji ukraińskich strażaków w naszym regionie,



Fot. Marcin Betleja

Delegacja polskich i ukraińskich strażaków podczas spotkania w KW PSP w Rzeszowie.



Fot. Władysław Kwoczyński

### Dh T. Gazda ciekawie opowiadał o działalności OSP

goście zwiedzili Zamek w Łańcucie, a następnie złożyli oficjalną wizytę w Ochotniczej Straży Pożarnej w Świlczy. Druhowie z tej jednostki nie kryli zadowolenia. Spotkał ich bowiem szczególnie zaszczyt i wyróżnienie, nie tylko w skali gminy Świlcza, ale przede wszystkim województwa i powiatu rzeszowskiego. Jednostkę wytypowano, jako jedną z najlepiej funkcjonujących w Krajowym Systemie Ratowniczo-Gaśniczym i odpowiednio wyposażonych w sprzęt ratowniczo-gaśniczy i specjalistyczny.

Głównym celem wizyty strażaków zza naszej wschodniej granicy w OSP Świlcza, było przede wszystkim: zapoznanie się z wyposażeniem w pojazdy i sprzęt specjalistyczny, strukturą organizacyjną, zakresem działania jednostki i zadaniami w strukturach KSRG oraz współpracą z jednostkami ratowniczo-gaśniczymi PSP podczas prowadzenia wspólnych akcji.

Podczas wizyty świlecką OSP godnie reprezentował dh Tomasz Gazda – naczelnik. Odpowiadał on na liczne pytania stawiane przez członków delegacji. Goście interesowali się przede wszystkim: wyposażeniem jednostki w samochody pożarnicze, sprzęt ratowniczo-gaśniczy i specjalistyczny, udział w akcjach ratowniczo-gaśniczych, pomoc podczas wypadków drogowych i innych zdarzeniach. Ponadto dh T. Gazda omówił i zaprezentował „na żywo”, funkcjonowanie systemu selektywnego alarmowania działającego w KSRG. W tym celu zatelefonował do dyżurnego Stanowiska Kierowania w Komendzie Miejskiej PSP w Rzeszowie z prośbą o próbne uruchomienie selektywnego systemu alarmowania. Po chwili odezwał się donośny głos syreny strażackiej, a w telefonach komórkowych strażaków, ukazał się alarmowy SMS, wzywający do wyjazdu do akcji ratowniczo-gaśniczej. Goście z Ukrainy byli za-

chwyceni tym sposobem alarmowania jednostki OSP o wszelkich zdarzeniach.

W dalszej części wizyty goście z zainteresowaniem oglądali samochody pożarnicze i nowoczesny sprzęt specjalistyczny, znajdujący się na wyposażeniu jednostki. Oglądali też pomieszczenia garażowe, zaplecze socjalne, gospodarcze i sanitarne. Byli zachwyceni ich funkcjonalnością oraz ogólnym ładem i porządkiem. Druh T. Gazda opowiedział również o bieżącej działalności OSP, przeprowadzanych cyklicznych szkoleniach i ćwiczeniach doskonalących umiejętności strażaków. Dodał, że jako strażak zawodowy na co dzień pełniący służbę w Jednostce Ratowniczo-Gaśniczej PSP w Rzeszowie, dużo wolnego czasu poświęca na szkolenia członków swojej

OSP, zgodnie z opracowanym harmonogramem. Jak powiedział – *w ten sposób pragnę przekazać druhom posiadaną wiedzę i doświadczenie, zdobyte podczas służby w PSP.* Podczas wspólnych rozmów naczelnik OSP, zasugerował potrzebę zakupu dodatkowego sprzętu ratowniczo-gaśniczego i specjalistycznego na wyposażenie jednostek, działających w KSRG, by w ten sposób poprawić bezpieczeństwo ludzi na wypadek pożaru czy innych zdarzeń losowych. St. bryg. T. Jopek – zastępca komendanta głównego PSP zapewnił, że Komenda Główna nadal, tak jak dotąd, udzielać będzie wsparcia i pomocy w pozyskiwaniu nowoczesnego sprzętu pożarniczego, zapewniającego jednostkom OSP funkcjonujących w KSRG, skuteczne prowadzenie działań ratowniczo-gaśniczych w różnych warunkach. Dodał, że jednostki OSP działające w KSRG, uczestniczą we wspólnych akcjach, ramię w ramię z jednostkami ratowniczo-gaśniczymi PSP. Są one wielkim wsparciem dla tych jednostek podczas wszelkich działań, a ich pomoc jest bardzo potrzebna. Często, to strażacy ochotnicy, dodał st. bryg. T. Jopek, docierają na miejsce wielu zdarzeń jako pierwsi, podejmując skuteczne działania. Nowoczesny sprzęt i wyposażenie, są im niezbędne i sukcesywnie będą go otrzymywać...

### Uczestnicy integracyjnego spotkania

W gronie przedstawicieli Państwowej Straży Pożarnej i Państwowej Służby



Gen. R. Biloshitskij (pierwszy z lewej) otrzymuje upominek i grawertron z rąk dh. T. Gazdy i S. Styki – zastępcy wójta gminy Świlcza.





Ukrainy ds. Sytuacji Nadzwyczajnych, którzy złożyli wizytę w świleckiej OSP, byli ze strony polskiej: st. bryg. Tadeusz Jopek – zastępca komendanta głównego PSP, przewodniczący polskiej części komisji ds. ratownictwa i ochrony ludzi w warunkach nadzwyczajnych zagrożenia, st. bryg. Andrzej Babiec – Podkarpacki Komendant Wojewódzki PSP i jego zastępca mł. bryg. Andrzej Marczenia, st. bryg. Grzegorz Alinowski – Lubelski Komendant Wojewódzki PSP, st. bryg. Wojciech Jarosz – Szkoła Główna Służby Pożarniczej, bryg. Krzysztof Pietrasik i Magdalena Skrzypczak z Komendy Głównej PSP, st. kpt. Witold Nycz – Komenda Wojewódzka PSP w Rzeszowie, bryg. Tomasz Baran – Komendant Miejski PSP w Rzeszowie. Ze strony ukraińskiej: gen. Ruslan Biloshitskij – zastępca szefa Państwowej Służby Ukrainy ds. Sytuacji Nadzwyczajnych, Volodymyr Demchuk – Dyrektor Departamentu Regowania na Sytuacje Nadzwyczajne, Igor Kusliy – Naczelnik Wydziału Koordynacji Działania Organów Władzy Departamentu Organizacji Ochrony Ludności, gen. Serhiy Kruk – Szef Zarządu Głównego Państwowej Służby Ukrainy ds. Sytuacji Nadzwyczajnych w obwodzie równeńskim, Oleg Mialnytsia – Na-

czelnik Wydziału Współpracy Dwustronnej Zarządu Integracji Europejskiej i Współpracy Międzynarodowej, Viktor Genza – Zastępca Szefa Państwowego Przedsiębiorstwa „Mobilne Centrum Ratownicze”.

Ponadto wśród gości byli również: Sławomir Styka – zastępca Wójta Gminy Świlcza, Jacek Lis – pracownik Urzędu Gminy Świlcza, dh Tomasz Kwoka – prezes Zarządu Oddziału Gminnego Związku OSP RP w Świlczy oraz Dorota Madej – dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej w Trzcianku.

### Były podziękowania i upominki

Wizyta w OSP Świlcza zakończyła się wspólnym spotkaniem integracyjnym, podczas którego przekazywano podziękowania i życzenia kierowane pod adresem świleckich strażaków. Wszyscy członkowie delegacji, otrzymali symboliczne upominki: graweron z logiem Urzędu Gminy Świlcza i OSP Świlcza oraz zamieszczoną treścią: *Bogu na chwałę, ludziom na ratunek,*

album *Kraj lat dzieciennych* oraz egzemplarz *Trzcionki*. Wręczenia upominków dokonali wspólnie: S. Styka – zastępca wójta i dh T. Gazda – naczelnik OSP, który również otrzymał pamiątkowy graweron z rąk gen. R. Biloshitskiego. Zamieszczona na nim treść jest następująca: *Niezawodność – naszą tradycją. Pożarnicza Służba Ratownicza obwodu równeńskiego.*

Na zakończenie spotkania st. bryg. T. Jopek dokonał okolicznościowego wpisu do kroniki OSP. Wpis zamieścił również gen. R. Biloshitskij, a jego treść po przetłumaczeniu na język polski jest następująca: *Bardzo nam się podobała państwa gościnność. Na Ukrainie dopiero rozpoczyna się proces zapraszania takich gości. Fakt, że mogliśmy zobaczyć to w Polsce będzie nam pomocny w tym procesie. Najserdeczniejsze życzenia od Państwowej Służby Ukrainy ds. Sytuacji Nadzwyczajnych. Niech Wam się szczęści. R. Biloshitskij 26 października 2017 r.*

Po niecodziennej wizycie gości z Ukrainy i PSP, strażakom z OSP Świlcza, pozostały dobre wspomnienia i pamiątkowe fotografie.

### Informacja o OSP

Ochotnicza Straż Pożarna w Świlczy została założona w 1872 r. W 1997 r. jednostka została włączona do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego, w którym wykonuje dodatkowe zadania w zakresie: ratownictwo wysokościowe (ratowanie ludzi i zwierząt z miejsc i terenów trudnodostępnych, na wysokości i poniżej poziomu ziemi) i grupy poszukiwawczo-ratownicze (ratowanie ludzi np. podczas katastrof budowlanych). Jednostka zrzesza 56 członków, w tym 2 kobiety. Na swoim wyposażeniu posiada: samochód gaśniczy Mercedes Benz Atego GBA, samochód Mitsubishi L 200 oraz sprzęt specjalistyczny. Działalnością OSP kieruje Zarząd w składzie: **Bogdan Cioch** – prezes, a jednocześnie komendant gminny Związku OSP RP w Świlczy, **Rafał Majka** – wiceprezes, **Tomasz Gazda** – naczelnik, **Michał Jakubiec** – zastępca naczelnika, **Paweł Bać** – sekretarz i kronikarz, **Wiesław Kozoszka** – skarbnik, **Łukasz Rzeszutek** – gospodarz, **Weronika Grzesik** i **Bartłomiej Majka** – członkowie Zarządu. Skład Komisji Rewizyjnej: **Andrzej Sitek** – przewodniczący, **Mariusz Dobrzański** i **Paweł Ferenc** – członkowie Komisji.



Fot. Władysław Kwoczyński

Goście z zainteresowaniem zwiedzali siedzibę OSP w Świlczy.



Fot. Władysław Kwoczyński

Wspólne spotkanie w świetlicy OSP. W środku dh Tomasz Gazda.



Władysław Kwoczyński

## Śpiewali dla Niepodległej Ojczyzny

*Koncert Pieśni Patriotycznych*

W niedzielę 12 listopada 2017 r. w Bratkowicach z okazji Narodowego Święta Niepodległości, odbył się III Koncert Pieśni Patriotycznych, zorganizowany wspólnie przez miejscową Parafię Rzymskokatolicką pw. św. Jana Chrzciciela i tamtejszy Chór Męski *Resonantae*. Honorowy patronat nad Koncertem objął Starosta Rzeszowski, a patronat medialny sprawowało „Via” Katolickie Radio Rzeszów.

*Nie rzucim ziemi, skąd nasz ród,  
Nie damy pogrześć mowy,  
Polski my naród, polski lud,  
Królewski szczerp piastowy.  
Nie damy, by nas gnębił wróg.  
Tak nam dopomóż Bóg!  
Tak nam dopomóż Bóg!...*

(Maria Konopnicka „Rota”)

W gali koncertowej, uczestniczyły chóry mieszane z naszej diecezji: Chór *Gama* ze Świlczy (29 osób), Chór *św. Rocha* z osiedla Rzeszów-Słocina (22 osoby), Chór *Risoluto* ze Zgłobnia (17 osób) i Chór Męski *Resonantae* z Bratkowic (17 osób). Występy Chórów poprzedziła uroczysta msza św. koncelebrowana w intencji Ojczyzny. Przewodniczył jej ks. kan. Józef Książek – miejscowy proboszcz w asyście ks. Witolda Pazdana – wikariusza. W wygłoszonej okolicznościowej homilii ks. Witold, nawiązał do historycznych

wydarzeń odzyskania przez Polskę niepodległości po 123 latach niewoli. Przypomniał też burzliwe okresy heroicznej walki z okupantem hitlerowskim i sowieckim oraz tych, którzy poświęcili swe życie za wolność Ojczyzny, kierując się najsłabszymi ideałami: Bóg – Honor – Ojczyzna.

W nabożeństwie o godz. 16<sup>00</sup> uczestniczyli licznie parafianie oraz goście honorowi, między innymi przedstawiciel biura poselskiego posłanki Krystyny Wróblewskiej, radni powiatu: Tadeusz Pachorek i Tomasz Wojton oraz Iwona Zawadzka – z Biura Promocji Starostwa Rzeszowskiego, radni gminy Świlcza: Natalia Skuba-Więclaw i Bogdan Wójcik, dyrektorzy miejscowych placówek oświatowych i przedszkola oraz przedstawiciele lokalnych organizacji społecznych, między innymi Ochotniczej Straży Pożarnej, Koła Gospodyń Wiejskich, Towarzystwa Miłośników

śników Ziemi Bratkowickiej i Ludowego Klubu Sportowego „Bratek”.

### Przebieg koncertu

Po zakończeniu mszy św. o godz. 17<sup>00</sup> rozpoczęły się występy chórów, zaproszonych na Koncert. Jako pierwszy zaprezentował się przed publicznością, bratkowicki Chór Męski *Resonantae* pod batutą Jakuba Pięty. W momencie wykonywania przez chórzystów średniowiecznej pieśni *Bogurodzica*, wszyscy powstał z miejsc. To była niezwykle podniosła chwila... Następnie, występowały na przemian chóry: *Gama*, który w swym repertuarze, wykonał pieśni: *Piechota*, *O mój rozmajynie*, *Marsz*, *marsz Polonia*. Dyrygował Patryk Rak. W wykonaniu Chóru *św. Rocha*, wysłuchano pieśni: *My*, *Pierwsza Brygada*, *Modlitwa do Bogurodzicy*. Dyrygował Krzysztof Hus. Natomiast Chór *Risoluto* wykonał kultową



Fot. A. Bednarz

Goście zaproszeni i publiczność podczas Koncertu.



pieśń patriotyczną *Rota*. I nic dziwnego, że podczas jej słuchania, wszyscy znów powstali z miejsc... Kolejne pieśni w wykonaniu tego chóru, to: *Przybyli ułani, Piękna nasza Polska cała*. Dyrygował Ryszard Pich. Występy koncertowe zakończył Chór Męski *Resonantae*, wykonując pieśni: *Ojczyzno moja, Kraj rodzinny Matki mej*. Członkowie wszystkich chórów, prezentujących swoje nieamatorskie umiejętności wokalne podczas Koncertu, nagrodzeni zostali przez publiczność owacyjnymi oklaskami, za wyjątkowo piękne wykonanie pieśni i dostarczenie słuchaczom wielu pozytywnych wrażeń.

Podniosłym momentem III Koncertu Pieśni Patriotycznych był występ połączonych chórów, które wykonały pieśń *Gaude Mater Polonia*. Wszyscy wysłuchali jej stojąc. Dyrygował Jakub Pięta.

Pieśni patriotyczne i kościelne, takie jak: *Bogurodzica, Rota, Boże coś Polskę* i inne, śpiewane w różnych burzliwych okresach historii Polski, jednoczyły ludzi, były otuchą i nadzieją dla całego narodu we wspólnej walce o wolność i niepodległość Ojczyzny. Dziś obchodzimy Narodowe Święto Niepodległości w różny sposób, między innymi organizowane są uroczyste akademie, koncerty pieśni patriotycznych, wieczorki poezji patriotycznej, rekonstrukcje historyczne ważnych wydarzeń, przed pomnikami oddajemy należny hołd wszystkim bohaterom, którzy oddali swe życie za Ojczyznę. Również w miejscowościach naszej gminy corocznie obchodzone są godnie uroczystości z okazji Święta Niepodległości, zarówno na szczeblu samorządowym, jak i lokalnym.

## Były podziękowania i statuetki

Zakończenie koncertu było okazją do podziękowań uczestniczących w nim



Fot. A. Bednarz

Pamiątkowy dyplom i statuetkę otrzymuje Jakub Pięta – dyrygent. Wręczają T. Pachorek, I. Zawadzka, T. Wojton i ks. J. Książek.

poszczególnych chórów. W imieniu Starosty Rzeszowskiego podziękowanie wszystkim chóróm za profesjonalne wykonanie pieśni patriotycznych, złożył Tadeusz Pachorek – członek Rady Powiatu. Podkreślił, że udział chórzystów w koncercie, świadczy o ich głębokim patriotyzmie. Zachęcał jednocześnie, by chóry nadal kontynuowały piękną tradycję Koncertu Pieśni Patriotycznych w Bratkowicach, a Starostwo zawsze będzie wspierać ich organizowanie i przebieg. List okolicznościowy od posłanki na Sejm RP Krystyny Wróblewskiej, skierowany do uczestników III Koncertu Pieśni Patriotycznych w Bratkowicach, odczytał przedstawiciel jej biura poselskiego.

Również ks. kan. Józef Książek, złożył wszystkim chórzystom podziękowanie za uczestnictwo w koncercie. Podkreślił, że w ten sposób dali oni świadectwo wielkiej wiary i patriotyzmu oraz godnie uczcili pamięć wszystkich bohaterów, którzy oddali swe życie za wolną i niepodległą Ojczyznę. Jak zauważył ks. proboszcz, wszystkie chóry na zakończenie koncertu, stanęły po bokach o-

tarza głównego nie zasłaniając tabernakulum z Najświętszym Sakramentem. Świadczy to o tym – dodał proboszcz, że chórzyci wielbią Chrystusa, a poprzez śpiew w czasie Eucharystii, są zawsze blisko Niego...

Po krótkich podziękowaniach wszyscy dyrygenci chórów otrzymali pamiątkowe statuetki i dyplomy. Wręczenia dokonali wspólnie: Tadeusz Pachorek, Tomasz Wojton, Iwona Zawadzka i ks. kan. Józef Książek. Na zakończenie III Koncertu Pieśni Patriotycznych, połączone chóry wspólnie z powstała z miejsc publicznością, odśpiewali pieśń *Boże coś Polskę*. Dyrygował Jakub Pięta. Po wykonaniu pieśni rozległy się długotrwałe brawa... Koncert prowadził ks. Witold Pazdan – wikariusz.

III Koncert Pieśni Patriotycznych w Bratkowicach, zakończył się wspólnym spotkaniem integracyjnym chórzystów i gości zaproszonych. Odbyło się ono w miejscowym Domu Strażaka. W przyszłym roku, także w Bratkowicach odbędzie się IV Koncert, być może z większą ilością chórów.

## POZNAJMY CHÓRY

### Chór Gama (Świlcza)

Tradycje chóru parafialnego w Świlczy, sięgają czasów przedwojennych. Na przestrzeni kilkudziesięciu lat chór uczestniczył w życiu religijnym i kulturalnym wsi. W tzw. międzyczasie zmienił się jego skład osobowy i charakter. Obecnie jest to chór mieszany. Kilkakrotnie z różnych przyczyn dochodziło do kryzysów i chór z konieczności zawieszał działalność, ale po krótkich przerwach wznawiał ją i kontynuował śpiew, ku chwale Bożej i radości ludzi. Ostatni kryzys miał miejsce na początku 2016 roku, gdy dotychczasowy dyrygent odszedł na emeryturę, a kilka osób zrezygnowało z uczestnictwa. Dzięki zaangażowaniu członków chóru i deter-



Fot. A. Bednarz

Chór Gama ze Świlczy.



minacji nowego dyrygenta od marca 2016 r., chór wznowił próby i rozwija swoją działalność. W sierpniu 2017 r. Chór *Gama* obchodził jubileusz 15-lecia swego istnienia. Do chóru powróciło też kilku chórzystów. Obecnie chór liczy 29 osób. Dyrygentem jest Patryk Rak.

### Chór *Risoluto* (Zgłobień)

Chór *Risoluto*, został założony przez Ryszarda Picha, organistę w parafii Zgłobień, absolwenta Wydziału Muzyki Uniwersytetu Rzeszowskiego. Zespół ukształtował się jesienią 2013 roku, początkowo, jako Chór Parafialny. Działający przy zgłobieńskiej parafii zespół, współpracuje również z Gminnym Ośrodkiem Kultury „Wspólnota” w Zgłobniu, gdzie odbywają się regularne próby całego zespołu. Chór bierze czynny udział we wszelkiego rodzaju przeglądach chóralnych, koncertach muzyki chóral-



Fot. A. Bednarz

Chór *Risoluto* ze Zgłobnia.

nej i innych imprezach kulturalnych, prezentując dorobek muzyki wielogłosowej kompozytorów polskich i zagranicznych. Nazwa Chóru nie jest przypadkowa, gdyż określenie wykonawcze z j. włoskiego *Risoluto* (wym. *Rizoluto*), co oznacza: stanowczo, dokładnie, zdecydowanie – jest ono jak gdyby hasłem przewodnim chóru, który stawia sobie za cel i priorytet, konsekwentną pracę nad wszelkimi aspektami wykonawczymi muzyki chóralnej, stopniowo dokonując i podnosząc poziom artystyczny. Dyrygentem chóru jest Ryszard Pich.

### Chór *św. Rocha* (Rzeszów-Słocina)

Początki chóru sięgają roku 1885. Początkowo był to zespół pieśni i tańca. Chór parafialny ze Słociny wielokrotnie był zapraszany na koncerty pieśni wielkopostnych i kolęd. Z chórem najaktywniej współpracowali: Ludwik Piotrkowski, Jan Trałka, Sebastian Cisek, w okresie wojny – Adolf Fidler, Konstanty Początek, Jan Wolański



Fot. A. Bednarz

Chór *św. Rocha* Rzeszów-Słocina.

(zmarł za manuałem podczas nabożeństwa), Mieczysław Rusznica, Eugeniusz Koszerski. Od 1985-2008 r. chór miał zaszczyt śpiewać podczas uroczystości beatyfikacyjnej ks. Władysława Findysza na placu J. Piłsudskiego w Warszawie. Dyrygent Eugeniusz Koszerski ostatecznie rozstał się z chó-

renc w latach 2007-2010, ks. dr Andrzej Widak od 2010-2012, Krzysztof Hus od 2011 do 2016, Patryk Moszkowicz od listopada 2016 r. Obecnie dyrygentem chóru jest Krzysztof Hus.

### Chór *Męski Resonantae* (Bratkowice)

Chór powstał w 1996 r. przy parafii pw. św. Jana Chrzciciela w Bratkowicach z inicjatywy ówczesnego wikariusza ks. Krzysztofa Gaca. Był on zarazem pierwszym dyrygentem i opiekunem duchowym. Chór regularnie towarzyszy swoim śpiewem w liturgii kościelnej. W swoim repertuarze posiada pieśni patriotyczne, narodowe, kościelne, biesiadne i okolicznościowe. Od 2014 roku chór jest współorganizatorem Koncertów Bożonarodzeniowych w Bratkowicach, a w 2015 roku zainicjował zorganizowanie Koncertu Pieśni Patriotycznych pod patronatem Starosty Rzeszowskiego. Od stycznia 2016 roku dyrygentem chóru jest Jakub Pięta. W listopadzie 2016 roku chór miał możliwość uświetnienia odpustu ku czci św. Huberta w Hucie Polańskiej. Chór uczestniczy w licznych przeglądach i koncertach. W czerwcu 2017 r. koncertował na Ukrainie we Lwowie w Katedrze Lwowskiej i Krzemieńcu.

rem w 2009 r., kiedy to razem z nowym organistą Marcinem Lorencem, przygotowali wyjazd na Pielgrzymkę Małżeństw i Rodzin do Częstochowy. Wśród pieśni, które były wykonywane przez chór po raz pierwszy, była: *O, Ty, której obraz*, autorstwa E. Koszerskiego. Pieśń ta była pisana specjalnie dla Chóru *św. Rocha*. Kolejni organiści aktywnie prowadzący chór: Marcin Lo-



Fot. A. Bednarz

Chór *Męski Resonantae* z Bratkowic.



Benedykta Piątek

## Mieszkańcy Gminy Świlcza korzystają z Programów Unijnych! – kolejny przykład

W dniu 6 października 2017 r. w ramach Programu Operacyjnego Pomoc Żywnościowa 2014-2020 w budynku Pawilonu Sportowego na stadionie ŁKS Świlcza wydawana była żywność dla mieszkańców Gminy Świlcza. Z tej pomocy skorzystały osoby posiadające „skierowanie do odbioru żywności w PKPS” wydawane przez pracowników socjalnych Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Świlczy.

Od 1 stycznia 2017 r. obowiązuje nowe kryterium dochodowe uprawniające do pomocy żywnościowej w ramach PO PŻ stanowiące 200% kryterium uprawniającego do świadczeń z pomocy społecznej i wynosi odpowiednio 1268 zł dla osoby samotnie gospodarującej oraz 1028 zł dla osoby w rodzinie. Ogółem wydano 270 skierowań dla 747 osób w ww. rodzinach.

W ramach PO PŻ w październiku 2017 roku wydano: 10.230,40 kg żywności z tego:

- szynka drobiowa – 1.555,20 kg
- szynka wieprzowa mielona – 1.555,20 kg
- makaron – 3.360 kg
- mleko UHT – 2.160 litrów
- ryż biały – 1.600 kg

Program Operacyjny Pomoc Żywnościowa współfinansowany jest ze środków Europejskiego Funduszu Pomocy Najbardziej Potrzebującym. Prawdopodobnie w grudniu 2017 r. jeszcze będzie jedna dostawa.



**Edward Gut**

### Pierwszy śnieg

Biel przysłoniła brud,  
ziemia spowita mgłą,  
po długim lata trudzie  
zapada w gnuśny sen.

Jasność szpiląca  
żrenice duszy  
zastania kaszłące sumienie.





Józef Ciosek

## Woda darem życia

**Powszechnie funkcjonuje powiedzenie „tani jak woda”, ale czy tak jest rzeczywiście? I nie chodzi tu wcale o porównywanie ceny wody tej z kranu, studni czy deszczówki. Nie doceniamy wody jako daru niemal bożego. Docenimy ją dopiero wówczas, gdy odkręcimy kurek kranu, a tu nawet nie kapnie kropla.**

Wydaje się nam, że nasz kraj pełen zieleni, jezior i rzek jest oazą wody i że tak będzie już zawsze. Tymczasem pod względem dostępności wody przypadającej na mieszkańca znajdujemy się, o dziwo, zupełnie na końcu szeregu krajów europejskich. Na razie możemy jednak nie podzielać obaw o brak wody, bo w Polsce ilość opadów, wbrew rosnącemu ociepleniu, wzrasta, chociaż susze latem będą się również zdarzać nadal.

Skoro wody na razie mamy na tyle, że nie grozi nam „suchy kran”, to skąd te ostrzeżenia i wizja jej braku? W naszym kraju problemem braku wody nie jest ocieplenie się klimatu, a nieumiejętność jej gospodarowaniem. Nie gromadzimy i nie zatrzymujemy odpowiednich jej zasobów, co gwarantowałoby stały zapas np. w okresie długotrwałych, występujących pod rząd kilkuletnich susz. Pamiętajmy, że dwa lata temu skutek braku opadów i długotrwałej suszy w polskich rzekach poziom wody obniżył się do tego stopnia, że wiele dużych rzek można było przejść w półbutach,

nawet Wisłę, czy Bug. Ciekawostką jest, że wówczas na naszym terenie gminy Świlcza przepływająca przez Trzcianę *Badunia* po raz pierwszy od niepamiętnych czasów wyschła.

### W jaki sposób woda pojawiła się na Ziemi?

Woda dla nas to ciągle coś oczywistego, coś co zawsze było, będzie i jest niezniszczalne. Skąd więc ten niemal wszechobecny „pierwiastek” jest obecny na Ziemi? Mimo galopującego postępu nauki nadal tak naprawdę nie bardzo wiadomo, w jaki sposób woda pojawiła się na Ziemi. Brak konkretnej, wiarygodnej teorii wyjaśniającej ten fenomen pochodzenia wody. Jedni twierdzą, że „wytworzyła się” około 4,5 miliarda lat temu w okresie formowania się dysku planetarnego Ziemi, inni, że dotarła z kosmosu z meteorytami w 20 mln lat po narodzinach Ziemi. Jeszcze inne teorie konkurencyjne wskazują, że około 4-3,8

miliarda lat temu doszło do ogromnego bombardowania naszej planety przez komety lodowe, przynoszące wodę. Wszystkie te teorie, niekiedy sprzeczne między sobą wcale nawet nie przybliżają do prawdy, w jaki sposób pojawił się na Ziemi ten życiodajny płyn.

Faktem jest, że nie jest jej, jakby się wydawało patrząc na globus, dużo, bo zaledwie stanowi ona tylko znikomą część masy Ziemi, mimo że oceany zajmują aż 70% całej powierzchni naszej planety. Największe zasoby wody tkwią oczywiście w oceanach, polarnych czapach lodowców i pokrywie śnieżnej, w gruncie, rzekach i jeziorach oraz bagnach, mokradłach, a także w wiecznej zmarzlinie.

Najłatwiej dostępnymi zasobami wody użytkowej są rzeki i jeziora, ale ogólnie to znikome zasoby, zaledwie około 94 tys. km sześciennych przy całkowitych zasobach wodnych na Ziemi rzędu ponad 1 miliard km sześciennych. Należy przy tym pamiętać, że blisko 69% całych zasobów wody słodkiej na Ziemi jest uwięzione i niedostępne w zmrożonych rejonach polarnych, lodowcach górskich i pokrywie śnieżnej. Reasumując, dostępnej wody użytkowej jest naprawdę bardzo mało i stąd rosnące obawy o zbliżającym się ogólnosiwiatowym kryzysie wody. Do tego dochodzą zaburzenia klimatyczne objawiające się najbardziej groźnymi suszami. W 2015 roku dosięgły one całą Europę Środkowo-Wschodnią i wówczas w Polsce opady deszczu obniżyły się lokalnie nawet o 60% w porównaniu do okresu z lat między 1950-2000.

Niedobór wody to nie tylko rezultat szaleństwa i zaburzeń klimatycznych.

### Na świecie do niedoboru wody przyczynia się jeszcze bujny rozkwit rolnictwa

W Afryce i Azji dla celów rolniczych sięga się już do zasobów wód podziemnych, bo jeziora i rzeki wysychają lub pozbawiono je wody nadmiernym poborem.

Z ogromnego ongiś afrykańskiego jeziora Czad została już tylko resztką wskutek nadmiernego poboru wody do celów rolniczych przez otaczające go państwa. W takiej samej sytuacji jest potężne Jezioro Wiktorii. Przykładem rabunkowej eksploatacji wody jest historia już niemal wyschniętego Jeziora Aralskiego w Azji, gdzie skutek nieograniczonego poboru wody do upraw bawełny potrzeby przekroczyły wielkość jej dopływu dwoma rzekami – Amu-darią i Syr-darią. Nie tylko w Azji i Afryce źle się dzieje z gospodarowaniem zasobami wody.



Naturalny, śródleśny stawek kumulujący wodę opadową w suchym siedlisku leśnym jest tętniąca życiem oazą bioróżnorodności.



**Stawy na obszarach leśnych są specyficzną formą przetrzymywania zasobów wodnych i spowalniają procesy przesuszania siedlisk.**

W Stanach Zjednoczonych Ameryki w 2011 roku odwiedziła Teksas rekordowa, wielomiesięczna susza. To region uprawy bawełny i produkcji wołowiny – niezwykle „wodożerny”. Farmerzy sięgając tam od lat do wód głębinowych spowodowali wyczerpanie się wodnych zasobów podziemnych.

Rabunkowe, nieprzemyślane i nieoszczędne wykorzystywanie wód podziemnych na Półwyspie Arabskim i w Libii prowadzi do czerpania już z zapasów wody zgromadzonej pod ziemią w pradawnych epokach, kiedy to kilka tysięcy lat temu nie było tam jeszcze pustyni i padały deszcze.

W perspektywie krótkiego czasu z powodu zmian klimatycznych w bardziej północnych rejonach naszego globu ilość opadów będzie wzrastała, ale południowe rejony świata już dziś pustynniejące staną się jeszcze bardziej suche i bez zasobów wody. Najbardziej i najszybciej odczują to mieszkańcy strefy Sahelu w Afryce, obecnie jeszcze pokrytego życiodajną sawanną. Coraz bardziej pustynnym będzie i tak już mocno pustynniejący Półwysep Arabski, co w sumie oznacza walkę o wodę. Obecną wojnę w Syrii, trwającą od 2011 roku poprzedziła czteroletnia susza, największa w historii Żytnego Półksiężycza.

### Jak sobie radzą z brakiem wody niektóre kraje strefy pustyni?

W Izraelu każda kropla wody jest niemal święta. Glebę pod uprawy zasila się tam metodą nawadniania kropelkowe-

go, przez co rośliny otrzymują blisko 95% wody, którą są podlewane. W rolnictwie tego kraju używa się wyłącznie wody pochodzącej z oczyszczalni ścieków. Woda pitna to w dużej mierze efekt odsalania wody morskiej.

Nasze myślenie polega w przypadku nadmiaru wody na jak najszybszym jej odprowadzeniu do kanalizacji, rzeki i dalej do morza, a nie na zatrzymaniu jako zapasu. W istniejących w naszym kraju zbiornikach możemy jej zgromadzić zaledwie 6% rocznych przepływów wody w rzekach, bo mamy ich za mało, a budowa każdego nowego wywołuje protesty pseudoekologów. Ponadto jako kraj nizinny rzeczywiście budowa zbior-

nika retencyjnego wymaga zabrania ogromnego terenu i budowa kosztownego obwałowania. Dlatego docelowym wyjściem jest metoda zatrzymywania wody sposobem małej retencji. Duża ilość małych zbiorników naturalnych, zachowanie terenów podmokłych, bagien i torfowisk, utrzymywanie rozlewisk, naturalnego meandrującego biegu rzek i potoków, spowalniającego odpływ wód, nieosuszanie torfowisk i lasów zapewnia właściwą gospodarkę lokalnymi zasobami wody. Są to rozwiązania w pełni gospodarczo rozsądne, stosowane w krajach, które już doświadczają braku wody. Tym bardziej, że postępować będzie zmiana charakteru opadów – coraz mniej śniegu i coraz więcej częstych, ulewnych deszczy oraz szybkiego odpływu wody. Zbliżamy się nieuchronnie do potrzeby racjonalnej gospodarki zasobami wód i przede wszystkim zaprzestania jej marnowania. A do życia potrzebujemy jej coraz więcej.

Do uzyskania jednego kilograma wołowiny potrzeba, bagatela aż 16 tys. litrów wody, czyli zawartości małego ba-senu. Produkcja mięsa jest osiem razy bardziej „wodożerna” niż produktów zbożowych.

### Woda najcenniejsza z wszystkich dóbr!

Już dziś jedna piąta ludzkości na świecie nie ma dostępu do wody pitnej, a tam gdzie jej najbardziej brakuje obserwuje się największy przyrost naturalny (Azja, Afryka). Dostęp do wody wkrótce będzie głównym powodem do wojen i niepokojów społecznych w Afryce.

W Azji Pakistan stał się obecnie jednym z najbardziej suchych krajów świa-



**Zanikający śródleśny staw jako skutek szeroko zakrojonego, szkodliwego osuszania terenów leśnych.**



ta, gdyż jego zasoby wód gruntowych są już na wyczerpaniu. Święta rzeka Hindusów, Ganges wysycha wskutek zanikania zasilających ją lodowców w Himalajach. Na Bliskim Wschodzie woda staje się cenniejsza od ropy. Naturalny, podziemny ogromny Zbiornik Ogallala w Ameryce Północnej napętniał się wodą gruntową przez 12 mln lat, a w ciągu zaledwie ostatnich 60 lat farmerzy zdążyli opróżnić go już do połowy – to jest szaleńcze tempo, ale niestety zabójcze nie tylko dla zbiornika.

Nie potrafimy, a raczej nie chcemy jako rozumni ludzie wyciągać wnioski z błędów. W Australii, najsuchszym kontynencie świata odwrócono bieg rzeki Śnieżnej, co doprowadziło do zasolenia gruntów i deficytu wody pitnej. Podobnie w czasach ZSRR zrobiono z zaopatrującą w wodę Jezioro Aralskie rzeką Amu-darią, której wody skierowano kanałami na pola bawełny w strefie półpustynnej. Dziś powstała tam pustynia i zachwiany cykl wodny zasilający Jezioro Aralskie.

Obyśmy i my nie dołączyli sposobem gospodarowania zasobami wód do światowego zespołu, gdzie brak wody powoduje, że staje się ona jednym z najcenniejszych dóbr.



Zalewowa strefa w dolinie rzeki porośnięta różnorodną roślinnością zatrzymuje część wody i korzystnie podnosi poziom wód gruntowych w okolicy rzeki.

**W naszej gminie Świlcza takim wyjątkowo cennym rezerwuarem wód podziemnych jest obszar torfowisk w dolinie rzeczki Mrowla między Trzciąną a Rudną Wielką, który powinien być objęty szczególną troską**

**ochrony zarówno przed dewastacją, zanieczyszczeniem powierzchniowym, jak również osuszaniem. Powinna tam być prowadzona wyłącznie racjonalna gospodarka rolna i wodna.**

Barbara Binduga

## Śladami Kochanowskiego i Gombrowicza

*XIII Plener Kulturalny „Szlakiem Dziedzictwa Kulturowego”*

**W tym roku Starostwo Powiatowe w Rzeszowie, jako organ prowadzący szkołę w dniach 12-13 września 2017 r. zorganizowało już po raz trzynasty Plener Kulturalny „Szlakiem Dziedzictwa Kulturowego”. Nagrodą, za dobre wyniki w nauce i wzorowe zachowanie, dla uczniów była wyprawa do miejsc pamięci narodowej. Opiekun wraz siedmiorgiem reprezentantów Zespołu Szkół Techniczno-Weterynaryjnych w Trzciąnie uczestniczyli w wycieczce, tym razem po terenach Mazowsza.**

**Zwoleń** był pierwszym punktem na mapie, który odwiedziliśmy. Bogata historia rodu oraz ekspozycja muzealna przy kościele parafialnym pw. Podwyższenia Krzyża Świętego z XVI wieku, z kaplicą Kochanowskich, w której spoczywają szczątki renesansowego poety Jana Kochanowskiego, zainteresowała niemal wszystkich uczestników wycieczki.

Kolejnym etapem kulturalnej przygody plenerowiczów była leśna polana w Żytkowicach, gdzie młodzi ludzie zapalili świece przy pomniku Legionistów Polskich, poległych w walkach pod Łaskami i Anielinem w 1914 roku.

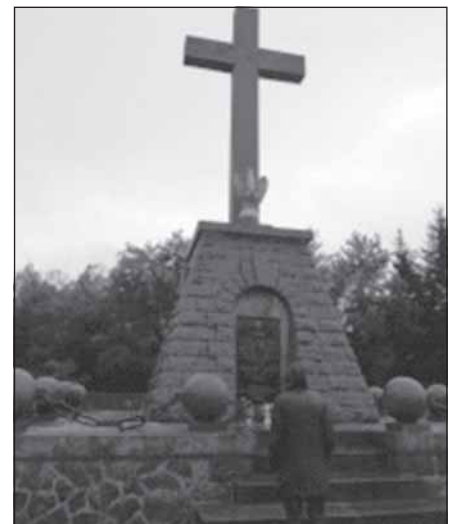
W **Warce** odwiedziliśmy pałac rodziny Pułaskich, w którym znajduje się Mu-

zeum im. Kazimierza Pułaskiego. Ekspozycje prezentują sylwetki wielkich Polaków, którzy zasłużyli się nie tylko dla Polski, ale także wpisali się na karty historii Stanów Zjednoczonych.

Ponadto uczestnicy pleneru obejrzelni wystawę czasową, najbardziej znanego polskiego rzeźbiarza w Stanach Zjednoczonych – Andrzeja Pityńskiego.

W **Anielinie** młodzi zobaczyli pomnik poświęcony walczącym w Powstaniu Styczniowym pod dowództwem płk. Władysława Kononowicza. Tam również zapalili „światło pamięci”.

Kolejny dzień poznawania miejsc dziedzictwa kulturowego **południowego Mazowsza** zaczęliśmy od wystawy maszyn do obróbki metali, wystawy moto-







ryzacyjnej, warsztatów krawieckich i szewskich w Muzeum Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego w Chlewiskach.

Przedostatnim punktem wycieczki było Centrum Rzeźby Polskiej oraz posiadłość i pałacyk należący niegdyś do Józefa Brandta w Orońsku.

Na zakończenie XIII Pleneru Kultu-ralnego organizator przewidział odwiedzi-ny Muzeum Witolda Gombrowicza, oprócz tego, uczniowie mieli okazję uczestniczyć w lekcji otwartej na temat twórczości: Gombrowicza, Schulza, Witkiewicza.

Ten cykliczny wyjazd edukacyjny jest niewątpliwie doskonałą okazją, aby po-kazać młodzieży, szeroki wachlarz



Grupa młodzieży z ZST-W.



miejsz i postaci ważnych dla rozwoju kultury, nie tylko Polski, ale także świata. Plener jest także okazją do integracji, wymiany myśli i poglądów uczniów ze wszystkich szkół Powiatu Rzeszowskiego. Młodzi ludzie, na pewno, zapamiętają to spotkanie z kulturą na długo.



Żal było wracać.



Edward Gut

### Czas

Już minął miesiąc odszedł na lata w cofniętym czasie widzę swój los. Odchodzisz na zawsze czasie stracony, zbłąkany w liście, przelany na papier trafisz na zadrę.

Zmielona przeszłość wypluta na brzeg lśni jak w przepaści mika...

Budujmy swą przyszłość, piszmy na wodzie, uwierzmy słowom.



Janusz Jakubek

*Nauczyciel na Medal w Zespole Szkół Techniczno-Weterynaryjnych w Trzcianie*

## W Trzcianie też potrafią dobrze uczyć

**Barbara Selwa – doradca metodyczny powiatu rzeszowskiego oraz nauczycielka fizyki i matematyki w ZST-W w Trzcianie zdobyła tytuł Nauczyciela na Medal, na szczelbu wojewódzkim konkursu zorganizowanego przez „Gazetę Codzienną Nowiny”, pod honorowym patronatem Wojewody Podkarpackiego Ewy Leniart, Marszałka Województwa Podkarpackiego Władysława Ortyła, Podkarpackiego Kuratora Oświaty Małgorzaty Rauch oraz Posła do Parlamentu Europejskiego Tomasza Poręby. Plebiscyt został przeprowadzony w dniach od 13.10.2017 r. do 17.11.2017 r.**

Barbara Selwa zdobyła w finale wojewódzkim 1997 głosów, pokonując konkurentów w kategorii nauczycieli szkół ponadgimnazjalnych. Wygrywając konkurs, tym samym udowodniła, że w szkole w Trzcianie, mimo że jest ona zlokalizowana na wsi, też mogą pracować profesjonaliści-pasjonaci.



Barbara Selwa.

Celem konkursu było wybranie spośród nauczycieli tych najbardziej cenionych i lubianych, zarówno przez uczniów, jak i rodziców. Nauczycieli, którzy nie tylko doskonale przekazują wiedzę, lecz także mają umiejętność nawiązywania relacji z uczniami, cieszą się sympatią, autorytetem i szacunkiem.

Laureaci byli wybierani osobno w miastach: Rzeszowie, Przemyślu, Krośnie i Tarnobrzegu, w powiatach: przemyskim, krośnieńskim, tarnobrzeskim oraz w pozostałych powiatach województwa podkarpackiego. Plebiscyt odbył się w trzech kategoriach: nauczyciel klas I-III, nauczyciel klas IV-VII i gimnazjum, nauczyciel szkół ponadgimnazjalnych. Pierwszy etap konkursu polegał na zgłaszaniu kandydatów uczących w szkołach wszystkich szczebli, we wszystkich powiatach woje-

wództwa podkarpackiego, na których można było głosować do dnia 8 listopada 2017 r. Następnie nauczyciele, którzy zebrali największą liczbę głosów w powiecie, przeszli do finału wojewódzkiego plebiscytu.

**Redaktor naczelny „Gazety Codziennej Nowiny” Stanisław Sowa, w ten sposób opowiada o istocie zorganizowanego plebiscytu:**

*Nauczyciel to zawód wyjątkowy. Nie można się go tak po prostu nauczyć. Poza wiedzą i doświadczeniem, aby spełniać się w tej roli, trzeba mieć umiejętność nawiązywania relacji z uczniami, budowania u nich autorytetu i szacunku, umiejętność bycia jednocześnie ich opiekunem, liderem, ale i przyjacielem. Takich nauczycieli z Podkarpacia docenimy i nagrodzimy w akcji Nauczyciel na Medal (...) Szukamy pedagogów, którzy zjedną sobie uczniów i ich rodziców swoją cierpliwością, uprzejmością i serdecznością. Ale także takich, którzy wielki szacunek zdobywają fachowością, a czasem nawet... surowością. Szukamy nauczycieli z pasją, którzy swoją pracą wychodzą poza ustalone w etacie ramy, często poświęcając przy tym swój czas wolny.*

Cytując słowa Redaktora naczelnego „Nowin” Stanisława Sowy: „*Nauczyciel to zawód wyjątkowy. Nie można się go tak po prostu nauczyć*”, stwierdzam, że doskonale wpasowują się one w sylwetkę zawodową Barbary Selwy – nauczycielki-pasjonatki. Myślę, że wiele osób jeszcze bardziej doceni ten sukces, jeśli przeczyta, że nauzca ona dwóch, nie zawsze lubianych przez młodzież, przedmiotów: matematyki i fizyki. Jak widać Ci, którzy głosowali, dzięki niej je polubili – bo jak inaczej odbierać ten sukces. Duża wiedza merytoryczna, ale przede wszystkim umiejętność jej przekazania na zajęciach lekcyjnych, czy też pozalekcyjna praca z młodzieżą, jak również indywidualne podejście do ucznia, ciepło, spokój wewnętrzny, spowodowały, że pierwszego dnia plebiscy-



tu byłem pewien, że jeśli nie koleżanka Selwa – to kto?

Zdaję sobie sprawę, że wokół nas jest wielu wspaniałych nauczycieli, ale wśród nich są jednak Ci najlepsi. Z dumą muszę podkreślić, że coraz więcej tych dobrych jest właśnie w Zespole szkół Techniczno-Weterynaryjnych w Trzcianie.

Gratulując Pani Profesor zasłużonego zwycięstwa, które jest jej dużym sukcesem, jak również sukcesem szkoły, życzę zwyciężczyni oraz wielu innym utalentowanym nauczycielom szkoły, którą prowadzę, sukcesów w kolejnych edycjach tego prestiżowego konkursu.



**Od Redakcji.** Gratulujemy sukcesu. Życzymy, by nie zabrakło Pani pasji zdobywania wiedzy i przekazywania jej innym, by wokół byli uczniowie mądrzy, twórczy, dobrzy.

**Redakcja „Trzcionki”**



Zofia Dziedzic

# X Podkarpacka Konferencja Rolnictwa Ekologicznego

Trzciana – Świlcza 15 XI 2017.

**Wybitni przedstawiciele podkarpackiego rolnictwa ekologicznego spotkali się na X już jubileuszowej konferencji naukowo-biznesowej w Gminnym Centrum Kultury Sportu i Rekreacji Gminy Świlcza zs. w Trzcionie i podjęli debatę nad kondycją rolnictwa ekologicznego, a zwłaszcza rolniczego handlu detalicznego i jego przyszłością. Organizatorem był Związek Stowarzyszeń „Podkarpacka Izba Rolnictwa Ekologicznego” zs. w Świlczy. Konferencja była objęta honorowym patronatem Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi – Krzysztofa Jurgieła.**

*Najintymniejszym kontaktem człowieka z przyrodą jest żywienie się.*

*Żywimy się produktami roślinnymi i zwierzęcymi-żywimy się życiem.*

*Ten kontakt wymaga szczególnego rozsądku ekologicznego.*

(Mieczysław Górny)

## Otwarcie obrad

– *Miło mi powitać na X jubileuszowej Podkarpackiej Konferencji Rolnictwa Ekologicznego wybitnych teoretyków i praktyków z zakresu działań proekologicznych z terenu Podkarpacia i województw ościennych. Witam ekologów i sympatyków rolnictwa ekologicznego – mówił otwierając obrady prezes ZS PIRE Piotr Puchalski.*

Rolnictwo ekologiczne czyli system produkcji rolnej polegający na kierowaniu produkcją zgodnie z prawami natury, ograniczaniu ingerencji człowieka w ekosystem ma na celu uzyskiwanie zdrowej żywności produktów roślinnych i zwierzęcych (agrotechnika i zootechnika). Zwierzęta i rośliny po przetworzeniu dostarczają ludziom surowców przemysłowych. Jest to nic innego jak jedna z najstarszych i podstawowych dziedzin gospodarki.

Przed naszym rolnictwem – po wejściu do Unii Europejskiej – otworzyła się nowa szansa, jaką są gospodarstwa specjalistyczne produkujące prawdziwą, zdrową żywność. Rozważania teoretyczne i praktyczne na te tematy są przedmiotem obrad konferencji.

Wójt Gminy Świlcza, Adam Dziedzic, jako gospodarz terenu, korzystając z okazji nie tylko witał Zebranych, ale także promował swą gminę, przypominając m.in. że od 2004 r. działa tu Stowarzyszenie Producentów Żywności Ekologicznej „EKO-DAR”, działa i ma siedzibę Związek Stowarzyszeń „PIRE”,

zrzeszający 5 stowarzyszeń z Podkarpacia, mamy 8 gospodarstw ekologicznych z certyfikatami, jedną przetwórną owoców i warzyw, Podkarpacie – ma 2045 gospodarstw ekologicznych i 20 przetwórni. Wysoko cenimy współpracę z instytucjami naukowymi i oświatowymi, np. PODR w Boguchwale, UR, Politechnika i WSiLz z Rzeszowa, SP Nr 25 z Rzeszowa oraz ZST-W w Trzcionie. Podam tylko dla przykładu, że np. w br. płatności bezpośrednie dla rolników w Polsce, jak podaje ARIiMR, wynoszą 14,8 mld zł. Świadczy to o wadze problematyki rolniczej w naszym kraju...



Przemawia prezes P. Puchalski.

## Konferencję zaszczylicili swą obecnością

**Adam Dziedzic** – Wójt Gminy Świlcza  
**Adam Majka** – Dyrektor, Gminne Centrum Kultury Sportu i Rekreacji  
**Tadeusz Pachorek** – Członek Rady Powiatu Rzeszowskiego, Dyrektor Zakładu Wodociągu i Kanalizacji w Świlczy  
**Stawomir Miłek** – Członek Rady Powiatu Rzeszowskiego  
**dr hab. Zofia Sokołowicz prof. UR** ze współpracownikami – Kierownik Kate-

dry Produkcji Zwierzęcej i Oceny Produktów Drobiarskich Uniwersytetu Rzeszowskiego

**Andrzej Kraska** – Zastępca Dyrektora Podkarpackiego Oddziału Regionalnego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Rzeszowie

**Jacek Węsierski** – Dyrektor Centrum Doradztwa Rolniczego w Brwinowie

**Barbara Sałata** (wykładowca) – Centrum Doradztwa Rolniczego w Radomiu

**Dorota Metera** (wykładowca) – Jednostka Certyfikująca BIOEKSPERT Sp. z o.o.

**Janina Kamińska** – Zastępca Dyrektora Podkarpackiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Boguchwale

Cała Sekcja Ekologii i Programów Rolnośrodowiskowych, Doradcy terenowi Podkarpackiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Boguchwale

**Jerzy Wyskiel** – Dyrektor Oddziału Terenowego Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa w Rzeszowie

**Renald Partyka** – Wojewódzki Inspektor, Wojewódzki Inspektorat Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych w Rzeszowie

**Tadeusz Dylon** – Prezes Zarządu Wojewódzkiego Związku Pszczelarzy w Rzeszowie

**Danuta Pilarska** (wykładowca) – Prezes Zarządu Krajowego Związku Zawodowego Rolników Ekologicznych św. Franciszka

**Wojciech Słowik** – Kierownik Oddziału rolnictwa i rozwoju wsi, Departament Rolnictwa, Geodezji i Gospodarki Mierniem, Urząd Marszałkowski

**Wojciech Nieścior** (wykładowca) – Maszarnia B.J. Nieścior Księżpol

**Maciej Badocha** (wykładowca) – „Neopasz” Rudolowice

**Roman Wolański** – Kierownik Działu Zaopatrzenia Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Jasienicy Rosielnej

**Urszula Miazga** – Zakład Mięsny Smak Górno

**Iwona Koszyła** – Radio Via



Nauczyciele, młodzież Zespołu Szkół Techniczno-Weterynaryjnych w Trzcieńcu.

## Część merytoryczna Konferencji – Rolniczy Handel Detaliczny

Obejmowała wykłady i prelekcje, prezentacje, wymianę doświadczeń oraz dyskusję. Oto tematyka wystąpień i ich autorzy:

1. **Rolniczy handel detaliczny – Barbara Sałata** z Centrum Doradztwa Rolniczego w Radomiu
2. **Regulacje prawne w zakresie ekologicznej hodowli bydła, trzody chlewnej, drobiu – Dorota Metera** reprezentująca „Bioekspert” Sp. z o.o.
3. **Żywnie zwierząt w ekologicznej hodowli – Maciej Badocha** „Neopasz” Rudołowice
4. **Ekologiczna hodowla trzody chlewnej w praktyce – Danuta Pilarska**, Ekologiczne Gospodarstwo Rolne z Retkowa gm. Szubin
5. **Prezentacja firmy „Masarnia B.J. Nieścior”** w zakresie skupu ekologicznego żywca. Wojciech Nieścior-Księżpól.

Rozwój gospodarki żywnościowej w Polsce ma trwałe podstawy. Tworzy je duży krajowy rynek zbytu, który wciąż wykazuje tendencje rozwojowe i ożywienie gospodarcze. Rozwój gospodarczy kraju poprawił strukturę konsumpcji i jakość żywienia człowieka: wzrasta spożycie żywności pochodzenia zwierzęcego, głównie mięsa. Rozwój powiazań z rynkami zagranicznymi był nie tylko czynnikiem poszerzenia rynków zbytu dla polskich producentów żywności, lecz stał się także czynnikiem stabilizującym krajowy rynek żywnościowy. Wykłady i dyskusje dotyczyły np. następujących zagadnień: Żywność ekologiczna, Ekologiczna hodowla trzody chlewnej i bydła opasowego, Jakość i bezpieczeństwo produkowanej i kupowanej żywności, Substancje dodatkowe stosowane w żywieniu, Higie-

na przechowywania produktów, Znakoowanie środków spożywczych („Listek ekologiczny” i 590 cyfra z kodu kreskowego oznaczająca polskie produkty), Rola opakowań w zachowaniu jakości i bezpieczeństwa żywnościowego.

## Pamiętać należy!

Kupując żywność (opakowaną lub sprzedawaną luzem), zwracamy uwagę na to, czy: 1. Jest czysta i świeża (termin przydatności do spożycia). 2. Nie przejawia oznak zepsucia i gnicia. 3. Nie ma jakichkolwiek ubytków i uszkodzeń. 4. Nie jest zawilgocona. 5. Opakowania, w których się ją sprzedaje, są czyste, łatwe do otwarcia i użycia. 6. Opakowania są nieuszkodzone (szczelne). 7. Informacja na opakowaniu lub etykiecie jest czytelna i zrozumiała.

Jakość żywności, a szczególnie jej bezpieczeństwo zdrowotne, to najważniejsze cechy żywności dla współczesnego konsumenta.

**Żywność znajdująca się w obrocie musi odpowiadać warunkom bezpieczeństwa zdrowotnego określonym w ustawodawstwie polskim!**

## Zamiast rywalizować – trzeba się łączyć

Jedną z głównych maksym ekonomicznych jest – **doprowadzanie państwa do rozkwitu, a narodu do dobrobytu!**

Biedni obywatele nigdy nie stworzą silnego i bezpiecznego państwa.

Chłop ma dopłaty, subwencje i pierwszeństwo w kolejce po dotacje, ale pracę w wymiarze 24 godz. dziennie. Może mieć sprzęt rolniczy z najwyższej półki, wykupić hektary ziemi, specjalizować się w uprawianiu lub hodowaniu ekologicznym, ale... dochody nie zawsze pokrywają potrzeby, nie wliczając klęsk żywiołowych, tak kosztownych, jak np. w br. Przystawianie z tradycyjnego na ekologiczny sposób gospodarowania jest trudny, kosz-

towny i długotrwały. Problemem są: żywność GMO? Czy zdrowa polska żywność jest naprawdę zdrowa? Znają rolnicy i konsumenci te problemy. Uregulowania prawne nie są zadawalające: rolnik może sprzedać swoje wyroby tylko do 20 tys., potem musi płacić podatek. Nie może też sprzedać swoich towarów do lokalnych sklepów (inne kraje UE tego nie zabraniają), sklepy nie mogą kupować żywności bezpośrednio od rolników?

## Utrzymywanie wysokiego poziomu bezpieczeństwa jakości żywności

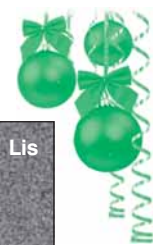
Z troską mówiono o tym, że skala oraz intensywność zjawisk, jakie wystąpiły w obszarze produkcji i dystrybucji żywności w ciągu ostatnich 20-30 lat, wymaga innego spojrzenia także na problem jakości żywności, jej walorów odżywczych, a także skutków zdrowotnych dla naszego organizmu. Ogromny wzrost znaczenia chemii rolnej, kolejne epidemie chorób odzwierzęcych, wzrastające zużycie dodatków do żywności hormonów, antybiotyków, wymagają przewartościowania naszego podejścia do zagadnień produkcji żywności.

Utrzymanie wysokiego poziomu bezpieczeństwa i jakości żywności jest jednym z najważniejszych celów z punktu widzenia ochrony konsumentów oraz jednym z głównych zadań Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Jakość zdrowotna i handlowa polskiej żywności utrzymywana jest na wysokim poziomie, o czym świadczą wyniki wielu kontroli przeprowadzanych w Polsce przez Inspektorów Biura Żywności i Weterynarii, a przede wszystkim fakt, że polska żywność jest coraz to bardziej ceniona przez konsumentów i zdobywa coraz to szersze rynki zbytu. Ale czy zawsze? Oto przykład – pozytywny.

Ilustracją ww. stwierdzeń może być np. gospodarstwo ekologiczne, w którym hoduje się **bydło mięsne** (100 ha łąk i pastwisk – ok 300 sztuk bydła) z Zawadki Rymanowskiej gm. Dukla. Trzy młode rolniczki, siostry: Anna, Maria, Joanna wraz z ojcem Wojciechem Zającem prowadzą gospodarstwo. Opowiadały z pasją o naturalnym wypasie bydła, sprzedaży cieląt, pracach gospodarczych całkowicie zmechanizowanych, kontaktach z fachowcami – rolnikami i instytucjami certyfikującymi np. Cobico” z Wieliczki, dopłatach unijnych, korzystaniu z różnych programów pomocowych np. „Młody Rolnik”, ciągłym dokształcaniu się, (czego dowodem był udział w Konferencji.) Swą przyszłość łączą z wsią, przejęciem gospodarstwa po rodzicach, planują powiększanie gospodarstwa, „bo nieużytki powinny być zagospodarowane przez ludzi na wsi miesz-



Sala obrad. Podczas projekcyjnych pokazów.



kających. Pracować trzeba, ale także – nasze gospodarstwo jest opłacalne, zapewniające nam godziwe życie”.

## Zasady sprzedaży przez rolnika produktów rolnych

Ustawa z 25 sierpnia 2006 r. o bezpieczeństwie żywności i żywienia określa, że rolniczy handel detaliczny oznacza obsługę i/lub przetwarzanie żywności i jej przechowywanie w punkcie sprzedaży lub w punkcie dostaw dla konsumenta finalnego. Polega on na zbywaniu konsumentowi finalnemu żywności pochodzącej w całości lub części z własnej uprawy, hodowli lub chowu podmiotu działającego na rynku spożywczym. Konsument finalny z kolei oznacza ostatecznego konsumenta środka spożywczego, który nie wykorzystuje żywności w ramach działalności przedsiębiorstwa spożywczego.

Art. 44 a ustawy określa, że produkcja i zbywanie żywności w ramach rolniczego handlu detalicznego: nie mogą stanowić zagrożenia dla bezpieczeństwa żywności i wpływać niekorzystnie na ochronę zdrowia publicznego podlegając nadzorowi organów odpowiednio Państwowej Inspekcji Sanitarnej albo Inspekcji Weterynaryjnej

Rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 16 grudnia 2016 r. w sprawie maksymalnej ilości żywności zbywanej w ramach rolniczego handlu detalicznego oraz zakresu i sposobu jej dokumentowania [...] zarządza się, co następuje: § 1. Rozporządzenie określa maksymalną ilość żywności zbywaną w ramach rolniczego handlu detalicznego oraz zakres i sposób dokumentowania tej ilości. § 2. Maksymalna ilość żywności zbywana rocznie w ramach rolniczego handlu detalicznego jest określona dla: 1) surowców pochodzenia niezwierzęcego – w załączniku nr 1 do rozporządzenia; 2) żywności pochodzenia niezwierzęcego innej niż surowce oraz żywności zawierającej jednocześnie środki spożywcze pochodzenia niezwierzęcego i produkty pochodzenia zwierzęcego – w załączniku nr 2 do rozporządzenia; 3) surowców pochodzenia zwierzęcego – w załączniku nr 3 do rozporządzenia; 4) produktów pochodzenia zwierzęcego innych niż surowce – w załączniku nr 4 do rozporządzenia.. Trzeba na bieżąco znać prawo i przestrzegać.

## Przyszłość rolnictwa ekologicznego i zdrowej żywności

Jak corocznie obsługę kulinarną Konferencji stanowiła pod nadzorem



Miody z pasieki ekologicznej z Krosna.

nauczycieli zawodu młodzież miejscowego Technikum Żywności i Usług Gastronomicznych w Zespole Szkół Techniczno-Weterynaryjnych w Trzciance.

Pięknie i obficie zastawiony tzw. „stół szwedzki”, napoje, słodczyce, danie obiadowe, elegancka profesjonalna obsługa kelnerska – to normalność na wszelkich imprezach organizowanych przez Gminę Świlcza, GCKSiR w współpracy z Dyrekcją ZST-W.

– Zawód technika żywienia i usług gastronomicznych to dla nas nie nowy zawód, który powstał z zawodów kucharza, technika żywienia i gospodarstwa domowego technika organizacji usług gastronomicznych.

– Obecnie zawód ten w sposób profesjonalny kształcony w naszej szkole pozwoli fachowo i merytorycznie przygotować młodzież do wykonywania prac zarówno w kuchni na stanowisku kucharza, doradcy żywieniowego potrafiącego zaplanować, opracować i wdrożyć dietę oraz kelnera obsługującego właścicieli i rzetelnie gości – mówiły nauczycielki zawodu, Agata Paśko, Małgorzata Borkowska, Aleksandra Bieszczad-Ochał.

– Kształtowanie się stylu życia dzieci i młodzieży pod wpływem różnorodnych oddziaływań edukacyjnych przebiega przede wszystkim w okresie dzieciństwa i młodości. Wtedy to wpływem rodziny towarzyszą oddziaływania środowisk wychowawczych.

Udział młodzieży z ww. ZST-W i nauczycieli szkolnych w kształtowaniu postaw młodych ludzi jest szczególnie znaczący.

– Dla uczniów m.in. poprzez praktyczne zajęcia – dostarczamy nowoczesnej wiedzy, rozbudzamy celowe potrzeby, wskazujemy możliwości zachowań prozdrowotnych oraz wyborów i decyzji

w celu ochrony przed podejmowaniem zachowań szkodliwych dla zdrowia.

Obecna na konferencji grupa młodzieży TW z nauczycielką Karoliną Koszela, zainteresowana tematyką, była zadowolona.

– Zapewne po dzisiejszej konferencji zapamiętamy o konieczności: prawidłowego żywienia zwierząt rzeźnych, zwracania uwagi na jakość kupowanej żywności, czytanie metek, jakość i estetykę opakowań, znakowanie żywności – mówiły uczestniczki, ucz. TW – Klara Sidor i Sara Puzio.

– To bardzo dobra edukacyjna Konferencja, dużo się nauczyłyśmy.

## Nie samym chlebem żyje człowiek... ale też nabiałem, mięsem, warzywami, owocami

i oby były one zdrowe – ekologiczne! – tak można by było podsumować Konferencję.

Jej cel ogólny:

– Upowszechnianie wiedzy z zakresu ekologicznej żywności i zdrowego odżywiania się, ochrony środowiska i zrównoważonego rozwoju;

– Kształtowanie zachowań prozdrowotnych ogółu społeczeństwa, w tym dzieci i młodzieży;

– Aktywizacja społeczna – budowanie społeczeństwa obywatelskiego w obszarze zrównoważonego rozwoju – został spełniony.

Podziękowania należą się organizatorom, a zwłaszcza Związkowi Stowarzyszeń Podkarpacka Izba Rolnictwa Ekologicznego zs. w Świlczy.



# Ekologii uczyć się trzeba!

(Wystąpienie Wójta Gminy Świlcza na X Podkarpackiej Konferencji Rolnictwa Ekologicznego w Trzpcianie 15 XI 2017 r.)

## Szanowni Goście, Uczestnicy dzisiejszej konferencji!

Serdecznie dziękuję za zaproszenie i możliwość uczestnictwa w X Podkarpackiej Konferencji Rolnictwa Ekologicznego. To ważne wydarzenie z punktu widzenia rodzimego lokalnego rolnictwa, gdyż rolnictwo ekologiczne to nowa alternatywa dla tradycyjnych rozwiązań stosowanych na naszym terenie.

Cieszę się tym bardziej, że to właśnie tu, w gminie Świlcza w 2004 r. powstała i działa Stowarzyszenie Producentów Żywności Ekologicznej „EKO-DAR”, którego członkami są producenci ekologiczni i osoby działające na rzecz rozwoju rolnictwa ekologicznego. To tutaj EKO-DAR zrzesza rolników wytwarzających żywność metodami ekologicznymi. Rolnicy ci produkują: zboża, owoce, warzywa i ich przetwory, miody, zajmują się hodowlą zwierząt a wszystko to w zgodzie z naturą i przy przestrzeganiu wszelkich reżimów związanych z tym działem produkcji.

Stowarzyszenie zrzesza także nauczycieli działających na rzecz edukacji ekologicznej dzieci i młodzieży, którzy tworzą Wojewódzki Zespół Edukacji Ekologicznej przy PIRE. Zespół opracował i realizuje Program „Zdrowo jem – zdrowo żyję”, który cieszy się dużym zainteresowaniem w środowisku oświatowym oraz wśród rodziców. Współpracuje w tym zakresie z placówkami oświatowymi na terenie Gminy i województwa, a także z Regionalnym Domem Tradycji Ludowych w Trzpcianie.

Ekologii uczyć się trzeba! W gminie zlokalizowanych jest 8 gospodarstw ekologicznych, które posiadają certyfikaty potwierdzające ekologiczne pochodzenie wytwarzanych produktów. W Trzpcianie, w tej miejscowości, gdzie w tej chwili jesteśmy znajduje się również wzorcową ekologiczną przetwórnia owoców i warzyw m.in. wytwarzająca tłoczone soki z owoców i warzyw oraz chipsy owocowe. Te produkty są już rozpoznawalne i cenione na rynku konsumentów.

W Świlczy swoją siedzibę ma również Związek Stowarzyszeń „Podkarpacka Izba Rolnictwa Ekologicznego”, która zrzesza łącznie 5 Stowarzyszeń rolników i przetwórców ekologicznych z terenu całego województwa podkarpackiego. Co roku, tak jak dziś organizowana jest tu, w Trzpcianie największa w województwie Podkarpacka Konferencja Rolnictwa Ekologicznego.

Mamy bogate doświadczenia, są wśród nas wspaniali pasjonaci, ludzie ceniący sobie zdrowie, czyste środowi-

sko i często zapomniane, ale wracające do łask wspaniałe smaki z dzieciństwa. Przy takiej okazji chcemy zaszczybiać u innych chęć do produkcji ekologicznej, chcemy wymieniać poglądy dzielić się doświadczeniami i tymi dobrymi ale również tymi, które pomogą ustrzec przed ewentualnymi błędami.

Dzisiejsza konferencja poświęcona jest przede wszystkim zagadnieniami związanymi z chowem zwierząt w systemie ekologicznym jeśli tak jako laik mógłbym to ująć. W rozwiązaniach nowoczesnych a za takie należałoby chyba ująć ten rodzaj działalności wracamy do dobrych wzorców z przed wielu lat, ale również a chyba przede wszystkim z teraźniejszości i najlepszych praktyk. W czasach gdy wielka masowa produkcja zwierząt załata już nas swoimi wyrobami naszpikowanymi często antybiotykami, białkiem pochodzącym z produkcji odpadowych, zestawami witaminowymi, substancjami leczniczymi i stymulatorami wzrostu pojawia się alternatywa, zgodna z naturą i hołdownymi przez człowieka wartościami. Bo życie, zgodne z naturą człowieka i przyrody daje efekty, o których za chwilę będą rozprawić tu fachowcy. Ta intensywna produkcja, która nas dzisiaj otacza ze wszystkich stron i jej ekonomia, która definiowana jest hasłem zysk za wszelką cenę wydaje się nie dopuszczać żadnych innych rozwiązań.

A jednak jawi się nowe, ale sprawdzone rozwiązanie. Czy zatem możemy mówić o produkcji opłacalnej? Z pewnością! Choć raczej nie jest to produkcja przynosząca efekt skali ale produkcja a właściwie chów z jakim już kiedyś niektórzy z obecnych tu na sali mogli się spotkać wcześniej. Są to rozwiązania zdefiniowane i sprawdzone nie tylko przez ekspertów ale przede wszystkim realizowane przez praktyków i pragmatyków.

Produkcja ekologiczna staje się dziś poważną alternatywą dla krajowych gospodarstw. Nie należy ona jednak do działalności łatwych. Wielość regulacji prawnych, mechanizmy kontroli, czy w końcu uciążliwość samych metod, wymagają nie tylko dużej świadomości producenta, ale również znacznej wiedzy fachowej. Oparta na zasadach zrównoważonego rozwoju, ekologiczna produkcja zwierzęca, choć dalej mam wątpliwość czy jest to sformułowanie właściwe ma zagwarantować konsumentom wysoką jakość produktów oraz ich bezpieczeństwo.

Wprawdzie metody ekstensywnej produkcji rolniczej znane są od stuleci,

jednak nie mają one wiele wspólnego ze współczesną produkcją ekologiczną, która jest jakościowo zupełnie nową technologią. Obserwowany w ostatnich latach dynamiczny rozwój rolnictwa ekologicznego, spowodował powstanie znacznego dysonansu między oczekiwaniami zarówno producentów jak i konsumentów, a stanem dostępnej wiedzy.

## Szanowni Państwo!

Spotykamy się w tym miejscu już od lat. Ale to nie tylko gościnność tej gminy jest przyczyną tego stanu rzeczy. Przede wszystkim to ludzie, pasjonaci, którzy pracują na co dzień w naszym otoczeniu, którzy tworzą nowe wzorce, zachęcają do dyskusji, podsuwają nowe ciekawe rozwiązania. Dziękując się swoją wiedzą i sukcesem z każdym zainteresowanym. To wspaniałe działanie, które należy podawać za wzór do naśladowania.

Bo tutaj właśnie współpracują na rzecz rolników prowadzących gospodarstwa ekologiczne Podkarpacka Izba Rolnictwa Ekologicznego z Podkarpackim Ośrodkiem Doradztwa Rolniczego w Boguchwale, a także z naukowcami rzeszowskich wyższych uczelni – Uniwersytetem Rzeszowskim, Politechniką Rzeszowską im Ignacego Łukasiewicza, Wyższą Szkołą Informatyki i Zarządzania. Osiągnięciami naszych rodzimych rolników, zwłaszcza związanych z rolnictwem ekologicznym, zainteresowali się nawet naukowcy Polskiej Akademii Nauk w Warszawie. To tu łączą się i zębiają ze sobą: teoria z praktyką rolniczą, wiedza akademicka z doświadczeniem życiowym, a to wszystko po to, by wpływać pozytywne na łączenie ilości z jakością produktów rolnych.

## Szanowni Zebrani!

Życzę Wam i Waszym rodzinom, aby najbliższy rok przyniósł Wam wiele radości oraz satysfakcji z wykonywanej pracy. Niech nasza ziemia przynosi obfite plony. Życzę, aby zdrowie nam wszystkim dopisywało i wszelka pomyślność nas nie opuszczała.

Życzę Rolnikom godnych warunków do życia a przede wszystkim zadowolenia i satysfakcji z wykonywanej pracy. Życzę sprzyjających warunków prawnych, gospodarczych i pogodowych. A dzisiaj burzliwych obrad i dyskusji i poczucia dobrze spełnionej misji.

Organizatorom dzisiejszej konferencji gratuluję kultywowania wspaniałego pomysłu, determinacji i uporu w działaniach na rzecz rozwoju alternatywy dla tradycyjnego rolnictwa. Życzę wszystkim Państwu owocnych obrad, miłych przeżyć i pozdrawiam serdecznie.

**Adam Dziezic**  
Wójt Gminy Świlcza



Małgorzata Syrda

*Warsztaty kulinarne z mistrzem  
w Zespole Szkół Techniczno-Weterynaryjnych w Trzcianie*

## Kolejna odsłona – owoce morza

**Któż z nas nie zna takich programów telewizyjnych jak: „Piekielna kuchnia”, „Ale ciao!”, „Kuchenne rewolucje” czy też „Ewa gotuje”. Okazuje się, że współcześnie bardzo dużą wagę przywiązujemy nie tylko do tego, by jeść smacznie, ale również zdrowo, ba niebagatelną rolę spełniają tu również walory estetyczne potraw, można by rzec, że przypominają one czasami dzieła sztuki.**

### Jak stać się dobrym adeptem sztuki kulinarnej, jak dążyć do ideału?

Odpowiedź na to pytanie wydaje się bardzo prosta – uczyć się od najlepszych! Świadomość tej oczywistej prawdy mają nauczyciele przedmiotów zawodowych w ZST-W w Trzcianie – Agata Paśko i Aleksandra Bieszczad-Ochał, uczący w Technikum Żywności i Usług Gastronomicznych. Postanowiły one zorganizować cykl zajęć pt. **„Warsztaty kulinarne z mistrzem”** – prowadził je **Michał Zięba**, którego biografia i kariera zawodowa jest dosyć ciekawa.

Nadmienić należy, że rzeczony mistrz, jak każdy młody człowiek poszukujący swojego miejsca w świecie, targany był różnymi wątpliwościami, nie do końca wiedział, jak zaplanować sobie życie i sprawy zawodowe, dlatego zaczął swą edukację od „samochodówki”, by za jakiś czas przekonać się, że naprawa samochodów to nie jest to, co w życiu chciałby robić. Po dwóch miesiącach nauki prze-

niósł się do ZST-W w Trzcianie i uczęszczał do technikum żywności. Odbijał praktyki, między innymi, w restauracji „Słoneczna”, w której potem został zatrudniony. Pracował w różnych lokalach gastronomicznych w weekendy. Obsługiwał wesela, był barmanem, kucharzem, kelnerem. Z czasem został zatrudniony w restauracji „LEX” (obecnie „Grzesznicy”), gdzie po dwóch tygodniach stał się szefem kuchni. Następny etap kariery Michała Zięby związany jest z klubem „Czarny Kot” w Rzeszowie, gdzie pracował w roli barmana. Nie było to jednak stanowisko, które przynosiło mu satysfakcję, bo wciąż marzył o „kuchni”.

W końcu złożył CV do restauracji „Konfitera”. Jej managerowie przyjęli Ziębę do pracy, bo ten pomyślnie wykonywał zadanie, które mu właściciele lokalu powierzyli.

– *Wystarczyło 10 minut spędzonych w kuchni i pokaz jednego dania* – mówił Michał Zięba. Z czasem myślał o wyjeździe za granicę Polski, wybór padł na Anglię, w której nasz bohater mieszka od 4 lat. 3 lata był kitchen managerem w restauracji „Hungry Horse” w Brintree w Wielkiej Brytanii.



**Michał Zięba w czasie zajęć z uczniami Technikum Żywności.**

Obecnie M. Zięba dostał się na staż do jednego z najlepszych hoteli – pracuje w restauracji Hotelu Ritz w Londynie, w której serwowane jest obecnie jego danie. Sam o sobie mówi: – *Jeżeli się czegoś bardzo chce, to trzeba do tego dążyć, a doświadczenie przyjdzie z czasem. I teraz jest tak, że to nie ludzie szkolą mnie, tylko ja ich.*

M. Zięba z nostalgią wspomina naukę w ZST-W, często do niej wraca, by dzielić się swoją wiedzą i doświadczeniem z młodymi adeptami sztuki kulinarnej. To właśnie z pasji i chęci dzielenia się swoją wiedzą i doświadczeniem zrodził się pomysł „Warsztatów kulinarnych z mistrzem”, których kolejna edycja związana była z owocami morza. Odbłyły się one w dniu 12 września 2017 roku, w pracowni żywności. Tym razem wzięli w nich udział uczniowie kl. III Technikum Żywności i Usług Gastronomicznych (w ramach pracowni gastronomicznej). Tematem zajęć były: „Zakąski z ryb i owoców morza”. Nie trzeba chyba dzisiaj nikogo przekonywać o walorach smakowych i zdrowotnych aspektach tego rodzaju produktów. Warto by było, żeby gościły one coraz częściej na naszych



**Uczniowie Technikum Żywności w czasie warsztatów kulinarnych.**



Uczeń Technikum Żywności pod czujnym okiem Michała Zięby przygotowuje potrawę z ryb.

stołach. W planie zajęć było przygotowanie takich potraw jak:

- tatar z łososia,
- krewetki w maśle i białym winie,
- sandacz w białym sosie.

Uczniowie, zgodnie ze wskazówkami prowadzącego, samodzielnie przygotowali krewetki w maśle i białym winie oraz sandacza i biały sos, w którym podano rybę. Jak przygotować tatar z łososia zademonstrował pan Michał Zięba. Warsztaty zakończyły się wspólną degustacją potraw. Prowadzący wysoko ocenił dokonania uczniów.

Współpraca Michała Zięby z uczniami ZST-W nie kończy się tylko na prowadzeniu przez niego warsztatów z młodzieżą, warto podkreślić, że dokonuje on również zakupu różnego rodzaju produktów, które są niezbędne do przeprowadzenia zajęć.

W imieniu uczniów i nauczycieli za pomoc i wsparcie dziękujemy!

A dla wszystkich czytelników „Trzcionki”, zainteresowanych zdrowym żywieniem i nowinkami w zakresie kulinarnym, zamieszczamy przepisy na dania z ryb, mamy nadzieję, że będą smakowały.

### Krewetki na maśle i białym winie

*Składniki na 2 porcje:*

- 12 sztuk krewetek królewskich lub trygrychich,
- 3 ząbki czosnku,
- 40 dkg masła,
- 3 łyżki oliwy lub oleju,
- 100 ml białego wytrawnego wina,
- 2 sztuki papryczki chili (w różnych kolorach),
- sól, biały pieprz,
- pół pęczka natki pietruszki.

*Wykonanie:*

Krewetki rozmrażamy, zalewając je na ok. 15 minut zimną wodą. Jeżeli kupiliśmy krewetki w pancerzach, to obieramy je (pozostawiając ogonki) i lekko nacinaemy wzdłuż grzbietu, aby usunąć cienką, czarną nitkę (jelito).

Papryczki chili myjemy, usuwamy gniazdo nasienne i kroimy w paseczki. Czosnek kroimy w cienkie plasterki, natkę siekamy. Dodajemy do krewetek, skrapiamy oliwą lub olejem, wszystko dokładnie mieszamy i odstawiamy do lodówki na ok. 1-2 godzin.

Po tym czasie na patelni rozgrzewamy oliwę z marynaty i smażymy krewetki ok. 2 minuty z każdej strony. Dodajemy białe wino, odparowujemy alkohol (ok. 1 minuty). Zdejmujemy z ognia, dodajemy masło (najlepiej zimne), sól i świeżo mielony biały pieprz, skrapiamy sokiem wyciśniętym z ćwiartki cytryny. Przekładamy na talerz, obficie posypujemy pietruszką.



Warsztaty kulinarne – jeszcze tylko dekoracja i danie gotowe.

### Tatar z łososia z kaparami

*Składniki na 2 porcje:*

- 240 g świeżego łososia świeży
- 3 łyżki kaparów,
- 1 cebula czerwona,
- 1 cebula biała,
- 1 ogórek świeży,
- pół cytryny,
- natka pietruszki,
- przyprawa maggi,
- sól, pieprz biały.

*Wykonanie:*

Łososia bardzo drobno siekamy, dodajemy sok wyciśnięty z ćwiartki cytryny, przyprawę, posiekaną natkę pietruszki oraz jedną łyżkę drobno posiekanych kaparów – wszystko dokładnie mieszamy. Odstawiamy do lodówki na ok. 30 min. Cebulę białą i czerwoną, kroimy w drobną kostkę. Na talerzu kładziemy ring średnicy ok. 8 cm, wokół którego układamy cienkie plasterki ogórka, na spodzie kładziemy warstwę kaparów, następnie ok. jednocentymetrową warstwę tataru, dalej cebulę czerwoną i na wierzchu kładziemy tataru. Ring delikatnie zdejmujemy, danie dekorujemy natką pietruszki, wokół możemy ułożyć pasek cebuli czerwonej, kaparów i cebuli białej. Podajemy również masło i pieczywo.

Uwaga: jeżeli nie dysponujemy ringiem, możemy wykorzystać np. filiżankę, którą wykładamy folią spożywczą, aby zachować kształt potrawy przy przekładaniu jej na talerz.

**Drogi Czytelniku, jesteś gotowy przyjmując wyzwanie? Jeśli tak, to teraz zostało Ci tylko „zakasać rękawy” i do dzieła! Powodzenia.**







Renata Mikuszewska-Dziedzic, Marzena Borkowska

# Pasja do tworzenia piękna. Znasz ją?

20 listopada 2017 roku w internacie Zespołu Szkół Techniczno-Weterynaryjnych w Trzcielnie odbył się konkurs fryzjerski pod patronatem Wójta Gminy Świlcza Adama Dziedzica, który był adresowany do wszystkich mieszkańców internatu.

## Fryzjerska „Jesienna awangarda”

Celem konkursu była prezentacja i doskonalenie umiejętności, rozwój zainteresowań, odkrycie różnych talentów. Nowa formuła miała również na celu rozwijanie kreatywności młodzieży kształcącej się nie tylko w zawodzie fryzjerskim a również osób nie związanych bezpośrednio z tym zawodem. Konkurs przyczynił się również do promocji Gminy Świlcza oraz Zespołu Szkół Techniczno-Weterynaryjnych w Trzcielnie.

Udział w nim wzięło sześćdziesięciu uczestników, którzy całość stylizacji wykonywali na żywych modelkach według własnego projektu i własnymi narzędziami. Całości prac dopełniały bardzo ciekawe i nietypowe makijaże oraz stroje odpowiadające tematowi głównemu „Jesienna awangarda”.

W czasie 90-minutowej konkurencji (poświęconej na przygotowania całości stylizacji; fryzura, ubiór, makijaż) oceniano: zgodność stylizacji z tematem, dobór barw i ogólny wyraz artystyczny (ogólne wrażenie).

Jury w składzie: **Adam Dziedzic, Elżbieta Pyska i Jan Krupa** dokonali surowej

merytorycznej oceny wykonanych fryzur. I miejsce – 57 punktów – zdobyły: **Dominika Halat i Klaudia Krzemińska**.

Laureaci trzech pierwszych miejsc otrzymali dyplomy i cenne nagrody, które ufundowała Gmina Świlcza a pozostali uczestnicy otrzymali dyplomy oraz upominki, które ufundowała Rada Rodziców ZST-W.



Zmagania stylistów oraz prezentacje modelek z uwagą obserwowało liczne (kilkudziesięciosobowe) audytorium uczniów dopingując swoich faworytów. Przygotowane stylizacje były bardzo pomysłowe i oryginalne stając się jednocześnie przykładem i inspiracją nowej jesiennej mody.

Wszystkim uczestnikom konkursu gratulujemy i życzymy sukcesów w rozwijaniu swojej pasji.

**Pasja to tworzenie piękna! Będziemy Wam kibicować!**

Dziękujemy Wójtowi Gminy Świlcza Adamowi Dziedzicowi za objęcie patronatem konkursu i sponsorowanie cennych nagród.

Organizatorzy przedsięwzięcia to nauczyciele przedmiotów zawodowych i wychowawcy Internatu Renata Mikuszewska-Dziedzic i Marzena Borkowska.



Fot. Z. Lis

Laureaci konkursu fryzjerskiego z jury.



*Spójrz, bo za płotem tyle się dzieje*

## Nowa stajnia dla koni w ZST-W w Trzcianie już po odbiorze

**W ostatnich dwóch latach, na terenie Zespołu Szkół Techniczno-Weterynaryjnych w Trzcianie, powstały dwa wspaniałe obiekty na niebagatelną kwotę 3,5 mln zł.**

W ubiegłym roku oddano do użytkowania przez uczniów, jedną z najpiękniejszych w kraju, szkolną, krytą ujeżdżalnię dla koni. Natomiast 13 listopada 2017 r. nastąpił końcowy odbiór kolejnego, można by powiedzieć towarzyszącego, ale jakże ważnego obiektu, którego nie powstydziłaby się żadna profesjonalna stadnina – stajni dla koni.

Jesteśmy przekonani, że jest ona tą inwestycją, dzięki której, Trzciana stawać się będzie coraz bardziej rozpoznawalnym miejscem, nie tylko w naszym województwie. Ten wspaniały obiekt, z zapleczem socjalnym dla młodzieży (szatnie,

prysznicze) oraz infrastrukturą dostosowaną do potrzeb osób niepełnosprawnych, myjką dla koni, stanowiskiem do czyszczenia oraz ośmioma boksami, został wykonany w najnowocześniejszych standardach. Teraz już marzenia młodzieży o profesjonalnej jeździe konnej czy skokach przez przeszkody zostaną spełnione. Formalnością stało się powołanie uczniowskiego klubu jeździeckiego.

Szkoła posiada 9 koni, a kilka z nich dosiadanych przez uczniów-pasjonatów, już wkrótce rozstawiać będzie w zawodach jeździeckich nie tylko szkołę, ale przede wszystkim miejscowość Trzciana.

Miejmy nadzieję, na forum nie tylko naszego województwa, ale i kraju. Liczba koni będzie się zwiększać, bowiem wszyscy uczniowie Technikum kształcącego w zawodzie technik weterynarii, uzyskują w ramach zajęć szkolnych uprawnienia hipoterapeuty i instruktora rekreacyjnej jazdy konnej.

Istniejąca stara stajnia już niebawem będzie modernizowana. A plany dykcji są ambitne. Poza kilkoma końmi, znajdować się tam będą owce, kozy, krowa, lama, alpaka – po prostu powstanie tam szkolne minizoo.



Myjka dla koni.



Boksy dla koni.



Stanowisko do czyszczenia koni.



Fot. M. Gajerska-Kozak

Zaplecze socjalne dla młodzieży.



Paweł Rzepka

# Podsumowanie rundy jesiennej sezonu piłkarskiego 2017/2018

## Klasa okręgowa

### – LKS Bratek Bratkowice

W rundzie jesiennej w rozgrywkach rzeszowskiej ligi okręgowej drużyna Bratka Bratkowice zajęła 9 miejsce. Na ten wynik złożyło się pięć zwycięstw, cztery remisy i pięć porażek. Piłkarze Bratka zakończyli rundę z 19 punktami i stosunkiem bramek 28 – 28. Do rozegrania pozostał jeszcze jeden mecz, odwołany z powodu niekorzystnych warunków pogodowych. Odbędzie się on przed rundą rewanżową w marcu, a przeciwnikiem będzie KS Stobierna. Jest więc szansa na poprawę dorobku punktowego i przy korzystnych wynikach innych drużyn – także lokaty. Aż osiem spośród czternastu meczów zawodnicy Bratkowic rozgrywali na boiskach przeciwników, również mecz zaległy odbędzie się w Stobiernej.

– *Liczymy, że w rundzie rewanżowej na swoim boisku w 9 meczach uda się nam zgromadzić taką ilość punktów, która pozwoli zachować miejsce w lidze okręgowej na kolejny sezon* – mówi Jacek Sowa, trener Bratka.

W rundzie jesiennej aż dwunastu zawodników zdobywało bramki. Najskuteczniejszy był Paweł Czaja – autor 7 trafień. W tym miejscu należy podkreślić fakt, że zagrał tylko w 5 spotkaniach. Marcin Hejnic, Szymon Ziarnik i Oskar Matuła po 3 razy pokonywali bramkarza przeciwników. Jedynym piłkarzem, który wystąpił we wszystkich meczach był Paweł Hejnic.

Tabela – klasa okręgowa, sezon 2017/2018, grupa: Rzeszów

Lp.	Drużyna	M	Pkt	Bramki
1.	Korona Rzeszów	15	40	36 – 11
2.	Strumyk Malawa	15	29	38 – 15
3.	Błażowianka Błażowa	15	28	33 – 21
4.	Strug Tyczyn	15	27	24 – 13
5.	Błękit Żołynia	15	25	23 – 25
6.	KS Stobierna	14	23	24 – 22
7.	Jedność Niechobrz	15	23	25 – 18
8.	Sokół Sokółów Małopolski	14	21	33 – 24
9.	<b>Bratek Bratkowice</b>	<b>14</b>	<b>19</b>	<b>28 – 28</b>
10.	Dynovia Dynów	15	18	20 – 32
11.	Grodziszczanka Grodzisko D.	15	18	30 – 30
12.	Crasnovia Crasne	15	16	31 – 45
13.	Sawa Sonina	15	13	20 – 38
14.	Iskra Jawornik Polski	14	12	17 – 34
15.	Resovia II Rzeszów	15	12	17 – 38
16.	GKS Niebylec	15	10	25 – 30

## Klasa A

W piłkarskiej klasie A, jeśli chodzi o ilość przedstawicieli z gminy Świlcza mamy status quo: Trzcianka Trzciana spadła do klasy niższej, a Świlczanka Świlcza wywalczyła awans. Drużyna Świlczanki wzmocniona dwoma młodymi zawodnikami od samego początku radziła sobie bardzo dobrze. Kilka zwycięstw na początku pozwoliło na ulokowanie się w górnej części tabeli i spokojną grę do końca rundy. Ostatecznie Świlczanka odniosła pięć zwycięstw, sześć razy musiała uznać wyższość rywali, a dwa razy zremisowała – pozwoliło to na

zajęcie niezłego – 7 miejsca. Jak twierdzi Krzysztof Depa, trener Świlczanki – *W drużynie panuje dobra atmosfera, bardzo cieszą się z wysokiej frekwencji na treningach. W kilku spotkaniach tylko brak skuteczności nie pozwolił nam na osiągnięcie lepszych wyników. Liczę na dobre przepracowanie okresu przygotowawczego i na wiosnę poprawę zajmowanej lokaty.*

Zespół jesienią zdobył w sumie 21 bramek, z czego najwięcej Aleks Furman – 10 i Maciej Preneta – 7.

Tabela – klasa A, sezon 2017/2018, grupa: Rzeszów I

Lp.	Drużyna	M	Pkt	Bramki
1.	KS Zaczernie	13	28	26 – 14
2.	LKS Trzebowisko	13	27	38 – 19
3.	Czarni Czudec	13	25	30 – 22
4.	LKS Jasionka	13	23	26 – 21
5.	LKS Przybyszówka	13	21	20 – 14
6.	Victoria Budy Głogowskie	13	17	16 – 20
7.	<b>Świlczanka Świlcza</b>	<b>13</b>	<b>17</b>	<b>21 – 27</b>
8.	Granit Wysoka Strzyżowska	13	15	28 – 26
9.	Grunwald Budzów (Rzeszów)	13	15	28 – 30
10.	KP Zabajka	12	14	22 – 22
11.	Grom Mogielnica	12	14	17 – 22
12.	Orzeł Wysoka Głogowska	13	12	17 – 23
13.	Iskra Zgłobień	13	11	19 – 36
14.	LKS Hermanowa	13	9	25 – 37

## Klasa B

Spośród czterech drużyn z terenu naszej gminy najwyżej w tabeli plasuje się Dąb Dąbrowa. Chociaż drużyna prowadzona przez Tomasza Gdowika start rundy jesiennej miała kiepski (dwa remisy i trzy porażki po 5 kolejkach), to potem wyglądało to zdecydowanie lepiej. Pięć zwycięstw z rzędu zrobiło swoje i wywindowało zespół na 5 miejsce.

– *Przełomowym dla nas na pewno był mecz z Rudzikiem Rudna Mała, gdzie strzeliliśmy aż 6 bramek. Potem przyszły ciężko wywalczone trzy punkty w pojedynku derbowym z Trzcianką. Na wiosnę mamy zaległy mecz z Junakiem Słocina i postaramy się o marsz w górę tabeli* – zapowiada Tomasz Gdowik. Najlepszym strzelcem w drużynie został Mateusz Skóra, który 5 razy kierował piłkę do bramki.

Dużą niespodzianką jest słabsza postawa ekip z Rudnej Wielkiej i Trzciany. Zajmują one odpowiednio 5 i 6 miejsce. Przed startem rozgrywek wiele osób stawiało te dwie drużyny w gronie faworytów do awansu do klasy A. Niestety rzeczywistość okazała się inna.

– *Była to najslabsza runda w naszym wykonaniu w ostatnich kilku latach. Złożyło się na to dużo zmian w składzie jak i sztabie trenerskim* – mówi Łukasz Kłeczek, poprzedni trener KS Rudnianski Rudna Wielka, a obecnie asystent Marcina Kłęska, który od tej rundy przejął drużynę. Najwięcej goli z 22 strzelonych przez Rudniankę zaliczył Paweł Kozdęba – 5.

Początek rozgrywek w wykonaniu Trzcianki Trzciana był imponujący – dwa mecze, dwie wygrane, 15 strzelonych bramek i 0 straconych. Lepszego początku nie można było sobie wyobrazić. Potem jednak pierwsze ostrzeżenie. Porażka z silną ekipą z Nienadówki nie była zatrważająca, ale fakt, że Trzcianka zabrała na to spotkanie 12 zawodników...



Niestety w pozostałych meczach wcale nie było lepiej. Co prawda przysły 3 zwycięstwa z rzędu, ale od 7 kolejki prowadzący drużynę Piotr Pondo miał do dyspozycji coraz mniej zawodników (kontuzje, kartki i inne), co w głównej mierze przyczyniło się do samych porażek.

Najbardziej na pewno boli przegrana walkowerem na zakończenie rundy z outsiderem tych rozgrywek – zespołem LKS Biała. Piłkarze Trzcianki w ogóle nie przystąpili do spotkania... Na pocieszenie, kibicom pozostaje fakt, że drugim najlepszym strzelcem w lidze został Jarosław Grobelny, zdobywca 17 goli. Z drużyn gminnych najgorzej stoją akcje Mrowlanki Mrowla, która zgromadziła w lidze tyle samo punktów co Trzcianka – jednak legitymuje się gorszym bilansem bramkowym.

Tabela – klasa B, sezon 2017/2018, grupa: Rzeszów I

Lp.	Drużyna	M	Pkt	Bramki
1.	Plantator Nienadówka	11	31	36 – 10
2.	Piast Nowa Wieś	11	28	44 – 9
3.	Staroniwa Rzeszów	11	23	49 – 14
4.	RKS Rzeszów	11	18	32 – 21
5.	<b>Dąb Dąbrowa</b>	<b>10</b>	<b>17</b>	<b>21 – 22</b>
6.	<b>Rudnianka Rudna Wielka</b>	<b>11</b>	<b>16</b>	<b>22 – 19</b>
7.	<b>Trzcianka Trzciana</b>	<b>11</b>	<b>15</b>	<b>32 – 15</b>
8.	<b>Mrowlanka Mrowla</b>	<b>11</b>	<b>15</b>	<b>23 – 29</b>
9.	Junak Słocina (Rzeszów)	10	10	18 – 27
10.	Stobierna-Krzywe	11	9	18 – 33
11.	Rudzik Rudna Mała	11	4	12 – 66
12.	LKS Biała	11	3	10 – 52

Alina Kulczycka

## Szkolne imprezy sportowe

*Podsumowanie szkolnego współzawodnictwa sportowego w 2017 roku*

**Igrzyska Młodzieży Szkolnej, Igrzyska Dzieci – szkoły podstawowe Gminy Świlcza oraz Gimnazjada – współzawodnictwo sportowe dla uczniów gimnazjów i klas VII Gminy Świlcza.**

W 2017 roku uczniowie z Gminy Świlcza brali udział we współzawodnictwie sportowym na szczeblu gminnym, powiatowym i wojewódzkim. Uczniowie naszych szkół startowali w następujących kategoriach: Igrzyska Dzieci, Igrzyska Młodzieży Szkolnej, Gimnazjada. Od września w związku ze zmianami w szkolnictwie zmieniono podział kategorii: dzieci z klas I-VI to Igrzyska Dzieci, klasy VII szkoły podstawowej oraz gimnazjum klasy I – III to Igrzyska Młodzieży Szkolnej i Gimnazjada. Łącznie w zawodach uczestniczyło 8 szkół podstawowych i 4 gimnazja (obecnie również zwane szkołami podstawowymi).

### Turnieje i zawody sportowe przeprowadzone w 2017 roku

- Gminne Igrzyska Młodzieży Szkolnej w Futsalu o Puchar Wójta dla dziewcząt z klas 6-7, SP Świlcza, 09.10.2017 r.
- Gminne Igrzyska Młodzieży Szkolnej w Futsalu o Puchar Wójta dla chłopców z klas 6-7, SP Świlcza, 08.10.2017 r.
- Gminne igrzyska Młodzieży Szkolnej w Koszykówce Chłopców, Świlcza, 16.11.17 r.
- Gminne Igrzyska Młodzieży Szkolnej w Koszykówce Dziewcząt, Bratkowice 1, 21.11.17 r.
- Powiatowe półfinały Igrzysk Młodzieży Szkolnej w Koszykówce Chłopców, Świlcza, 22.11.17 r.
- Powiatowe półfinały Igrzysk Młodzieży Szkolnej w Koszykówce Dziewcząt, Świlcza, 23.11.17 r.
- Gminne Igrzyska Dzieci w Futsalu o Puchar Wójta dla dziewcząt i chłopców z klas 1-3, SP Świlcza, 17.10.2017 r.
- Gminne Igrzyska Młodzieży Szkolnej Tenisa stołowego dziewcząt i chłopców, Rudna Wik., 24.10.2017 r.
- Gminne Igrzyska Młodzieży Szkolnej Piłki siatkowej dziewcząt, SP1 Bratkowice, 06.02.2017 r.
- Gminne Igrzyska Młodzieży Szkolnej Piłki siatkowej chłopców, SP1 Mrowla, 10.02.2017 r.
- II Gminny Halowy Konkurs Skoku Wzwyż o Puchar Wójta, SP Mrowla, 1.04.2017 r.
- Powiatowe Biegi Przełajowe, Kamień, 29.03.2017 r.
- I Gminne Zawody Futsalu SP dziewcząt klas 5-6, 27.03.2017 r.

- I Gminne Zawody Futsalu SP chłopców klas 5-6, 10.04.2017 r.
- Liga Lekkoatletyczna, Stadion Resovii, 15.05.2017 r.
- Gminny Konkurs „Baw się z nami”, SP Dąbrowa, 08.05.2017 r.
- Gminne Igrzyska Młodzieży Szkolnej piłka nożna dziewcząt, ZS Rudna Wik., 24.05.2017 r.
- Gminne Igrzyska Młodzieży Szkolnej Piłki nożnej chłopców, ZS Rudna Wik., 22.05.2017 r.
- Gminne Zawody Pływackie o Puchar Wójta dla dzieci i młodzieży, Basen Głogów Młp, 12.06.2017 r.
- Gimnazjalne Indywidualne i Drużynowe biegi przełajowe – Kamień Podlesie, 29.03.2017
- Indywidualne Mistrzostwa Lekkoatletyczne, Stadion Resovii, 21.09.2017 r.
- I Spartakiada Tenisa Stołowego o Puchar Wójta dla dzieci i młodzieży, Świlcza 17.02.2017 r.
- „Narty dzieciom” ferie na nartach dla uczniów Gminy Świlcza, Puławy, 17.01.2017 r.
- Gimnazjum Koszykówka chłopców, półfinał, Świlcza 15.02.2017 r.





25. Gimnazjum Koszykówka dziewcząt, półfinał, Świlcza 08.02.2017 r.
26. Gimnazjum Tenis stołowy dziewcząt i chłopców, ZS Rudna Wlk., 30.10.2017 r.
27. Gimnazjum Zawody Piłka siatkowa chłopców, SP Świlcza, 12.01.2017 r.
28. Gimnazjum Zawody Piłka siatkowa dziewcząt, SP Świlcza, 09.01.2017 r.
29. Czwórbój lekkoatletyczny chłopców i dziewcząt, Stadion, 05.2017 r.
30. Trójbój lekkoatletyczny chłopców i dziewcząt, Stadion, 03.06.2017 r.
31. Gimnazjum Zawody Piłka nożna dziewcząt, ZS Rudna Wlk., 06.06.2017 r.
32. Gimnazjum Zawody Piłka nożna chłopców, ZS Rudna Wlk., 07.06.2017 r.

#### Zawody i turnieje sportowe, zaplanowane jeszcze na rok 2017

1. II Gminne Zawody Futsalu o Puchar Wójta SP dziewcząt klas 6-7, Świlcza 9.11.2017 r.
2. II Gminne Zawody Futsalu o Puchar Wójta SP chłopców klas 6-7, Świlcza 8.11.2017 r.
3. Gimnazjum Tenis Stołowy dziewcząt i chłopców, Rudna Wlk., 30.10.2017 r.
4. Gimnazjum Zawody Koszykówka chłopców, Świlcza, 16.11.2017 r.
5. Gimnazjum Zawody Koszykówka dziewcząt, Bratkowice 1, 14.11.2017 r.
6. Gimnazjum Zawody Piłka siatkowa chłopców, Trzciana, 19.12.2017 r.
7. Gimnazjum Zawody Piłka siatkowa dziewcząt, Trzciana, 18.12.2017 r.
8. Powiatowe Igrzyska Młodzieży Szkolnej w Koszykówce dziewcząt, Świlcza, 23.11.2017 r.
9. Powiatowe Igrzyska Młodzieży Szkolnej w Koszykówce chłopców, Świlcza, 22.11.2017 r.
10. Gminny turniej Futsalu o Puchar Wójta dla chłopców kl. 4-5, Świlcza, 14.12.2017 r.

Zawodnicy, którzy zdobyli tytuł Mistrza Gminy Świlcza w poszczególnych konkurencjach sportowych reprezentowali Gminę na zawodach powiatowych, a przy dalszym awansie także na wojewódzkich. Wielokrotnie zawodnicy startowali w dodatkowych konkurencjach szczebla powiatowego lub wojewódzkiego. Udział szkół w rywalizacji powiatowej i wojewódzkiej dał możliwość uzyskania punktów, które są liczone do ogólnej klasyfikacji szkół w Województwie Podkarpackim.

Wyniki współzawodnictwa sportowego w województwie według klasyfikacji końcowej zawodów sportowych szczebla powiatowego i wojewódzkiego (inf.: PW SZS w Rzeszowie).

#### Kategoria szkoły podstawowe: Igrzyska Młodzieży Szkolnej – rywalizowało 632 szkoły

- SP 1 Mrowla – 163 m-ce (68 pkt)
- SP 1 Bratkowice – 268 m-ce (29 pkt)
- SP Trzciana – 346 m-ce (17 pkt)
- SP Rudna Wielka – 369 m-ce (14 pkt)
- SP 2 Bratkowice – 411 m-ce (10 pkt)
- SP Niep. Bratkowice – 621 m-ce (1 pkt)

#### Kategoria gimnazja: Gimnazjada – rywalizowało 442 gimnazja:

- G. Trzciana – 273 m-ce (20 pkt)
- G. Rudna Wielka – 292 m-ce (5 pkt)
- G. Świlcza – 395 m-ce (5 pkt)

#### Kategoria szkoły ponadgimnazjalne: Licealiada – rywalizowały 164 szkoły:

- ZST-W Trzciana – 72 m-ce (75 pkt)

Podsumowując należy wyrazić uznanie dla osiągnięć sportowych naszej młodzieży szkolnej. Podziękowania skierowane są również dla dyrektorów i nauczycieli wychowania fizycznego za przygotowanie swoich podopiecznych do zawodów sportowych różnego szczebla.

Upowszechnianie kultury fizycznej wśród dzieci i młodzieży na taką skalę nie byłoby możliwe bez środków finansowych jakie w zeszłym roku na sport szkolny przyznała Gmina Świlcza. Faktem jest również to, iż dzięki patronatowi i wsparciu Wójta pana Adama Dziedzica udało się przeprowadzić dodatkowe imprezy sportowe w których mogli brać udział zarówno dzieci jak i rodzice.



Sport jest przepustką do zdrowia i dobrego życia.



Alina Kulczycka

## I Gminny Turniej Futsalu o Puchar Wójta Gminy Świlcza

17 października 2017 w hali sportowej Szkole Podstawowej w Świlczy odbył się I Turniej Futsalu dla najmłodszych uczniów szkół podstawowych gminy (kl. I-III).

**Futsal** to dawniej używana w Polsce oficjalna nazwa – piłka nożna na halowa pięcioosobowa) – zespołowa gra sportowa, odmiana piłki nożnej rozgrywana w hali.

Jej nazwa pochodzi od portugalskiego futebol de salao i hiszpańskiego fútbol sala lub fútbol de salón, co można przetłumaczyć jako – halowa piłka nożna.

W rywalizacji wzięło udział 8 szkół – ponad 90 uczniów: chłopcy i dziewczynki. Jest to jedyna taka impreza na terenie naszego województwa, w której zawodnicy z poszczególnych kategorii wiekowych mogą się ze sobą zmierzyć w grze w piłkę nożną na hali. Po sportowej i zaciętej walce drużyny zajęły następujące miejsca:

I m-ce: SP Dąbrowa (Damian Trala)

II m-ce: SP Świlcza (Maciej Biliński)

III m-ce: SP Rudna Wielka (Krzysztof Chwałka)

IV m-ce: SP nr 1 Bratkowice (Paweł Depa)

V m-ce: SP Niepubliczna Bratkowice (Monika Czapka)

VI m-ce: SP Trzciana (Jakub Grodecki), SP nr 1 Mrowla (Alina Kulczycka)

*(w nawiasie podano nazwiska nauczycieli-trenerów)*

Dzięki inicjatywie nauczycieli wychowania fizycznego szkół Gminy Świlcza oraz dzięki wsparciu finansowemu wójta Adama Dziedzica, nasi uczniowie mogą brać udział w tych zawodach.

Alina Kulczycka

## II Gminny Turniej Futsalu o Puchar Wójta Gminy Świlcza

8 listopada 2017 r. w Szkole Podstawowej w Świlczy odbył się II Turniej Futsalu dla najstarszych chłopców ze szkół podstawowych Gminy Świlcza (kl. VI-VII).

W rywalizacji wzięło udział 8 szkół – ponad 80 uczniów. Jest to jedyna taka impreza na terenie naszego województwa, w której zawodnicy z poszczególnych kategorii wiekowych mogą się ze sobą zmierzyć w grze w piłce nożnej na hali.

Po sportowej i zaciętej walce drużyny zajęły następujące miejsca:

I m-ce: SP Dąbrowa (Damian Trala)

II m-ce: SP Świlcza (Maciej Biliński)

III m-ce: SP Rudna Wielka (Krzysztof Chwałka)

IV m-ce: SP nr 1 Bratkowice (Paweł Depa)

V m-ce: SP Niepubliczna Bratkowice (Dawid Bańkowski)

VI m-ce: SP Trzciana (Jakub Grodecki), SP nr1 Mrowla (Alina Kulczycka)

Dzięki inicjatywie nauczycieli wychowania fizycznego naszej Gminy oraz dzięki wsparciu Wójta Adama Dziedzica, nasi uczniowie mogą brać udział w tych zawodach.



W hali sportowej SP Świlcza.



Nagrodzeni szkolni sportowcy.





Dawid Homa

# Sukcesy młodych piłkarzy bratkowickich

**Atmosfera pracy, życzliwości wzajemnej, motywacji odpowiedniej, wytrwałości i systematyczności treningów jest niezbędna, by wspinać się na wyżyny sportu i osiągać sukcesy. To głównie – atmosfera pracy i dobre warunki treningowe są motorem napędowym sukcesów. Sięgają po nie młodzi piłkarze Akademii Piłkarskiej „Bratek” oraz LKS „Bratek” Bratkowice.**

Do rozgrywek ligowych prowadzonych przez Podkarpacki Związek Piłki Nożnej w sezonie 2017/2018, została zgłoszona, przy ścisłej współpracy Akademii Piłkarskiej „Bratek” oraz LKS-u „Bratek” Bratkowice, drużyna w kategorii E1 Orlik Starszy. Praca nowo powołanej drużyny, koordynowana jest przez, trenera Andrzeja Bielendę.

## Kategoria – E1 Orlik Starszy

Młodzi zawodnicy w swoich debiutanckich występach wypadli bardzo dobrze. Po 30 meczach rozegranych w rundzie jesiennej zajęli wysokie 2 miejsce w grupie, ustępując jedynie „Głogovii” Głogów Małopolski. Zmagania zakończyli z 71 punktami, na co złożyło się: 21 zwycięstw, 8 remisów i tylko 1 porażka. Bilans bramkowy to 52-5. Runda wiosenna zapowiada się bardzo ciekawie, ponieważ do lidera zespół traci tylko 4 punkty. Pozostałe ekipy nie liczą się w walce o fotel lidera.

## Kategoria – Junior Młodszy

Zakończyła się także runda jesienna w rozgrywkach ligowych w kategorii junior młodszy, gdzie rywalizowała drużyna LKS-u Bratka Bratkowice. Zmagania ligowe okazały się bardzo wymagające dla debiutującej w klasie okręgowej młodej drużyny „Bratka”. Pomimo pechowych sytuacji, które towarzyszyły zespołowi przez całą rundę m.in. kontuzje kluczowych zawodników, drużyna nie poddawała się i na tle bardziej doświadczonych ekip wypadła przyzwoicie. Juniorzy zajęli 8 lokatę w ligowej tabeli, gdzie zgromadzili 12 punktów, na które złożyły się: 3 zwycięstwa, 3 remisy i 6 porażek.

Runda rewanżowa będzie doskonałą okazją do poprawy miejsca w tabeli. Do zespołu dołączą kontuzjowani zawodnicy tak, by trener mógł desygnować do boju, najsilniejszy skład.

Cieszy fakt, że dzieci i młodzież chętnie uczestniczą w zajęciach treningowych. Rywalizacja z rówieśnikami w rozgrywkach ligowych pozytywnie wpływa na rozwój umiejętności piłkarskich oraz dodatkowo motywuje do propagowania aktywności fizycznej.

**Przyjdź!**

**Zapisy trwają cały rok!**

*Zyskasz zdrowie, nowych przyjaciół, radość i zadowolenie!*

Akademia Piłkarska „Bratek” Bratkowice prowadzi zajęcia treningowe piłki nożnej w czterech grupach wiekowych: rocznik 2004-2006, rocznik 2007-2008, rocznik 2009-2010, rocznik 2011 i młod-

si oraz w grupie lekkiej atletyki. Zajęcia prowadzone są pod okiem wykwalifikowanych opiekunów, od wtorku do piątku w godzinach 16:00 – 19:00. Drużyny biorą udział w licznych turniejach, festiwalach, mitingach i sparingach. Dzieci mają zapewniony dostęp do niezbędного sprzętu sportowego, zajęcia odbywają się w halach sportowych w: Bratkowicach, Mrowli i Świlczy.

**Serdecznie zapraszamy!**



Bratek Bratkowice – Orlicy starsi.



Bratek Bratkowice – Juniorzy młodszy.



Damian Dembowski

# Wyginaj śmiało ciało...

*Siłownia plenerowa i tor rowerowy „Lasek” w Mrowli – już czynne i zapraszają!*

**Obiekty sportowo-rekreacyjne na wolnym powietrzu wspierają promocję zdrowego trybu życia, kultury fizycznej, sprzyjają budowaniu dobrych relacji społecznych i pokoleniowych, angażując do korzystania z nich całe rodziny i sąsiadów, jak również osoby samotne i starsze.**

– Stanową zdrowy azyl dla lokalnych społeczności, mogą stać się areną sportową umożliwiającą organizację imprez rekreacyjnych i rowerowych.

– Zaprojektowane świadomie, z dbałością o detale mogą pełnić rolę przestrzennej rzeźby urozmaicającej krajobraz.

– Ich użytkowanie jest ciche i przyjazne dla otoczenia.

– Doskonale wkomponuje się w pro sportową i prozdrowotną infrastrukturę istniejących już na terenie gminy, podobnych kompleksów sportowych.

## Wykorzystanie naturalnych walorów krajobrazowych wsi

Teren rekreacyjny „Lasek” w Mrowli po stronie północnej Potoku Czarna (dz. nr ew. 2710/37, 2710/38) znajduje się w południowej części miejscowości i zajmuje powierzchnię ok. 57 a. Do 2016 r. posiadał charakter leśny i nie podejmowano na nim żadnych czynności inwestycyjnych. W roku 2017 postanowiono wykorzystać naturalne walory krajobrazowe tego miejsca i rozpoczęto tworzenie obszaru o charakterze wypoczynkowo-rozrywkowym, który służyłby mieszkańcom Gminy Świlcza.

W celu osiągnięcia obecnego kształtu „Lasku” w Mrowli przeprowadzono szereg prac inwestycyjnych.

## Przygotowanie terenu

Pierwsze prace rozpoczęły się pod koniec 2016 r. i polegały na usunięciu części istniejącego drzewostanu, który kolidował z planowanymi inwestycjami, a także wymagał usunięcia, ze względu na swój pogorszony stan. Kontynuacja usuwania drzewostanu odbyła się na przełomie marca/kwietnia 2017 r.

Przed wykonaniem nasadzeń, ze względu na podmokły charakter terenu, zdecydowano o podniesieniu istniejącego

go terenu i w tym celu dostarczono 30 wywrotek ziemi. Ziemia została przywieziona z budowy drogi ekspresowej S19, za którą Gmina Świlcza nie poniosła żadnych kosztów. Na początku kwietnia dokonano zakupu sadzonek graba z Nadleśnictwa Narol. Graby zostały wykopane i przechowywane w chłodni do czasu odbioru w maju. Zakupiono 4 tys. sztuk sadzonek graba.

W drugiej połowie maja wykonano nasadzenia labiryntu z grabów. Wykorzystano ok. 3,5 tys. szt. a resztę sadzonek wkopano do doniczek celem wymiany grabów, które nie zdołają się przyjąć.

Labirynt z grabów zaprojektowano na planie prostokąta o wymiarach 36 m x 24 m. Powierzchnia labiryntu – to 864 m<sup>2</sup>. Ścieżki zaprojektowano na szerokość 1,2 m. Labirynt posiada 3 wejścia/wyjścia. W wersji standardowej poczynając od wejścia wschodniego, a kończąc na wyjściu południowym długość optymalnego przejścia będzie wynosiła 180 m. Przy uwzględnieniu ślepych korytarzy długość przejścia będzie znacznie się zwiększała. Docelowo szerokość i wysokość ściany żywopłotu z grabów to odpowiednio 1,2 m oraz 2,0 m. W centralnym punkcie labiryntu wykonano punkt widokowy o wysokości ok. 1,0 m z elementów betonowych. W przyszłości z punktu widokowego będzie można obserwować koronę labiryntu.

## Siłownia plenerowa

Siłownia plenerowa została zamontowana na początku sierpnia br. Po wykonaniu zajmuje powierzchnię ok. 150 m<sup>2</sup>. Siłownia plenerowa składa się z 9 urządzeń tj.: jeździec – 1 szt., wioślarz – 1 szt., wyciąg górny

pojedynczy – 1 szt., wyciskanie siedząc pojedyncze – 1 szt., wahadło podwójne – 1 szt., twister potrójny – 1 szt., prasa nożna podwójna – 1 szt., biegacz podwójny – 1 szt., orbitrek – 1 szt.

Na widocznym miejscu zamontowano regulamin siłowni.

Siłownia została wykonana w kolorystyce szaro-pomarańczowej – charakterystycznej dla Gminy Świlcza. Wokół urządzeń wykonano strefy bezpieczeństwa z piasku i obrzegowano specjalnym plastikowym obrzeżem ogrodowym. Strefy bezpieczeństwa wykonali pracownicy interwencyjny Gminy Świlcza.

## Pumptrack – tor rowerowy

Termin wykonania pumptracka – to wrzesień 2017 r. Pierwsze czynności były związane z przygotowaniem koncepcji. Na lokalizację toru rowerowego wybrano teren w centralnej części w terenie o średnim zalesieniu celem podniesienia atrakcyjności miejsca. Następnie przywieziono 15 samochodów ziemi. Po zaakceptowaniu koncepcji oraz projektu przystąpiono do realizacji. Za



Wytrwale ćwiczy przewodniczący RG P. Wanat.





pomocą koparko-ładowarki wynajętej ze ZWiK uformowano ogólny zarys kształtu toru, a następnie przeprowadzono szczegółowe formowanie poszczególnych elementów.

Tor składa się z profilowanych pasm jezdnych na których występują garby (muldy) oraz profilowanych zakrętów (band) ułożonych w sekwencje umożliwiające rozpędzanie się i utrzymywanie prędkości bez konieczności pedałowania. Serie muld wraz z bandami tworzą zamkniętą pętlę, po której jazda może odbywać się w obu kierunkach.

Powierzchniowo tor kwalifikuje się jako tor średnio – większe.

Parametry toru: powierzchnia pasm jezdnych – ok. 200 m<sup>2</sup>, długość pasm jezdnych toru (potocznie rozumiana jako dł. toru) – ok. 70 mb, wysokość typowych przeszkód (muld napędzających) – ok. 50 cm, wysokość zakrętów (band) – 80-120 cm, ilość przeszkód typu mulda – 18 szt., ilość profilowanych zakrętów typu banda – 4 szt.

Na zakończenie zamontowano regulamin toru rowerowego wraz z tabliczkami z informacją o konieczności jeździe w kasku.

## Szachownica do gry w warcaby

Szachownica składa się z 64 pól (8x8). Pola zostały wykonane z płyt chodnikowych 50x50x8 w kolorystyce szarograwitowej na podbudowie z tłucznią łamanego oraz podsypki cementowo-piaskowej. Dodatkowo wykonano obramowania szachownicy z obrzeża betonowego o grubości 6 cm. Szachownicę wykonali pracownicy Gminy Świlcza. Pionki do gry zostały wykonane z drewna o średnicy 25 cm i pomalowane na 2 komplety po 12 pionków w kolorystyce białej oraz czarnej. Dodatkowo przy szachownicy ustawiono dwie ławki drewniane oraz zadaszenie do przechowywania pionków do gry.

## Ścieżki komunikacyjne i inne drewniane detale

Na powierzchni „Lasku” wykonano sieć ścieżek komunikacyjnych o łącznej długości prawie 300 mb. Ścieżki zostały wykonane przez pracowników Gminy Świlcza.

Wykonano szereg elementów drewnianych tj.: ogrodzenie terenu – ok. 400 mb, brama wejściowa – 1 szt., ławki – 5 szt., kosze na śmieci – 2 szt., stojaki na rowery – 2 szt., tablica na regulamin – 1 szt., tabliczki – 2 szt., zadaszenie pod pionki do gry w warcaby – 24 szt.



Plenerowa „sesja” Rady Gminy. Mówi wicewójt S. Styka.

## Uroczystość otwarcia obiektu

W dniu 30.09.2017 r. odbyło się uroczyste otwarcie „Lasku” w Mrowli. Przybyli nie tylko licznie zgromadzona młodzież i dzieci, rodzice, działacze sportowi z terenu gminy, samorządowcy gminy Świlcza: wójt mgr inż. **Adam Dziedziec** i wicewójt mgr **Mirosław Styka**.

Na okoliczność otwarcia toru rowerowego zostały zorganizowane I zawody pumtrack o Puchar Wójta Gminy Świlcza, w których wzięło udział 39 zawodników podzielonych na trzy kategorie: dzieci do lat 12, kobiety open, mężczyźni open.

Kluczem do zwycięstwa była szybkość przejazdu pojedynczego okrążenia dla dzieci oraz kobiet, natomiast mężczyźni rywalizowali na dystansie dwóch okrążeń.

Tor okazał się bardzo atrakcyjny pod względem płynności, a zarazem niesamowicie wymagający.

Zmagania z trudnościami toru wyłoniły następujących laureatów:

### Kategoria dzieci do lat 12

1. Eryk Wites (Mrowla): 11,89 s
2. Dawid Jankowski (Mrowla): 12,22 s
3. Jakub Styka (Mrowla): 12:24 s

### Kategoria kobiety open

1. Aleksandra Ciupak: 11,15 s
2. Anna Hupałowska – Madej: 12:52 s
3. Gaja Knap: 12:85 s

### Kategoria mężczyźni open

1. Grzegorz Bać: 19,42 s
2. Krzysztof Bieszczad: 20,10 s
3. Mateusz Szwałdych: 20,22 s

Wszyscy laureaci otrzymali puchary ufundowane przez Wójta Gminy Świlcza oraz okolicznościowe nagrody.

**Całkowita wartość prac wyniosła ok. 18 000 zł.**



Młodzi chłopcy w swoim żywiole.



Artur Szary

# I Bieg ulicami Świlczy

1.10.2017 r.

Początek tegorocznej jesieni sprzyjał organizacji plenerowych imprez. W gminie Świlcza działania te podejmowane były z myślą o integracji lokalnych środowisk i zachęcaniu do aktywności fizycznej dla poprawy kondycji, zdrowia i samopoczucia.

Taki był też zamysł organizatorów I Biegu ulicznego w Świlczy. Główny pomysłodawca tej sportowej imprezy radny **Tomasz Biały** tak sprecyzował cel i założenia biegu: – *Chcemy popularyzować w naszej miejscowości i gminie bieganie, jako najprostszą formę rekreacji – rekreacji dla każdego – niezależnie*

Sędzią głównym zawodów był **dr Lesław Lassota** pracownik naukowy Wydziału Wychowania Fizycznego Uniwersytetu Rzeszowskiego, który zawodowo zajmuje się organizacją imprez lekkoatletycznych. Całość zawodów odbyła się w dwóch zasadniczych odstępach. Pierwsza, to zmagania młodych

zawodników na dwóch dystansach, tj. 1 i 2 km. Punktem kulminacyjnym niedzielnych zmagania na stadionie Ludowego Klubu Sportowego i ulicach Świlczy był bieg na dystansie 5 km. Oto jak przedstawiały się wyniki i medalowe rozstrzygnięcia zawodów.

## Kategoria wiekowa chłopców (rok urodzenia 2008-2010)

1. Bartłomiej Szczudło
2. Krystian Majka
3. Karol Kokoszka

## Kategoria wiekowa dziewczynek (rok urodzenia 2008-2010)

1. Patrycja Kuter
2. Julia Jarząb
3. Aleksandra Kokoszka

## Kategoria wiekowa chłopców (rok urodzenia 2002-2007)

1. Igor Litwa
2. Szymon Żańczak

## Kategoria wiekowa dziewczynek (rok urodzenia 2002-2007)

1. Monika Kuźniar
2. Ewa Słupczyńska

## Kategoria wiekowa mężczyzn (wiek do 35 lat)

1. Paweł Słupczyński
2. Dawid Ferenc
3. Mateusz Styka

## Kategoria wiekowa kobiet (wiek do 35 lat)

1. Sabina Zięba
2. Klaudia Burdaś
3. Iwona Lis

## Kategoria wiekowa mężczyzn (wiek powyżej 35 lat)

1. Andrzej Szpunar
2. Mirosław Jaremski
3. Tomasz Ferenc

## Kategoria wiekowa kobiet (wiek powyżej 35 lat)

1. Izabela Zamorska



Honorowy start!

nie od wieku i sportowego zawansowania. Chcemy tym samym propagować zdrowy styl życia a przy okazji promować gminę Świlcza i integrować środowisko biegaczy.

Logistyczny ciężar przygotowania imprezy wzięto na siebie **Gminne Centrum Kultury Sportu i Rekreacji w Świlczy z siedzibą w Trzcianie** oraz jego dyrektor **Adam Majka**. Znając wieloletnie doświadczenie GCKSiR w przygotowaniu dużych przedsięwzięć kulturalnych i sportowych i tym razem można było być spokojnym o część organizacyjną biegu. Partnerami w tych działaniach byli radni **Rady Gminy z sołectwa Świlcza** oraz miejscowe organizacje społeczne: **Ochotnicza Straż Pożarna, Koło Gospodyń Wiejskich i Towarzystwo Przyjaciół Świlczy**. Patronat honorowy nad I Biegiem ulicami Świlczy objął **wójt Adam Dziedzic**.



„Primus Inter Pares”  
(pierwszy wśród równych sobie).

Na wszystkich uczestników sportowej rywalizacji czekały nagrody, dyplomy



Nasz kolega redakcyjny (w środku) też biegat...

**Sport to zdrowie!  
Bądź aktywny, uprawiaj sporty!**



Fot. Artur Szary

my i wyróżnienia oraz obowiązkowy poczęstunek. W poszczególnych kategoriach medale i puchary wręczali przedstawiciele organizatorów imprezy.

Można śmiało powiedzieć, iż I Bieg ulicami Świlczy spełnił pokładane w nim oczekiwania zarówno organizatorów jak i uczestników. Należy też wspomnieć o pewnym niedosyć. Na tej pięknej, sportowej imprezie można było zauważyć słabą frekwencję szkolnej młodzieży, dla której przygotowano dwa dystanse (1 i 2 km) oraz kilka kategorii wiekowych. Niemniej jednak już rodzą się pomysły na zaktywizowanie dzieci i młodzieży, jak też, na kolejne edycje sportowych przedsięwzięć. A te czekają nas już na wiosnę przyszłego roku w Świlczy!





Benedykta Piątek

Z OSTATNIEJ CHWILI

## Spotkanie z Mikołajem

Jest taki dzień w roku, gdzie spełniają się w większości marzenia dzieci. To dzień przybycia Mikołaja. Tym razem Mikołaj przybył 3 grudnia 2017 r. o godz. 14.00 do Domu Strażaka w Mrowli, spotykając się z dziećmi niepełnosprawnymi.

Witając wszystkich zaproszonych rodziców i dzieci Wójt Gminy Świlcza Pan Adam Dzedzic zapewniał, „że Mikołaj na pewno dzisiaj, w niedzielę przyniesie wszystkim obecnym dzieciom wymarzone prezenty”.

I tak też się stało. Przybyły Mikołaj był tak stary, „że sam nawet nie pamiętał ile ma lat”, a ze względu na jego sędziwy wiek doskonale pomagały mu elfy w Mikołajowych czapkach i strażacy ze Straży Pożarnej.

W tym dniu było mnóstwo uciech, zabawy z klaunem w niedźwiedzia, pociąg którego maszynistą był Wójt Gminy Świlcza, malowanie twarzy, formowanie różnych kształtów z nadmuchanych balonów to tylko część licznych atrakcji.

Mikołaj „odjechał” przy gęsto padającym śniegu zapewniając Wójta Gminy Świlcza i dzieci, że w przyszłym roku również przyjedzie spotkać się z dziećmi, pod warunkiem „że dostanie od nich mnóstwo listów.



Tego wieczoru dało się odczuć już magię Świąt Bożego Narodzenia przy pięknie ustrojonej choince, padającym na zewnątrz śniegu i wspaniałej atmos-

ferze pełnej radości, szczeroci, uśmiechu dzieci i rodziców.



Wkrótce będziemy stroić choinki i śpiewać kolędy... (Mrowla, grudzień 2017 r.)



## OD I DO CZYTELNIKÓW

# Od Redakcji – w odpowiedzi na uwagi

## Szanowni Czytelnicy!

Dziękujemy serdecznie za wszystkie nadesłane elektronicznie lub przekazane ustnie uwagi o naszym wspólnie redagowanym czasopiśmie samorządowym.

Nie jesteśmy w stanie wszystkim indywidualnie odpowiadać, zatem niech poniższe uwagi będą potraktowane – jako troskę wszystkich redaktorów i czytelników „Trzcionki” o dobro wspólne!

Cieszy nas fakt, że w zdecydowanej większości Państwu nasz kwartalnik się podoba. Ale także wszystkie krytyczne uwagi na temat jego wyglądu, zawartości bierzemy sobie mocno do serca i dokładamy wszelkich starań, aby spełniać Państwa oczekiwania.

Jeśli nie wszystkie postulaty spełniamy, np. oby! wszystkie zdjęcia w czasopiśmie były kolorowe, „bo wszyscy są jednakowo ważni”, zbyt mała czcionka tekstów, powtarzająca się tematyka, a nawet zbyt wysoka cena (przepraszamy, ale niekiedy nie można pogodzić czasem skrajnie przeciwnych prób i sugestii). Kwartalnik każdego roku obejmuje wiosnę lato, jesień zimę, ale nic identycznego – dwa razy się nie zdarza. Piszemy o tym, co się działo i co będzie – tworząc w ten sposób wizerunek samorządu terytorialnego różnych szczebli w prasie lokalnej.

Jest rzeczą oczywistą, że każdy z nas czasem może popełnić błąd niezależnie, jak bardzo się stara, a legendarny „chochlik drukarski” potrafi skutecznie zmieniać wyrazy. Niestety, „Trzcionka” nie jest wyjątkiem. Praktycznie w każdym wydaniu trafiają się nam mniej, czy bardziej znaczące pomyłki lub nieprecyzyjne informacje. Przepraszamy za nie.

## Sprostowanie

W numerze 83 „Trzcionki” w artykule na str. 72/73 pt. „Nasi... na IX Międzynarodowym Festiwalu Folklorystycznym” wkradł się błąd rzeczowy. W zdaniu „Drugi galowy występ (...) został specjalnie opracowany na wyjazdy zagraniczne przez choreografa zespołu Piotra Drozda (...)” Powinno być **Andrzeja Świąstarę**. Za błąd przepraszamy obu choreografów.

**Zofia Dziedzic, red. naczelna**

## Czy wiesz, że?

- Na terenie województwa podkarpackiego działa 1280 jednostek Ochotniczej Straży Pożarnej. 311 z nich jest włączonych w krajowy system ratowniczo-gaśniczy. W szeregach podkarpackich OSP zrzeszonych jest 58 671 członków. (Nowiny, nr 191/2017)

- Na Uniwersytecie Rzeszowskim w roku akademickim 2017/2018 studiuje ok. 18 tys. studentów. Nabór prowadzony był na 52 kierunkach. Najbardziej popularne to: filologia angielska, lingwistyka stosowana, ekonomia, medycyna, bezpieczeństwo wewnętrzne. Rektorem jest prof. Sylwester Czopek, Uniwersytet Rzeszowski.

Oficjalna data utworzenia UR – 1 IX 2001 r., ale powstał na bazie działającej w Rzeszowie od 1965 r. Wyższej Szkoły Pedagogicznej.

- Czy wiesz, że pierwsza syrenka warszawska była mężczyzną?

- Czy wiesz, że najstarszy student na świecie ma prawdopodobnie 100 lat i pochodzi z Indii?

- Czy wiesz, że w Chicago jest ponad milion Polaków?

- Czy wszyscy znają tę kolędę?

*Nie było miejsca dla Ciebie w Betlejem w żadnej gospodzie i narodziłeś się, Jezus, w stajni, w ubóstwie i chłodzie.*

*Nie było miejsca, choć zszedłeś jako Zbawiciel na ziemię, by wyrwać z czarta niewoli nieszczęsne Adama plemię.*

*Nie było miejsca, choć chciałeś ludzkość przytulić do łona i podać z krzyża grzesznikom zbawcze, skrwawione ramiona.*

*Nie było miejsca, choć szedłeś ogień miłości zapalić i przez swą mękę najdroższą świat od zagłady ocalić.*

*Gdy liszki mają swe jamy i ptaszki swoje gniazdeczka,  
dla Ciebie brakło gospody, Tyś musiał szukać żłóbeczka.*

*A dzisiaj czemu wśród ludzi tyle łez, jęków, katuszy?  
Bo nie ma miejsca dla Ciebie w niejednej człowieczej duszy!*



## Tak było!

**W Nowy Rok od świtu po kolędzie chodzą „szczodraki-szczodroki” składając mieszkańcom życzenia pomyślności, dostatku i zdrowia.**

Kiedyś gospodynie obdarzały ich małymi bułeczkami „szczodrokami” wypiekanych z pszennej mąki. Starsi chłopcy chodzili po kolędzie z „drobami” (okolicie Sieniawy). Przebierali się w kożuchy odwrócone włosiem na zewnątrz lub okręcali się słomianymi powrośkami. Na twarze zakładali malowane maski. Często kolędowni w towarzystwie muzykantów. Obdarowywano ich miarką zboża lub drobnymi kwotami pieniężnymi. „Szczodroki” i „droby” śpiewali kolędy i składali rymowane życzenia:

*Na szczęście, na zdrowie,  
Na ten Nowy Rok.*

*Oby wam się urodziła  
kapusta i groch,  
Ziemniaki jak pniaki,  
Reczki pełne becзки.*

*Jęczmień, żyto, pszenica i proso,  
Żebyście nie chodzili gospodarzu boso”.*

Dawniej we wsi Nienadowa na Podkarpaciu po szczodrokach chodzili dwaj parobcy przebrani za stary i nowy rok. Inszenizowali oni odejście starego i przybycie nowego roku, postępując się następującym tekstem:

Stary rok:

*Jestem sobie starym rokiem,  
Idę do was smutnym krokiem,  
Przynoszę wam nowinę,  
Że się stary rok skończył,  
A nowy zaczyna.*

Nowy rok potwierdzał to słowami:

*Jestem sobie nowym rokiem,  
Idę do was śmiałym krokiem,  
Przynoszę wam nowinę,  
Że się stary rok skończył,  
A nowy zaczyna.*

Wynagrodzeni podarkiem lub poczęstunkiem śpiewali:

*Wiwat, wiwat, już idziemy,  
Za kolędę dziękujemy.  
Przez narodzenie Chrystusa  
Będzie w niebie wasza dusza.*

## Wesołych świąt!

## Aliści – grzybów, w tym roku, było w bród!

Jakie dania wigilijne koniecznie muszą pojawić się na naszym stole?

Zdecydowanie kapusta z grzybami lub kapusta z grochem. Taka kapusta to nie tylko farsz do ciasta na pierogi, uszek czy pasztecików, ale także samodzielnie serwowana potrawa jako danie na święta. Podana z barszczem lub po prostu kromką chleba smakuje wyśmienicie.

Kapustę wzbogac o suszone grzyby, dodaj ziele angielskie i liść laurowy, dobrze dopraw, a Twoje dania wigilijne, do których użyta zostanie kapusta wigilijna, będą zachwycać smakiem.

**Smacznego!**

Źródło – Internet

### Zupa grzybowa

Jest to zupa postna, nie ma sycić, lecz rozgrzać żołądek i pobudzić apetyt, a robi się ją tak: 5-7 dag suszonych prawdziwych grzybów zalać 2 l letniej wody i gotować na małym ogniu pod przykryciem.

Gdy grzyby zmiękną, dodać sporo włoszczyzny (bez kapusty) oraz 10 ziarenek czarnego pieprzu. Gotować jeszcze ok. 25-30 minut.

Do przelanej przez gęste sito zupy, posolonej do smaku i ewentualnie nieco zaostrzonej sokiem z cytryny, dodać ugotowane i drobniutko pokrojone w paseczki grzyby oraz oddzielnie ugotowane łazanki lub groszek ptyśowy.



### Gołąbki z grzybami i ryżem

1 główka kapusty białej, szklanka ryżu, 2 cebule, 3 łyżki masła, 10 dag grzybów suszonych, sól, pieprz.

Główkę kapusty z dość głęboko wydrążonym gładem włożyć do osolonej, wrzącej wody, gotować 15-20 minut. Gdy ostygnie ostrożnie oddzielać poszczególne liście. Zgrubiły nerw ściąć nożem lub lekko zbić tłuczkiem.

Przygotować farsz z wyżej wymienionych składników. Ugotować ryż na sypko. Drobno posiekaną cebulę udusić na maśle. Grzyby drobno posiekać, wcześniej namoczone i ugotowane, wymieszać z ryżem, cebulą, doprawić do smaku.

Na każdy liść nakładać nadzienie, zakładać liść do środka z lewej i prawej strony, zawiązać, zaczynając od „unerwionej” części. Gołąbki układać się w rondlu, podlewać wywarem z wcześniej ugotowanych grzybów i dusić pod przykryciem ok. 1 godziny. Podawać polane sosem grzybowym.



# I Bieg ulicami Świlczy

1.10.2017 r.



# Nowe zasady segregacji odpadów od 1 stycznia 2018 roku!

**Rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 29 grudnia 2016 roku w sprawie szczegółowego sposobu selektywnego zbierania wybranych frakcji odpadów (Dz. U. z 2017 r. poz. 19) wprowadza zasadę Wspólnego Systemu Segregacji Odpadów (WSSO), której podstawową ideą jest oddzielanie surowców od odpadów, które nie nadają się do powtórnego przetworzenia.**

Posegregowane odpady przestają być śmieciem, a stają się wartościowym surowcem. Ponowne przetwarzanie odpadów - recykling, jest ważnym elementem gospodarki krajów rozwiniętych, gdyż umożliwia wytwarzanie nowych produktów przy użyciu znacznie mniejszej ilości nowych surowców i energii. Recykling to jedna z wielu metod ochrony środowiska naturalnego. Odzysk surowców w dużym stopniu przyczynia się m.in. do: redukcji zanieczyszczeń, w tym zanieczyszczeń powietrza. Zmniejsza się ilości zalegających śmieci. Tym samym zmniejsza się ilości składowisk odpadów, a także zwiększa ochronę surowców naturalnych np. dzięki recyklingowi papieru, zmniejsza się skala wycinki drzew.

Wdrożone nowe rozwiązania WSSO, mają za zadanie ujednolicić zasady segregacji odpadów w Polsce, które różniły się w zależności od gminy. Przyjęte rozwiązania są również konieczne, aby dostosować się do wymogów stawianych przez UE. Według zaleceń Komisji Europejskiej - w 2020 roku Polska powinna osiągnąć poziom 50% odzysku i ponownego użycia papieru, szkła, metali i tworzyw sztucznych.

Dla mieszkańców Gminy Świlcza nowe zasady segregacji wprowadzone ww. rozporządzeniem nie powinny stanowić niespodzianki. Na terenie Gminy Świlcza od lat prowadzona jest selektywna zbiórka odpadów z podziałem na różne frakcje. Na terenie Gminy Świlcza świadomość ekologiczna mieszkańców w zakresie prawidłowej segregacji odpadów komunalnych z roku na rok stopniowo wzrasta, świadczą o tym uzyskiwane wysokie wskaźniki poziomu recyklingu i przygotowania do ponownego użycia różnych frakcji odpadów komunalnych.

**Nowością będzie jedynie dodatkowy worek koloru niebieskiego, przeznaczony na papier i tekturę.**

Przypomnienie prawidłowych zasad segregacji w Gminie Świlcza zostały przedstawione w poniższej tabeli.



<p><b>Pojemnik/worek koloru żółtego: TWORZYWA SZTUCZNE I METALE</b></p>	<p><b>Nie należy wrzucać:</b></p> <ul style="list-style-type: none"> <li>• ręczników papierowych i zużytych chusteczek higienicznych</li> <li>• papieru lakierowanego i powleczonego folią</li> <li>• papieru zatłuszczonego lub mocno zabrudzonego</li> <li>• kartonów po mleku i napojach</li> <li>• papierowych worków po nawozach, cementie i innych materiałach budowlanych</li> <li>• tapet</li> <li>• pieluch jednorazowych i innych materiałów higienicznych</li> <li>• zatłuszczonych jednorazowych opakowań z papieru i naczyń jednorazowych</li> <li>• ubrań</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>• skoszoną trawę, liście, kwiaty</li> <li>• trociny i korę drzew</li> <li>• niezaimpregnowane drewno</li> <li>• resztki jedzenia</li> </ul>
<p><b>Należy wrzucać:</b></p> <ul style="list-style-type: none"> <li>• odkręcone i zgniecione plastikowe butelki po napojach</li> <li>• nakrętki, o ile nie zbieramy ich osobno w ramach akcji dobroczynnych</li> <li>• plastikowe opakowania po produktach spożywczych</li> <li>• opakowania wielomateriałowe (np. kartony po mleku i sokach)</li> <li>• opakowania po środkach czystości (np. proszkach do prania), kosmetykach (np. szamponach, paście do zębów) itp.</li> <li>• plastikowe torby, worki, reklamówki, inne folie</li> <li>• aluminiowe puszki po napojach i sokach</li> <li>• puszki po konserwach</li> <li>• folię aluminiową</li> <li>• metale kolorowe</li> <li>• kapsle, zakrętki od słoików</li> </ul>	<p><b>Pojemnik/worek koloru zielonego: SZKŁO</b></p>	<p><b>Nie należy wrzucać:</b></p> <ul style="list-style-type: none"> <li>• kości zwierząt</li> <li>• oleju jadalnego</li> <li>• odchodów zwierząt</li> <li>• popiołu z węgla kamiennego</li> <li>• leków</li> <li>• drewna impregnowanego</li> <li>• płyt wiórowych i pilśniowych MDF</li> <li>• ziemi i kamieni</li> <li>• innych odpadów komunalnych (w tym niebezpiecznych)</li> </ul>
<p><b>Nie należy wrzucać:</b></p> <ul style="list-style-type: none"> <li>• butelek i pojemników z zawartością</li> <li>• plastikowych zabawek</li> <li>• opakowań po lekach i zużytych artykułów medycznych</li> <li>• opakowań po olejach silnikowych</li> <li>• części samochodowych</li> <li>• zużytych baterii i akumulatorów</li> <li>• puszek i pojemników po farbach i lakierach</li> <li>• zużytego sprzętu elektronicznego i AGD</li> </ul>	<p><b>Należy wrzucać:</b></p> <ul style="list-style-type: none"> <li>• butelki i słoiki po napojach i żywności (w tym butelki po napojach alkoholowych i olejach roślinnych)</li> <li>• szklane opakowania po kosmetykach (jeżeli nie są wykonane z trwale połączonych kilku surowców)</li> </ul>	<p><b>Pojemnik/worek koloru szarego: POPIÓŁ</b></p>
<p><b>Pojemnik/worek koloru niebieskiego: PAPIER</b></p>	<p><b>Nie należy wrzucać:</b></p> <ul style="list-style-type: none"> <li>• ceramiki, doniczek, porcelany, fajansu, kryształów</li> <li>• szkła okularowego</li> <li>• szkła żaroodpornego</li> <li>• zniczy z zawartością wosku</li> <li>• żarówek i świetlówek</li> <li>• reflektorów</li> <li>• opakowań po lekach, rozpuszczalnikach, olejach silnikowych</li> <li>• luster</li> <li>• szyb okiennych i zbrojonych</li> <li>• monitorów i lamp telewizyjnych</li> <li>• termometrów i strzykawek</li> </ul>	<p><b>Należy wrzucać:</b></p> <ul style="list-style-type: none"> <li>• zimny popiół z kominka i pieca węglowego</li> </ul>
<p><b>Należy wrzucać:</b></p> <ul style="list-style-type: none"> <li>• opakowania z papieru, karton, tekturę (także falistą)</li> <li>• katalogi, ulotki, prospekty</li> <li>• gazety i czasopisma</li> <li>• papier szkolny i biurowy, zadrukowane kartki</li> <li>• zeszyty i książki</li> <li>• papier pakowy</li> <li>• torby i worki papierowe</li> </ul>	<p><b>Pojemnik/worek koloru brązowego: ODPADY BIODEGRADOWALNE</b></p>	<p><b>Nie należy wrzucać:</b></p> <ul style="list-style-type: none"> <li>• odpadów budowlanych i rozbiórkowych</li> <li>• metalu</li> <li>• ziemi i kamieni</li> </ul>
<p><b>Należy wrzucać:</b></p> <ul style="list-style-type: none"> <li>• do pojemnika z odpadami zmieszany należy wrzucać wszystko to, czego nie można odzyskać w procesie recyklingu, z wyłączeniem odpadów niebezpiecznych</li> </ul>	<p><b>Należy wrzucać:</b></p> <ul style="list-style-type: none"> <li>• odpadki warzywne i owocowe (w tym oberki itp.)</li> <li>• gałęzie drzew i krzewów</li> </ul>	<p><b>Pojemnik/worek koloru czarnego: ODPADY ZMIESZANE</b></p>
<p><b>Należy wrzucać:</b></p> <ul style="list-style-type: none"> <li>• przeterminowane leki i chemikalia</li> <li>• zużyte baterie i akumulatory</li> <li>• odpady budowlane i rozbiórkowe</li> <li>• zużyte opony</li> </ul>	<p><b>Nie należy wrzucać:</b></p> <ul style="list-style-type: none"> <li>• przeterminowane leki i chemikalia</li> <li>• zużyte baterie i akumulatory</li> <li>• odpady budowlane i rozbiórkowe</li> <li>• zużyte opony</li> </ul>	<p><b>Należy wrzucać:</b></p> <ul style="list-style-type: none"> <li>• do pojemnika z odpadami zmieszany należy wrzucać wszystko to, czego nie można odzyskać w procesie recyklingu, z wyłączeniem odpadów niebezpiecznych</li> </ul>
		<p><b>Nie należy wrzucać:</b></p> <ul style="list-style-type: none"> <li>• przeterminowane leki i chemikalia</li> <li>• zużyte baterie i akumulatory</li> <li>• odpady budowlane i rozbiórkowe</li> <li>• zużyte opony</li> </ul>